

Erhard Cziomer

Rola Niemiec w kryzysie strefy euro po 2009 roku

Erhard Cziomer

Rola Niemiec w kryzysie strefy euro po 2009 roku

Kraków 2013

Rada Wydawnicza Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego:
Klemens Budzowski, Maria Kapiszewska, Zbigniew Maciąg, Jacek M. Majchrowski

Projekt współfinansowany przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT

Recenzja: prof. dr hab. Bogdan Koszel

Projekt okładki: Marcin Cziomer, realizacja: Oleg Aleksejczuk

Adiustacja: Halina Baszak-Jaroń

Korekta: zespół

Indeks nazwisk: Oleg Aleksejczuk, Alicja Wargacka

ISBN 978-83-7571-247-6

Copyright© by Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
Kraków 2013

Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani magazynowana
w sposób umożliwiający ponowne wykorzystanie,
ani też rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie
za pomocą środków elektronicznych, mechanicznych, kopiujących,
nagrywających i innych, bez uprzedniej pisemnej zgody właściciela praw autorskich

Na zlecenie:



Krakowskiej Akademii
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
www.ka.edu.pl

Wydawca:

Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o. – Oficyna Wydawnicza AFM,
Kraków 2013

Sprzedaż prowadzi:

Księgarnia U Frycza

Kampus Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

ul. Gustawa Herlinga-Grudzińskiego 1, 30-705 Kraków

tel./faks: (12) 252 45 93

e-mail: ksiegarnia@kte.pl

Skład: Oleg Aleksejczuk

Druk i oprawa: Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o.

Spis treści

Wykaz ważniejszych skrótów	9
Wprowadzenie	11

Rozdział 1. Założenia i ramy instytucjonalnie polityki zagranicznej Niemiec w kontekście polityki europejskiej i poszukiwania nowej roli w Unii Europejskiej

1.1. Geneza, uwarunkowania i ogólne założenia polityki zagranicznej rządu CDU/CSU/FDP po 2009 r.	20
A. Główne przesłanki i następstwa światowego kryzysu finansowo-gospodarczego dla Niemiec w latach 2008–2009	20
B. Geneza koalicji chadecko-liberalnej oraz ogólne założenia polityki zagranicznej	25
1.2. Wyznaczniki rozwoju wewnętrznego oraz międzynarodowej pozycji Niemiec po 2009 roku	35
1.3. Ramy instytucjonalne polityki zagranicznej ze szczególnym uwzględnieniem koordynacji polityki europejskiej Niemiec po wejściu w życie Traktatu Lizbońskiego w 2009 r.	44
1.4. Zasadnicze kontrowersje wokół poszukiwania nowej roli Niemiec w Europie	54

Rozdział 2. Stanowisko Niemiec wobec kryzysu strefy euro oraz kształtu Unii Europejskiej.....

2.1. Istota i główne wyzwania kryzysu strefy euro	61
2.2. Polityka rządu CDU/CSU/FDP wobec kryzysu zadłużenia i funkcjonowania strefy euro	70
A. Pierwsza faza wypracowania strategii oraz instrumentów polityki antykryzysowej rządu CDU/CSU/FDP w latach 2010–2011	71
B. Druga faza realizacji polityki antykryzysowej rządu CDU/CSU/FDP w latach 2011–2012	79

C. Problemy trzeciej fazy realizacji polityki stabilizacyjnej strefy euro rządu CDU/CSU/FDP w latach 2012–2013	84
2.3. Dyskusje i kontrowersje wewnętrzne wokół polityki rządu CDU/CSU/FDP wobec kryzysu strefy euro.....	91
A. Główne kierunki i tendencje debat publicznych.....	91
B. Stanowisko i rola partii politycznych	92
C. Funkcje grup interesu na wybranych przykładach	105
D. Ocena roli mediów i zachowań opinii publicznej	110
2.4. Znaczenie współpracy francusko-niemieckiej dla przezwyciężenia kryzysu strefy euro oraz przyszłego kształtu UE	116

Rozdział 3. Priorytety polityki zagranicznej i bezpieczeństwa

Niemiec w dobie globalizacji i kryzysu UE.....	129
3.1. Priorytety polityki zagranicznej oraz działalność Niemiec w ramach ONZ, G-8 i G-20.....	129
3.2. Aktywność Niemiec na rzecz bezpieczeństwa i pozycji międzynarodowej UE oraz współpracy transatlantyckiej	137
3.3. Ewolucja polityki Niemiec na obszarze pozaeuropejskim	150
3.4. Funkcje i znaczenie handlu zagranicznego	182
3.5. Implikacje kryzysu strefy euro dla współpracy polsko-niemieckiej w UE	189
Wnioski końcowe	199
Aneks	215
Bibliografia cytowana.....	233
Indeks osób	253
Zusammenfassung	259
Summary	263
Wykaz tabel i schematów	267

Inhaltsverzeichnis

Abkürzungen	9
Einleitung	11
Kapitel I. Die Bestimmungsfaktoren, Grundsätze und institutioneller Rahmen der Außenpolitik Deutschlands im Kontext der Koordinierung der Europapolitik und dem Suche neuer Rolle in der Europäischen Union	19
1.1. Die Entstehungsgeschichte und allgemeine Grundsätze der Außenpolitik der CDU/CSU/FDP –Koalition nach 2009	20
A. Hauptvoraussetzungen und Folgen der Weltwirtschafts- und Finanzkrise für Deutschland 2008–2009.....	20
B. Entstehungsgeschichte und Grundsätze der christlich-liberalen Koalition	25
1.2. Bestimmungsfaktoren der inneren Entwicklung und internationalen Stellung Deutschlands nach 2009	35
1.3. Institutionelle Rahmen der Außenpolitik unter der Berücksichtigung der Koordinierung der Europapolitik nach dem Inkrafttreten des Lisaboner Vertrages von 2009.....	44
1.4. Kontroversen über das Suchen nach neuer Rolle Deutschlands in Europa	54
Kapitel II. Die Haltung Deutschlands zur Krise der Eurozone und künftigen Gestalt der Europäischen Union	61
2.1. Wesen und Herausforderungen der Krise der Eurozone.....	61
2.2. Die Politik der CDU/CSU/FDP- Regierung in bezug auf die Verschuldungskrise der Eurozone	70
A. Erste Phase: die Ausarbeitung von Strategie und Instrumente der Antikrisenpolitik in den Jahren 2010- bis Mitte 2011	71
B. Zweite Phase: Realisierung der Antikrisenpolitik von Mitte 2011 – bis Mitte 2012	79

C. Dritte Phase: Realisierung von Stabilitätsespolitik in der Eurozone von Mitte 2012 bis Herbst 2013	84
2.3. Innere Kontroversen über die Politik der CDU/CSU/FDP-Regierung gegenüber der Eurokrise	91
A. Hauptrichtungen des öffentlichen Diskurses	91
B. Haltung der politischen Parteien	92
C. Haltung der ausgewählten Interessengruppen	105
D. Bewertung der Rolle von Medien und Verhalten der öffentlichen Meinung	110
2.4. Bedeutung der deutsch-französischen Zusammenarbeit im Prozess der Überwindung der Eurozone und der künftigen Gestalt der EU	116

Kapitel III. Die Prioritäten der Aussen- und Sicherheitspolitik

Deutschlands im Zeitalter der Globalisierung und der EU-Krise	129
3.1. Prioritäten der Außenpolitik und Handlung Deutschlands in Rahmen der UNO, G-8 und G-20	129
3.2. Rolle und Handlung Deutschlands in bezug auf Sicherheit, internationale Stellung der EU und transatlantischer Zusammenarbeit	137
3.3. Entstehung und Entwicklung der deutschen Politik im aussereuropäischen Bereich	150
3.4. Funktion und Bedeutung des Außenhandels	182
3.5. Implikationen der Krise der Eurozone für die deutsch-polnische Zusammenarbeit in der EU	189
Schlussfolgerungen	199
Anhang	215
Zitierte Bibliographie	233
Personenverzeichnis	253
Zusammenfassung	259
Summary	263
Vereichnis der Tabellen und Schemata	267

Wykaz ważniejszych skrótów

AA	Urząd Sprawa Zagranicznych (MSZ Niemiec)
AfD	Alternative für Deutschland
APZ	„Aus Politik und Zeitgeschichte“
ARD	I Program Telewizji Niemieckiej
AWACS	Lotniczy System Ostrzegania i Kontroli USA i NATO
BDI	Federalny Związek Przemysłu Niemieckiego
BMF	Federalne Ministerstwo Finansów
BMI	Federalne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
BMWl	Federalne Ministerstwo Gospodarki i Technologii
BND	Federalna Służba Wywiadowcza
BRIC	Brazylia, Rosja, Indie, Chiny
BRICS	Brazylia, Rosja, Indie, Chiny, Afryka Południowa
CDU	Unia Chrześcijańsko Demokratyczna Niemiec
CHRL	Chińska Republika Ludowa
CSU	Unia Chrześcijańsko Społeczna
DEM	Marka Niemiecka
DGAP	Niemieckie Towarzystwo Polityki Zagranicznej w Berlinie
DGB	Niemiecki Związek Zawodowy
DIW	Niemiecki Instytut Badań Gospodarczych w Berlinie
DPA	Niemiecka Agencja Prasowa
EAD	Europejska Służba Działań Zewnętrznych (ESDZ)
EBC	Europejski Bank Centralny
ECOFIN	Rada ds. Gospodarczo-Finansowych UE (spotkania ministrów gospodarki i finansów krajów członkowskich w Brukseli)
EFMS	Europejski Mechanizm Stabilności Finansowej
EFSF	Europejski Instrument Stabilności Finansowej
EMS	Europejski Mechanizm Stabilizacyjny
ENP/EPs	Europejska Polityka Sąsiedztwa
FAZ.NET	„Frankfurter Allgemeine Zeitung“-Internet
FDP	Wolna Partia Demokratyczna
FES	Fundacja Friedricha Eberta
FTK	Federalny Trybunał Konstytucyjny
G-20	Grupa 20 (państw)
G-8	Grupa 8 (państw)
GIGA	Instytut Studiów Globalnych i Regionalnych w Hamburgu

IFOR	Siły Implementacyjne NATO
ILO	Międzynarodowa Organizacja Pracy
ISAF	Międzynarodowe Siły Wsparcia NATO w Afganistanie
KAS	Fundacja Konrada Adenauera
KFOR	Siły NATO w Kosowie
KIW	Instytut Pożyczkowo-Rekonstrukcyjny (bank niemiecki)
MAD	Służba Wywiadu Wojskowego RFN
MAP	Program działań na rzecz członkostwa NATO
MFW	Międzynarodowy Fundusz Walutowy
NAFTA	Północnoamerykańska Strefa Wolnego Handlu
NSA	Agencja Bezpieczeństwa Krajowego (wywiadu elektronicznego USA)
OBWE	Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie
OECD	Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju
ONZ/UNO	Organizacja Narodów Zjednoczonych
PIGS	Portugalia, Włochy, Grecja, Hiszpania
PIIGS	Portugalia, Irlandia, Włochy, Grecja, Hiszpania
PKB	Produkt Krajowy Brutto
RFN	Republika Federalna Niemiec
RPA	Republika Afryki Południowej
S 90/Zieloni	Sojusz 90/Zieloni
SPD	Socjaldemokratyczna Partia Niemiec
SWP	Fundacja Nauka i Polityka w Berlinie
TKE	Traktat Konstytucyjny dla Europy
TL	Traktat Lizboński UE
UE	Unia Europejska
UGW	Unia Gospodarczo-Walutowa
UK	Urząd Kanclerski
UNDP	Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju
UNEP	Program Środowiskowy Narodów Zjednoczonych
UZ	Ustawa Zasadnicza
WHO	Światowa Organizacja Zdrowia
WNP	Wspólnota Niepodległych Państw
WPZBiO	Wspólna Polityka Zagraniczna Bezpieczeństwa i Obrony UE
WTO	Światowa Organizacja Handlu
ZDF	II Program Telewizji Niemieckiej

Wprowadzenie

Od ponad trzech lat Unia Europejska (UE) przechodzi trudny okres, związany z kryzysem wspólnej waluty oraz zadłużeniem strefy euro. Ze względu na centralne położenie w Europie oraz ogromny potencjał gospodarczy, Niemcy grają od przełomu 2009/2010 pierwszoplanową rolę w rozwiązaniu powyższego kryzysu strefy euro UE. Poniższa monografia stara się odpowiedzieć na zasadnicze pytanie – dotyczące roli Niemiec w rozwiązywaniu kryzysu strefy euro w kontekście ich interesów gospodarczych oraz ambicji politycznych? Przedmiotem analizy będzie przede wszystkim ocena stanowiska rządu chadecko-liberalnego (CDU/CSU/FDP) na czele z kanclerz Angelą Merkel wobec tego kryzysu. Celowi powyższemu podporządkowana została konstrukcja monografii; posiada ona układ chronologiczno-problemowy, składający się (poza wprowadzeniem oraz wnioskami końcowymi) z trzech zasadniczych rozdziałów, w których autor skoncentruje się na analizie następujących kwestii merytorycznych:

- podstawowe wyznaczniki wewnętrzne i zewnętrzne, założenia i ramy instytucjonalne polityki zagranicznej w kontekście integracji europejskiej oraz kontrowersji, związanych z poszukiwaniem nowej roli Niemiec w UE,
- stanowisko Niemiec wobec kryzysu strefy euro w kontekście kontrowersji i dyskusji wewnętrznych, prowadzonych wokół realizacji strategii i taktyki rządu CDU/CSU/FDP oraz jego działań zewnętrznych ze szczególnym uwzględnieniem współpracy z Francją zarówno w kierunku ratowania strefy euro, jak też próby określenia przyszłego kształtu całej UE,
- przedstawienie głównych priorytetów polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec w dobie globalizacji i kryzysu UE, z uwzględnieniem zarówno oceny ich roli we współpracy transatlantyckiej, jak i polityki wobec krajów pozaeuropejskich,
- ocena implikacji i wyzwań kryzysu strefy euro dla współpracy polsko-niemieckiej w UE.

Cezura czasowa monografii obejmuje okres sprawowania władzy przez koalicję chadecko-liberalną podczas całej kadencji Bundestagu od września 2009 r. do września 2013 r. Jednak zająęcie się kryzysu strefy euro po 2009 r. ze światowym kryzysem finansowo-gospodarczym w latach 2008–2009 oraz towarzysząca temu zmiana układu sił politycznych w Niemczech od wiosny do jesieni 2009 r. zmusiła autora do syntetycznego uwzględnienia w rozdziale I. rozpadu Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD oraz zasygnalizowania przesłanek powstania wspomnianej już wyżej koalicji chadecko-liberalnej. W chwili ostatecznego redagowania monografii jesienią 2013 r. po wspólnym zwycięstwie wyborczym CDU/CSU (41,5%) oraz całkowitej klęsce jej dotychczasowego i pożądanego partnera koalicyjnego FDP w wyborach do Bundestagu 22 września 2013 r., skomplikowała się sprawa utworzenia nowej, stabilnej koalicji rządzącej w Niemczech. Wstępne oceny wyników rozmów sondażowych zwycięskiej chadecji z partiami opozycyjnymi: SPD i Sojuszem 90/Zieloni – uwidoczniły, iż proces tworzenia nowego rządu federalnego może się znacznie wydłużyć. Skłoniło to autora do przyjęcia daty podpisania układu koalicyjnego CDU/CSU i SPD – 27 listopada 2013 r. jako cezury końcowej monografii (zob. Koalitionsvertrag 2013-11-27). Konsekwencją powstałej sytuacji było uwzględnienie we wnioskach końcowych syntetycznej oceny trudności utworzenia nowej koalicji rządzącej w Niemczech oraz określenie jej ogólnego znaczenia dla hipotetycznych opcji przyszłego kształtu strefy euro.

Monografia, z uwagi na jej interdyscyplinarny charakter, wymagała różnorodnych metod i technik badawczych, stosowanych powszechnie w naukach społecznych i humanistycznych, w tym zwłaszcza elementów metody systemowej, czynnikowej, analizy zawartości, prawnoinstytucjonalnej, historyczno-porównawczej oraz behawioralnej w odniesieniu do oceny roli czołowych polityków niemieckich, a zwłaszcza w odniesieniu do postępowania kanclerz Merkel. Szczególne znaczenie miała dla autora obserwacja uczestnicząca¹ uwarunkowań wewnętrznych i procesów decyzyjnych w polityce zagranicznej prowadzona za pomocą mediów elektronicznych, a także bezpośrednich kontaktów i rozmów z ekspertami w ośrodkach naukowych za granicą, zwłaszcza Niemczech.

Praca została oparta na rozległej bazie źródłowej oraz literaturze przedmiotu, z której tylko najistotniejsze i wybrane pozycje zostały wyszczególnione w ujęciu alfabetycznym na końcu monografii w bibliografii cytowanej. Należy jednak tu podkreślić, że badania nad kryzysem strefy euro prowadzi na bieżąco w skali całej Europy, głównie jednak w Europie Zachodniej, ogromna liczba wyspecjalizowanych placówek naukowo-badawczych, z których najważniejsze to tzw. think tanki, koncentrujące się na

¹ Prowadzona przez autora systematycznie od początku pierwszej dekady XXI w.

doradztwie polityczno-ekonomicznym instytucji europejskich w Brukseli oraz w poszczególnych państwach członkowskich UE².

Spośród wiodących zagranicznych ośrodków zajmujących się problematyką kryzysu strefy euro wymienić należy dodatkowo European Council on Foreign Relations (ECFR – Europejska Rada Stosunków Międzynarodowych). ECFR powstała w 2007 r. w Londynie, gromadząc polityków, ekspertów i liderów biznesu z państw członkowskich UE i krajów kandydujących, którzy spotykają się na corocznych obradach. Członkowie Rady podzieleni są na grupy geograficzne oraz tematyczne. Radzie przewodniczą Martii Athrisaari, Joschka Fiszer i Mabel van Oranje. Współpracują oni z czołowymi europejskimi think-tankami, posiadając swe biura w Berlinie, Londynie, Madrycie, Paryżu, Rzymie i Sofii. Kolejne biura otwarto w Brukseli i Warszawie w 2011 r. Biura ECFR są platformami badawczymi, centrami debat i komunikacji oraz dostarczają szereg analiz i informacji na temat stanu i perspektyw kryzysu strefy (zob. Eurozone Crisis, 2011).

W Niemczech pełną bibliografię oraz dokumentację międzynarodową na temat różnych aspektów kryzysu strefy euro prowadzi na bieżąco Deutsches Institut für Internationale Sicherheit und Politik, SWP (Berlin) – Niemiecki Instytut Bezpieczeństwa i Polityki Międzynarodowej – Fundacja Nauka i Polityka (SWP) w Berlinie (zob. Huckstorf, 2011–2012). Natomiast usystematyzowaną bibliografię na temat roli Niemiec w kryzysie strefy euro zawierają także dwie niemieckie monografie specjalistyczne: Edler (2013, 189:225) oraz Illing (2012, 157:176).

W zakresie bazy źródłowej podstawowe znaczenie miała możliwość dostępu do dokumentów internetowych różnych organów oraz instytucji UE w Brukseli (zob. oficjalny portal Unii Europejskiej – European Union, http://www.europa.eu/index_en.htm oraz portal dokumentacyjno-informacyjny UE – EurActiv, <http://www.euractiv.pl>, w tym również w językach kongresowych [angielskim, francuskim i niemieckim]). Zbiór dokumentów na temat reformy strefy euro opublikował w Polsce J. Barcz (2013). Natomiast w Niemczech pełną dokumentację materiałów rządowych (konferencje prasowe, wywiady, artykuły, expose rządowe i konferencje prasowe kanclerza dostępne są na stronie internetowej Urzędu Kanclerskiego (zob. Bundesregierung, <http://www.bundesregierung.de>). Znajdują się tam również linki do stron internetowych poszczególnych resortów federalnych, współuczestniczących aktywnie w kształtowaniu polityki europejskiej Niemiec:

- spraw zagranicznych (Auswärtiges Amt),
- finansów (Bundesministerium der Finanzen),
- gospodarki i technologii (Bundesministerium für Wirtschaft und Technologie),
- obrony (Bundesministerium der Verteidigung).

² Zestawienie najważniejszych zostało zamieszczone w Aneksie, patrz załącznik 7, s. 225–226.

Istotne znaczenie miał także wgląd do Protokołów Bundestagu:

- Deutscher Bundestag, Protokolle 2009–2013, <http://www.bundestag.de/service/glossar/P/protokolle.html>, oraz
- Archiwaliów i wycinków prasowych – Deutsche Außen-Europa und Sicherheitspolitik, Außenhandel- und Entwicklungspolitik, EU-Krise, Weltwirtschafts- und Finanzkrise, Innenpolitik Deutschlands³.
- Dokumentacji wyników wyborów do Bundestagu, Landtagów oraz wyborów komunalnych (zob. Bundeswahlleiter: Bundestagswahlen, Landtagswahlen und Kommunalwahlen 2009–2013)⁴.
- Dane statystyczne na temat różnych dziedzin gospodarki i społeczeństwa w Niemczech – Statistisches Bundesamt, Wiesbaden⁵.
- W trybie online można było także dotrzeć do dzienników i czasopism o zasięgu ogólnoniemieckim i regionalnym, których najwięcej materiałów zawierają między innymi: „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, „Frankfurter Rundschau”, „Süddeutsche Zeitung”, „Der Tagesspiegel”, „Der Spiegel”, „Die Zeit”, „Financial Times Deutschland” (do końca 2012 r.), „Die Welt”, „Handelsblatt”, „Wirtschaftswoche(wiwo)” i inne.
- Bardzo ciekawe materiały dokumentacyjne, reportaże, merytoryczne dyskusje zawierają różne audycje takich publicznych stacji telewizyjnych jak pierwszego programu – ARD, drugiego programu – ZDF kanałów – dokumentacyjny TV Phoenix oraz francusko-niemieckiego kanału ARTE.

Media niemieckie nie tylko pozwoliły na prowadzenie wspomnianej wyżej bieżącej obserwacji uczestniczącej, lecz umożliwiły mu dodatkowo dostęp do unikalnych materiałów analitycznych, co przełożyło się na tworzenie regularnie dla własnych potrzeb banku informacyjno-dokumentacyjnego. Autor korzystał również z materiałów analityczno-dokumentacyjnych takich dzienników i czasopism o charakterze ogólnopolskim (w latach 2009–2013) jak: „Dziennik Gazeta Prawna”, „Gazeta Wyborcza”, „Rzeczpospolita”, „Polityka”, „Forum”, „Newsweek”, „Przegląd Tygodniowy” i inne.

Do głównych opracowań niemieckich na temat roli Niemiec w światowym kryzysie finansowo-gospodarczym oraz kryzysie strefy euro można zaliczyć wspomnianą już monografię Illinga (2012). Natomiast ocenę wpływu obu kryzysów na politykę zagraniczną Niemiec w szerokim kontekście ewolucji systemu międzynarodowego przynoszą dwie prace zbiorowe – Meier-Walser, Wolf (2012) oraz Braml, Mair, Sandschneider (2012), Szczególnie druga pozycja, będąca dorobkiem kilkunastuosobowego zespołu badawczego – Niemieckiego Towarzystwa Polityki Zagranicznej (DGAP)

³ Politisches Archiv beim Parteivorstand der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands, Berlin.

⁴ Za: Bundeswahlleiter, <http://www.bundeswahlleiter.de>.

⁵ Za: <https://www.destatis.de/DE/Startseite.html>.

w Berlinie przedstawia ocenę roli Niemiec w kryzysie strefy euro w kontekście działalności grupy państw G-20 oraz następstw światowego kryzysu finansowo-gospodarczego 2008–2009. Zespół powyższy posiadał charakter interdyscyplinarny, a poszczególne analizy dotyczyły zarówno uwarunkowań wewnętrznych, jak też istotnych wyzwań międzynarodowych dla Niemiec i innych krajów G-20. Obok naukowców niemieckich uczestniczyli w nim także specjaliści z innych krajów, wchodzących w skład G-20. Natomiast publikacja Edler (2013) ujmuje syntetycznie genezę oraz istotę kształtu kryzysu zadłużenia strefy euro i jego następstwa w aspekcie wewnętrznym i międzynarodowym dla interesów polityczno-gospodarczych Niemiec.

W latach 2011–2013 doszło w Niemczech do ostrej kontrowersji naukowej między zwolennikami utrzymania wspólnej waluty euro w powiązaniu z większym lub mniejszym poparciem dla polityki rządu chadecko-liberalnego, a jej przeciwnikami. Za działaniami na rzecz utrzymania wspólnej waluty euro opowiadali się między innymi: znany ekonomista Peter Bofinger (2012), wybitni eksperci niezależnej Komisji Rzeczników ds. Oceny Rozwoju Gospodarczego Niemiec – Sachverständigenrat (2012-07-05), naukowcy z Instytutu Polityki Europejskiej w Berlinie (Heinemann, Jopp 2012) oraz interdyscyplinarny zespół ze Stuttgartu – „Niemcy i Europa” (zob. Deutschland & Europa 2012). Do najbardziej znanych krytyków euro i strategii ratowania strefy euro przez rząd kanclerz Merkel należał prof. dr Hans Werner Sinn, prezydent wpływowego Instytutu Badań Gospodarczych w Monachium – IFO (Institut für Wirtschaftsforschung). W lecie 2012 r. opracował on z najbliższymi współpracownikami krytyczną ekspertyzę na powyższy temat, opublikowaną w czołowych dziennikach ogólnoniemieckich, którą podpisało blisko 200 znanych ekonomistów i prawników niemieckich z wszystkich czołowych ośrodków akademickich RFN (zob. Sinn i inni 2012). Jego krytyka euro oraz działania rządu federalnego i Europejskiego Banku Centralnego (EBC) na rzecz ratowania wspólnej waluty opierała się na argumentach racjonalnych oraz pozbawiona była populizmu, ciesząc się dużym uznaniem w Niemczech oraz poza jej granicami (zob. jego najnowsze publikacje – Sinn II i III 2013).

Jeszcze dalej w krytyce poszli znani ekonomiści oraz menedżerowie, którzy już w 2010 r. skierowali skargę do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, domagając się zaprzestania przez rząd CDU/CSU/FDP ratowania strefy euro (zob. Hankel, Noelling, Schachtschneider, Spethmann, Starbatty 2011). Po jej odrzuceniu przez Trybunał nie zaprzestali krytyki euro, przechodząc na pozycje populistyczne (zob. Bandulet 2011; Lachmann (hrsg.) 2012 oraz Müller 2013). Większość autorów powyższych publikacji, poza prof. Sinnem, związało się wiosną 2013 r. bezpośrednio z eurosceptyczną partią „Alternatywa dla Niemiec”, stając się jej zapleczem teoretyczno-ideologicznym oraz

pełniąc liczne funkcje doradcze. Największy rozgłos i nakład ponad 1 miliona egzemplarzy uzyskała jednak obszerna publikacja eurokrytyczna byłego członka prezydium Niemieckiego Banku Federalnego – Thilo Sarrazina (2012). Jako członek SPD Sarrazin był ostro krytykowany przez władze tej partii, ale ze względu na dużą popularność jego tez przeciwko euro wśród socjaldemokratycznych struktur w Berlinie, zaniechano próby jego formalnego wykluczenia z partii.

Niezwykle pomocne w pracy nad monografią okazały się zarówno analizy na temat genezy i przebiegu dotychczasowych kryzysów finansowo-gospodarczych (zob. Grandt 2010) oraz syntezy odnośnie ewolucji niemieckiego systemu politycznego w kryzysie strefy euro (zob. Schmidt 2012), jak też krytyczna analiza funkcjonowania niemieckich elit politycznych i gospodarczych (zob. Roth 2013). Duże znaczenie dla poznawania motywów podejścia do sprawy kryzysu strefy euro i podejmowania decyzji w tym zakresie przez czołowych polityków i decydentów niemieckich miały przede wszystkim najnowsze biografie na temat kanclerz Merkel (zob. Heckel 2011; Stephan 2011; Höhler 2012; Kornelius 2013), jak również obszerna publikacja kandydata na kanclerza z ramienia SPD w wyborach do Bundestagu w 2013 r. Perra Steinbrücka (2011).

W Niemczech powstaje sporo analiz i ekspertyz, poświęconych różnym wycinkom i zagadnieniom w odniesieniu do kwestii wewnętrznych i międzynarodowych kryzysu strefy oraz ich implikacji dla polityki europejskiej rządu CDU/CSU/FDP. Ukazały się one w takich ośrodkach i zespołach badawczych jak:

- Stiftung Wissenschaft und Politik – Deutsches Institut für Sicherheit und Internationale Politik (SWP – Berlin), Deutsche Gesellschaft für Auswärtige Politik (DGAP – Berlin), Europäische Akademie zu Berlin (EA Berlin), Institut für Europäische Politik (IEP – Berlin), European Council on Foreign Relations – Stiftung Mercator (ECFER – Berlin), Deutsches Institut für Wirtschaftspolitik oraz placówki w takich ośrodkach akademickich jak: Kolonia, Bonn, München, Frankfurt am Main, Hamburg i innych.
- Dużo materiałów publikują także największe fundacje polityczne, zwłaszcza – Konrada Adenauera (CDU – Sainkt – Augustin, Berlin), Friedricha Eberta (SPD, Bonn, Berlin), Heinricha Bölla (Sojusz 90/Zieloni, Berlin), Rosa Luxemburg (Die Linke, Berlin).
- Ważniejsze periodyki niemieckie: „Internationale Politik” (DGAP Berlin), „Aus Politik und Zeitgeschichte”/Beilage zur Zeitschrift „Das Parlament” (Bundeszentrale für Politische Bildung), „Internationale Politik und Gesellschaft”, „Blätter für deutsche und internationale Politik”, „Neue Gesellschaft/ Frankfurter Hefte” (Friedrich Ebert Stiftung), „Die politische Meinung” (Konrad Adenauer Stiftung), „Wochenberichte” (Deutsches Institut für Wirtschaftsforschung – DIW Berlin), Cicero i szereg innych.

Znaczna część artykułów i analiz z powyższych czasopism i periodyków jest dostępna w trybie online.

- Z badań zachodnioeuropejskich nad rolą Niemiec w kryzysie strefy euro najważniejsze publikacje powstają we Francji i Wielkiej Brytanii. We Francji szerokie badania nad kryzysem strefy euro i UE prowadzi szereg instytutów i centrów badawczych, które są między innymi wymienione w grupie współpracujących zespołów badawczych Think Tank Directory Europe. Spośród ważniejszych publikacji tych ośrodków należy wymienić między innymi publikacje Institut Français des Relations Internationales (Ifri) (<http://www.ifri.org>; zob. Bourgeot, Schulze, 2011 oraz Denise Flouzat-Osmont D'Amilly 2010/3). Problematykę powyższą podejmuje we Francji spora liczba periodyków, z których najważniejszy to „Politique étrangère”. Specjalne wkładki na temat polityki i ekonomii UE zawierają ponadto takie czasopisma i magazyny, jak: „BFM Business” (<http://www.bfmbusiness.com>), „L'Economie politique” (<http://www.leconomiepolitique.fr>) oraz dzienniki „Le Monde” czy „Le Figaro”. Z wielu placówek badawczych w Wielkiej Brytanii problemami kryzysu UE zajmują się między innymi Centre for European Reform oraz Royal Institute of International Affairs w Londynie. W pierwszej placówce, zespół autorów pod kierunkiem Whyte'a oraz Tilford'a (2011) bardzo krytycznie ocenia działania 17 krajów strefy euro na rzecz ratowania wspólnej waluty, zaś w drugiej Pickford (2011) wręcz przewiduje rychły rozpad tej strefy. Podobne ujęcia dominują w analizach amerykańskich. Natomiast wybitnie proeuropejskie stanowiska w kontekście przezwyciężenia kryzysu euro oraz dokonania określonych reform całej UE odnaleźć można w licznych analizach i ocenach belgijskich (Bruksela), holenderskich, włoskich, hiszpańskich oraz w instytutach badawczych z innych krajów zachodnioeuropejskich, w tym zwłaszcza z państw członkowskich UE [w literaturze greckiej zob. Lavdas, Litsas, Skiadas 2013]. Ważniejsze opracowania powyższych placówek są w większości wyszczególnione we wspomnianej już bibliografii (zob. Huckstorf, Bearb 2011–2012). Bibliografia powyższa zawiera zarówno wykaz monografii, prac zbiorowych, jak też artykułów naukowych oraz publikacji i innych. Obejmuje ona głównie prace w językach angielskim, francuskim, niemieckim i hiszpańskim, z których spora ilość jest dostępna dla badaczy w specjalistycznych zbiorach – bibliotek SWP oraz DGAP w Berlinie.

W Polsce najważniejsze badania w powyższym zakresie – poza ośrodkami akademickimi w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu, Katowicach, Lublinie – podejmują takie placówki specjalistyczne, jak:

- Instytut Zachodni (IZ – „Przegląd Zachodni”, „Biuletyn”) w Poznaniu, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych (PISM), Centrum Stosunków Międzynarodowych („Biuletyn Niemiecki”), Ośrodek Studiów Wschodnich,

Instytut Spraw Publicznych, Fundacja Batorego, Centrum Europejskie Natolin w Warszawie oraz wiele zespołów i indywidualnych badaczy w głównych ośrodkach akademickich, analizy naukowe zawierają ważniejsze periodyki naukowe: „Sprawy Międzynarodowe” (PISM), „Przegląd Europejski” (Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego), „Rocznik Integracji Europejskiej” (Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM Poznań), „Politeja” (Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ w Krakowie) oraz szereg innych m.in. „Krakowskie Studia Międzynarodowe”.

- Z wielu polskich prac specjalistycznych na temat ewolucji procesu integracji i Unii Gospodarczo-Walutowej oraz reformy UE w dobie kryzysu finansowo-gospodarczego oraz kryzysu zadłużenia strefy euro, z uwzględnieniem roli Niemiec można wymienić między innymi następujące wybrane pozycje – Łastawski (2011), Orłowski (2011), Zięba (2012/6,63:78), Buras (2012), Koszel (2009, 2011/5,111:130, 2012 oraz 2012/6), Kubin (2007), Grosse (2011/3-51), Frymark (2012), Łada (2012), Stolarczyk (2012/3IX,39:62), Sulowski (2010,255:267), Węc (2011, 2013/1,3:28, 2013/431:452), Krakowski (2011/2,11:27), Kraś (2011/3-4), Popławski (2012-03-07).

W pracy wykorzystano również dotychczasowe, długofalowe badania oraz wybrane publikacje autora na temat współpracy transatlantyckiej, polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz kryzysu strefy euro z uwzględnieniem roli Niemiec (zob. Cziomer 2005, 2010, 2010 I, 2010 II, 2011/5, 2012,23:45, 2012/3 red., 2012/4,89:114, 2012/4 red., 2012/6,25:44, 2013,237:248, 2013/4,89:106). Ważny element monografii stanowią bibliografia cytowana oraz liczne tabele, schematy i wykresy zamieszczone zarówno w poszczególnych rozdziałach, jak też w formie załączników uszeregowanych w grupach tematycznych I–VI na końcu pracy.

* * *

Przygotowanie oraz opublikowanie monografii nie byłoby możliwe bez pomocy i wsparcia wielu osób i instytucji. Autor wyraża serdeczne podziękowanie Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie za wydanie monografii, a Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej w Warszawie za dotację finansową. Podziękowania należą się również prof. dr Eckhardowi Stratenschulte z Akademii Europejskiej w Berlinie za docenienie wagi tematu i konsultacje naukowe, dr Beacie Molo i mgr inż. Adamowi Bielańskiemu dziękuję za pomoc w opracowaniu tabel, schematów i wykresów, a Oficynie Wydawniczej AFM za sprawne działanie, opracowanie redakcyjne oraz druk finalnej wersji pracy.

Erhard Cziomer

Rozdział 1

Założenia i ramy instytucjonalnie polityki zagranicznej Niemiec w kontekście polityki europejskiej i poszukiwania nowej roli w Unii Europejskiej

Polityka integracji europejskiej – określana powszechnie po zjednoczeniu jako polityka europejska (Europapolitik) – stanowi priorytetowy kierunek polityki zagranicznej oraz pierwszoplanowy element całokształtu relacji Niemiec z Unią Europejską (UE). Decydującą rolę w przygotowaniu jej koncepcji oraz realizacji odgrywa każdorazowo rząd federalny jako centrum decyzyjne w polityce zagranicznej i wewnętrznej w kontekście całokształtu uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych.

W rozdziale I zostaną podane syntetycznie takie kwestie jak: geneza, ogólne uwarunkowania polityczno-gospodarcze, założenia i ramy instytucjonalne polityki zagranicznej rządu chadecko-liberalnego (CDU/CSU/FDP) w kontekście koordynacji integracji europejskiej oraz poszukiwania nowej roli międzynarodowej Niemiec po 2009 r.

Układ i zakres merytoryczny poszczególnych podrozdziałów został tu podporządkowany z jednej strony konieczności zaprezentowania przesłanek rozpadu dotychczasowej koalicji rządzącej – CDU/CSU/FDP, a z drugiej – omówienie uwarunkowań powstania nowej koalicji rządzącej CDU/CSU/FDP, utworzonej po jesiennych wyborach do Bundestagu w 2009 r.; koalicji, która w nowych uwarunkowaniach wewnętrznych i zewnętrznych musiała rozwiązywać szereg problemów związanych z ujawnieniem kryzysu strefy euro.

1.1. Geneza, uwarunkowania i ogólne założenia polityki zagranicznej rządu CDU/CSU/FDP po 2009 r.

Poprzednikiem rządu chadecko-liberalnego CDU/CSU/FDP od 2009 r. był rząd Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD na czele z kanclerz Angelą Merkel (CDU), którego najważniejszymi osiągnięciami były między innymi: wprowadzenie i kontynuowanie szeregu reform wewnętrznych oraz stworzenie przesłanek do ostatecznego przewyciężenia ujemnych skutków światowego kryzysu finansowo-gospodarczego dla Niemiec (2008–2009). Natomiast w polityce integracji europejskiej, Niemcy przyczyniły się w trakcie swej prezydencji w pierwszej połowie 2007 r. w decydującym stopniu do zainicjowania oraz przeforsowania po okresie zastoju (2005–2006) nowych założeń Traktatu Reformującego UE, który po ratyfikacji w 2009 r. przyjął powszechnie stosowaną nazwę – Traktatu Lizbońskiego (zob. szerzej Cziomer 2010,24:43; Węc 2011).

A. Główne przesłanki i następstwa światowego kryzysu finansowo-gospodarczego dla Niemiec w latach 2008–2009

Jednym z głównych wyzwań dla rządu Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD było w latach 2008–2009 przewyciężenie długofalowych następstw dla Niemiec światowego kryzysu finansowo-gospodarczego, który wykazywał szereg implikacji zarówno dla ich polityki wewnętrznej, jak też zagranicznej i bezpieczeństwa. Należy w tym miejscu syntetycznie przypomnieć początki kryzysu jesienią 2008 r., kiedy to w szybkim tempie przemieścił się on do Niemiec z USA ze względu na ścisłe powiązanie gospodarek obu państw. Stosowne działania podjęła wtedy koalicja chadecko-socjaldemokratyczna, a po wyborach do Bundestagu jesienią (27 września) 2009 r. nowa koalicja chadecko-liberalna CDU/CSU/FDP, na czele z kanclerz Angelą Merkel.

Już od jesieni 2008 r. nasiliła się w RFN ożywiona i wielokierunkowa dyskusja w nauce, kręgach politycznych, kołach gospodarczych i mediach wokół przyczyn i następstw światowego kryzysu finansowo-gospodarczego. Generalnie można w niej wyróżnić następujące tendencje i kierunki ocen:

- 1) w nauce, a zwłaszcza wśród ekonomistów, od samego początku przeważała krytyka liberalnej koncepcji gospodarki oraz jej licznych wynaturzeń, postulująca zwiększenia roli nadzoru i interwencjonizmu państwowego oraz odpowiedzialności menedżerów za wyniki gospodarcze koncernów i przedsiębiorstw nie tylko w Niemczech, ale i w Europie, i skali całego świata. Dominował pogląd, że główną przyczyną wybuchu światowego kryzysu finansowego były nieprawidłowości występujące w funkcjonowaniu oraz nadzorze sektora bankowego w USA w połączeniu z masowymi spekulacjami przy udzielaniu kredytów

mieszkańców, przepływu funduszy inwestycyjnych, hipotecznych itp.;

- 2) czołowy instytut badawczy – Niemiecki Instytut Badań Gospodarczych (DIW) w Berlinie – ocenił wczesną wiosną 2009 r., że kryzys finansowy w USA tylko częściowo odpowiada za spowolnienie gospodarcze w innych krajach. Ze względu na szereg intensywnych powiązań produkcyjno-finansowych, między USA a rynkami światowymi, w tym również w UE i Niemczech, nie dostrzeżono w porę ani nadchodzących zagrożeń, ani implikacji międzynarodowych powyższego kryzysu. Równocześnie wskazywano na przekształcanie się kryzysu finansowego w wielu krajach, także w Niemczech, w ostrą recesję gospodarczą, której przezwyciężenie wymagać będzie podjęcia nie tylko działań fiskalnych i gospodarczych, ale także politycznych. Działania polityczne były o tyle istotne, gdyż już w pierwszych tygodniach i miesiącach narastania kryzysu można było zauważyć, że zarówno banki i koncerny, a zwłaszcza zarządzające nimi grupy menedżerskie, okazały się całkowicie nieprzygotowane do jego opanowania (szerzej Kipp, Morrien 2010, 17 i nast.).

Powstałe zagrożenie kryzysowe zmusiło zarówno rząd federalny, jak też rządy krajowe, do podejmowania energicznych działań w kierunku ograniczenia jego potencjalnych skutków dla pracobiorców i pracodawców. Kluczowa rola przypadła w tym zakresie rządowi federalnemu. W ramach rządu federalnego decydującą rolę w zwalczaniu kryzysu odgrywali – znajdujący się w gestii CDU Urząd Kanclerski na czele z kanclerz Angelą Merkel oraz (kontrolowany do jesieni 2009 r. przez współrządzającą SPD) resort finansów, na czele z ministrem finansów Peerem Steinbrückem. Nieco w cieniu znalazł się resort gospodarki i technologii na czele z nieudolnym ministrem Michaelem Glosem z CSU, którego na początku 2009 r. zastąpił młody i ambitny polityk bawarskiej CSU Karl-Theodor zu Guttenberg, przeciwstawiający się ministrowi finansów i całej SPD w strategii zwalczania kryzysu. Późną wiosną 2009 r. jego postawa zyskała znaczne poparcie nie tylko w CDU/CSU, ale i w niemieckich kołach gospodarczych oraz części opinii publicznej. Opowiadał się bowiem za ograniczeniem kredytów udzielanych przez rząd federalny firmom niemieckim, preferując procedury upadłościowe. Wśród specjalistów i polityków niemieckich dominowały w 2009 r. oceny, iż ze względu na bardzo zróżnicowaną sytuację gospodarczą w poszczególnych regionach świata, do stopniowej poprawy koniunktury dojdzie w terminie późniejszym; doszło do tego dopiero w drugiej połowie 2010 r.

Odzwierciedlały to wyniki; najważniejsze wskaźniki – rozwoju społeczno-gospodarczego Niemiec w latach 2008–2010 zestawiono w tabeli 1.1.

Tabela 1.1. Podstawowe wskaźniki rozwoju gospodarczego Niemiec w latach 2008–2010 w procentach

Dane % / Rok	2008	2009	2010
Realny PKB	1,3	-6,0	0,5
Konsumpcja prywatna	-0,1	-0,1	-0,3
Nakłady inwestycyjne brutto	4,4	-8,1	-0,3
Popyt wewnętrzny	1,7	-1,5	0,2
Eksport	2,7	-18,8	0,9
Import	4,0	-10,6	0,4
Indeks spożycia	2,6	0,3	0,7
Zatrudnieni w mln	40,3	39,8	38,8
Bezrobotni w mln	3,3	3,7	4,6

Źródło: FAZ-NET: Grafik – Brocker z 23.05.2009 r.

Z tabeli 1.1. wynika, że w okresie narastania kryzysu finansowego pogorszyły się wszystkie główne wskaźniki rozwoju gospodarczo-społecznego Niemiec. Decydujące znaczenie miał jednak spadek eksportu niemieckiego (2008 – 18,8%) w takich kluczowych branżach jak: samochody, maszyny i urządzenia przemysłowe oraz wyroby przemysłu chemicznego. Doprowadziło to także do zmniejszenia się importu o 10,6% w 2009 r. Sytuacja powyższa przyczyniła się do powolnego wzrostu bezrobocia, które w 2009 wyniosło ok. 400 000 osób. W wielu zakładach i koncernach powyższych branż na przełomie 2008/2009 moce produkcyjne były wykorzystane tylko w granicach 60–70%. Oznaczało to przymusowe urlopy i inne ograniczenia dla zatrudnionych oraz spadek ich wynagrodzenia.

Dotkliwe straty z tytułu światowego kryzysu finansowego 2008–2009 ponieśli także akcjonariusze niemieccy. Oblicza się, że same tylko straty kapitału prywatnego w 2008 r. w akcjach krajowych i zagranicznych wyniosły 140 mld euro.

W latach 2008–2009 Niemcy zajęły ostrożne stanowisko w kwestii podpisywania konkretnych porozumień, preferując wyraźnie ogólne konsultacje na temat zwalczania rajów gospodarczych, występowania przeciwko protekcjonizmowi handlowemu oraz udzielenia wsparcia dla Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) jako ważnych obszarów i kierunków przeciwdziałania kryzysowi finansowemu. Równocześnie przeciwstawiały się tworzeniu nowych, wyspecjalizowanych instytucji, względnie funduszy międzynarodowych dla zwalczania kryzysu. W czerwcu 2009 r. rząd federalny dopuszczał możliwość ustanowienia ogólnego nadzoru finansowego nad bankami oraz papierami wartościowymi w ramach UE, zastrzegając jednak, iż nie może to doprowadzić do negatywnych skutków finansowych dla budżetów państw członkowskich.

Ze względu na liczne kontrowersje zakłada się, że stosowne uzgodnienia mogą nastąpić dopiero w dłuższej perspektywie czasowej; Niemcy w większości spraw zajmowały bowiem zbliżone stanowisko z Francją, przeciwstawiając się z powodzeniem strategii USA i Wielkiej Brytanii, zmierzających do poważnego zadłużenia się na potrzeby zwalczania kryzysu.

Na marginesie warto zauważyć, że z poufnego raportu Niemieckiej Służb Wywiadowczej (BND) z pierwszej połowy 2009 r. wynikało, iż długofalowo zakładano możliwe trzy hipotetyczne scenariusze ewolucji światowego kryzysu finansowo-gospodarczego:

- 1) pomyślny efekt działań podjętych przez G-20, zwłaszcza USA i czołowe kraje UE, w celu zwalczania kryzysu,
- 2) ich niepowodzenie oraz umocnienie się pozycji krajów Azji Południowo-Wschodniej, prowadzących stopniowo do dominacji Chin Ludowych w gospodarce światowej,
- 3) umocnienie się „egoizmu poszczególnych państw” oraz narastanie chaosu i destabilizacji w skali globalnej.

Scenariusze powyższe jako hipotetyczne i długofalowe, miały jednak ograniczone znaczenie dla podejmowania praktycznych działań antykryzysowych, także przez Niemcy.

Zasygnalizowane wyżej skutki światowego kryzysu finansowego w latach 2008–2009 zmusiły rząd federalny oraz rządy krajowe do podjęcia określonych działań w celu jego krótkofalowego załagodzenia a następnie posłużyc do ich całkowitego przewyciężenia. Działania powyższe określano mianem strategii rządu federalnego w celu przewyciężenia kryzysu. Składały się one z szeregu działań legislacyjnych i konkretnych decyzji gospodarczo-społecznych. Jej najważniejszymi elementami o charakterze średniofalowym były trzy następujące cele społeczno-gospodarcze:

- 1) pobudzenie popytu wewnętrznego,
- 2) dążenie do utrzymania produkcji, poprawy warunków działalności firm oraz przywrócenia ich możliwości eksportowych,
- 3) przeciwdziałanie wzrostowi bezrobocia.

Wprowadzano ją etapami, zmierzając do stopniowej poprawy koniunktury gospodarczej w Niemczech. Pierwszym etapem strategii było objęcie przez rząd federalny – w związku z groźbą upadłości we wrześniu 2008 r. banku – Hypo Real Estate (HRE) i kilku innych – w przyspieszonym trybie „Planu ratunkowego” dla niemieckiego sektora bankowego z 17 października 2008 r. Był on forsowany głównie przez CDU/CSU, przewidując udzielenie największego w historii RFN kredytu 500 mld euro, w tym 400 mld euro na gwarancje pożyczkowe, a 80 mld euro na kapitalizowanie instytucji finansowych. Wszystkie wkłady oszczędnościowe osób fizycznych w bankach niemieckich zostały w pełnej wysokości objęte gwarancjami rządowymi. Kolejnymi etapami realizacji strategii były działania na rzecz pobudzenia koniunktury. W tym celu przyjęto dwa kompleksowe pakiety działań:

- a) pakiet koniunkturalny I (5 listopada 2008 r.) „Zabezpieczenie zatrudnienia i wzmocnienie wzrostu gospodarczego”,
- b) pakiet koniunkturalny II (13 lutego 2009 r.) „Pakt dla zatrudnienia i stabilności” (zob. Cziomer 2010,138:142).

W obu pakietach koniunkturalnych na kilkanaście szczegółowych dziedzin i celów związanych z odpisami, ulgami podatkowymi dla przedsiębiorstw, dotacjami dla osób pracujących w skróconym wymiarze tygodniowym oraz socjalnymi, dla bezrobotnych, gwarancjami kredytowymi itp. przeznaczono ok. 200 mld euro.

Najistotniejsze konsekwencje oraz efekty finansowo-gospodarcze dla Niemiec z tytułu powyższych pakietów koniunkturalnych rządu federalnego można syntetycznie ująć następująco:

- 1) zmniejszenie się wpływów do budżetu federacji i krajów w latach 2009–2012 o ok. 316,3 euro (przewiduje się również zmniejszenie wpłat RFN do budżetu UE z 23,1 mld euro w 2008 r. do 22,3 mld euro w 2010 r., przy czym stopniowy wzrost wpłat RFN winien nastąpić dopiero od 26,6 mld euro w 2010 r. i osiągnąć 28,9 mld euro w 2013 r.),
- 2) związane z tym dalsze zadłużenia federacji na ok. 47,6 mld euro w 2009,
- 3) dodatkowe wydatki związane z ochroną miejsc pracy (np. firm Opla ok. 50 000 zatrudnionych w RFN) przez udzielanie gwarancji kredytowych dla firm i inwestorów zewnętrznych (łącznie w pierwszym kwartale wnioski o pomoc do rządu federalnego oraz rządów krajowych złożyło ponad 1100 firm niemieckich),
- 4) gwałtowny wzrost upadłości podmiotów gospodarczych, obliczanych w RFN w pierwszym kwartale 2009 r. łącznie na 39 004 firm, których zobowiązania wobec wierzycieli wynosiły 9,7 mld euro.

Skutki światowego kryzysu finansowo-gospodarczego były dla Niemiec wielorakie i długofalowe. W celu załagodzenia jego negatywnych skutków gospodarczo-społecznych rząd federalny musiał wyasygnować ponad 700 mld euro w formie różnych świadczeń społecznych, dotacji, sum na udzielanie gwarancji kredytowych firmom i bankom. Zmusiło to rząd federalny do przeforsowania w Bundestagu i Bundesracie 29 maja 2009 r. ustawy, narzucającej krajom związkowym poważne ograniczenia ustawowe odnośnie zaciągania kredytów do wysokości w 2016 r. najwyżej do 0,35% PKB. W rzeczywistości jednak sama obsługa dotychczasowych kredytów oraz ich oprocentowania wyniosła w 2010 r. ok. 330 mld euro, a w latach 2011–2019 według szacunków będzie to rocznie ok. 90 mld euro (zob. szerzej Cziomer 2011/5,33:50).

Kryzys powyższy mocno podważył umiejętności fachowe i morale wielu menedżerów banków i koncernów niemieckich, którzy nie tylko nie byli w stanie przyznać się do popełnionych błędów, ale nawet okazali się

(w indywidualnych przypadkach) bardzo podatni na korupcję i nadużycia. Sprawa stała się głośna już na początku 2008 r., kiedy to wywiadowi niemieckiemu (BND) udało się w Lichtensteinie pozyskać płytkę CD z nazwiskami czołowych menedżerów i bankowców niemieckich, lokujących nielegalnie pieniądze w tamtejszych rajach podatkowych. Oblicza się szacunkowo, że co roku z RFN ucieka kapitał wartości ok. 70–120 mld euro do tzw. rajów podatkowych i banków zagranicznych, gwarantujących skuteczną tajemnicę kont swoich klientów. Większa skuteczność kontroli bankowej mogłaby powyższą kwotę zmniejszyć o ok. 20 mld euro. Przeciwno oazom podatkowym nie tylko w Lichtensteinie i Szwajcarii, ale w takich krajach członkowskich UE jak Austria i Luksemburg, występował ostro i dowcipnie sam minister finansów – Peer Steinbrück. SPD przygotowała specjalny projekt ustawy, zakładającej zwalczanie rajów podatkowych, który początkowo, ze względów taktycznych, popierała kanclerz Merkel. Projekt ten miał jednak wielu przeciwników w CDU/CSU i FDP, którzy wskazywali na brak możliwości egzekwowania za granicą podatków, które wyciekły z Niemiec. Ostre wypowiedzi ministra finansów w sprawie rajów podatkowych i praktyk banków szwajcarskich doprowadziły do licznych napięć w relacjach Niemiec z Szwajcarią. W kwietniu 2009 r. rząd federalny przyjął stosowny projekt ustawy odnośnie zwalczania rajów podatkowych; równocześnie Steinbrück – jako minister finansów – złagodził ton swoich wypowiedzi prasowych, zwłaszcza wobec banków Szwajcarii. Ze względu na szereg kontrowersji między chadecją a SPD w latach 2009–2012 projekt powyższej ustawy lansowany od 2010 przez chadeckiego ministra Schäuble został zablokowany w Bundesracie. Dlatego też podpisane już w 2011 r. porozumienie Niemiec ze Szwajcarią o uregulowaniu ujawnienia kont obywateli niemieckich nie zostało ostatecznie wdrożone, stanowiąc istotny problem w relacjach niemiecko-szwajcarskich również w 2013 r. (por. szerzej Illing 2012,55:71).

Do jesieni 2009 r., mimo nieznacznych sukcesów i częściowej stabilizacji, gospodarce niemieckiej nie udało się zahamować skutków postępującej recesji. Miały one również wpływ na dalszy rozwój gospodarczo-społeczny, który uległ powolnej poprawie dopiero w latach 2010–2011. Generalnie bowiem, stosunkowo szybkie przezwyciężenie przez Niemcy ujemnych skutków światowego kryzysu finansowo-gospodarczego miało istotne znaczenie dla przejścia przez nich kluczowej roli w rozwiązywaniu kryzysu strefy euro.

B. Geneza koalicji chadecko-liberalnej oraz ogólne założenia polityki zagranicznej

Genezę powstania rządu chadecko-liberalnego należy rozpatrywać na tle stopniowego nasilania się rywalizacji w walce wyborczej oraz ujawniania

się różnic programowych między chadecją a SPD. Kryzys finansowo-gospodarczy 2008/2009 nakładał się na serię zaplanowanych w 2009 r. wyborów na różnych szczeblach:

- krajowych (Hesja – 18 stycznia, Saara, Turyngia Saksonia – 30 sierpnia, Brandenburgia i Szlezwik–Holsztyn – 27 września 2009 r.),
- federalnych do Bundestagu (27 września 2009 r.) i
- komunalnych (Badenia-Wirtembergia, Nadrenia-Palatynat, Saara, Saksonia, Saksonia-Anhalt i Turyngia – 7 czerwca 2009 r., a w Północnej Nadrenii-Westfalii – 27 września 2009 r.),
- prezydenckich (23 maja 2009 r.) oraz
- do Parlamentu Europejskiego (7 czerwca 2009 r.).

Znaczenie powyższych wyborów, zwłaszcza do Bundestagu jesienią 2009 r., w praktyce oznaczało w Niemczech ciągłą kampanię wyborczą z ostrą rywalizacją o władzę między dwoma największymi partiami koalicji rządzącej – chadecją – CDU/CSU oraz socjaldemokracją SPD. W opozycji do CDU/CSU i SPD na szczeblu federalnym występowali jeszcze dodatkowo – liberałowie (FDP), Zieloni (Sojusz 90/Zieloni – S90/Z) oraz populistyczna i postkomunistyczna – Partia Lewicowa.

Kryzys finansowo-gospodarczy nie tylko zaostriżył kampanię wyborczą między poszczególnymi partiami, w tym również między chadecją i socjaldemokracją; od zimy 2009 r. bowiem wyraźnie uwidoczniła się przewaga chadecji nad SPD zarówno w preferencjach respondentów badań demoskopijnych, jak i w pierwszych wynikach wyborów. Pierwszym testem wyborczym dla CDU i SPD były przedterminowe wybory krajowe w Hesji 18 stycznia 2009 r. Stały się one konieczne, gdyż w wyborach planowych w ustawowym terminie (sprzed roku) – 27 stycznia 2008 r. – CDU uzyskała 36,8%, a SPD 38,7% głosów wyborców. Żadna z tych partii nie uzyskała wystarczającej przewagi, aby utworzyć rząd większościowy. W związku z powyższym władzę do stycznia 2009 r. sprawował w Hesji dotychczasowy rząd mniejszościowy CDU na czele z R. Kochem. Równocześnie w łonie heskiej SPD nastąpił rozłam w odniesieniu do ewentualnej współpracy z Partią Lewicową, która zdobyła w Hesji 7,5% głosów wyborczych, a Zarząd Główny SPD w Berlinie również nie potrafił zająć w tej sprawie jednoznacznego stanowiska. Formalnie wykluczał współpracę z Partią Lewicową na szczeblu federacji, pozostawiając swobodę działania zarządom krajowym. W tej sytuacji przedterminowe wybory w Hesji z 18 stycznia 2009 r. wygrała zdecydowanie CDU – 37,2%, dystansując SPD – 23,7% głosów. Na rywalizacji chadeccko-socjaldemokratycznej skorzystała FDP, uzyskując 16,2% głosów wyborczych i utworzyła tam z CDU koalicję rządową. Koalicja powyższa dożyła tam całej kadencji do jesieni 2013 r.

Walka wyborcza na szczeblu federalnym rozkręcała się, a oba główne bloki polityczne były jeszcze wiosną i latem 2009 r. skazane na współpracę

w Bundestagu, gdzie musiały na bieżąco wspólnie podejmować szereg skomplikowanych decyzji politycznych i społeczno-gospodarczych do końca kadencji jesienią 2009 r. Ani CDU/CSU, ani też SPD nie chciały zrywać Wielkiej Koalicji przed końcem kadencji. Nie bez znaczenia był również fakt, iż przeciwnikiem głównego kandydata CDU/CSU na przyszłego kanclerza – A. Merkel, był ramienia SPD ówczesny wicekanclerz i minister spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier. Obaj kandydaci na kanclerza unikali bezpośrednio zbyt ostrej retoryki wyborczej, starając się swoją argumentację kierować bezpośrednio do swoich tradycyjnych zwolenników oraz sympatyków. Sukcesem chadecji stały się wybory prezydenta federalnego, gdyż został nim jej kandydat i prezydent – Horst Köhler. Został on przez Zgromadzenie Narodowe 23 maja 2009 r. ponownie wybrany na 5 lat, wygrywając wyraźnie w pierwszej turze drugi raz (poprzednie wybory odbyły się w 2004 r.) z kandydatką SPD – Gesine Schwann dzięki poparciu elektorów z FDP. Liberalowie wyraźnie opowiadali się od początku 2009 r. za utworzeniem koalicji z CDU/CSU na szczeblu federalnym.

W kolejnych wyborach do Parlamentu Europejskiego 7 czerwca 2009 r. utrzymywał się negatywny trend dla SPD. Poszczególne partie uzyskały bowiem procentowo następujące wyniki: CDU/CSU – 37,9%; SPD – 20,8%; S90/Z – 12,8%; FDP – 11%, Partia Lewicowa – 7,5% głosów wyborców (zob. Bundeswahlleiter – Europawahl 2009).

Towarzyszące wyborom do Parlamentu Europejskiego wspomniane wyżej wybory komunalne w siedmiu krajach związkowych z 7 czerwca nie miały istotniejszego wpływu na wybory na szczeblu krajowym i federalnym, ale potwierdziły utrzymujący się trend w nastrojach społecznych. Mimo lokalnych porażek, CDU udało się generalnie utrzymać przewagę nad SPD i innymi partiami (por. Bundeswahlleiter Kommunalwahlen, 2009).

Z początkiem lata 2009 r. coraz bardziej realnym stawało się zwycięstwo wyborcze CDU/CSU, stwarzające możliwość utworzenia z liberałami po jesiennych wyborach do Bundestagu – nowej koalicji rządzącej CDU/CSU/FDP. SPD była pogrążona nie tylko w licznych konfliktach wewnętrznych, ale nie dysponowała żadną realistyczną opcją przekonywującej strategii wyborczej, ani procedurą wyboru odpowiednich koalicjantów. Nie mogła się bowiem zdecydować ze względów historycznych i politycznych na współdziałania z Partią Lewicową, a możliwa koalicja z S90/Z nie wystarczała do wygrania wyborów.

Nadchodzące wybory do Bundestagu na początku jesieni zostały poprzedzone 30 sierpnia 2009 r. serią wyborów krajowych w Saksonii, Saarze i Turynii oraz wyborami komunalnymi w największym kraju związkowym Północnej Nadrenii i Westfalii. Potwierdziły one z jednej strony korzystny dla chadecji trend i słabe wyniki SPD, a z drugiej – umocnienie się pozycji mniejszych partii – FDP, S90/Z i Partii Lewicowej. Jedynie w Saksonii CDU

zachowała w 2009 r. swój stan posiadania (w nawiasie wyniki wyborów z 2004 r. krajowych) – 40,2% (41,1%). Pozostałe partie uzyskały następujące wyniki: SPD – 10,4%, FDP – 10,9%, S90/Z – 6,4%, Partia Lewicowa – 20,6%, Natomiast w Turyngii CDU uzyskała najwięcej głosów – 31,2%(43,0%), lecz równocześnie utraciła aż – 11,7%. Pozostałe partie uzyskały następującą liczbę głosów: SPD – 18,5%, FDP – 7,6%, S90/Z – 6,2 i Partia Lewicowa – 27, 4%. Jeszcze większe straty poniosła CDU w Saarze uzyskując – 34,5% (47,5%), a więc tracąc aż – 13,0% głosów. SPD uzyskała – 24,5% (30,8%), FDP – 9,2%, S90/Z – 5,9%, a Partia Lewicowa – 21,3%, głównie dzięki osobistemu zaangażowaniu się jej współprzewodniczącego Lafontaine, który w Saarze jeszcze jako były czołowy polityk SPD pełnił między innymi funkcję premiera tego kraju związkowego w latach 90. Na marginesie warto dodać, iż w wyborach komunalnych w Północnej Nadrenii-Westfalii doszło do dużego rozrzutu głosów, ale z interesującego nas punktu widzenia: rywalizacji chadecji z socjaldemokracją zwycięsko wyszła CDU. CDU uzyskała bowiem 38,6%, a SPD – 29,4% głosów wyborców (zob. Bundeswahleierter – Landtag-Wahlen in Deutschland, 2009).

Poprzedzone krótką i bezbarwną, bez większych kontrowersji, kampanią – wybory do Bundestagu z 27 września 2009 r. potwierdziły zasadniczo prognozy demoskopijne oraz trendy wyborcze na szczeblu krajowym i komunalnym od początku roku. Nową tendencją było jednak to, iż przy stosunkowo niskiej jak na warunki niemieckie frekwencji wyborczej – 70,8% (była ona mniejsza o 7% w stosunku do 2005 r.) chadecja i socjaldemokracja jako wielkie partie poniosły straty i zmniejszyły swój stan posiadania w stosunku do wyborów w 2005 r., a mniejsze partie uzyskały lepsze wyniki. CDU/CSU zdobyły łącznie – 33,8%, w tym CDU – 27,3%, a CSU – 6,5% (–1,4%), a SPD jedynie – 23% (–11,2%) głosów. Natomiast FDP uzyskała – 14,6% (+4,7%), Partia Lewicowa –11,9 (+3,2%), a S90/Z – 10,7% (+2,6%) (zob. Bundeswahlleiter – Bundestagswahl 2009).

Mimo tych strat, powyższy wynik wyborów do Bundestagu pozwolił CDU/CSU na stworzenie nowej koalicji chadeccko-liberalnej dzięki zdobyciu przez FDP najlepszego wyniku wyborczego po 1949 r. Z kolei SPD uzyskała najgorszy wynik wyborczy od 1949 r.

Przyczyny tak poważnej klęski wyborczej SPD można ująć syntetycznie następująco:

- utrzymywanie się kontrowersji między lewym i prawym skrzydłem SPD, co nie pozwoliło jej na większą mobilizację do udziału w wyborach swego tradycyjnego elektoratu, który bądź to nie poszedł do urn wyborczych, bądź to poparł Partię Lewicową, bądź też liberałów (ok. 500 000 wyborców SPD),
- zrażenie wyborców forsowaniem przez SPD takich niepopularnych decyzji i reform zarówno w okresie koalicji SPD/S90/Z (1998–2005),

- a zwłaszcza CDU/CSU/SPD (2005–2009) jak: Hartz IV, podatek VAT, zgoda na podniesienie wieku emerytalnego do 67 lat i szereg innych,
- brak konsekwentnej strategii oraz jasnej linii politycznej w kierownictwie SPD oraz niska popularność wśród wyborców i brak charyzmy kandydata SPD na kanclerza – F.W. Steinmeiera, który nieznacznie wygrał z Merkel debatę telewizyjną, ale wyraźnie przegrał kampanię wyborczą.

Zarówno S90/Zieloni, jak też Partia Lewicowa, dzięki korzystnym wynikom wyborczym utrwaliły swoją pozycję jako liczący się udziałowcy niemieckiego systemu politycznego pod koniec pierwszej dekady XXI w. Tendencję powyższą potwierdziły częściowo odbywające się równoległe z wyborami do Bundestagu 27 września 2009 r. wybory krajowe w Brandenburgii i Szlezewiku-Holsztynie. W Brandenburgii wygrała SPD –33,0%, CDU uzyskała tylko – 19,8%, a Partia Lewicowa – 27,2% (FDP – 7,2, S90/Z – 5,6) głosów wyborców. Natomiast CDU uzyskała – 31,5%, SPD – 25,4%, S90/Z – 12,4%, Partia Lewicowa – 6,0% głosów wyborczych (zob. Bundeswahlleiter – Landtag-Wahlen in Deutschland, 2009).

W sumie seria wyborów krajowych oraz do Bundestagu w 2009 r. doprowadziła nie tylko do zmiany układu sił w Bundestagu na korzyść CDU/CSU i FDP, ale i do powstania licznych koalicji na szczeblu krajowym z udziałem chadecji i liberałów, co dało im w drugiej izbie parlamentarnej – Bundesracie na łączną liczbę 69 głosów prawo do dysponowania 37 głosami. Utrzymanie tej przewagi w Bundesracie wymagało jednak wygrania przez CDU i FDP wyborów w największym kraju związkowym – Północnej Nadrenii-Westfalii (PNW); wybory te przyniosły jednak nieznaczne zwycięstwo SPD i Zielonym nad CDU, o czym w dalszej części pracy.

W wyniku zdecydowanego zwycięstwa CDU/CSU nad SPD oraz wzrostu liczby głosów dla FDP w wyborach do Bundestagu z 27 września 2009 r. możliwe stało się zapowiadane wcześniej utworzenie przez obie partie – nowej koalicji rządzącej – chadeccko-liberalnej, określanej także od kolorów partyjnych czarno-żółtą (schwarz-gelb). Rozmowy koalicyjne trwały do 23/24 października, pozwalając na uzgodnienie zarówno umowy koalicyjnej (Koalitionsvertrag, 2009), jak też składu drugiego gabinetu kanclerz Angeli Merkel, do którego siedmiu ministrów wystawiła CDU, czterech – FDP, a trzech bawarska CSU. Ministrem spraw zagranicznych i wicekanclerzem został przewodniczący FDP – Guido Westerwelle. Pozostałe resorty ważne dla kształtowania i realizacji polityki zagranicznej oraz bezpieczeństwa objęli: z ramienia FDP – Rainer Brüderle (gospodarka i technologia) i Dirk Niebel (współpraca gospodarcza i rozwój), a z chadecji – Thomas de Maizière (CDU – sprawy wewnętrzne), Wolfgang Schäuble (CDU – finanse), Karl-Theodor von zu Guttenberg (CSU – obrona) i Norbert Röttgen (CDU – środowisko, ochrona przyrody i bezpieczeństwo reaktorów). Szefem Urzędu Kanclerskiego został bliski oraz zaufany kanclerz Merkel i dotychczasowy sekretarz

generalny CDU Roland Pofalla, sprawujący również nadzór nad służbami specjalnymi (por. Merkel neue Macht, 2009,10:25). Zaprzysiężenie kanclerz oraz rządu nastąpiło 28 października 2009 r. Natomiast pierwsze oświadczenie rządowe kanclerz Merkel celowo przesunięto dopiero na 10 listopada 2009 r. Uzasadniano to między innymi licznymi uroczystościami towarzyszącymi 20. rocznicy „spokojnej rewolucji” w NRD, w tym zwłaszcza jej przełomowego punktu, obalenia muru berlińskiego – 9 listopada 1989 r. Nie ulega wątpliwości, że z rocznicami powyższymi chadecja, a zwłaszcza kanclerz Merkel, wiązały ogromne nadzieje, uznając je za ważne preludium inauguracyjne. Dzięki rozmachowi samej imprezy oraz nadaniu jej dużego rozgłosu w mediach, liczone na zwiększenie popularności nowego rządu w kraju i za granicą.

Na marginesie warto dodać, że podczas kampanii wyborczej do Bundestagu w 2009 r. problemy polityki zagranicznej, bezpieczeństwa oraz integracji europejskiej odgrywały drugorzędną rolę. Między CDU/CSU a FDP i SPD oraz partią Zielonych nie było istotnych różnic programowych. Jedyne Partia Lewicowa kwestionowała szereg elementów polityki bezpieczeństwa, zwłaszcza zaś potrzeby członkostwa Niemiec w NATO oraz udziału oddziałów Bundeswehry w misjach stabilizacyjnych (por. Die Außen- und Sicherheitspolitik der Parteien auf dem Prüfstein, 2009-07-09).

Generalnie układ koalicyjny CDU/CSU/FDP z 24 października 2009 r. różnił się znacznie od swego poprzednika chadecjo-socjaldemokratycznego z 11 listopada 2005 r., kładąc nacisk na: wzrost, kształcenie i spójność. Program tej koalicji składał się bowiem z pięciu części, w których starano się na wstępie poszczególnych rozdziałów wyeksponować i rozwinąć określone priorytety. Przedstawiały się one następująco:

- Dobrobyt dla wszystkich przez zrównoważone gospodarowanie (I),
- Republika edukacyjna Niemcy poprzez dobre kształcenie i pogłębione badania (II),
- Postęp społeczny poprzez spójność i solidarność (III),
- Wolność i bezpieczeństwo poprzez prawa obywatelskie i silne państwo (IV),
- Bezpieczny pokój poprzez partnerstwo i odpowiedzialność w Europie i na świecie (V) (zob. Koalitionsvertrag 2009,113:120).

Zasadniczą osią programu polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i europejskiej nowego rządu CDU/CSU/FDP zawarto w rozdziale V umowy koalicyjnej – „Bezpieczny pokój poprzez partnerstwo i odpowiedzialność w Europie i na świecie”. W preambule powyższego rozdziału streszczono ogólne normy i zasady polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec. Należały do nich między innymi działanie w duchu Ustawy Zasadniczej oraz wynikające z tego dbałość o praworządność, przestrzeganie prawa i działanie na rzecz ochrony uniwersalnego charakteru praw człowieka jako

nadrzędnych zasad w stosunkach międzynarodowych. Wskazując na preferencje dla stosunków partnerskich w multilateralnym świecie podkreśla mocno preferencje Niemiec dla członkostwa w NATO i UE, przypominając zarazem, że „silny Sojusz Atlantycki oraz zdolna do działania Europa wzajemnie się uzupełniają” (s. 113). Nowym elementem jest stwierdzenie, iż następstwa światowego kryzysu finansowego wymuszają dbałość o większe współdziałanie i aktywność głównych aktorów w kierunku dostosowania się do wymogu lepszego sterowania i zarządzania globalnego w ramach ONZ, G-7 i G-8 oraz dodatkowo G-20. Niemcy jako czołowy eksporter były zainteresowane umocnieniem liberalnego ładu w gospodarce światowej oraz zwalczaniem wszelkich przejawów protekcjonizmu w ramach prowadzonej od 2005 r. rundy rokowań z Dohy. Do poważnych zagrożeń globalnych bezpieczeństwa międzynarodowego zalicza się zarówno terroryzm międzynarodowy, zorganizowaną przestępczość i piractwo, jak i zmianę klimatu, potrzebę zwalczania nędzy, zabezpieczenie w żywność i zasoby surowcowe, podobnie też choroby i inne zakażenia, których przewyciężenie można dokonywać tylko wspólnie. Niemcy podtrzymują również potrzebę ustanowienia stałego wspólnego miejsca w ONZ dla zreformowanej Traktatem Lizbońskim UE, które może się jednak dokonać tylko w kompleksowej reformie ONZ. Równolegle Niemcy ubiegały się w kadencji 2011/2012 o niestałe miejsce w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, nie rezygnując w sprzyjających okolicznościach z ubiegania się o stałe miejsce w tym ważnym organie bezpieczeństwa międzynarodowego razem z Japonią, Brazylią oraz Indiami

W ośmiu podrozdziałach rozwinięto i pogłębiono z jednej strony ogólne treści zawarte w preambule, a z drugiej – rozłożono nowe akcenty i sformułowania. Syntetyczna ocena priorytetów i treści zawartych w poszczególnych podrozdziałach przedstawia się następująco:

- Pierwszy podrozdział – Niemcy w Europie – wskazywał na pierwszoplanowe znaczenie UE dla dalszego rozwoju polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec. Przedstawiono w nim zasadnicze aspekty ich stanowiska wobec funkcjonowania, finansowania oraz wzmocnienia roli międzynarodowej UE na zasadzie przyjętego w 2009 r. Traktatu Reformującego. Priorytetowe znaczenie przywiązywano tradycyjnie do współpracy niemiecko-francuskiej nie tylko w aspekcie dwu-, lecz także wielostronnym w skali europejskiej i globalnej. Na drugim miejscu stawiano relacje z Polską, zmierzając do ich pogłębienia przy wykorzystaniu istniejących możliwości w ramach Trójkąta Weimarskiego. Popiera się także ostrożnie możliwość dalszego poszerzenia UE o nowych członków, podkreślając zarazem znaczenie polsko-szwedzkiej inicjatywy z maja 2008 r. odnośnie współpracy ze wschodnimi sąsiadami UE w ramach tzw. Partnerstwa Wschodniego UE.

- Oparta na wartościach ogólnoludzkich i kierująca się interesami narodowymi i europejskimi polityka zagraniczna zakładała, (co zapisane zostało w drugim podrozdziale) potrzebę – przeprowadzenia intensywnych konsultacji i ścisłe współdziałanie Niemiec ze wszystkimi partnerami i instytucjami transatlantyckimi, w tym zwłaszcza NATO, UE, OBWE, oraz Rady Europy, tak w płaszczyźnie polityczno-prawnej, społecznej, jak i gospodarczej oraz militarnej. Istotne znaczenie będzie miało dalsze zacieśnienie współpracy z USA w ramach relacji transatlantyckich i globalnych. W tym kontekście podkreślono duże znaczenie partnerstwa Niemiec z Rosją, ale zrezygnowano – w odróżnieniu od wspomnianego już kilkakrotnie układu koalicyjnego z 2005 r. – z nadania mu charakteru strategicznego. Partnerstwo z Rosją posiadało jednak istotne znaczenie dla rozwiązywania wielu spraw międzynarodowych o charakterze politycznym i gospodarczym, w tym zwłaszcza na polu współpracy energetycznej.
- W trzecim podrozdziale: Niemcy w odpowiedzialności międzynarodowej, szeroko analizowano możliwości pogłębienia i poszerzenia współpracy pozaeuropejskiej w następującej kolejności: Azja, Ameryka Łacińska, Afryka, Bliski Wschód. Pokreślono w nim dodatkowo różnorodne implikacje, wynikające dla Niemiec oraz ich sojuszników i partnerów w odniesieniu do zagrożeń występujących w Iranie i Afganistanie.
- Misje międzynarodowe jako instrumenty niemieckiej polityki bezpieczeństwa – sformułowano w czwartym podrozdziale; wskazywano tu na potrzebę uzyskania dla nich legitymizacji zarówno ze strony Bundestagu, jak też instytucji międzynarodowych, zwłaszcza ONZ, NATO i UE. Poza misjami wojskowymi należy rozbudować misje o charakterze cywilnym, głównie z udziałem prawników, a także policjantów. Miały one zostać poddane zwiększonej kontroli parlamentarnej. Misje w ramach ONZ winny zostać zakończone, natomiast pozostałe formy misji stabilizacyjnych winny być lepiej skoordynowane. Szczególnie wnikliwie należy przygotować program zwalczania piractwa międzynarodowego nie tylko środkami militarnymi, ale i prawnymi, przy wykorzystaniu trybunałów międzynarodowych. Należy stworzyć lepsze warunki finansowe dla misji niemieckich przez federację i kraje związkowe oraz rozbudować w ramach Akademii Dowództwa Bundeswehry w Berlinie – Międzynarodowe Centrum Misji w celach szkoleniowych.
- Podrozdział piąty zakładał podniesienie wydolności i modernizacji Bundeswehry – co wymagać będzie dokonania jej dalszych reform w kierunku armii zawodowej. W tym celu od 1 stycznia 2011 r. obowiązkowa dotychczas służba obowiązkowa miała zostać zredukowana z 9 do 6 miesięcy. Natomiast do końca 2010 r. minister obrony miał przedstawić wstępne założenia reformy Bundeswehry, w tym założenia modernizacji

infrastruktury Bundeswehry i poprawy warunków socjalnych rodzin wojskowych.

- Podrozdział szósty podnosił jeszcze większą potrzebę ochrony praw człowieka i wspierania praworządności w działaniach międzynarodowych. W zwalczaniu łamania praw człowieka należy w większym stopniu wykorzystać ONZ oraz wdrożyć uchwalone przez nią konwencje. Większą i bardziej efektywną rolę winny odgrywać zarówno OBWE, jak i Międzynarodowy Trybunał Karny.
- Zagraniczna kultura i polityka edukacyjna stanowiła w podrozdziale siódmym ważny element, który winien twórczo uzupełniać działalność prewencyjno-wojskową i ochronę praw człowieka w relacjach zewnętrznych. Postulowano podniesienie zaangażowania państwowych instytucji kulturalnych i naukowych, jak też fundacji, towarzystw i organizacji pozarządowych.
- Współpraca rozwojowa (Entwicklungszusammenarbeit) wyeksponowana w podrozdziale ósmym winna być lepiej koordynowana i w większym stopniu orientować się na interesy narodowe Niemiec. Należy poszerzyć ofertę współpracy przy dalszej redukcji docelowych krajów partnerskich – otrzymujących tę pomoc. Winno się przy tym brać pod uwagę jej efektywność i uwolnić ją od korupcji. W większym niż dotychczas stopniu należy koordynować dwustronną pomoc rozwojową z wielostronną, zwłaszcza w ramach UE, oraz działać na rzecz zwiększonego udziału finansowego krajów rozwijających się w poszczególnych projektach rozwojowych (zob. Koalitionsvertrag 2009,120:130).

Do elementów programowych i priorytetów polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i europejskiej Niemiec nawiązała zarówno wspomniana deklaracja rządowa kanclerz Merkel, jak też towarzysząca jej debata parlamentarna. Nie przyniosły one jednak nowych elementów merytorycznych ani nie wywołały poważniejszych kontrowersji (zob. szerzej dokumentację – Bundestag-Protokole, 2010-11-10).

Postanowienia przytoczonej wyżej umowy koalicyjnej z 24 października 2009 r., deklaracja rządu i debata parlamentarna w Bundestagu z 10 listopada 2009 r. wskazywały na kontynuację – w dużym stopniu – polityki zagranicznej i bezpieczeństwa nowego rządu CDU/CSU i FDP. Potwierdziły to także inauguracyjne wizyty zagraniczne nowego ministra spraw zagranicznych G. Westerwelle 2009/2010, które rozpoczął od Warszawy, a nie tak jak jego poprzednicy tradycyjnie od Paryża. Był to ważny, ale jedynie symboliczny znak ze strony niedoświadczonego w sprawach zagranicznych polityka, którego mentorem już od kampanii wyborczej do Bundestagu i utworzenia rządu chadecko-liberalnego w 2009 r. został najdłużej urzędujący w historii Niemiec minister spraw zagranicznych – Hans Dieter Genscher (1974–1992).

Ocena powyższej umowy koalicyjnej była zróżnicowana, ale generalnie bardzo wstrzemięźliwa, gdyż w mediach pojawiało się wiele informacji na temat licznych rozbieżności i kłótni między koalicjantami, zwłaszcza FDP a CSU w kwestiach podatkowo-finansowych. Niektórzy specjaliści oceniali powyższy dokument jako swoistą „deklarację intencji” (Absichtserklärung) niż długofalowe porozumienie koalicyjne. Zawarte w nim obietnice ulg podatkowych nie odpowiadały rzeczywistości społeczno-gospodarczej, głównie w odniesieniu do ogromnego zadłużenia federacji, które osiągnęło w 2010 r. poziom 82,5 mld euro. Ostrą krytykę wywoływały także przeferowane przez FDP ulgi podatkowe VAT dla hotelarzy i właścicieli lokali gastronomicznych, które uznano za jaskrawą politykę klientelizmu liberałów wobec popierających ich wyborców, za którą opowiedziała kanclerz Merkel w imię szybkiego utworzenia nowego rządu. Powszechnie podejrzewano, iż wiele z powyższych obietnic nie ma wiele wspólnego z projektowanym przez rząd chadecko-liberalny zrównoważonym wzrostem gospodarczym. Były one głównie obliczone na dotrwanie koalicji do kluczowych dla jej dalszego działania – wyborów krajowych w Północnej Nadrenii-Westfalii na początku maja 2010 r. (por. Schröder, 2009-10-24).

Zasady i priorytety ustalone w umowie koalicyjnej potwierdziła kanclerz Merkel 10 listopada 2009 r. w deklaracji rządowej na forum Bundestagu, sprowadzając ją pięciu punktów:

- 1) przewycięzenie następstw kryzysu finansowo-gospodarczego po 2008 r., który uznała za największy od powstania RFN w 1949 r.,
- 2) działanie na rzecz poprawy stanowiska obywateli wobec państwa,
- 3) konieczność uwzględnienia skutków ujemnego przyrostu demograficznego w ocenie rozwoju sytuacji na rynku pracy i możliwościach zabezpieczenia socjalnego starzejącego się społeczeństwa,
- 4) dbałość o międzynarodową ochronę środowiska naturalnego i klimatu,
- 5) umocnienie współzależności między wolnością i bezpieczeństwem.

Myślą przewodnią deklaracji Merkel były trzy kluczowe słowa – „zaufanie, przekonanie, motywacja” („Vertrauen, Zuversicht, Motivation”, którymi jednak nie przekonała ani opozycji parlamentarnej, ani mediów i opinii publicznej (zob. szerzej dokumentację – Bundestag-Protokolle, 2010-11-10).

Postanowienia umowy koalicyjnej z 24 października 2009 r. oraz deklaracja rządu i debata parlamentarna w Bundestagu z 10 listopada 2009 r. wskazywały na nowe akcenty w polityce wewnętrznej oraz w dużym stopniu na kontynuację polityki zagranicznej i bezpieczeństwa nowego rządu CDU/CSU i FDP.

W sumie można stwierdzić, że seria wyborów krajowych oraz do Bundestagu w 2009 r. doprowadziła nie tylko do zmiany układu sił w Bundestagu na korzyść CDU/CSU i FDP, ale również do powstania wspomnianych już wyżej licznych koalicji na szczeblu krajowym z udziałem chadecji i liberałów.

Pozwoliło to w drugiej izbie parlamentarnej – Bundesracie na łączną liczbę 69 głosów – dysponowanie aż 37 głosami, czyli większością. Współpraca z liberałami wydawała się być dla Merkel o wiele łatwiejsza, niż konieczność ciągłego liczenia się z SPD jako równorzędnym partnerem w ramach Wielkiej Koalicji. W latach 2005–2009 Merkel jako kanclerz federalny była ze względu na zrównoważony układ sił między CDU/CSU a SPD, w większym stopniu moderatorem niż sternikiem rządu chadecko-socjaldemokratycznego.

1.2. Wyznaczniki rozwoju wewnętrznego oraz międzynarodowej pozycji Niemiec po 2009 roku

W nowych warunkach gospodarczo-społecznych i politycznych współpraca z FDP okazała się dla Merkel trudniejszym partnerem, niż zakładano przed wyborami parlamentarnymi w 2009 r. Już w trakcie rozmów koalicyjnych we wrześniu i październiku 2009 r. pojawiły się trudności z uzgodnieniem programu oraz składem nowego rządu koalicyjnego nie tylko między chadecją a liberałami, ale także w łonie samej chadecji, gdyż słaby wynik wyborczy bawarskiej CSU w wyborach do Bundestagu w 2009 r., przyczynił się do jej dystansowania zarówno od wielu propozycji liberałów, jak też samej CDU.

Spory między partiami koalicyjnymi zostały częściowo zażegnane dzięki licznym rozwiązaniom kompromisowym dopiero na przełomie lutego/marca 2010 r., kiedy po 100 dniach rządów koalicji CDU/CSU/FDP w Berlinie okazało się, iż w sondażach i badaniach ankietowych wszystkie trzy partie rządzącej koalicji chadecko-liberalnej odnotowały znaczny spadek popularności i zaufania wśród respondentów w skali całego kraju.

Powstała nowa konstelacja polityczna, która doprowadziła do wielu napięć i rozdzwieków w łonie koalicji chadecko-liberalnej między CDU/CSU a FDP, przyczyniając się jednak zarazem do umocnienia pozycji kanclerz Merkel w procesie decyzyjnym na szczeblu rządu federalnego. Odnosiło się to zarówno do kształtowania polityki wewnętrznej, jak też zagranicznej, w tym zwłaszcza europejskiej w latach następnych. Angela Merkel coraz częściej z jednej strony zbyt zwlekała z podejmowaniem istotnych decyzji, a z drugiej – kierowała się wyrachowaniem i własnymi interesami oraz kalkulacjami politycznymi przy szybkim forsowaniu rozwiązań korzystnych dla siebie jako kanclerza i przewodniczącej CDU. Dobitym przykładem będzie tu nagła zmiana i wdrożenie kontrowersyjnej decyzji propagowanej jako „zwrot energetyczny” (Energiewende) z inicjatywy kanclerz Merkel od marca 2011 r. po katastrofie atomowej w Fukushima w Japonii. Sprawa dotyczyła stopniowego wyłączenia wszystkich reaktorów jądrowych

w Niemczech w ciągu 10 lat na podstawie szybko uchwalonych ustaw z 7 lipca 2011 r. przez Bundestag i Bundesrat, których utrzymanie oraz dalsze funkcjonowanie jeszcze w październiku 2010 r. – przy poparciu chadecji i liberałów – kanclerz Merkel zdecydowanie forsowała, przy sprzeciwie partii opozycyjnych – SPD i Zielonych. Nie wnikając w tym miejscu w szereg złożonych kwestii należy podkreślić, że „zwrot energetyczny” w kierunku likwidacji elektrowni atomowych w RFN przez Merkel nie wynikał z przesłanek i zmian jej podejścia merytorycznego do energii atomowej, lecz przemyślanej kalkulacji politycznej, która podpowiadała jej, że bez powyższej decyzji, którą popierała większość społeczeństwa niemieckiego, nie uda się chadecji odnieść sukcesu wyborczego podczas wyborów do Bundestagu w roku 2013. Dla osiągnięcia tego priorytetowego celu Merkel nie zawahała się złamać wcześniejszych obietnic, złożonych wpływowym koncernom energetycznym w sprawie długofalowego utrzymania energii jądrowej jako poważnego źródła zaopatrzenia energetycznego w Niemczech, wraz z związanymi z tym ryzykiem oraz wyzwaniem na przyszłość (szerzej: Czioimer 2011/5,45:58 w literaturze niemieckiej Adamek 2011, a w literaturze polskiej Molo 2012). Pod względem strategicznym oraz taktycznym celem działań Merkel w latach 2010–2013 było stworzenie takiej konstelacji politycznej w Niemczech, która pozwoliłaby CDU/CSU w 2013 r. trzeci raz z rzędu wygrać wybory do Bundestagu, co tym samym pozwoliłoby jej nadal sprawować urząd kanclerza federalnego. Do osiągnięcia tego celu Merkel nie cofnęła się przed dokonywaniem szybkich i niekiedy całkowicie zaskakujących dymisji swoich potencjalnych rywali partyjnych lub ministrów w rządzie federalnym (np. R. Kocha F. Merza, R. Röttgena), którzy podważali jej rolę jako przywódcy CDU, względnie kanclerza federalnego (zob. nowsze krytyczne biografie na temat Merkel: Heckel 2011; Höhler 2012).

Wypunktowane niżej tendencje świadczące o stabilizacji i nieznacznym wzroście gospodarczym uwidoczniły się w Niemczech w latach 2009–2013, mimo nadejścia kryzysu na skutek zadłużenia południowych krajów strefy euro Unii. Świadczyły o tym między innymi poniższe wskaźniki i prognozy rozwoju gospodarczo-społecznego w latach 2009–2013:

- wzrost realnego PKB 2008 (+1,3%), 2009 (–5,1%), 2010 (+4,2%), 2011 (3,0%), 2012 (+0,8%) oraz prognoza 2013 (+0,4–0,8%);
- bezrobocie utrzymywało się w latach 2011–2013 na niskim poziomie – 7% (2011), 6,8% (2012) oraz ok. 7% (prognoza 2013). W latach 2010–2011 bezrobocie utrzymywało się na poziomie 3,4–3,3 mln osób, co wiązało się między innymi ze stopniowym odchodzeniem w 2010 r. od skróconego wymiaru pracy dla kilkuset tysięcy zatrudnionych w przemyśle. W 2012 bezrobocie w Niemczech spadło pierwszy raz po zjednoczeniu w 1990 r. poniżej 3 mln zatrudnionych. Utrzymanie skróconego wymiaru pracy kosztowało rząd federalny z tytułu różnych dotacji ok. 800 mln euro (rozwiązanie powyższe krytykował OECD i wielu ekspertów

niemieckich jako zbyt kosztowne dla budżetu federalnego). Okazało się ono jednak bardzo skuteczne. Do początku 2011 r. obowiązywała także większość obciążeń finansowych z tytułu realizacji przyjętych w latach 2008–2009 przez rząd federalny antykrzysowych paktów koniunkturalnych I i II;

- płace wzrosły tylko ok. 1,5% w 2010 r. i nieznacznie podniosły się w latach następnych – 3,4% (2011), 2,6% (2012) oraz (2,6%) 2013 (prognoza), co bardzo często było wynikiem specjalnych uzgodnień między związkami pracodawców oraz związków zawodowych. Niski wzrost płac w RFN wpływał korzystnie na konkurencyjność towarów oraz urządzeń niemieckich na rynkach europejskich i światowych, co było krytykowane przez USA, partnerów w strefie euro i na spotkaniach G-20;
- ważnym czynnikiem wzrostu gospodarczego był tradycyjnie handel zagraniczny Niemiec, którego procentowa wartość wzrastała nieznacznie – 0,6% (2011), 1,1% (2012) oraz 0,6% (prognoza – 2013), przynosząc jednak rekordowe saldo dodatnie w poszczególnych latach.
- najpoważniejszym problemem pozostawał jednak wzrost deficytu budżetowego, który z zadłużenia 11,8(2008) wzrósł do 74,5(2009), osiągając rekordowy wynik 82,2 (2010), aby następnie utrzymywać się na nieco niższym poziomie 80,5 (2011), 81,7(2011) 80,8(2012 oraz 80,0 (prognoza 2013) mld euro. Według prognoz od 2015 r. winien nastąpić dalszy systematyczny spadek deficytu ze względu na oszczędności, wzrost dochodów oraz wpłat budżetowych;
- w 2010 r. łączne narastająco długofalowo zadłużenie federacji, krajów związkowych i gmin wyniosło 1 697 008,904 190 euro, co w przeliczeniu na jednego mieszkańca dałoby wynik 20 724 euro, a w 2011 r. już ok. 2,07 biliona euro (zob. Jahresgutachten 2013:14).

Warto tu podkreślić, że w Niemczech utrzymuje się od początku XXI w. znaczne rozwarstwienie społeczne, które uwidacznia się w zróżnicowanej zamożności społeczeństwa. Według danych Federalnego Urzędu Statystycznego oraz Niemieckiej Izby Obrachunkowej (odpowiednik Najwyższej Izby Kontroli w Polsce) z 26,6 milionów wszystkich podatników niemieckich 50% zarabia w skali rocznej do ok. 29 000 euro, 10% – powyżej 73 400 euro, a tylko 1% więcej niż 206 000 euro. Natomiast Berliński Instytut Badań Gospodarczych (DIW) szacuje ogólną wartość własności prywatnej w Niemczech (nieruchomości, oszczędności finansowe, ubezpieczenia, wartość zakładów przemysłowych oraz zbiorów sztuki i inne) na ok. 9,3 biliona euro. 66% powyższej własności znajduje się w rękach 10% mieszkańców, a 1/3 w posiadaniu 1% mieszkańców Niemiec.

W Niemczech żyje ok. 100 miliardów – zarówno posiadaczy indywidualnych, jak też ich rodzin oraz 826 000 milionerów. Spora część najbogatszych podatników opuszcza Niemcy i zmienia adres stałego zameldowania

w innym kraju (Szwajcaria, Monte Carlo i inne) ze względu na bardzo wysokie podatki – 42% dla dochodu od 52 882 euro oraz 45% dla kawalerów powyżej – 250 000 rocznie. Znaczna liczba bogatych obywateli niemieckich uchyla się od płacenia podatków, lokując swoje oszczędności na nielegalnych kontaktach we wspomnianych wyżej tzw. rajach podatkowych w Europie (np. Szwajcaria, Lichtenstein) oraz na innych kontynentach. Według szacunków urzędów podatkowych nielegalny transfer pieniędzy podatników niemieckich wynosi rocznie ok. 400 mld euro, z czego ok. 150 mld euro przypada ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo na Szwajcarię (dla porównania w skali całego świata wartość rocznego nielegalnego transferu pieniędzy do oaz podatkowych wynosi ok. 21 bilionów dolarów, czyli ok. 17 bilionów euro) W 2013 monachijski urząd skarbowy poprzez wykupione płytki CD wykrył nielegalne szwajcarskie konto bankowe znanego prezesa klubu piłkarskiego – Bayern Monachium – Uli Hoenesa, który, licząc na amnestię i abolicję podatkową dzięki zawarciu niedosłęgo do skutku porozumienia Niemcy–Szwajcaria o rozwiązaniu sprawy nielegalnych transferów podatkowych (zobacz wyżej), sam zgłosił na siebie doniesienie do prokuratury. Rozpoczęcie procesu sądowego przeciwko popularnemu oraz jednemu z najbogatszych ludzi Hoenesowi przewiduje się w Niemczech na początku 2014 r. i oczekuje z wielkim zainteresowaniem (zob. Jahresbericht des Bundesrechnungshofs, 2013-12-10).

Zasygnalizowany wyżej problem łączy się szerzej z problematyką sprawiedliwości w dobie globalizacji i kryzysu strefy euro i odgrywał ważną rolę w rozmowach koalicyjnych CDU/CSU i SPD po wyborach do Bundestagu z 22 września 2013 r., o czym nieco szerzej we wnioskach końcowych.

W latach 2010–2013 pewnym zmianom uległa sytuacja wewnątrzpolityczna Niemiec. Nie pozostała ona bez wpływu na krystalizowanie się stanowiska Niemiec wobec kryzysu w Grecji oraz w strefie euro. Najważniejszymi przesłankami tych zmian były przede wszystkim:

- Dalsze osłabienie pozycji politycznej i spójności powstałej 23 października 2009 r. koalicji chadecko-liberalnej CDU/CSU/FDP ze względu na niskie notowania sondażowe FDP od 2010 r. – poniżej progu wyborczego 5% oraz spadek popularności i jej przewodniczącego G. Westerwelle. Złożyło się na to wiele czynników, z których najważniejsze to: arogancki styl wystąpień i uprawiania polityki, wyrażający się nachalnym forsowanie przez niego nierealistycznych postulatów obniżki podatków dla klienteli wyborczej FDP, przy równoczesnym domaganiu się cięć świadczeń dla najgorzej usytuowanych bezrobotnych, czyli odbiorców tzw. Haartz IV. Wiosną 2011 r. został zmuszony do ustąpienia ze stanowiska przewodniczącego FDP i wicekanclerza, zachowując jednak funkcję ministra spraw zagranicznych. Nowym przewodniczącym FDP został Phillip Rösler (Wietnamczyk z pochodzenia adoptowany w Niemczech), łącząc

to stanowisko z funkcją ministra gospodarki oraz wicekanclerza. Zmiany powyższe ani nie ustabilizowały sytuacji wewnętrznej FDP, ani też nie doprowadziły do poprawy jej wizerunku w sondażach demoskopijnych czy u wyborców na szczeblach krajowych;

- w latach 2010–2012 FDP poniosła znaczne straty lub nie przekroczyła klauzuli 5% w wyborach krajowych (Północna Nadrenia-Westfalia (PNW) Brema, Hamburg, Saksonia-Anhalt, Badenia-Witembergia, Nadrenia-Palatynat, Meklemburgia Przedpomorze, Hamburg, Brema i Berlin oraz Saara). Porażki FDP spowodowały między innymi utratę większości przez CDU oraz przejęcie władzy i utworzenie rządów krajowych przez SPD i Zielonych w PNW, w maju 2010 r. w Badenii-Wirtembergie (marzec 2011). Mimo przekroczenia przez liberałów 5% klauzuli zaporowej w Szlezwiku-Holsztynie i PNW w 2012 r. oraz w Dolnej Saksonii (2013 r.) CDU i FDP utraciły władzę w kolejnych krajach związkowych: Hamburgu, Badenii-Wirtembergii, Szlezwiku-Holsztynie oraz w Dolnej Saksonii – czwartym co do wielkości kraju związkowym RFN. Doprowadziło to do utraty przez rząd federalny CDU/CSU/ FDP w Berlinie większości w Bundesracie, umożliwiając opozycji parlamentarnej, zwłaszcza SPD i Zielonym z większością 36 głosów w Bundesracie, na blokowanie wszystkich poważniejszych projektów ustaw wprowadzanych przez rząd CDU/CSU/ FDP. Od jesieni 2011 r. coraz większe znaczenie odgrywała popularna wśród młodych wyborców – partia Piratów, która na szczeblu krajowym weszła do Magistratu Berlina oraz parlamentów krajowych w Szlezwiku-Holsztynie i Północnej Nadrenii-Westfalii. Kontrowersje i tarcia wewnętrzne oraz brak doświadczenia parlamentarnego doprowadziły jednak od 2012 r. do systematycznego spadku ich popularności, co mogło się przełożyć na utratę szansy na przekroczenie klauzuli 5% w wyborach do Bundestagu jesienią 2013 r. Dalsze rozproszenie systemu partyjnego miałyby bowiem istotny wpływ na ukształtowanie się nowego układu sił politycznych na szczeblu federalnym (por. Woś 2012-11-28/32, 3:7 oraz Vogel 2013).

Nowy układ sił w Bundesracie osłabił pozycję rządu CDU/CSU/ FDP. Merkel nie mogła już przeforsować tak jednostronnych decyzji – jak np. zasygnalizowana wyżej sprawa wyłączenia wszystkich reaktorów jądrowych w Niemczech w ciągu 10 lat z 7 lipca 2011 r.. Otwarte pozostało jednak pytanie – czy obydwa ugrupowania opozycyjne zdobędą w 2013 r. przewagę nad chadecją i liberałami? Według reprezentacyjnych sondaży ankietowych II programu telewizji niemieckiej (ZDF) z października 2012 r. – CDU/CSU uzyskiwałyby we wrześniu 2013 r. podczas wyborów do Bundestagu następujące wyniki – 38%, SPD – 31%, S90/Z – 12%, a FDP – 4% głosów wyborców (zob. ZDF – Politbarometer, 2012-11-10). Z danych powyższych wynikało, iż szanse obu obozów są wyrównane, choć wielką niewiadomą była

przyszłość liberałów, którzy od 2011 r. w sondażach znajdowali się poniżej progu wyborczego, ale zarówno w wyborach krajowych w Północnej Nadrenii i Westfalii oraz Szlezwiku-Holsztynie w 2012 r., jak też w Dolnej Saksonii w styczniu 2013 r. przekroczyli wyraźnie – kosztem CDU 5% próg wyborczy. Dlatego też od początku 2013 r. sprawa szans na zwycięstwo w jesiennych wyborach do Bundestagu opcji chadeccko-liberalnej lub socjaldemokratyczno-zielonej wydawała się pozostawać otwarta. W ciągu pierwszej połowy 2013 r. ujawniły się jednak sprzeczne tendencje rozwoju kampanii wyborczej do Bundestagu, które można syntetycznie ująć następująco:

- początkowo między chadecją i deklarującymi gotowość współdziałania liberałami po wyborach 2013 r. a opozycją – SPD i Zieloni – utrzymywała się w ankietach sondażowych równowaga ok. 40% – 44% głosów. FDP nadal nie potrafiła jednak przekroczyć 5% progu wyborczego, co spowodowało, że CDU/CSU oficjalnie nie ogłaszały chęci utworzenia wspólnej koalicji z liberałami po planowanych we wrześniu 2013 r. wyborach do Bundestagu;
- równocześnie kanclerz Merkel zdobywała coraz większe poparcie respondentów oraz zdecydowaną przewagę nad desygnowanym na kanclerza z ramienia SPD Peerem Steinbrückiem;
- sprawa kryzysu strefy euro nie wywoływała poważniejszych kontrowersji w kampanii wyborczej, mimo iż wczesną wiosną 2013 r. eurosceptycy, wywodzący się z środowisk akademickich i lobbystyczno-politycznych związanych uprzednio głównie z chadecją i liberałami, powołali do życia nową partię – Alternatywę dla Niemiec (Alternative für Deutschland – AfD). Stawiała ona sobie za cel likwidację euro i przywrócenie DEM w RFN, ale uzyskała tylko ok. 2% deklarowanego poparcia respondentów. Mogłoby to hipotetycznie zaszkodzić chadecji tylko w wypadku, gdyby SPD i Zieloni uzyskali przewagę głosów nad CDU/CSU, na co wskazywały sondaże demoskopijne do początku lata 2013 r.;
- główne kontrowersje kampanii wyborczej koncentrowały się na takich sprawach wewnętrznych jak: sprawa podatków, płacy minimalnej, urzędowe uregulowanie opłat mieszkaniowych, zwiększenie powierzchni mieszkaniowej i pomocy rodzinom, poprawę sytuacji finansowej dla matek wychowujących dzieci, zwiększenie środków na inwestycje infrastrukturalne i szereg innych. W tych sprawach strategia kanclerz Merkel polegała z jednej strony na przejmowaniu niektórych pomysłów innych partii, głównie SPD, Zielonych i Partii Lewicowej, a z drugiej – obietnicy wyasygnowania dodatkowych środków po wyborach, o ile pozwoli na to budżet federalny. Opozycja zarzucała Merkel formułowanie typowych obietnic wyborczych, których koszt obliczano na ok. 28 mld euro, a które na pewno nie doczekają się realizacji ze względu na trudności budżetowe. Równocześnie Zieloni sugerowali konieczność podniesienia

podatku po wyborach ze względu na trudną sytuację budżetową, co Merkel wykorzystwała do zarzucania im nieprzemyślanych pomysłów pogarszających płace najbardziej potrzebujących. Krytyka opozycji nie zmniejszała jednak popularności Merkel wśród respondentów, którzy darzyli ją tym większym uznaniem, im bliżej było do jesiennych wyborów do Bundestagu (zob. szerzej *Oppositionsvorwurf*, 2013-06-06).

Z pogłębionych niemieckich analiz przebiegu kampanii wyborczej do Bundestagu 22 września 2013 r. wynika, że od wiosny do sierpnia 2013 r. rozpatrywano, kierując się wynikami sondaży ankietowych, następujące opcje utworzenia koalicji rządzących po wyborach 22 września 2013 r.:

- 1) kontynuację koalicji czarno-żółtej – chaddecko-liberalnej (CDU/CSU/FDP),
- 2) utworzenie nowej koalicji czerwono-zielonej-socjaldemokratyczno-zielonej – SPD-S90/Z,
- 3) utworzenie koalicji czarno-zielonej – CDU/CSU/S90/Z,
- 4) ustanowienie koalicji czerwono-czerwono-zielonej – SPD/ Partia Lewicowa/S90/Z,
- 5) czerwono-zielono-żółtą – SPD/S90/Z, FDP,
- 6) czarno-żółto-zieloną – CDU/CSU, S90/Z.

Ze względu na duże różnice programowe i oficjalne wypowiedzi przywódców można całkowicie wykluczyć opcje 4, 5 i 6. Pozostałe opcje zależą od liczby zdobytych głosów wyborczych przez poszczególne partie w celu wyłonienia niezbędnej większości parlamentarnej oraz zdolność poszczególnych partii do zawierania kompromisów politycznych, umożliwiających praktyczne i sprawne rządzenie po wyborach do Bundestagu. Największą szansę utrzymania pozycji głównego rozgrywającego miała CDU/CSU, korzystając w dużej mierze z sukcesów gospodarczych po 2009 r. oraz utrzymującej się od 2012 r. niezmiennej popularności kanclerz Merkel wśród respondentów. Warunkiem wygrania wyborów i kontynuacji koalicji chaddecko-liberalnej było jednak znaczne przekroczenie 5% klauzuli zaporowej przez FDP, którą osiągnęła w sondażach dopiero po przeszło dwóch latach, pod koniec lipca 2013 r. Gdyby to się nie udało, chadecja musiałaby dążyć bądź to do utworzenia trzeci raz w historii RFN – Wielkiej Koalicji z SPD, co oficjalnie odrzucał jej konkurent do urzędu kanclerskiego – socjaldemokrata Peer Steinbrück. Mniej stanowcze były w tym zakresie wypowiedzi przewodniczącego SPD – Sigmara Gabriela. Zarówno Gabriel, jak też Steinbrück odrzucali natomiast opcję 4 ze względów programowych, gdyż część zachodnia Partii Lewicowej na czele z byłym przewodniczącym SPD, a obecnie jej liderem Oscarem Lafontainem była bardzo wrogo ustawiona do SPD. Natomiast jej część wschodnia, na czele z Gregorem Gysie była gotowa do koalicji z SPD i Zielonymi, odrzucając przy tym jej tolerowanie na forum Bundestagu jako potencjalnego rządu mniejszościowego.

Stąd też realistycznie przyjmowano możliwość wyłonienia się po wyborach 22 września 2013 r. dwóch opcji natężenia w Niemczech dwóch koalicji rządzących w Niemczech w latach 2013–2017:

- 1) kontynuacja koalicji CDU/CSU/FDP,
- 2) utworzenie Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD (zob. szerzej Decker, 2013/3,38:65).

Analizę powyższą potwierdziły renomowane badania sondażowe I programu telewizji niemieckiej(ARD) z początku sierpnia 2013 r., w którym na pytanie odnośnie preferencji wyborczych w wyborach do Bundestagu 22 września 2013 r. uzyskano następujące wyniki w procentach (w nawiasie różnica przedostatnich badań z lipca 2013 r.: CDU/CSU(+/-0), SPD 26(+1), Zieloni 13(-1), Partia Lewicowa 7(+/-0), FDP – 5(+1), pozostałe, w tym Piraci, AfD (poparcie ok. 1–2%) i inne partie oraz prawicowo-lewicowo-populistyczne – 7(-1). Z tych samych sondaży wynikało, że 66% respondentów jest gotowa zachować swe preferencje wyborcze do wyborów do Bundestagu w dniu 22 września 2013 r., a aż 33% zakładało możliwość dokonania zmiany swych dotychczasowych preferencji wyborczych, co nie wyklucza możliwości zmian w poparciu poszczególnych partii i kandydatów w okręgach jednomandatowych. Pozytywnie rządy koalicji CDU/CSU/FDP w latach 2009–2013 oceniało 52%, mniej lub bardziej negatywnie – 47% ankietowanych. Z powyższych badań reprezentatywnych wynikała również akceptacja wyborców dla dalszego pełnienia funkcji kanclerza przez Angelę Merkel – 60% ankietowanych, w tym 94% wyborców i sympatyków CDU/CSU oraz 24% SPD. Natomiast Steinbrücka w fotelu kanclerskim widziało tylko 28%, w tym 67% zwolenników SPD oraz 5% CDU/CSU.

Bardzo interesujące było również porównanie pytania dla respondentów z sierpnia 2013 oraz września 2009 r. dotyczące potrzeby zmian koalicji rządzącej. W 2009 r. za zmianą koalicji rządzącej opowiadało się 58%, a za kontynuacją ówczesnej Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD – 35% respondentów. Natomiast w sierpniu 2013 r. za zmianą koalicji rządzącej opowiadało się 55%, a za kontynuacją koalicji chadecko-liberalnej – 41% respondentów (por. ARD Dedtschl and TREND, 2013-08-05).

Na podstawie powyższych analiz i sondaży ankietowych oraz własnych badań i obserwacji uczestniczącej autora można stwierdzić z wielkim prawdopodobieństwem, że wyborcy niemieccy w większości opowiedzą się bądź to za kontynuacją koalicji chadecko-liberalnej, bądź też doprowadzą w trudnych do przewidzenia okolicznościach społeczno-politycznych i wyborczych w ostatniej chwili do stworzenia możliwości ustanowienia wielkiej koalicji chadecko-socjaldemokratycznej na czele z kanclerz Merkel. W obu opcjach można dostrzec tendencję do preferowania większej przejrzystości oraz odpowiedzialności ekip rządzących. Natomiast na mniejsze poparcie wyborcze mogą liczyć partie ekstremistyczno-populistyczne

(zob. szerzej Deckert, Lewandowsky 2013, 124:156). Ważną przesłanką powyższy zachowań wyborców niemieckich jest dalsze utrzymywanie się kryzysu strefy euro, który stwarza preferencje do poszukiwania konstelacji politycznych, sprzyjających działaniom na rzecz większej stabilizacji społeczno-politycznej.

Mimo zastosowania coraz bardziej dokładnych metod badawczych w sondażach demoskopijnych w wyborach do Bundestagu, nie można jednoznacznie przewidzieć bezbłędnie ich wyniku ze względu na dużą liczbę niezdecydowanych respondentów (aż 33% w sierpniu 2013 r.). Przy zastosowaniu najnowszej metody statystycznej analizy pomiaru prawdopodobieństwa zachowań wyborców 22 września 2013 r., Instytut Statystyki Uniwersytetu w Monachium dla czasopisma „Die Zeit” wyłonił następującą kolejność preferencji koalicyjnych respondentów:

- 1) CDU/CSU/SPD – 100%,
- 2) CDU/CSU/Zieloni – 100%,
- 3) SPD/Partia Lewicowa/Zieloni – 63%,
- 4) CDU/CSU/FDP – 31,9%.

Nie bez znaczenia dla niższej wiarygodności koalicyjnej FDP był fakt, że uzyskane przez nie 5% poparcia respondentów na początku sierpnia 2013 r. pojawiło się tylko w badaniach niektórych instytutów demoskopijnych. Pozostałe opcje i warianty tworzenia koalicji wyborczych w Niemczech uzyskały 0% (zob. Drösser, Stolz, 2013-08-08).

W oparciu o powyższe sondaże w Niemczech oraz poza ich granicami, można uznać, że powszechnie oczekiwano zwycięstwa CDU/CSU w wyborach do Bundestagu 22 września 2013 r.

Wyniki wyborów do Bundestagu z 22 września 2013 r. potwierdziły w pełni powyższe wyniki sondaży demoskopijnych. Szczegółowe wyniki wyborów podaje tabela 1 w załączniku 1. Z zawartych w niej danych wynika, że CDU/CSU uzyskały 41,5%, SPD 25,7%, Partia Lewicowa 8,6%, Zieloni – 8,4% głosów wyborczych przy frekwencji 71,5%. Natomiast dotychczasowy koalicyjant chadecji – FDP uzyskała 4,8% głosów i nie weszła pierwszy raz od 1949 r. do Bundestagu. Do Bundestagu nie weszła także utworzona dopiero w marcu–kwietniu 2013 r. eurosceptyczna Alternatywa dla Niemiec (AfD). CDU/CSU zabrakło kilku mandatów do uzyskania bezwzględnej większości głosów w Bundestagu i dlatego nie mogła samodzielnie sprawować władzy na szczeblu federalny.

Zgodnie z tradycją polityczną, chadecja podjęła na początku października 2013 r. rozmowy sondażowe z SPD oraz Zielonymi, a następnie wspomniane już wyżej rozmowy koalicyjne z SPD, zakończone umową koalicyjną z 27 listopada 2013 r. Sprawa utworzenia nowego rządu federalnego zostanie przedstawiona syntetycznie we wnioskach końcowych.

Mimo ujemnych następstw światowego kryzysu finansowo-gospodarczego oraz ujawnionego w 2009 r. kryzysu zadłużenia strefy euro, Niemcy

utrzymały od początku drugiej dekady XXI w. silną pozycję międzynarodową; tu, ze względu na ramy monografii, ograniczymy się tylko do wyspecyfikowania najważniejszych instrumentów gospodarczo-finansowych. Składały się na to zarówno silna pozycja w handlu światowym, jak też aktywna działalność w licznych organizacjach międzynarodowych, w tym również UE. Za najważniejsze przejawy oraz instrumenty międzynarodowej aktywności Niemiec można uznać:

- utrzymanie drugiego miejsca w eksporcie światowym po Chińskiej Republice Ludowej(CHRL), którego wartość roczna wynosi ok. 40,1% PKB, (z czego w 2010 r. na poszczególne regiony przypadało procentowo: UE-27 – 61%, strefy euro – 40%, pozostałe kraje Europy bez UE – 11%, Azja – 15%, Ameryka – 10%, Afryka – 2%, Australia i Oceania – 1%);
- członkostwo w kluczowych organizacjach międzynarodowych – G 7/8, G-20, Światowa Organizacja Handlu (WTO), OECD oraz MFW (wkład finansowy 5, 8%, za USA – 17,74% z prawem weta, i Japonią 6,01%) i Banku Światowym (z wkładem 5,8%). Na forum ONZ Niemcy bardzo ściśle współdziałały dodatkowo w wielu sprawach z CHRL, Indiami, Brazylią, Rosją i Afryką Południową, czyli w ramach tzw. Grupy BRIC;
- największy płatnik netto UE – w 2011 r. 9, 22 mld euro (przed Wielką Brytanią 5,63 i Francją – 5,53 mld euro);
- największy udziałowiec w Europejskim Banku Centralnym (EBC) – 18,9371% (kapitał 1 090 912 027,43 euro) przed Francją (14,2212%) i Włochami (12 4966%) – dla porównania Grecja (1,9649%) (zob. Jahreswirtschaftsbericht 2013-01-16, 1:2).

Dzięki szybkiemu przezwyciężeniu skutków światowego kryzysu finansowo-gospodarczego oraz zasygnalizowanym wyżej wskaźnikom, Niemcy stały się na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI w. aktywnym graczem międzynarodowym. UE stanowiła ich główny obszar zainteresowania oraz najważniejszy punkt odniesienia w zakresie działań gospodarczych i politycznych.

1.3. Ramy instytucjonalne polityki zagranicznej ze szczególnym uwzględnieniem koordynacji polityki europejskiej Niemiec po wejściu w życie Traktatu Lizbońskiego w 2009 r.

Polityka europejska, jak już podkreślono, zajmowała pierwszoplanowe miejsce w polityce zagranicznej Niemiec. Ramy instytucjonalne polityki zagranicznej, w tym także europejskiej, zostały już ustanowione przez Ustawę Zasadniczą (UZ z 1949 r.) dawnej RFN, podlegając z czasem niezbędnym nowelizacjom. Przewiduje ona znaczne zróżnicowanie kompetencji między

poszczególnymi organami państwowymi Niemiec na polu polityki zagranicznej. Zgodnie z artykułami 32 ust. 1 oraz 87 ust. 1 polityka zagraniczna leży w kompetencji federacji, która posiada także wyłączność w zakresie ustawodawstwa międzynarodowego (artykuł 73 ust. 1). Współdziałają poszczególnych organów przy zawieraniu układów międzynarodowych regulują: Bundestagu i Bundesratu (artykuł 59 ust. 2), prezydenta federalnego (artykuł 59 ust. 1), Federalnego Trybunału Konstytucyjnego (dalej FTK) w zakresie zgodności ustawodawstwa międzynarodowego z UZ (art. 32 i 93). Ogólnie ich znaczenie w kształtowaniu polityki zagranicznej można ująć następująco:

- rząd federalny stanowi pierwszoplanowe ogniwo systemu koordynacyjno-decyzyjnego,
- Bundestag i Bundesrat oraz FTK (w zakresie zgodności umów międzynarodowych z (UZ) pełnią funkcję kontrolną,
- prezydent federalny spełnia rolę reprezentacyjną (szczegółowo na temat struktur, funkcji i roli poszczególnych organów w mechanizmie decyzyjnym polityki zagranicznej Niemiec – Cziomer 2010:48:74).

Poniżej ograniczam się tylko do ram instytucjonalnych polityki zagranicznej, koncentrując się na koordynacji integracji europejskiej Niemiec, czyli przestawieniu mechanizmu uzgadniania ich stanowiska wobec całości kształtu relacji z UE. Jest to niezbędne w odniesieniu do dalszej analizy stanowiska Niemiec wobec kryzysu w strefie euro po 2009 r.

Rząd federalny jako główny organ wykonawczy ma pierwszoplanową rolę w procesie decyzyjnym, posiadając zarówno rozbudowany system organizacyjno-instytucjonalny, jak też wyspecjalizowane kadry do programowania i realizacji polityki zagranicznej. Kluczową rolę w rządzie pełni kanclerz federalny, który zgodnie z artykułem 65 UZ wytycza linię polityczną (Richtlinienkompetenz) i ponosi za nią odpowiedzialność. Odnosi się ona zarówno do polityki zagranicznej i wewnętrznej. Kanclerz reprezentuje rząd wobec parlamentu i opinii publicznej, zwalnia – przy formalnej aprobacie prezydenta federalnego – ministrów, ustala zakres czynności poszczególnych resortów itp. Jego pozycję na polu polityki zagranicznej wzmacniają dodatkowo: sprawowanie funkcji przewodniczącego, a rządziej wiceprzewodniczącego, głównej partii koalicji rządzącej, szeroki zakres swobody w doborze ministrów i najważniejszych współpracowników, pierwszeństwo w dostępie do wyselekcjonowanych i często poufnych informacji oraz w kontaktach z przywódcami i czołowymi decydentami innych państw, udział w licznych spotkaniach na szczycie itp. oraz kierowanie rozbudowanym aparatem koordynacyjno-kontrolnym w ramach podległych mu struktur: Urzędu Kanclerskiego oraz Urzędu Prasy i Informacji Rządu Federalnego. Ten drugi koordynuje całość polityki informacyjnej rządu federalnego, a jego szef, będący równocześnie rzecznikiem rządu należy

do najbardziej zaufanych współpracowników kanclerza. Dba on nie tylko o dostarczanie mu informacji, ale także o jego wizerunek w mediach i opinii publicznej. Poza kontrolą wszystkich resortów, Urząd Kanclerski w ramach koordynacji wszystkich federalnych służb wywiadowczych ułatwia kanclerzowi bieżący dostęp do tajnych, ważnych i wyselekcjonowanych informacji międzynarodowych.

Politykę zagraniczną prowadzi tradycyjnie resort spraw zagranicznych – Urząd Spraw Zagranicznych (dalej AA), a na podstawie regulaminu obrad rządu federalnego resort ten ma przyznany całokształt uprawnień w zakresie stosunków zewnętrznych federacji. Pewne ograniczenia występują jedynie na polu spraw monetarno-walutowych, handlu zagranicznego i pomocy rozwojowej, gdzie jego działania muszą być koordynowane i konsultowane z resortami finansów, gospodarki oraz polityki rozwojowej i współpracy gospodarczej, a w razie potrzeby także wszystkich pozostałych resortów. Silna pozycja AA w kształtowaniu polityki zagranicznej rządu federalnego wynika z następujących atutów i przesłanek o charakterze organizacyjnym, merytorycznym i politycznym:

- rozległa i podporządkowana realizowanym zadaniom struktura organizacyjna (zob. schemat: Organisationsplan AA, 2013),
- wysoko wykwalifikowana kadra zawodowych dyplomatów, przygotowana do pełnienia różnych funkcji w centrali, placówkach zagranicznych oraz w organizacjach międzynarodowych,
- bieżąca, wyselekcjonowana informacja odnośnie rozwoju polityki międzynarodowej oraz stosunków dwustronnych w oparciu o różne źródła, zwłaszcza własne placówki dyplomatyczne,
- bezpośrednie kierowanie rokowaniami międzynarodowymi oraz nadzór na ich przeprowadzaniu przez pozostałe resorty,
- wysoka ranga polityczna ministra spraw zagranicznych w zależności od układu sił i relacji w łonie koalicji rządzącej.

Silna pozycja ministra spraw zagranicznych w strukturze AA wynika między innymi z tego, że posiada on z reguły nie tylko wysoką rangę polityczną jako wicekanclerz, lecz dodatkowo podlegają mu bezpośrednio Sztab Kierowniczy, Sztab Planowania i koordynatorzy ds. współpracy niemiecko-francuskiej, niemiecko-amerykańskiej oraz współpracy polsko-niemieckiej.

Rola i pozycja kanclerza federalnego oraz wicekanclerza w zakresie kształtowania polityki zagranicznej nie zależą jednak wyłącznie od kompetencji i uprawnień formalnych, lecz także od przygotowania merytorycznego, predyspozycji intelektualnych, nabytych doświadczeń w działalności partyjnej i państwowej oraz autorytetu w łonie samej ekipy rządzącej. Wszelkie decyzje kierunkowe o dużej randze politycznej muszą być bowiem uprzednio uzgadniane w kierowniczych gremiach koalicji rządzącej.

Angela Merkel była pierwszą kobietą, pełniącą w historii Niemiec funkcję kanclerza federalnego w okresie rządu Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD (2005–2009). Miała ona co prawda silną pozycję w CDU jako jej przewodnicząca, ale jej sytuacja na polu polityki zagranicznej była trudna, gdyż dwa kluczowe związane z nią resorty – spraw zagranicznych (F.W. Steinmeier) i współpracy gospodarczej z zagranicą (H. Wiczeorek-Zeul) były kierowane przez czołowych polityków równorzędnej pod względem wpływów politycznych współpracującej SPD. W dodatku Steinmeier od 2008 r. bezpośrednio z nią rywalizował o władzę jako wicekanclerz oraz desygnowany przez SPD kandydat na urząd kanclerza federalnego podczas się wyborów do Bundestagu 27 września 2009 r. Steinmeiera wspierał również ambitny i kompetentny szef resortu finansów – P. Steinbrück z SPD.

Kanclerz Merkel, wykorzystując swoje uprawnienia i kompetencje w ramach artykułu 65 UZ, nie ograniczyła jednak swej roli jako szefa rządu do funkcji mediatora. Monopolizując ważniejsze wizyty zagraniczne oraz przekazując w mediach wagę podjętych decyzji na polu polityki zagranicznej, zdecydowanie osłabiła pozycję Steinmeiera jako szefa AA. Po zmianie koalicji rządzącej jesienią 2009 r. pozycja ministra spraw zagranicznych G. Westerwelle uległa osłabieniu nie tylko ze względu na brak doświadczenia na polu polityki zagranicznej, ale także słabszą pozycję FDP jako mniejszego partnera koalicyjnego. Ze względu na liczne błędy w strategii i taktyce politycznej oraz porażki liberalistów w wyborach krajowych, Westerwelle musiał w 2011 r. ustąpić zarówno z funkcji przewodniczącego FDP, jak też wicekanclerza. Przesądziło to ostatecznie o pierwszoplanowej roli kanclerz Merkel, w polityce zagranicznej, a zwłaszcza europejskiej Niemiec (szerzej Buse, Hofmann 2010).

Polityka zagraniczna i europejska rządu federalnego musi jednak uwzględniać rolę pozostałych organów państwowych, wśród których Bundestag i Bundesrat mają funkcję kontrolną. Bundestag w oparciu o większość parlamentarną wybiera nie tylko kanclerza federalnego, lecz musi także wyrazić zaufanie wobec rządu i każdorazowo zatwierdzać budżet. Nie ma on jednak formalnie uprawnień do inicjatywy, a jedynie współdziałania z rządem federalnym w zakresie polityki zagranicznej. Współdecydowanie Bundestagu obejmuje: a) ratyfikację układów międzynarodowych, b) współdecydowanie o wojnie i zawarciu pokoju, c) przenoszenie uprawnień narodowych na organizacje międzynarodowe i ponadnarodowych. Dodatkowo Bundestag może wydawać uchwały i rezolucje na temat polityki międzynarodowej i zagranicznej, które z reguły są uzgadniane w ramach koalicji rządzącej bądź opozycji parlamentarnej lub jej części. Oświadczenia i rezolucje Bundestagu w odniesieniu do podpisanych przez rząd federalny układów międzynarodowych nie mają wprawdzie mocy prawnej, ale mogą odzwierciedlać postulaty i intencje polityczne większości parlamentarnej, mając także określony wpływ na politykę zagraniczną.

Poza obradami plenarnymi, Bundestag pracuje w komisjach, gdzie rząd udziela szerszych i bardziej poufnych informacji na temat różnych aspektów polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Zagadnienia powyższe są przedmiotem zainteresowania następujących komisji: 1) Spraw Zagranicznych, 2) Spraw UE, 3) Obrony, 4) Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, 5) Praw Człowieka i Pomocy Humanitarnej.

Informacji udzielają w zależności od wagi spraw i stopnia zainteresowania współpracy z rządem – kanclerz federalny lub jego zastępca bądź ich najbliżsi współpracownicy. Pierwszoplanowe znaczenie wśród wszystkich komisji Bundestagu mają dwie komisje: Spraw Zagranicznych oraz Spraw UE. Wynika to zarówno z wielkiej rangi spraw poruszanych na ich posiedzeniach, składu osobowego (w ich skład wchodzi czołowi politycy wszystkich frakcji Bundestagu), jak i stopnia utajnienia wielu szczegółowych kwestii merytorycznych. Każda frakcja posiada w poszczególnych komisjach w zależności od liczby posiadanych mandatów taką samą liczbę członków, co ich zastępców, co ułatwia sprawne odbywanie posiedzeń i przepływ informacji.

Niezależnie od komisji Bundestagu poszczególne frakcje mają określone komisje, podkomisje, grupy i koła robocze, poświęcone poszczególnym zakresom merytorycznym polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, które wyłaniają ze swego grona swych rzeczników. Ich struktura jest bardzo zróżnicowana i zależy od wielkości frakcji. Tylko SPD i CDU/CSU mogą sobie pozwolić na rozbudowaną strukturę wewnętrzną tych ciał. Koordynacją polityki zagranicznej i bezpieczeństwa w kierownictwach frakcji parlamentarnych zajmuje się z reguły jeden z wiceprzewodniczących. Dodatkowo frakcje tworzą grupy międzyparlamentarne ds. współpracy z organizacjami międzynarodowymi i poszczególnymi krajami, w tym także z Polską.

Uprawnienia Bundesratu w polityce zagranicznej można ogólnie sformułować, zgodnie z UZ, do następujących funkcji:

- 1) współdziałanie przy zawieraniu układów międzynarodowych,
- 2) udział w podejmowaniu decyzji o wojnie i pokoju,
- 3) wypowiedzanie się w formie uchwał i rezolucji na temat polityki zagranicznej.

Najistotniejsze znaczenie ma pierwsze uprawnienie, przyznające Bundesratowi jako reprezentacji krajów związkowych prawo weta. Układy mogą być odrzucane przez Bundesrat, w zależności od kwalifikacji prawnej, większością zwykłą lub 2/3 głosów. W przypadku kontrowersji wokół układów o charakterze politycznym dużą wagę przywiązuje się do stanowiska tzw. komisji porozumiewawczej, która składająca się z 10 przedstawicieli Bundestagu i Bundesratu, i ustala warunki i tryb ratyfikacji układu. W praktyce Bundesrat niesłychanie rzadko odrzuca ratyfikację układów międzynarodowych ze względu na zewnętrzne polityczne implikacje takiego kroku.

W krańcowych sytuacjach, rząd federalny zostaje przez nieprzychylnie stanowisko Bundesratu zmuszony do zaniechania podpisania takiego układu lub odwołania jego ratyfikacji. Pewien wpływ na działalność Bundesratu mają także jego komisje ds. zagranicznych, UE, obrony, gdzie jego przedstawiciele uzyskują okresowe informacje. Zgodnie z protokołem dyplomatycznym przewodniczący Bundesratu jest drugą po prezydencie federalnym osobą w Niemczech; może przyjmować gości zagranicznych i reprezentować prezydenta podczas wizyt zagranicznych. Poszczególne kraje związkowe, wykorzystując prawo do legacji, utrzymują także swoje biura za granicą, zwłaszcza w Brukseli – siedzibie organów UE (por. Trzcielińska-Polus 2008,59:90).

Prezydent federalny ma ograniczone kompetencje w kształtowaniu polityki zagranicznej, sprowadzają się one do:

- współdziałania przy zawieraniu układów międzynarodowych po ich ratyfikacji przez parlament,
- powoływania kanclerza i ministrów, jak również obsadzania ważniejszych stanowisk w służbie dyplomatycznej i akredytowania przedstawicieli obcych państw,
- przejścia inicjatywy w sytuacjach kryzysowych, zwłaszcza w zakresie ogłoszenia stanu wyjątkowego w kraju oraz stanu wojny i zawarcia pokoju,
- reprezentowania federacji na zewnątrz: składanie wizyt za granicą, publiczne wypowiedzianie się na temat sytuacji międzynarodowej i polityki zagranicznej RFN (szerzej Langguth 2009).

Układy międzynarodowe są przez prezydenta tylko uwierzytelniane i ogłaszane po kontrasygnacie kanclerza lub ministra spraw zagranicznych. Formalnie prezydent federalny może się także zwrócić do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego (FTK) z zapytaniem odnośnie zgodności układu międzynarodowego z UZ, ale z reguły nie dochodzi do tego ze względu na znaczne implikacje wewnętrzne i międzynarodowe. Często jednak prezydent, zwłaszcza zaś jego doradcy ds. polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, przeprowadzają konsultacje w AA lub UK przed zawieraniem ważnych układów międzynarodowych. Prezydent uzyskuje bezpośrednią i bieżącą informację z prac rząd federalnego, gdyż szef Urzędu Prezydenckiego ma prawo do udziału w jego wszystkich posiedzeniach.

Rola prezydenta federalnego w kształtowaniu polityki zagranicznej wykracza jednak poza jego uprawnienia formalne i wynika zarówno z jego doświadczenia politycznego, autorytetu intelektualnego i moralnego, jak też relacji z kanclerzem. Może on przez wystąpienia publiczne wpływać bardzo korzystnie na kształtowanie się obrazu Niemiec poza ich granicami, lub za inicjować dyskusję na wiele kontrowersyjnych tematów.

W latach 2004–2010 na funkcję prezydenta federalnego został wybrany przez Zgromadzenie Narodowe z ramienia CDU Horst Köhler. Köhler miał doświadczenie pracy na różnych stanowiskach w niemieckich i międzynarodowych instytucjach finansowych. Jego kandydaturę na urząd prezydenta federalnego dwukrotnie (2004 i 2009) wysunęła osobiście kanclerz Merkel. Angażował się aktywnie w oddziaływanie na politykę wewnętrzną i zagraniczną RFN. Köhler przez blisko półtora roku (2008–2009) wstrzymywał jednak złożenie podpisu pod Traktatem Lizbońskim, uzależniając to od orzeczenia FTK w sprawie skarg deputowanych do Bundestagu CSU i Partii Lewicowej odnośnie jego zgodności z UZ. Na marginesie warto zasygnalizować, że w latach 2010–2012 doszło do aż trzech zmian na stanowisku prezydenta federalnego, po złożonej rezygnacji przez Köhlera (czerwiec 2010) w wyniku niefortunnej wypowiedzi na temat możliwości realizacji interesów niemieckich przy użyciu siły oraz jego następcy Christiana Wulffa (luty 2012) z powodu wszczęcia pierwszy raz w historii RFN dochodzeń prokuratorskich przeciwko głowie państwa, z tytułu oskarżeń o działania korupcyjne. Następcą Wulffa został – mimo początkowego sprzeciwu kanclerz Merkel – znany działacz opozycyjny w byłej NRD oraz po zjednoczeniu, długoletni dyrektor archiwum tajnych akt STASSI – pastor Joachim Gauck. Okoliczności związane z powyższymi dymisjami wywoływały szereg dyskusji w niemieckich mediach na temat zdolności kanclerz Merkel w forsowaniu kandydatów na tak eksponowane stanowiska kierownicze w państwie, choć równocześnie nie rzutowało to ujemnie na jej popularność w licznych sondażach opinii publicznej.

Federalny Trybunał Konstytucyjny z siedzibą w Karlsruhe rozpatruje różne skargi kierowane przez rząd federalny, rządy krajowe, partie polityczne, organizacje społeczne, a nawet osoby prywatne. Dotyczą one generalnie takich kwestii jak:

- 1) rozgraniczenie uprawnień między rządem federalnym, a Bundestagiem i Bundesratem,
- 2) podział kompetencji między federacją a krajami związkowymi,
- 3) stosunek do zagranicy pod kątem postanowień UZ i całokształtu ustawodawstwa obowiązującego w RFN.

W zakresie polityki zagranicznej większość skarg wnosi jednak opozycja parlamentarna w Bundestagu i rządzone przez nią kraje związkowe, kwestionując najczęściej niezgodność zawartych układów międzynarodowych z UZ. W swoich orzeczeniach FTK jest niezwykle ostrożny, biorąc pod uwagę nie tylko skomplikowaną materię prawną, lecz także wewnętrzne – oraz zewnętrzne implikacje natury politycznej.

Nieodłącznymi elementami oddziaływania na politykę zagraniczną Niemiec, o czym warto pamiętać, są partie polityczne oraz liczne grupy interesu i nacisku, organizacje pośredniczące i fundacje, doradztwo polityczne oraz media wpływające na opinię publiczną (szerzej: Cziomer 2010,60:72).

Ze względu na liczne skargi złożone do FTK, sprawa ratyfikacji Traktatu z Lizbony (TL) przeciągnęła się do 25 września 2009 r. W orzeczeniu przez FTK jego zgodności z UZ w dniu 30 czerwca 2009 r. zakwestionowano jednak jego zgodność z niemiecką ustawą kompetencyjną, stwierdzając, że TL narusza artykuł 38 ustęp 1 powiązaniu z artykułem 23 ustęp 1 UZ w odniesieniu uprawnień Bundestagu i Bundesratu oraz związanych tym praw gospodarczych, socjalnych, kulturalnych i językowych obywateli niemieckich. Doprowadziło to jeszcze do mobilizacji Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD, która w konsultacjach z opozycją parlamentarną na szczeblach krajowym i komunalnym doprowadziła 18 sierpnia 2009 r. do uzgodnienia czterech szczegółowych ustaw kompetencyjnych. Dotyczyły one przede wszystkim:

- 1) poszerzenia współdziałania Bundestagu i Bundesratu w kształtowaniu polityki rządu federalnego wobec UE poprzez ustawę odpowiedzialności integracyjnej (Integrationsverantwortungsgesetz),
- 2) wyspecyfikowania tych uprawnień w odrębnej (lizbońskiej ustawie wdrożeniowej – Lissabon – Umsetzungsgesetz),
- 3) przyspieszenia przekazu informacji do Bundestagu przez rząd federalny, w tym również w zakresie UE (Gesetz über die Zusammenarbeit von Bundesregierung und Deutschem Bundestag in Angelegenheiten der Europäischen Union),
- 4) porozumienia o poszerzeniu współpracy federacji z krajami związkowymi (Bund – Länder – Vereinigung).

Proces ratyfikacyjny w odniesieniu do TL musiał zostać przyspieszony ze względu na wybory do Bundestagu z 27 września 2009 r. Chodziło o to, aby Niemcy nie znalazły się na samym końcu krajów ratyfikujących TL. Bundestag przyjął powyższe ustawy 8 września 2009 r. z 446 głosami tak, 46 nie i przy 2 wstrzymujących się. Natomiast Bundesrat zatwierdził go jednogłośnie 18 września 2009 r., uzyskując większe uprawnienia w takich zakresach jak: prawo pracy, ochrona środowiska oraz budżet UE. Po podpisaniu powyższych układów przez prezydenta Köhlera wystawił on formalnie klauzulę ratyfikacyjną 25 września 2009 r., która w tym samym dniu została złożona w Rzymie jako dyspozatariusza wszystkich układów europejskich integracyjnych, począwszy od traktatu o Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali (EWWiS) z 1951 r.

Ostatecznie TL mógł potencjalnie nabrać mocy prawnej 1 października 2009 r., a więc w przeddzień ponownego referendum ratyfikacyjnego w Irlandii. Po pomyślnym, ponownym referendum w Irlandii, jak też złożeniu podpisów prezydentów Polski i Czech pod ratyfikowanymi przez ich parlamenty wcześniej TL, w następnych tygodniach wszedł on w życie 1 grudnia 2009 r. (szeroko: Lieb i inni, 2010-04-01; w literaturze polskiej Węc 2011, 284:286).

Zastrzeżenia FTK wobec TL oraz jego wydłużająca się ratyfikacja w Niemczech wzbudziły szereg dyskusji na temat przyszłego kształtu UE oraz roli

Niemiec w procesie integracji europejskie (szerzej Müller-Graf, Hrsg. 2008). Niektórzy autorzy niemieccy dostrzegali działania części klasy politycznej RFN na rzecz ograniczania mechanizmów wspólnotowych oraz preferowania różnych form współpracy międzyrządowej w ramach UE (zob. Becker, Maurer 2009/41 A,7:8).

Nie wchodząc w tym miejscu w szereg kwestii szczegółowych, autor skłania się do przyjęcia tezy, że w praktyce, w prowadzonej polityce europejskiej od jesieni 2009 r. Niemcy w coraz większym stopniu zmierzały do eksponowania i wdrażania swojego interesu narodowego w różnych zakresach i wymiarach.

Modyfikacje funkcjonowania i podejmowania decyzji po wejściu w życie TL w ramach ogniw decyzyjnych Brukseli nie pozostały bez wpływu na zmianę układu sił w polityce europejskiej między AA a UK w Berlinie. Tradycyjnie do tej pory dzięki rozbudowanemu Departamentowi Europejskiemu AA miał decydującą rolę koordynacyjną w kontekście ostatecznej prezentacji stanowiska Niemiec w Brukseli na spotkaniach ministrów spraw zagranicznych UE. Dlatego też przykładowo w rządzie Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD (2005–2009) – minister Steinmeier jako wicekanclerz prezentował wstępnie na posiedzeniach ministrów spraw zagranicznych w ramach tzw. Rady ds. Ogólnych UE stanowisko rządu federalnego w zakresie polityki europejskiej Niemiec. Kanclerz Merkel reprezentowała następnie Niemcy razem z Steinmeierem na każdorazowych posiedzeniach Rady Europejskiej, a więc szefów państw lub rządów, gdzie zapadały ostateczne decyzje w imieniu całej UE.

Partie współrządzące S90/Z (1998–2005) oraz SPD (2005–2009), wystawiające każdorazowo ministra spraw zagranicznych i wicekanclerza, były zainteresowane funkcją koordynacyjną na polu polityki integracji europejskiej Niemiec, odrzucając zdecydowanie bądź to utworzenie odrębnego Ministerstwa ds. Europejskich, bądź przeniesienie polityki europejskiej do Urzędu Kanclerskiego.

Po wejściu w życie TL oraz wyboru polityka belgijskiego – Hermana van Rompuy na prezydenta Rady Europejskiej na początku 2010 r., Rada Europejska spotykała się regularnie tylko w gronie szefów państw i rządów, ale bez ministrów spraw zagranicznych. Kanclerz Merkel określiła Radę Europejską w nowych warunkach jako pewnego rodzaju potencjalny europejski „rząd gospodarczy”. Stąd też bezpośrednio po utworzeniu rządu CDU/CSU/FDP nie nowy minister spraw zagranicznych G.Westerwelle, ale ówczesny minister spraw wewnętrznych Thomas de Maizière, bliski zaufany Merkel, reprezentował rząd federalny w Brukseli na uroczystości z okazji formalnego wdrożenia TL 1 grudnia 2009 r.

Natomiast całkowitym zaskoczeniem było stwierdzenie szefa Urzędu Kanclerskiego Ronalda Pofalli pod koniec lutego 2010 r., że w przyszłości koordynacja polityki europejskiej rządu federalnego nie będzie leżała

w kompetencji AA, lecz Urzędu Kanclerskiego. Mimo krytyki ze strony AA, Urząd Kanclerski wyjaśnił, że wiceminister spraw zagranicznych Werner Hoyer z FDP będzie nadal mógł koordynować politykę europejską w ramach rządu federalnego, przewodnicząc między innymi cotygodniowym spotkaniom w tzw. rundzie sekretarzy stanu (Staatssekraerterenrunde) z poszczególnych resortów, ale ostateczna decyzja zapadnie zgodnie z kompetencją kanclerza federalnego w UK. Decydował on też każdorazowo o tym, który szef resortu będzie prezentował formalnie i ostatecznie stanowisko kanclerza federalnego w Brukseli (zob. Rinke, 2010-02-22).

Można zatem stwierdzić, że w praktyce z chwilą wejścia w życie TL doszło w Niemczech do określonego przesunięcia kompetencji w podejmowaniu decyzji w polityce europejskiej na forum rządu federalnego. Z inicjatywy kanclerz Merkel, UK znacznie umocnił od początku 2010 r. swoją pozycję jako ogniwo podejmujące ostateczne i kompleksowo wszelkie decyzje w kluczowych sprawach polityki integracji europejskiej. W tym celu rozbudowano dodatkowo w UK wydział nr 5 Polityka Europejska (Europapolitik) z trzema referatami (501 – podstawowe problemy i prawo UE, 502 – stosunki z krajami członkowskimi UE, poszerzenie i stowarzyszenie z UE, Rada Europy, 503 – koordynacja polityki rządu federalnego, 504 – Unia Gospodarczo-Walutowa oraz polityka finansowa UE, rynek wewnętrzny i polityka strukturalna) (zob. Organisationsplan des Bundeskanzleramtes, 2012). Jego pierwszym dyrektorem ministerialnym był Uwe Corsepius, od lutego 2011 r. kieruje nim dyplomata N. Meyer-Landrut, należący wraz z szefem UK R. Pofallą, ministrem stanu E. von Klaedenem i szefem działu polityka bezpieczeństwa i polityka zagraniczna Christophem Heusgenem do najbliższego kręgu doradców kanclerz Merkel w sprawach polityki zagranicznej i europejskiej.

Koordynacja polityki europejskiej Niemiec w latach 2009–2013 miała charakter kompleksowy i obejmowała zarówno sprawy zasadnicze, związane z całokształtem funkcjonowania i rozwoju oraz wypracowania stanowiska Niemiec na posiedzenia Rady Europejskiej, Rady UE, jak również koordynację pracy rządu federalnego w uzgadnianiu interesów niemieckich, zarówno w Brukseli, jak i w ramach współpracy z innymi państwami członkowskimi UE. Warto pamiętać, że poza przedstawioną wyżej modyfikacją, rząd CDU/CSU/FDP w przygotowaniu stanowiska, a następnie wdrażaniu decyzji w polityce europejskiej, posługuje się procedurami wypracowanymi już w 2006 r.

Mechanizm powyższy, ulega co prawda określonym modyfikacjom, ale w ujęciu syntetycznym przekłada się na to, że:

- istniejące w Brukseli przedstawicielstwo Niemiec przy Komisji Europejskiej zbiera wszelkie niezbędne dla danej sprawy informacje, które przekazuje do poszczególnych resortów w Berlinie, w tym informacje o zamiarach i decyzjach Komisji Europejskiej,

- bezpośredni kontakt ze stałym przedstawicielstwem Niemiec w Brukseli utrzymuje na bieżąco grupa koordynacyjna UE w AA w Berlinie, która przekazuje wszelkie informacje do poszczególnych resortów,
- po ustaleniu stanowisk w zainteresowanych resortach dochodzi do cotygodniowych, a w razie potrzeby doraźnych konsultacji – najpierw kierowników wydziałów, a następnie sekretarzy stanu po kierunku wspomnianego już wyżej wiceministra spraw zagranicznych, gdzie zapadają wstępne decyzje,
- wstępne decyzje przejmuje Urząd Kanclerski, który w razie potrzeby merytoryczno-prawnej stawia sprawę bądź to na posiedzeniu rządu federalnego, bądź dodatkowo przekazuje je do konsultacji względnie ratyfikacji do Bundestagu i Bundesratu,
- wdrożenie rozporządzeń i wytycznych musi następować zgodnie z obowiązującymi zasadami prawa państwowego, administracyjnego oraz europejskiego w przewidzianych terminach (za każdą zawinioną bez uzasadnienia zwłokę wdrożenia decyzji w razie potrzeby, stosuje się określone kary pod adresem poszczególnych resortów, nie wykluczając kar pieniężnych) (szczegółowo: *Entscheidungsfindung in der Bundesregierung*, 2012).

Wdrażanie TL na polu polityki europejskiej Niemiec postępuje zgodnie ustalonymi wcześniej procedurami. Zgodnie z orzeczeniem FTK następuje szybsze przekazanie informacji rządu federalnego do Bundestagu i Bundesratu, ale osłabiona została nieco rola koordynacyjna AA. Umocniona natomiast została pozycja Urzędu Kanclerskiego. W sprawie wypracowania stanowiska Niemiec wobec kryzysu strefy euro w latach 2010–2013 szczególnie ważna rola przypadła ministerstwu finansów (zob. *Europapolitische Rolle des BMF*, 2013).

1.4. Zasadnicze kontrowersje wokół poszukiwania nowej roli Niemiec w Europie

Wyżej (zob. rozdział 1.1) wskazano już na pierwszoplanowe oraz priorytetowe znaczenie UE dla całokształtu polityki zagranicznej Niemiec. Wynika to zarówno z doświadczeń historycznych, centralnego położenia Niemiec w Europie, jak też ich potencjału demograficznego, gospodarczo-finansowego i intensywnych powiązań handlowych z sąsiadami oraz pozostałymi krajami europejskimi. Z doświadczeń dwóch wojen światowych, zwłaszcza drugiej wojny światowej (1939–1945) Niemcy musiały wyciągnąć generalny wniosek, że w międzynarodowym układzie sił są zbyt słabe, aby narzucić światu i Europie swoją dominację, a zbyt silne do odgrywania podrzędnej roli w UE i całej Europie. W konsekwencji powyższych doświadczeń już dawna RFN włączyła się intensywnie w proces integracji zachodnioeuropejskiej i euroatlantyckiej od początku lat 50. XX., a następnie po przewyciężeniu

konfliktu Wschód–Zachód oraz pokojowym zjednoczeniu Niemiec od początku lat 90. – w działania na rzecz integracji ogólnoeuropejskiej. Dla wielu obserwatorów było to wyciągnięcie przez kolejne ekipy rządzące w Niemczech w latach 90. oraz w pierwszej dekadzie XXI w. właściwych wniosków z trudnej lekcji historii.

Z drugiej strony należy podkreślić, że postępujący proces globalizacji na przełomie XX/XXI w. postawił szereg nowych wyzwań w płaszczyźnie gospodarczej i politycznej, które bardzo szybko zmieniają rzeczywistość międzynarodową. Wiązało się to między innymi ze wzrostem znaczenia międzynarodowych rynków finansowych, które wymknęły się spod kontroli politycznej państw narodowych oraz instytucji międzynarodowych, kierując się w swych działaniach głównie zyskiem oraz wymogami ostrej konkurencji w poszczególnych zakresach gospodarki światowej. Nie sprzyjało to rozwiązywaniu szeregu złożonych problemów społecznych o charakterze wewnątrzpaństwowym i regionalnym (por. Rodrik 2011). Dodatkowo w Niemczech władzę na szczeblach federalnym i krajowym przejęła po 1998 r. nowa generacja polityków, urodzonych w czasie lub po II wojnie światowej, którzy już bez obciążeń historycznych opowiadali się za realizacją niemieckiego interesu narodowego w polityce zagranicznej w aspekcie europejskim i globalnym. Stąd też zarówno percepcja elit i przywódców niemieckich, obok szeregu uwarunkowań obiektywnych, miała w coraz większym stopniu kluczowe znaczenie w poszukiwaniu nowej roli międzynarodowej Niemiec (por. szerzej Schmidt I, 2012, 264 i nast.).

Tendencję powyższą uwidoczniły wydarzenia związane z rolą niemieckich ekip rządzących w rozwiązywaniu kryzysu strefy euro UE po 2009 r. Niemcy nie były już traktowane jedynie tradycyjnie jako mocarstwo sektorowe, cywilne lub handlowe w latach 90. (por. Staack 2000 oraz Hacke, 1997 i 2003), lecz dominujące mocarstwo regionalne w integrującej się Europie.

Oczekiwania wewnętrzne i zewnętrzne pod adresem możliwości przejęcia przez Niemcy większej odpowiedzialności międzynarodowej były jednak przesadne. Niektórzy autorzy niemieccy sceptycznie podchodzili do takich oczekiwań. Przyznawano wprawdzie, że zjednoczone Niemcy nie szczędziły sił i środków, aby w ramach solidarności narodowej po 1990 r. poprzez transfer ok. 1,2 biliona euro z części zachodniej (64 mln mieszkańców), do wschodniej części kraju (16 mln mieszkańców) w ciągu ponad 20 lat doprowadzić do przezwyciężenia najbardziej istotnych dysproporcji rozwojowych między obu częściami kraju. Zdaniem ich, Niemcy stanęły wobec podobnego problemu u progu drugiej dekady XXI wieku w kontekście pogłębiającego się kryzysu strefy euro. Od 2010 r. zagranica oczekiwała bowiem na zaangażowanie się Niemiec (82 mln mieszkańców) do udziału w tzw. pakietach ratunkowych na rzecz Grecji, Irlandii, Portugalii i Hiszpanii (72 mln mieszkańców) oraz potencjalnie w przyszłości Włoch (kolejne 60 mln mieszkańców) z możliwością ich poszerzenia na dalsze kraje, co

stwarza szereg wyzwań oraz trudnych do przewidzenia implikacji dla Niemiec i całej UE. Wyrażają oni wątpliwość – czy zjednoczone Niemcy przy niecałych 17% terytorium, 8% ludności, oraz ok. 27% BIP w stosunku do całej UE-27, będą w stanie sprostać oczekiwaniom zadłużonych krajów strefy w kierunku uzyskania wystarczającej pomocy finansowej dla przezwyciężenia utrzymującego się od trzech lat kryzysu? (por. Geppert, 2013/6-7). Przytoczona wyżej argumentacja jest z pewnością bardzo uproszczona, ale odzwierciedla w dużej mierze nastroje społeczne i mediów niemieckich. Natomiast nie ulega wątpliwości, że kryzys strefy euro i całej UE postawił od przełomu pierwszej i drugiej dekady XXI w. przed Niemcami szereg nowych wyzwań w odniesieniu do ich nowej roli międzynarodowej w Europie.

Problem powyższy jest od kilku lat przedmiotem ostrych kontrowersji naukowych, debat publicystycznych oraz wystąpień politycznych zarówno w Niemczech, jak też w Polsce oraz innych krajach europejskich. Mają one istotne znaczenie dla szczegółowej oceny stanowiska Niemiec wobec kryzysu strefy euro. Dlatego też w tym miejscu przedstawimy wybrane oraz zróżnicowane stanowiska poszczególnych autorów na temat charakteru politycznych aspiracji Niemiec do ogrywania nowej roli w Europie doby kryzysu strefy euro UE.

W literaturze polskiej jednoznacznie krytyczną ocenę roli Niemiec w UE przedstawił między innymi Marek M. Cichocki, stwierdzając w podsumowaniu swej analizy między innymi:

„...Pytanie brzmi: co jest dzisiaj niemieckim priorytetem: Czy jest utrzymanie euro w dotychczasowej postaci jako rdzenia europejskiej integracji, czy raczej reforma unii monetarnej jako rdzenia europejskiej integracji, wprowadzenia paktu fiskalnego, a dalej projekt unii politycznej są raczej instrumentem dostosowania Unii do standardów oraz potrzeb niemieckiego modelu gospodarczego? Niemcy tak długo utożsamiali swój narodowy cel z celem integracji, że dzisiaj trudno jest dostrzec, że sytuacja odwróciła się o tyle, że proces integracji określa niemiecką drogę rozwoju, ale niemieckie potrzeby zaczynają kształtować perspektywy dalszej integracji. A jest to zmiana o daleko idących konsekwencjach. Zjednoczone Niemcy, uwolnione od ciężaru przeszłości, stworzyły w środku Europy system ekstensywnej produkcji oraz handlu, za którym kryje się określony model państwa, polityki społecznej, normatywności o etycznym charakterze oraz sposób życia. Pozostają potęgą cywilną, Niemcy starają się rozszerzać własne wpływy w instytucjach międzynarodowych oraz unijnych, jednak już nie za cenę swojej suwerenności, tak jak to było wcześniej. Swój model postrzegają – szczególnie w kontekście kryzysu, który dotknął «peryferia» Unii oraz strefy euro – jako rozwiązanie problemów całej Europy. Nie jest jednak jasne, dlaczego i na jakiej zasadzie społeczeństwa pozostałych państw miałyby przyjąć model rozwoju wybrany przez Niemcy, zwłaszcza jak często oznaczałoby to koszty niewspółmierne do ich poziomu życia. Dlatego wciąż jest trudno

jednoznacznie rozstrzygnąć, czy zmiana paradygmatu Niemiec w Europie przyniesie rozwiązanie nawarstwiających się przez kryzys problemów Unii, czy raczej będzie źródłem ich narastania, prowadząc do nowych konfliktów” (zob. Cichocki 2012,2/54,6:7).

Autor powyższego tekstu uzasadnia słusznie tezę o dominacji Niemiec w Europie, ale nie bierze pod uwagę faktu, iż ze względu na ich pierwszoplanową rolę w gwarancjach kredytowych oraz udziale w pakietach ratunkowych dla zadłużonych krajów południowoeuropejskich muszą one zabiegać o korzystne dla nich mechanizmy sprawnego funkcjonowania Eurogrupy. To funkcjonowanie rynków międzynarodowych w dobie globalizacji narzuca potrzebę wypracowania nowych mechanizmów funkcjonowania znajdującej się kryzysie strefy euro, którego nie można przewyciężyć ani bez udziału Niemiec, ani też wbrew ich interesom. Nie można też przeoczyć przejmowania przez Niemcy wielkiego ryzyka finansowego na wypadek niepowodzenia strategii ratowania strefy euro oraz związanej z tym możliwości bankructwa niektórych zadłużonych państw. Sprawa powyższa zostanie podjęta w dalszej części monografii.

Nieco odmiennie do kwestii powyższej odnosi się Bogdan Koszel w podsumowaniu swego studium na temat mocarstwowych aspiracji Niemiec, stwierdzając między innymi: „[...] Niemcy znajdują się jeszcze na etapie definiowania swojego miejsca w Europie i świecie w skomplikowanych warunkowaniach XXI w. Z pewnością będą podejmowały próby wzmocnienia swojej pozycji międzynarodowej zarówno w relacjach transatlantyckich, jak i w Unii Europejskiej. Ale można to określić jak współzawodnictwo w procesie globalizacji, a nie dążenie do hegemonii. Kanclerz A. Merkel niezachwianie przekonuje, że w swojej działalności kieruje się przesłaniem *in dubio pro Europa* i nie ma podstaw, by temu nie wierzyć. Na razie nie są to działania spójne, trudno też mówić o ich jakiejś większej skuteczności i jest na to wiele przykładów. Były kanclerz H. Schmidt przestrzega, że Niemcy nadal delikatnie muszą się obchodzić ze swoją wielkością, ponieważ jakiegokolwiek dążenia hegemonialne czy próby ultymatywnego narzucania swoich rozwiązań w Unii i poza nią spowodują powrót do znanych scenariuszy – tworzenia antyniemieckich aliansów i koalicji. Nie mogą też popadać w drugą skrajność, tzn. uważać, że ich wpływ na bieg wydarzeń na kontynencie jest przesadnie wyolbrzymiany, a ich możliwości bardzo ograniczone...” (zob. Koszel 2012,105; szerzej na temat oceny kryzysu strefy euro i UE zob. Grosse, red., 2013).

Natomiast w literaturze niemieckiej oraz ocenach analityków zachodnich można dostrzec jeszcze bardziej zróżnicowane podejście poszczególnych autorów do oceny polityczno-gospodarczych aspektów nowej roli międzynarodowej Niemiec oraz ich zaangażowania w rozwiązywanie kryzysu strefy euro. Nestorka niemieckich specjalistów w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa – Helga Haftendorn odniosła się sceptycznie

do stylu oraz braku wymiernych efektów dotychczasowego reagowania kanclerz Merkel w kierunku rozwiązania kryzysu zadłużenia w strefie euro, stwierdzając między:

„Jak długo będzie się utrzymywał kryzys finansowo-gospodarczy, pozostanie dyskusyjna rola Niemiec w Europie...” (zob. Haftendorn 2013,25).

Do większej wrażliwości oraz dokonania zwrotu w politycznego w strategii zwalczania kryzysu zachęcał inny specjalista Thomas Silberhorn – podkreślając między innymi „...Jeśli w obecnym kryzysie strefy euro kierownictwo Niemiec jest ostrzegane, to dwa czynniki zasługują na szczególną uwagę: stabilizacja euro nie może z jednej strony nastąpić obiektywnie bez udziału Niemiec, ale z drugiej może to obiektywnie postawić samą zdolność Niemiec do świadczeń pod znakiem zapytania. Z tego powodu należy pożegnać się z dotychczasową strategią politycznego powstrzymywania się w przeciwieństwie do pokazywania gospodarczej siły. Należy w większym stopniu dążyć do wytworzenia nowego balansu między potęgą gospodarczą, zdolnością do kreowania siły (Gestaltungsmacht) przez Niemców. Dołąd zmierzają Niemcy” (zob. Silberhorn 2013//95, 28).

Zbliżone uwagi i zastrzeżenia na temat przywództwa Niemiec w UE formułowali również znani analitycy polityki zagranicznej i europejskiej Niemiec, np. dyrektor DGAP – Sandschneider (2012/10,8:15) oraz Müller–Brandeck–Bocquet (2012/10,16:22). Nawiązywali oni między innymi do znanego i mocno krytykowanego w niektórych polskich kręgach politycznych i eksperckich przemówienia ministra spraw zagranicznych RP Radosława Sikorskiego w Berlinie w Niemieckim Towarzystwie Polityki Zagranicznej (DGAP) pod koniec listopada 2011 r., w którym stwierdził między innymi:

„[...] Co, jako minister spraw zagranicznych Polski, uważam za największe zagrożenie dla bezpieczeństwa i dobrobytu Europy dziś, w dniu 28 listopada 2011 roku? Nie jest to terrorizm, nie są to Talibowie, i już na pewno nie są to niemieckie czołgi. Nie są to nawet rosyjskie rakiety, którymi groził Prezydent Miedwiediew, mówiąc, że rozmieści je na granicy Unii Europejskiej. Największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa i dobrobytu Polski byłby upadek strefy euro. Niemcy stały się niezbędnym narodem Europy. Nie możecie sobie pozwolić na porażkę przywództwa. Nie możecie dominować, lecz macie przeprowadzić reformom. Jeżeli włączycie nas w proces podejmowania decyzji, możecie liczyć na wsparcie ze strony Polski domagam się od Niemiec tego, abyście – dla dobra Waszego i naszego – pomogli tej strefie euro przetrwać i prosperować. Dobrze wiecie, że nikt inny nie jest w stanie tego zrobić. Zapewne jestem pierwszym w historii ministrem spraw zagranicznych Polski, który to powie: Mniej zaczynam się obawiać się niemieckiej potęgi, niż niemieckiej beczynności...” (zob. Sikorski, 2011-11-28).

Na wiele sprzeczności w odniesieniu do oceny roli polityczno-militarnej Niemiec zwrócił uwagę jeden z dyrektorów londyńskiej placówki European Council on Foreign Relations, stwierdzając między innymi:

„Generalnie postrzega się Niemcy jako mocarstwo cywilne. Jednak silne forsowanie przez Republikę Federalną czynnika gospodarczego nie odpowiada tej koncepcji. Ponadto Niemcy, opowiadając się refleksywnie za multilateralizmem, są obecnie w jeszcze mniejszym stopniu niż przed zjednoczeniem gotowi do przekazywania swej suwerenności na rzecz instytucji międzynarodowych. Równocześnie kraj ten próbuje w międzyrządowych organizacjach międzynarodowych jak np. ONZ uzyskiwać coraz większe wpływy: starając się od czasów koalicji czerwono-zielonej na czele z Gerhardem Schröderem o stałe miejsce w Radzie Bezpieczeństwa. Wydaje zatem, iż w ciągu ostatnich dziesięciu lat tożsamość Republiki Federalnej jako mocarstwa cywilnego się rozwodniła” (zob. Kundnani 2011/6,2).

Natomiast komentator polityki międzynarodowej brytyjskiego dziennika „Financial Times” Gideon Rachman nawiązując do postawionego wyżej pytania przez polskiego ministra spraw zagranicznych Sikorskiego w Berlinie w listopadzie 2011 r. zauważa między innymi: „[...] Dzisiaj Niemcy są konfrontowane często żądaniami silniejszego przejęcia przez nie roli lidera w ramach Europy, a nawet w skali globalnej. Samo postawienie życzenia w odniesieniu do potrzeby «przejęcia przywództwa międzynarodowego» budzi w tym kraju mieszane uczucia, a ponadto wydaje się, iż wielu obywateli i wyborców niemieckich nie jest przygotowanych psychologicznie na przejęcie takiej nowej roli międzynarodowej. Być może podejrzewają oni nawet, iż «przywództwo» oznacza zapłatę określonej ceny, bądź to w formie pieniędzy, bądź też życia żołnierzy” (zob. Rachman 2012/3,3).

Z przytoczonych wyżej opinii na temat aspiracji Niemiec do przywództwa w Europie, głównie jednak w UE, wynika wiele zróżnicowanych lub kontrowersyjnych ocen i stanowisk w tym zakresie. Warto w tym kontekście odnieść się do opublikowanej w połowie lutego 2012 r. przez rząd CDU/CSU/FDP strategii pt.: „Globalizację kształtować – partnerstwo rozbudować – odpowiedzialność dzielić”. Została ona opracowana przez MSZ, a następnie po przyjęciu przez Bundestag nadano jej rangę dokumentu całego rządu federalnego (zob. Gestaltungskonzept der Bundesregierung, 2012-02-08). Dokument powyższy w dużym stopniu odnosi się do polityki globalnej i pozaeuropejskiej Niemiec (zob. rozdział 3.3), ale z jego oceny roli Niemiec w UE można wyciągnąć następujące wnioski ogólne:

1. Niemcy są świadome swojej potęgi ekonomicznej, ale nie są zainteresowane przejęciem formalnego przywództwa politycznego, co wynika ze świadomości elit niemieckich, że nie dysponują w tym zakresie odpowiednimi instrumentami polityczno-dyplomatycznymi, nie mówiąc już o sile militarnej, która w związku z zainicjowaniem w 2011 r. reformą Bundeswehry znajduje w trudnej sytuacji.
2. Sama potęga gospodarcza Niemiec nie wystarcza do przejęcia roli przywództwa w UE, gdyż uniemożliwia to jej struktura instytucjonalno-prawna. Można oczywiście wysuwać hipotezę, że Niemcy dążą do

opanowania kluczowych stanowisk oraz opanować mechanizmy decyzyjne w UE, ale rywalizacja niemiecko-francuska – zarówno w przeszłości, jak też w dobie kryzysu strefy euro dowodzi, iż jest to przedsięwzięcie skomplikowane z miernymi widokami na powodzenie. Oceny powyższej nie zmienia wypowiedź przewodniczącego frakcji parlamentarnej CDU/CSU Volkera Kaudera z 2012 r., teraz w Europie „mówi się po niemiecku”. W tym kontekście warto uzmysłowić sobie, że minister spraw zagranicznych Westerwelle od 2009 r. bezskutecznie zabiegał na różnych forach unijnych i w ramach kontaktów dwustronnych o to, aby język niemiecki został uznany obok angielskiego i francuskiego jako oficjalny język UE chociażby nawet w bardzo ograniczonym zakresie.

3. Na podstawie zasygnalizowanej wyżej strategii „współdecydowania” rząd CDU/CSU/FDP, wykorzystując swój potencjał finansowo-gospodarczy, zmierza do stworzenia takiej konstelacji polityczno-instytucjonalno-prawnej w UE, aby Niemcy nie mogły zostać przegłosowane w sprawach finansowych. Nie chodzi w tym przypadku o formalne nadużywanie prawa weta, ale blokowanie przykładowo decyzji nieograniczonego wykupu przez EBC papierów dłużnych państw. Przedstawiciel Niemiec posiada w tym gremium tylko 1 głos, czyli tak samo, jak przedstawiciel Cypru.
4. Niemieckie elity polityczne zdają sobie sprawę z tego, że dopiero przezwyciężenie i stabilizacja strefy euro będzie sprzyjało podjęciu głębszych reform funkcjonowania całej UE. Chodzi głównie o większą legitymację demokratyczną organów i instytucji unijnych w kontekście ich sprawniejszego funkcjonowania i rozwiązywania problemów bieżących i przyszłościowych. Będzie to jednak proces złożony i długofalowy, który może zostać prawdopodobnie zainicjowany dopiero w latach w 2014–2020 przez próbę zwołania pewnego rodzaju Konwentu Europejskiego. Gdyby to się z różnych powodów nie powiodło, wtedy z wielkim prawdopodobieństwem nasilą się działania w kierunku wzmocnienia poszerzonej strefy euro oraz udzielenia ostatecznych preferencji dla usankcjonowania przez wzmocnioną współpracę „unii dwóch prędkości”.

Mimo braku analizy szeregu złożonych kwestii szczegółowych należy stwierdzić, że Niemcy w okresie kryzysu strefy euro nie są zainteresowane, aby w UE metoda „wspólnotowa” dominowała nad „międzypaństwową”. Natomiast sprawa zreformowania strefy euro ma dla nich w chwili obecnej pierwszeństwo w stosunku do całej UE. Dlatego też można założyć, że w najbliższym okresie kontrowersje wokół dominacji Niemiec zostaną zastąpione ostrymi dyskusjami na temat przyszłego kształtu strefy euro oraz przyszłego kształtu całej UE.

Rozdział 2

Stanowisko Niemiec wobec kryzysu strefy euro oraz kształtu Unii Europejskiej

Niemcy jako czołowa gospodarka UE musiały na przełomie 2009/2010 podjąć nowe wyzwanie – przejąć pierwszoplanową rolę w działaniach na rzecz przewyciężenia kryzysu i ograniczenia zadłużenia strefy euro (zob. mapa krajów strefy euro-załącznik 2). Wypracowanie zarówno odpowiedniej strategii działania, jak i instrumentów przeciwdziałania kryzysowi w całej UE oraz samej strefy euro, miało szereg implikacji polityczno-prawno-gospodarczo-finansowych zarówno dla samych Niemiec, jak i dla ich relacji z zadłużonymi krajami strefy oraz podmiotami i instytucjami międzynarodowymi, zainteresowanymi rozwiązaniem tego kryzysu.

2.1. Istota i główne wyzwania kryzysu strefy euro

W Niemczech, podobnie jak w innych krajach nie ma zgodności poglądów na temat istoty oraz głównych przyczyn „kryzysu strefy euro”. Ze względu na znaczne różnice w podejściu do powyższego zagadnienia w piśmiennictwie naukowym oraz publicystyce, poniżej zostaną zasygnalizowane ogólne tendencje i oceny w aspekcie międzynarodowym, ze szczególnym uwzględnieniem stanowiska autorów niemieckich.

W uproszczeniu można przyjąć, że różnice w podejściu do tej kwestii uwidaczniają się już przykładowo w semantyce polskiej i niemieckiej pojęcia „kryzys strefy euro”. W języku niemieckim funkcjonują bowiem równoległe dwa pojęcia – pierwsze pisane łącznie „Eurokrise”, które w języku polskim można określić zarówno jako „kryzys strefy euro” oraz drugie, pisane rozdzielnie „Euro-Krise”, co można przetłumaczyć jako „kryzys (wspólnej waluty) euro”.

W istocie nie jest to jednak tylko spór semantyczny, gdyż w pierwszym ujęciu chodzi przede wszystkim o „kryzys zadłużenia państwa” (Staatsschuldenkrise), a więc nadmierne i systematyczne zadłużenie konkretnego państwa, co w aspekcie teoretycznym jest z reguły uzależnione od występowania wielu współzależnych od siebie czynników, takich jak: zła polityka fiskalno-budżetowa państwa, nieefektywność funkcjonowania systemu bankowego oraz wiele innych związanych z tym elementów wewnętrznych i międzynarodowych. Wśród ekonomistów niemieckich dominuje pogląd, że najistotniejszą przesłanką powstania kryzysu zadłużenia państw strefy euro był wywołany w Stanach Zjednoczonych w 2008 r. światowy kryzys finansowo gospodarczy (zob. Wittmann 2011,62:69). Jednak część ekonomistów i prawników niemieckich, przywiązywała większą wagę do błędnej konstrukcji UGW oraz samej waluty euro jako zasadniczej przyczyny kryzysu zadłużenia strefy euro po 2009 r.

W ujęciu syntetycznym genezę, istotę oraz implikacje błędów popełnionych przy wprowadzeniu wspólnej waluty euro można ująć następująco:

- usilne zabieganie przez Francję w trakcie prac przygotowawczych związanych z nadaniem ostatecznego kształtu Traktatowi z Maastricht 1989–1991, a następnie po jego podpisaniu (1992) podczas dyskusji nad kształtem UGW, o silne zakotwiczenie Niemiec w tworzonej UE. Ukoronowaniem powyższych zabiegów miało być ustanowienie wspólnej waluty euro, wbrew początkowym wahaniom ze strony zjednoczonych Niemiec. Wprowadzona w latach 1997–2002 z udziałem 12 państw z wyjątkiem Wielkiej Brytanii, Danii i Szwecji wspólna waluta, miała być z punktu widzenia Francji instrumentem silnego i trwałego powiązania zjednoczonych Niemiec z UE, bez potrzeby tworzenia unii politycznej. Decydujące znaczenie miały zwłaszcza do 1995 r. kontrowersje między prezydentem Francji François Mitterrandem a kanclerzem RFN Helmutem Kohlem, które wywarły istotny wpływ na przyszły kształt UGW UE (szerzej Leppenkuper 2011,123:129). W końcowej fazie prac przygotowawczych przy znacznym udziale ministrów finansów Niemiec i Francji doszło do kompromisu przy uwzględnieniu forsowanego przez Niemcy zaostrzenia kryteriów fiskalnych, warunkujących zakwalifikowanie krajów członkowskich UE do przyjęcia wspólnej waluty euro oraz zachowania wymogu stałego przestrzegania tychże kryteriów. Wypracowane w toku targów niemiecko-francuskich tzw. kryteria konwergencji wymagały od kandydatów do strefy euro przestrzegania następujących zasad:

- 1) przyrost rocznego zadłużenia nie może wynosić powyżej 3% PKB,
- 2) ogólne zadłużenie nie może przekroczyć 60% PNP,
- 3) stopa inflacji nie może wynosić więcej niż 1,5% przeciętnej stopy inflacji trzech państw wykazujących się najniższą inflacją,

- 4) nominalna długoterminowa stopa procentowa nie może przekraczać 2% przeciętnej trzech krajów o najniższych stopach inflacji, a ponadto dane państwo nie może spowodować, przez co najmniej 2 lata, żadnych ostrych napięć w mechanizmie kursów walutowych (zob. Cziomer 2005; Zyblikiewicz, 100:103);
- generalnie w pierwszej dekadzie XXI w. państwa UE wzmacniały integrację gospodarczą, a unikały integracji politycznej, preferując w tym zakresie poszerzanie i wzmacnianie współpracy międzyrządowej w niektórych dziedzinach. Znalazło to potwierdzenie w przygotowaniu i wdrożeniu Traktatu Lizbońskiego (2007–2009). W chwili wejścia w życie wspólnej waluty euro w 2002 r., strefa euro liczyła 12 państw, powiększając w ciągu następujących lat swą liczbę do 17 państw członkowskich (2011), zróżnicowanych zarówno pod względem potencjału gospodarczego, jak też sprawności funkcjonowania zarządzania własnym budżetem. Europejski Bank Centralny (EBC) we Frankfurcie nad Menem zarządzał wprawdzie wspólną walutą euro i prowadził ogólną politykę fiskalną, ale nie miał żadnego wpływu na politykę budżetową 27 państw członkowskich, w tym także członków strefy euro. Znaczna część południowoeuropejskich członków strefy euro, zwłaszcza zaś Grecja, a pewnym stopniu również Portugalia i Hiszpania oraz częściowo Włochy, nie spełniały w momencie przyjęcia do strefy euro powyższych kryteriów konwergencji. Przyjęto je głównie ze względów politycznych. Będzie to w przyszłości miało daleko idące skutki gospodarczo-finansowe dla Grecji, która nie tylko nie spełniała kryteriów konwergencji, ale dodatkowo przez wiele lat świadomie fałszowała dane statystyczne dla Eurostatu. Niemniej gorszą praktyką było nieprzestrzeganie przejściowo kryteriów konwergencji przez czołowe gospodarki UE oraz strefy euro, w tym przez Francję i Niemcy w latach 2003–2005. Oblicza się, że łącznie w latach 2002–2011 kryteria konwergencji w strefie euro były łamane aż 60 razy, a Komisja Europejska ograniczała się jedynie wybiórczo do wysyłania tzw. niebieskich listów ostrzegających do rządów państw, które je rażąco łamały i tylko ogólnikowo deklarowały ich przestrzeganie w odpowiednim czasie. Równocześnie ze względu na obietnice wyborcze oraz konieczność sprostania zwiększającym się wydatkom na cele społeczne, inwestycje infrastrukturalne, militarne, rozwój oświaty i badań naukowych oraz w szeregu innych dziedzinach, systematycznie zwiększało się zadłużenie państw członkowskich UE, w tym również strefy euro (zob. Żukrowska, 2009, s. 165 i nast.);
 - bilans funkcjonowania strefy euro w latach 2002–2011 należy jednak generalnie ocenić pozytywnie. W oparciu o dokonane analizy ekonomiczne można stwierdzić, że wprowadzenie euro przyczyniło się między innymi do osiągnięcia głównego celu, czyli utrzymania stabilności

cen, zachowania relatywnie niskiego oprocentowania kredytów, co między innymi doprowadziło do powstania nowych impulsów dla wzrostu handlu i inwestycji oraz ograniczenia ryzyka wahań koniunkturalnych. W aspekcie międzynarodowym mimo pierwszych oznak kryzysu euro utrzymało w 2010 r. pozycję drugiej waluty po dolarze amerykańskim (wartości euro w nawiasie) między innymi w zakresie udzielanych pożyczek inwestycyjnych – 27,4% (49%). Natomiast w ogólnych rezerwach dewizowych świata udział euro wzrósł z 18% w 1999 r. do 26% na koniec 2010 r., przy równoczesnym spadku dolara z 71,5% w 2001 r. do 61% w końcu 2010 r. Powyższe dobre tendencje rozwoju strefy euro osłabiały przede wszystkim: nieznaczny średni wzrost gospodarczy PKB w latach 1999–2011 o ok. 1,5%, spadająca konkurencyjność na światowych rynkach gospodarczych, a przede wszystkim – wspomniane już wyżej – wzrastające deficyty budżetowe.

Zasygnalizowane tu błędy związane z powstaniem strefy euro zostały tendencyjnie wykorzystane oraz szeroko uzasadnione w pracy zbiorowej – *Przygoda euro zbliża się do końca* (zob. Hankel, Noelling, Schachtschneider, Spethmann, Starbatty 2011). Jej autorzy w obszernej analizie starali się przedstawić błędne przesłanki historyczne porozumienia byłego kanclerza Helmuta Kohla oraz prezydenta Francji François Mitterranda odnośnie utworzenia i wprowadzenia wspólnej waluty euro w latach 1997–1999, uzasadniając także szeroko trudności koordynacji polityki fiskalnej między bardzo zróżnicowanymi pod względem poziomu rozwoju gospodarczego i zdolności konkurencyjnej gospodarek strefy euro na początku drugiej dekady XXI w.

Na marginesie należy podkreślić, że argumenty powyższe autorzy powtórzyli w skardze do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego (FTK) przeciwko udziałowi Niemiec w pierwszym pakiecie ratunkowym dla Grecji na początku maja 2010 r. Skarga powyższa została odrzucona przez Trybunał, który nie dopatrywał się złamania przez rząd federalny Ustawy Zasadniczej (zob. Rettungspaket, 2010-05-08). Odrzucenie tej skargi przez FTK nie oznaczało jednak zaniechania powyższej argumentacji w odniesieniu do przyczyn kryzysu strefy euro przez innych ekonomistów niemieckich i zagranicznych. Należał do nich również znany noblista amerykański z zakresu ekonomii Paul Krugman, który w jednym z wywiadów prasowych stwierdził między innymi: „... Największym błędem Europy jest przekonanie, iż ten kryzys [strefy euro – przyp. E.C.] został wywołany przez błędną politykę budżetową. Można bowiem wykazać, iż posiada to uzasadnienie w stosunku do Grecji. To się wprawdzie zgadza, ale historia grecka jest bardziej skomplikowana. Irlandia natomiast przed kryzysem miała poważną nadwyżkę budżetową. Także Hiszpania miało nadwyżkę budżetową oraz niewielkie długi... *Samo euro wywołało kryzys*” (por. Krugman, 2012-04-23). Podobną

ocenę roli euro w pogłębianiu kryzysu strefy euro przedstawił drugi noblista amerykański w zakresie ekonomii Joseph E. Stiglitz, stwierdzając między innymi w wywiadzie dla „Polityki”: „[...] Wspólna waluta jest jak jazda bez reesorów. Każda nierówność między gospodarkami boli. Pod wieloma względami euro działa jak obca waluta. Grecy, Włosi pożyczają w euro. Kiedy przychodzi kryzys i mają kłopot ze spłatą, ich długi obciążają banki. Gdy banki są w gorszej sytuacji, pieniądze z nich odpływają, maleje kwota kredytów i uruchamia się cała spirala recesyjna, w której wszystkie problemy się nawzajem pogłębiają. Gdyby rząd mógł zdewaluować walutę, pieniądze zaczęłyby napływać i przestały odpływać. Ale decyzja o dewaluacji musiałaby zapaść we Frankfurcie. Nie w Madrycie, Atenach czy Rzymie. A Frankfurt jej nie podejmuje. W tym sensie jest to kryzys euro. Przynajmniej w obecnym kształcie”. W tym kontekście Stiglitz wyraźnie przekonuje, iż lepiej byłoby dodatkowo drukować pieniądze – jak to się dzieje w USA – a nie nadmiernie oszczędzać – tak jak w strefie euro (zob. Stiglitz, 2013-07/08-31/08).

Nie wchodząc w tym miejscu w kwestie o szczegółowym charakterze teoretycznym można stwierdzić, że nie ma zgodności wśród specjalistów niemieckich zarówno w odniesieniu do jednowymiarowej definicji kryzysu strefy euro, jak też pełnego określenia jego przyczyn. Fundacja Nauka i Polityka w Berlinie prowadzi w tym zakresie dokładną dokumentację bibliograficzną ważniejszych publikacji na temat przyczyn i przebiegu kryzysu strefy euro w skali europejskiej i światowej (zob. Huckstorf (Bearb.), 2011–2012).

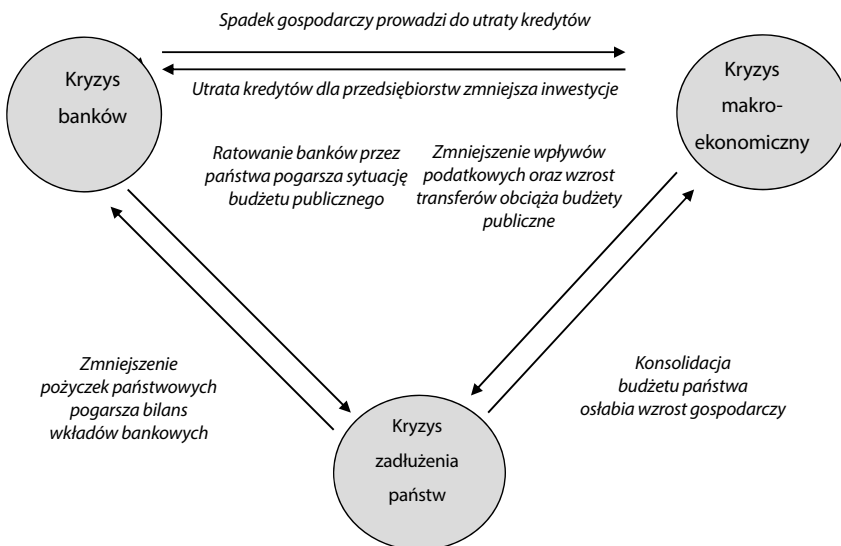
Próbie zobjektywizowania przyczyn i istoty kryzysu strefy euro podjęła Rada Rzecznawców dla Oceny Ogólnogospodarczego Rozwoju Gospodarczego (Sachverständigenrat für die Begutachtung der Gesamtwirtschaftlichen Entwicklung – dalej jako Sachverständigenrat). Jest to niezależny organ doradczy rządu federalnego, który przygotowuje regularne raporty na temat rozwoju sytuacji gospodarczej. Zespół powyższy, określany też jako „grupa 5 mędrców”, przygotował na początku lipca 2012 r. ekspertyzę na temat istoty, przyczyn oraz możliwych następstw kryzysu strefy euro (zob. Sachverständigenrat, 2012-07-05, 1).

We wstępie swojej ekspertyzy zespół „5 mędrców” definiuje w aspekcie teoretycznym kryzys strefy euro jako współzależność trzech powiązanych ze sobą płaszczyzn kryzysów: 1) kryzysu zadłużenia, 2) kryzysu banków oraz 3) kryzysu makroekonomicznego. Istota tego mechanizmu kryzysowego polega na tym, że kryzysy powyższe wzajemnie na siebie wpływają i przyczyniają się do powstania braku zaufania, który stawia w konsekwencji całkowicie pod znakiem zapytania Unię Gospodarczo Walutową UE. Procesy powyżej ilustruje schemat 1 (na s. 66). Pierwszoplanowe znaczenie mają procesy związane z zakłóceniami sprzedaży i zakupu obligacji zadłużonych państw strefy euro: Grecji, Irlandii, Hiszpanii, Portugalii i Włoch, określanych od skrótów pierwszych liter w języku angielskim jako kraje PIIIGS. Zakłócenia

te spowodowały bolesne procesy związane z ratowaniem banków oraz podważeniem stabilności finansów publicznych w tych krajach. Wzrastające zadłużenie oraz podjęte w celu powstrzymania go programy oszczędnościowe państw miały ujemne następstwa dla koniunktury gospodarczej, przyczyniły się do spadku wpływów podatkowych oraz wzrostu wydatków na rzecz zwiększającej się liczby bezrobotnych. Sytuacja ta wywołała spadek wartości obligacji i papierów wartościowych krajów PIIGS, utrudniając lub uniemożliwiając im ich wykup oraz zaciąganie nowych kredytów. Rzecznicy wskazali jednoznacznie na współzależność między światowym kryzysem finansowo-gospodarczym, ujawnionym przez upadek amerykańskiego banku Lehman Brothers na początku jesieni 2008 r., a wybuchem i pogłębieniem się kryzysu w strefie euro 2009–2012.

Decyzje Rady Europejskiej z 28–29 czerwca 2012 r. inspirowane w dużym stopniu przez Niemcy, o czym szerzej w dalszej części rozdziału, uznano za sprzyjające powolnemu procesowi stabilizacji strefy euro pod warunkiem, że przejściowa poprawa sytuacji zostanie wykorzystana do etapowej realizacji dalszych reform, w tym między innymi stopniowego wdrożenia, obok Paktu Fiskalnego, projektowanej na 2014 r. Unii Bankowej.

Schemat 1. Diabelski krąg kryzysu banków, zadłużenia państw i kryzysu makroekonomicznego



Źródło: Sachverständigenrat (2012-07-05, 1)

za: <http://www.sachverstaendigenrat-wirtschaft.de/fileadmin/dateiablage/download/publikationen/sg2012.pdf>.

W latach 2011–2012 ponad 200 ekonomistów i przedstawicieli innych dyscyplin nauk społecznych w Niemczech w publicznych wystąpieniach i publikacjach krytycznie odnosiło się do różnych aspektów dotychczasowej polityki rządu CDU/CSU/ FDP w sprawie przezwyciężenia kryzysu strefy euro. Największy rozgłos uzyskała jednak obszerna ekspertyza kilkudziesięciu ekonomistów i prawników, skupionych wokół Prezydenta Monachijskiego Instytutu Badań Gospodarczych (INFO) prof. dr. Hansa Wenera Sinna opublikowana w formie oświadczenia (Bogenberger Erklärung) z dnia 15 października 2011 r. Została ona przedrębowana oraz opublikowana jesienią 2012 r. pt.: „Europejska Unia Walutowa: tezy i konieczne kroki w kierunku przezwyciężenia kryzysu” w prestiżowej pracy zbiorowej Niemieckiego Towarzystwa Polityki Zagranicznej (DGAP), finansowanego częściowo ze środków MSZ w Berlinie (zob. Sinn, 2012, 317:329). W analizie powyższej uznano, że zasadniczą przyczyną kryzysu strefy euro jest nadmierne zadłużenie krajów PIIGS, zwłaszcza południowoeuropejskich, które wynika przed wszystkim z przedwczesnego wprowadzenia oraz błędnej konstrukcji wspólnej waluty euro. Brak zdolności konkurencyjnej oraz ujemne bilanse płatnicze większości tych krajów doprowadziły do długotrwałego kryzysu strefy euro i całej UE o trudnych do przewidzenia w szczegółach następstwach. Niemcy wbrew opiniom wielu polityków i ekspertów nie zyskały na kryzysie, lecz wykorzystały jedynie korzystne warunki funkcjonowania strefy wolnego handlu w UE – jako czynnika sprzyjającego utrzymywaniu wysokiego poziomu eksportu swoich towarów. Niemcy stoją przed poważnymi zagrożeniami ze względu na prowadzoną politykę pakietów ratunkowych wobec zadłużonych krajów PIGS, co w konsekwencji prowadzić musi do nadmiernych transferów finansowych oraz niekonsekwentnej polityki oszczędności i „zaciskania pasa”. W przypadku pogłębienia się kryzysu, nadmierne zadłużone państwa winny opuścić strefę euro. Sprawa powyższa winna zostać uregulowana traktatowo.

Na marginesie warto podkreślić, że jeszcze większą popularność, rozgłos w mediach i nakład blisko jednego miliona egzemplarzy oraz kilka wydań osiągnęła książka Thilo Sarrazina „Europa nie potrzebuje euro” (zob. Sarrazin 2012). Autor był znanym politykiem SPD w Berlinie i zasiadał kilka lat w Zarządzie Niemieckiego Banku Federalnego, lecz w 2011 r. ujawnił swoje poglądy populistyczne w odniesieniu do oceny roli cudzoziemców w społeczeństwie niemieckim, co spowodowało konieczność jego dymisji z Zarządu Banku Federalnego. Zarząd Główny SPD popierał generalnie politykę przezwyciężenia kryzysu strefy euro i dlatego zamierzał również wszcząć procedurę usunięcia Sarrazina z szeregów SPD, lecz natrafił na masowy opór członków podstawowych ogniw partii, który przyczynił się do wycofania powyższego wniosku oraz pozostawienia Sarrazina w szeregach socjaldemokracji. Sam Sarrazin mógł w ramach przywileju wolności słowa

bez ograniczeń propagować zarówno krytykę wspólnej waluty euro, jak i potrzebę jej pozbycia się przez Niemcy. Poglądy jego były krytycznie oceniane nie tylko przez czołowych polityków SPD, lecz także w licznych publikacjach wydawanych regularnie przez powiązaną z SPD Fundacją Eberta, z siedzibami w Bonn i Berlinie.

Całkowicie odmienne stanowisko od Sarrazina w kwestii euro zajął wybitny, lewicujący ekonomista, związany ze związkami zawodowymi i członek wspomnianej wyżej komisji „5-ciu mędrców” – prof. dr. Peter Bofinger. Wypowiadał się on jednoznacznie za utrzymywaniem wspólnej waluty euro przy równoczesnej konieczności dokonania głębokiej reformy funkcjonowania strefy euro. Bofinger za głównego winowajcę światowego kryzysu gospodarczego oraz strefy euro uważał niezreformowany system banków światowych, które chcą wykorzystać obydwie kryzysy – światowy finansowy oraz strefy euro do wyciągnięcia jak największej ilości środków publicznych na pokrycie poniesionych przez nie strat z tytułu spekulacji finansowych. Dlatego też bez ustanowienia sprawnego i funkcjonalnego nadzoru bankowego nie można doprowadzić do przezwyciężenia kryzysu strefy euro (zob. Bofinger 2012). W zbliżonym do poglądów naukowych Bofingera ośrodka analitycznego centrali Niemieckich Związków Zawodowych (DGB) we Frankfurcie nad Menem ukazała się pod koniec 2012 r. publikacja, która krytycznie oceniła przyczyny, istotę i następstwa kryzysu strefy euro z punktu widzenia niemieckich pracobiorców. Poniżej ograniczam się do przedstawienia najważniejszych ocen przyczyn i następstw kryzysu z punktu widzenia niemieckich analityków związkowych:

Za pierwszoplanowe przyczyny światowego kryzysu finansowego, ujawnione w USA jesienią 2008 r. przyjmuje się:

- narastanie z upływem lat w ramach procesu globalizacji niesprawiedliwej redystrybucji pieniędzy od dołu do góry na wyraźną niekorzyść świata pracy, w tym spowodowaną również przez prywatyzację neoliberalną państwowych systemów zabezpieczenia społecznego;
- dokonywanie się na masową skalę ogólnoswiatowej deregulacji rynków finansowych, umożliwiających niekontrolowany przepływ kapitału spekulacyjnego;
- notoryczna zamiana kredytów w papiery wartościowe oraz ich sprzedaż na rynkach światowych w celach spekulacyjnych przy ogromnym ryzyku dla nieświadomych nabywców;
- utrzymywanie się z upływem lat znacznych dysproporcji rozwoju gospodarczego między poszczególnymi krajami, co komplikowało prawidłowy przepływ kapitałów, wywołując reakcje łańcuchowe i globalne zagrożenia przez narastanie deficytów finansowych;
- załamanie się spekulacyjnego boomu mieszkaniowego w USA, którego następstwa ze względu na sieć powiązań między bankami amerykańskimi i zachodnioeuropejskimi, w tym zwłaszcza w strefie euro, okazały

się dla całego świata groźniejsze od kryzysu nadprodukcji w latach 30. XX. wieku.

Te tendencje i procesy pogłębiły w sposób decydujący kryzys strefy euro przez:

- wymuszenie przez światowy kryzys finansowo-gospodarczy masowego podniesienia wydatków rządów poszczególnych państw na ratowanie banków (w RFN w latach 2008–2009 na pakiety ratunkowe dla banków wyasygnowano aż 480 mld euro), co przyczyniło się do zachwiania ich stabilności finansowej, doprowadzając zarazem do upadłości wielu banków europejskich;
- ujawnienie się w strefie euro dysproporcji i zróżnicowanych deficytów w bilansach gospodarczych, spowodowało znaczne zwiększenie się zadłużenia zagranicznego wspomnianych wyżej krajów PIIGS;
- wprowadzenie restrykcyjnych programów oszczędnościowych w niektórych krajach strefy euro – zwłaszcza w Grecji, Portugalii i Irlandii, doprowadziło do powstania tam recesji przy utrzymującym się wysokim zadłużeniu. Podobne tendencje ujawniły się także w Hiszpanii i Włoszech, a następnie we Francji (zob. Krämer, Kurtzke, Scheidt 2012/02, 1:5).

Dlatego też przezwyciężenie kryzysu strefy euro wymaga głębokich reform jej funkcjonowania z uwzględnieniem przy tym ich niezwykle uciążliwych skutków dla świata pracy. Chodzi tu nie tylko o prowadzenie przejrzystej polityki fiskalnej oraz wprowadzenie nadzoru bankowego, ale i o ograniczenie nadmiernych zarobków, zwłaszcza menedżerów wielkich koncernów, które w Niemczech są niekiedy o kilkadziesiąt razy większe niż średnia praca wysoko wykwalifikowanego pracownika średniego dozoru technicznego.

Bardziej radykalną krytykę przyczyn i następstw kryzysu dla strefy euro prezentuje tylko frakcja parlamentarna Partii Lewicowej w Bundestagu, która w swoich materiałach propagandowych – „Nie płacimy za wasz kryzys” przerzuca całkowicie winę za kryzys strefy euro na tzw. warstwy posiadające oraz elity polityczne, w tym także koła rządzące w Niemczech. Jako jedyna pewnego rodzaju antysystemowa partia w Bundestagu – Partia Lewicy całkowicie solidaryzowała się z ruchem oburzonych i okupujących dzielnice giełdy i banki w RFN i całej UE (zob. Die Linke im Bundestag, 2012). Krytycznie na temat polityki rządu CDU/CSU/FDP w kryzysie strefy euro wypowiedzieli się także naukowcy, związani z Partią Lewicową. Do najważniejszych z nich należał między innymi znany ekonomista prof. dr Heiner Flassbeck, były wiceminister finansów w rządzie socjaldemokratyczno-zielonym kancлера Schrödera, związany blisko z Oscarem Lafontainem jako ówczesnym szefem SPD i ministrem finansów, który ze względu na kontrowersje z kanclerzem Schröderem podał się do dymisji w marcu 1999 r. i zdystansował się od SPD. W obszernym wywiadzie dla „Polityki” Flassbeck stwierdził między innymi: „...Niemcy sami zniszczyli swoich partnerów. Teraz to się na nich

mści. Kto zniszczy swoich partnerów, ten sam sobie szkodzi. Kto sprowadza partnerów do bankructwa, ten sam ryzykuje bankructwo. To jest przypadek Niemiec. Jeśli Niemcy nie zmienią swojej polityki i nie przestaną żądać od innych oszczędności, Południe zbankrutuje i euro upadnie. Albo wybory wygrają partie antyeuropejskie i rozpadnie się cała Unia Europejska. Co się wtedy stanie z niemiecką gospodarką? Flassbeck nie wyklucza w kontekście kontynuacji dotychczasowej polityki antykryzysowej kanclerz Merkel w perspektywie średniofalowej – powrotu Niemiec do dawnej waluty DEM oraz przejściowych trudności prowadzących do załamania się ich dobrej koniunktury oraz wysokiej konkurencyjności na rynkach międzynarodowych (por. Flassbeck, 2013,07-10/16).

W świetle przedstawionych wyżej opinii i ocen wśród naukowców i specjalistów można jednoznacznie stwierdzić, iż występuje znaczne zróżnicowanie w odniesieniu do istoty, przyczyn i następstw kryzysu strefy euro. Równocześnie mają oni wiele krytycznych uwag pod adresem polityki zwalczania kryzysu przez Niemcy.

2.2. Polityka rządu CDU/CSU/FDP wobec kryzysu zadłużenia i funkcjonowania strefy euro

Politykę nowego rządu chadecko-liberalnego na czele z kanclerz Merkel wobec kryzysu strefy euro należy rozpatrywać zarówno w kontekście zasygnalizowanych wyżej ogólnych uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych, jak też z punktu widzenia interesów i celów polityki integracji europejskiej Niemiec. Duże znaczenie miało również pogarszanie się sytuacji płatniczej niektórych krajów Eurogrupy, zwłaszcza tych określanych popularnie PIGS (Portugalii, Irlandii, Grecji, Hiszpanii) a następnie dodatkowo Włoch, czyli PIIGS, na tle narastających kontrowersji, różnicy stanowisk oraz trudności funkcjonowania całej UE 27 (od 1 lipca 2013 28 po akcesji Chorwacji) oraz komplikacji w procesie globalizacji. Czynniki powyższe rzutowały w dużym stopniu na strategię i taktykę rządu CDU/CSU/ FDP wobec kryzysu strefy euro w latach 2010–2012/2013.

Kryzys strefy euro nie został w okresie powyższym przewyciężony i dlatego ściśle wyodrębnienie jego faz rozwojowych natrafia na szereg trudności. Równocześnie jednak potrzebne jest dokonanie ogólnej periodyzacji polityki rządu koalicji CDU/CSU/FDP. W tym sensie można blisko trzy lata trwającą dotychczasową strategię i taktykę rządu kanclerz Merkel w działaniach na rzecz przewyciężenia kryzysu strefy euro ująć następująco:

- a) pierwsza faza od wiosny 2010 r. do lata 2011 r., w której pierwszoplanowe znaczenie miała sprawa określenia warunków udzielenia doraźnej pomocy finansowej Grecji oraz poszukiwanie właściwych instrumentów i mechanizmów stabilizacji finansowej dla krajów strefy euro;

- b) druga od połowy 2011 do połowy 2012, zmierzająca do wypracowania założeń paktu fiskalnego oraz poszukiwania bardziej skutecznych metod przezwyciężenia utrzymującego się kryzysu i przywrócenia stabilności całej strefy euro;
- c) trzecia od połowy 2012 r. po lato 2013, w której podjęto dalsze próby zmierzające do stopniowego wdrażania reformy i stabilizacji strefy euro przy równoczesnym dążeniu do utrzymania współdziałania spójności całej UE-27 państw członkowskich.

A. Pierwsza faza wypracowania strategii oraz instrumentów polityki antykryzysowej rządu CDU/CSU/FDP w latach 2010–2011

Niemcy, podobnie jak pozostałe kraje strefy euro, nie były przygotowane na ujawnione późną jesienią 2009 r. przez nowy rząd socjalistyczny premiera Jorgosa Papandreu, znacznego zadłużenia Grecji. Nowy rząd chadecko-liberalny kanclerz Merkel koncentrował się bowiem w pierwszych tygodniach i miesiącach po wyborach do Bundestagu jesienią 2009 r. na problemach wewnętrznych, ale od początku 2010 r. musiał coraz bardziej zajmować się sprawą pogłębiającego się kryzysu w Grecji (zob. szerzej, Ankel 2011).

W pierwszej połowie 2010 r. pierwszoplanowe znaczenie dla opanowania kryzysu strefy euro miała sprawa udzielenia pomocy dla zadłużonej Grecji. Nie było to możliwe według obowiązującego prawa unijnego, zakazującego bezpośredniego udzielania kredytów przez państwa członkowskie i EBC. Dlatego trzeba było uzgodnić nowe ramy prawne w tym zakresie. Zadłużenie Grecji wobec wierzycieli zagranicznych wyniosło w 2010 – 273,4, wzrastając w 2011 do ok. 300 mld euro. Jej największymi wierzycielami były banki głównych państw zachodnich, w tym zwłaszcza: francuskie – 56,7, niemieckie – 33,9, brytyjskie – 14,6, amerykańskie (USA) – 7,3, włoskie – 4,0, szwajcarskie – 2,8, japońskie – 1,6 i hiszpańskie – 0,9 mld euro.

Sytuację poważnie pogarszał fakt, iż do końca maja 2010 r. greckie płatności z tytułu spłaty rat zadłużenia oraz ich oprocentowania opiewały na łączną sumę ok. 25 mld euro. Grecja miała przy tym słabe wyniki w gospodarce i głęboki deficyt w handlu zagranicznym. Przykładowo w 2008 r. eksportowała ona towary wartości tylko 29 mld euro, a import jej wynosił aż 94 mld euro. Rząd grecki poszukiwał pomocy w Brukseli oraz u najsilniejszych państw strefy euro, zwłaszcza w Niemczech i Francji. W obu tych krajach zakładano, że potencjalne bankructwo Grecji mogłoby w ostatecznej konsekwencji mieć daleko idące konsekwencje dla wszystkich 17 krajów strefy euro. Po siedmiu tygodniach intensywnej dyskusji od początku 2010 r. między kanclerz Merkel a premierem greckim Papandreu, jak też w łonie instytucji UE oraz między krajami grupy euro, zwłaszcza zaś między Merkel a prezydentem Sarkozyem, na szczycie UE, 26 marca 2010 r., w Brukseli przyjęto rozwiązanie przeforsowane przez kanclerz Merkel oraz jej

doradców (zob. szerzej: Hartmann, Malamatinas 2011). Decyzję powyższą potwierdzono ostatecznie w specjalnym oświadczeniu 16 państw Eurogrupy 26 marca 2010 r. Zawierało ono następujące postanowienia:

„– warunkowa pomoc dla Grecji może zostać udzielona równocześnie przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz członków strefy euro, jeśli Grecja nie będzie w stanie sama zaciągnąć kolejnych kredytów na rynkach finansowych na spłatę swego zadłużenia,

– pomoc dla Grecji ze strony członków strefy euro przyjmie formę bilateralnych pożyczek na zasadach komercyjnych,

– każda pożyczka będzie wymagała jednogłośnej zgody wszystkich krajów strefy euro,

– uzgodniono powołanie odpowiedniej grupy roboczej dla wypracowania określonych mechanizmów i kryteriów postępowania na przyszłość w podobnych sytuacjach,

– w przyszłości Rada Europejska winna stać się pewnego rodzaju „rządem gospodarczym”, zmierzającym do koordynacji polityki gospodarczej i strategii wzrostu UE” (zob. Deutsche Presseagentur 2010-03-26).

Generalnie można założyć, iż w toku ostrych sporów z prezydentem Sarkozym, kanclerz Merkel przeforsowała powyższe rozwiązanie z następujących przesłanek:

- Decydujące znaczenie miały niekorzystne nastroje w Niemczech wobec słabych efektów pracy koalicji CDU/CSU/ FDP od późnej jesieni 2009 r. W marcu 2010 r. tylko ok. 1/3(26%) ankietowanych Niemców popierała kredyty dla Grecji, 68% było przeciwnych, a 6% nie miało wyrobionego zdania. Kredyty odrzucało: 79% zwolenników FDP, 73% chadecji, 70% Partii Lewicy, 59% SPD i 52% Zielonych. Równocześnie aż 59% ankietowanych widziało w kryzysie greckim zagrożenie dla całej strefy euro, 33% nie widziało takiego zagrożenia, a 8% nie miało zdania na powyższy temat. Ze względu na coraz słabsze notowania partii rządzącej koalicji chadeccko-liberalnej, Merkel nie mogła się zgodzić na kredyty dla Aten, zwłaszcza w kontekście terminu nadchodzących wyborów w Północnej Nadrenii-Westfalii 9 maja 2010 r., gdzie zwycięstwo chadecji liberałów było niezbędne dla utrzymania większości kanclerskiej na forum Bundestratu,
- Niemcy nie chcieli przyjąć zobowiązań kredytowych wobec Grecji wyłącznie w ramach strefy euro, bo obciążałoby to budżet federalny dodatkowo o ok. 4 mld euro, gdyż EBC nie dysponuje takimi funduszami, ani też nie ma odpowiednich uprawnień w zakresie udzielania kredytów. Największy zarzut dotyczył włączenia do grona kredytodawców MFW oraz przeforsowanie przez Niemcy udzielanie Grecji kredytów na warunkach komercyjnych (w wysokości ok. 5%). Wiele państw członkowskich strefy euro uważało, że decyzja przeforsowana przez Merkel w przyszłości osłabi pozycję euro. Prezydent Sarkozy w ostatniej chwili

zgodził się na propozycję Merkel. Grecja bardzo liczyła na korzystne warunki kredytowe w strefie euro, co popierało szereg państw tej strefy, ale stanowisko Niemiec było nieprzejednane. Za niezwykle populistyczne uznano dążenie Merkel do takiej modyfikacji zasad w funkcjonowaniu strefy euro, aby dopuszczały w przyszłości możliwość rygorystycznego wykluczenia z niej nie tylko Grecji, lecz także pozostałych członków, łamiących w niej notorycznie obowiązujące tam kryteria. Postulat ten odrzuciły inne kraje strefy euro, łącznie z Francją (por. szerzej, Ankel, 86 i nast.).

Przy okazji kryzysu zadłużeniowego w Grecji ujawniło się nie tylko w wypowiedziach polityków, ale także w mediach niemieckich szereg krytycznych ocen i uwag na temat jej sytuacji. Obok tego padały słowa obraźliwe pod adresem Grecji i cech narodowych Greków. Na jednej z konferencji prasowych premiera Papandreu w Berlinie padło przykładowo pytanie dziennikarza niemieckiego – czy w obliczu grożącego Grecji bankructwa rząd nie planuje wyprzedaży swoich wysp na Morzu Egejskim, co z kolei zainspirowało jednego z wicepremierów greckich do wysunięcia postulatu, aby Niemcy zapłaciły Grecji zaległe odszkodowania wojenne. Premier Papandreu nie podtrzymał tych roszczeń odszkodowawczych, a Niemcy powołały się na wypłatę Grecji w latach 60. kwoty 115 mln \$ w formie uzgodnionych reparacji.

Zasygnalizowane wyżej tendencje w postawach polityków i mediów RFN zostały krytycznie ocenione jako niemieckie fobie antygreckie, które doprowadzą do ujawnienia się w Grecji tendencji antyniemieckich. Przepowiednia powyższa sprawdziła się w latach 2011–2012. Sprawa przyznania Grecji kredytów oraz uratowania jej wiarygodności finansowej przeciągnęła się do końca kwietnia 2010 r. Wynikało to głównie z nieugiętego stanowiska rządu CDU/CSU/FDP i osobiście kanclerz Merkel, która chciała przeciągnąć powyższą sprawę do 9 maja 2010 r. Pod koniec kwietnia 2010 r. nie można już było dłużej czekać z decyzją o przyznaniu kredytu, gdyż rząd grecki zwrócił się oficjalnie o udzielenie kredytów zarówno do UE, jak też MFW. Grecja zgłosiła zapotrzebowanie na kredyt w wysokości aż 45, a nie jak wcześniej zakładano ok. 25 mld euro jako pierwszej transzy do końca maja 2010 r. Brak uzyskania takiego kredytu do 19 maja 2010 r. byłby równoznaczny z utratą przez Grecję międzynarodowej wiarygodności finansowej, prowadząc w ostateczności do konieczności ogłoszenia przez nią bankructwa jako państwa oraz członka strefy euro UE. W tej sytuacji zwiększyły się naciski na rząd federalny zarówno ze strony Francji, Komisji Europejskiej, EBC jak też MFW i Banku Światowego. Przyjętej przez Merkel strategii i taktyki nie dało się już dłużej utrzymać i dlatego uzgodniono wstępnie, iż wkład MFW winien wynieść 15 mld, a krajów strefy euro – 30 mld euro. Wysokość wkładu kredytu poszczególnych państw strefy euro formalnie uzgodnili ministrowie finansów 22 kwietnia 2010 r., ale musiało

to postanowienie uzyskać dodatkowo aprobatę parlamentów poszczególnych krajów członkowskich. Kredyt został oprocentowany na ok. 5%. W sumie Niemcy musiały podnieść swój wkład o ponad 100% w stosunku do wstępnych założeń z lutego i marca 2010 r. Poważnym wyzwaniem dla strategii i taktyki Niemiec jako czołowego lidera krajów Eurogrupy był ujawniony na przełomie 2009/2010 strukturalny kryzys zadłużenia Grecji, którego nie można było rozwiązać bez udzielenia jej gwarancji kredytowych ze strony UE. Kanclerz Merkel, zajmując wyczekującą postawę wobec pomocy finansowej UE dla Grecji ze względu na jej niepopularność wśród społeczeństwa niemieckiego oraz niekorzystnych trendów wyborczych dla CDU w wyborach krajowych w Północnej Nadrenii-Westfalii (9 maja 2010), przyczyniła się do poważnego pogłębienia kryzysu w Grecji. Doprowadziło to w konsekwencji do wydłużenia się procesu decyzyjnego w kwestii przyznania Grecji pożyczki UE i MFW o blisko dwa miesiące oraz wzrostu przewidywanej wysokości wkładu niemieckiego z 4 mld euro w lutym do 8,4 mld euro pod koniec kwietnia 2010 r.

Szczegółowy wykaz zaangażowania poszczególnych państw strefy euro w pierwszy pakiet ratunkowy dla Grecji zawiera tabela 2.1.

Tabela 2.1. Podział gwarancji kredytowych dla Grecji na poszczególne kraje strefy euro z 5 maja 2010 r.

Kraj	Udział procentowy	Suma w mld euro
Niemcy	27,92	8,376
Francja	20,97	6,290
Włochy	18,42	5,527
Hiszpania	12,24	3,673
Niderlandy	5,88	1,764
Belgia	3,58	1,073
Austria	2,86	0,859
Portugalia	2,58	0,774
Finlandia	1,85	0,555
Irlandia	1,64	0,491
Słowacja	1,02	0,307
Luksemburg	0,26	0,077
Cypr	0,20	0,061
Malta	0,09	0,028

Źródło: Europejski Bank Centralny, za Cziomer (2010:205).

Pakiet pomocowy dla Grecji przyjęto na posiedzeniu rządu federalnego 6 maja 2010 r. Rada Europejska przyjęła go już 8 maja 2010 r. Po konsultacjach z wszystkimi frakcjami Bundestagu, rząd federalny przyjął powyższy

plan ratunkowy na posiedzeniu 11 maja 2010 r. Jego przyjęcie uzasadniano potrzebą stabilizacji rynków walutowych, jak też udzielenia w razie potrzeby solidarnej pomocy poszczególnym krajom strefy euro, zwłaszcza Europie Południowej. Pierwszy pakiet ratunkowy dla Grecji, zakładający przyjęcie gwarancji kredytowych w ramach europejskiego mechanizmu stabilizacyjnego został ratyfikowany przez Bundestag 21 maja 2010 r. Uzyskał na 587 obecnych deputowanych poparcie 319 głosów, z głównie z szeregów CDU/CSU i FDP (było to nieznacznie ponad wymaganą tzw. większość kanclerską (Kanzlermehrheit) wynoszącą 312 głosów. Przeciwno było 73 deputowanych, większości z Partii Lewicowej, a 195 deputowanych SPD i Zielonych wstrzymało się od głosu. W tym samym dniu bez szerszej dyskusji ratyfikowała go druga izba parlamentu Bundesrat (zob. Cziomer 2010,220:226). Deputowani SPD i Zieloni byli generalnie za przyjęciem pakietu ratunkowego dla Grecji, ale wstrzymali się od głosu, uzasadniając to głównie krytyczną oceną strategii i taktyki rządu CDU/CSU/FDP na czele z kanclerz Merkel, zmierzającej do przewlekania rozmów i odsuwania decyzji odnośnie udzielenia przyjęcia pakietu ratunkowego ze względu na wspomniane już kalkulacje wyborcze. Przyniosło to ich zdaniem nie tylko więcej szkody dla Grecji i UE, ale przyczyniło się w konsekwencji do zwiększenia udziału finansowego Niemiec w powyższym pakiecie gwarancyjnym.

Ze względu na zasygnalizowane wyżej interesy gospodarczo-finansowe oraz silne powiązania Niemiec ze strefą euro, jak również potrzeby udzielenia dalszych pakietów ratunkowych niektórym zadłużonym krajom PIGS, zwłaszcza Irlandii i Portugalii, w połowie 2010 r. ośrodek decyzyjny w Urzędzie Kanclerskim wokół kanclerz Merkel pracował gorączkowo nad skuteczną strategią antykryzysową, aby uniknąć działań doraźnych oraz niedopuszczenia w przyszłości do podobnych błędów.

Pierwszym sygnałem ze strony Merkel odnośnie potrzeby przygotowania bardziej spójnej koncepcji przezwyciężenia kryzysu zadłużenia strefy euro było jej przemówienie inauguracyjne z okazji otwarcia 61. roku akademickiego w Kolegium Europejskim w Brugii 2 listopada 2010 r., w którym podkreśliła konieczność współdziałania organów i instytucji UE w Brukseli oraz państw członkowskich w kształtowaniu bardziej efektywnej polityki antykryzysowej. W przemówieniu tym użyła jednak zdania, które następnie często powtarzała – „...Państwa [członkowskie UE – przyp. E.C] są panami układów europejskich”. Oznaczało to w praktyce, że czynnikiem decydującym w przezwyciężeniu kryzysu zadłużenia będą kraje członkowskie, na których będzie spoczywał zarówno główny ciężar inicjowania, a następnie wdrażania i kontroli polityki przezwyciężenia kryzysu zadłużenia strefy euro (zob. Merkel, 2010-11-02).

Podstawowymi przesłankami przygotowywanej pod kierunkiem kanclerz Merkel i przy współdziałaniu ministerstwa finansów, na czele

z ministrem Wolfgangiem Schäuble, w nowej strategii stabilizacji strefy euro i całej UE były przede wszystkim:

- po pierwsze: udzielenie zgody na solidarną pomoc finansową przez kraje Eurogrupy tylko wtedy, gdy zadłużone i zabiegające o pakiety ratunkowe państwa zobowiążą się prawnie do przeprowadzenia niezbędnych wewnętrznych reform fiskalnych;
- po drugie: dążenie do wypracowania nowej strategii stabilizacji UGW bądź to na podstawie zgody wszystkich państw członkowskich UE na dokonanie zmian traktatowych, bądź też w wypadku sprzeciwu z ich strony przejście do współdziałania w oparciu o zasadę wzmożonej współpracy tylko w ramach Eurogrupy,
- po trzecie: czynne zaangażowanie rządu CDU/CSU/FDP w latach 2010/2011 na rzecz współdziałania z Radą Europejską i Komisją Europejską przy przygotowaniu nowej strategii stabilizacji UGW.

Nie wchodząc tu w sprawy szczegółowe, ograniczam się poniżej do zasygnalizowania struktury nowych instrumentów koordynacji polityki gospodarczej i nadzoru w ramach – „Ogólnej strategii stabilizacji Unii Gospodarczo-Walutowej”. Została ona przygotowana na przełomie 2010/2011 przez Komisję Europejską przy ścisłym współdziałaniu krajów członkowskich, zwłaszcza Niemiec i Francji.

Generalnie cele przyszłej strategii miały się do sprowadzać do:

- 1) doprowadzenia do redukcji zadłużenia państwowego w ramach Paktu Stabilizacji i Wzrostu przez:
 - a) obowiązkowe utrzymanie górnej granicy deficytu budżetowego 3% w perspektywie średnioterminowej, wymuszone w razie potrzeby za pomocą sankcji,
 - b) obowiązkowa redukcja ogólnego zadłużenia do 60% PKB,
 - c) wprowadzenie automatycznych sankcji przy nieprzestrzeganiu przyjętych zobowiązań;
- 2) lepszej koordynacji polityki gospodarczej przez:
 - a) konsekwentną realizację długofalowej, wspólnej strategii „Europa 2020”,
 - b) wprowadzenie makroekonomicznego mechanizmu wczesnego ostrzegania w celu wczesnego wykrywania nieprawidłowości oraz dokonywania niezbędnych korekt politycznych,
 - c) wdrożenie „Paktu Europa Plus” w celu osiągnięcia wzrostu konkurencyjności oraz ich oceny w skali rocznej;
- 3) stabilizację rynków finansowych przez:
 - a) podjęcie prac nad nowym nadzorem bankowym w skali makro i mikro,
 - b) dokonywanie regularnych testów sprawdzających funkcjonowania banków,

- c) stałe zwiększanie kapitału własnego banków, a eliminowanie operacji produktami spekulatywnymi,
 - d) wypracowanie nowych narodowych zasad restrukturyzacji oraz upadłości banków,
 - e) przekształcenie wprowadzonych doraźnych pakietów ratunkowych dla zadłużonych krajów w stały mechanizm stabilizacyjny (o czym szerzej poniżej);
- 4) wprowadzenie „Europejskiego semestru” jako cyklicznego systemu kontroli wzrostu gospodarczego i oceny konkurencyjności przez czołowe organy UE i państwa członkowskie w pierwszym półroczu każdego roku. System wprowadzono pierwszy raz od 2011 r.;
 - 5) ustanowienie europejskiego systemu nadzoru bankowego oraz mechanizmu stabilności finansowej przez przekształcenie tymczasowych instrumentów powstałych 2010–2011 (EFSM, EFSF) w instrument stały – ESM (zob. Die Gesamtstrategie, 2011-04-21).

Dla przygotowania i przeforsowania strategii w oparciu o powyższe założenia i kryteria, kanclerz Merkel potrzebowała silnego wsparcia prezydenta Sarkozy'ego. Po doświadczeniach i kontrowersjach niemiecko-francuskich wokół pierwszego pakietu gwarancyjnego dla Grecji ze względu na pojawiające się trudności gospodarcze Francji doszło między nimi do wstępnego zbliżenia 2010/2011, a następnie dopiero w drugiej fazie polityki antykryzysowej Niemiec 2011/2012 do ścisłego współdziałania Merkel–Sarkozy w celu przezwyciężenia kryzysu zadłużenia strefy euro na warunkach niemieckich (zob. szerzej Młynarski, 2012/4/(IX), 115:132).

Pierwszy pakiet ratunkowy dla Grecji został przygotowany wstępnie do połowy roku 2010. Nie uspokoiło to jednak rynków finansowych, a amerykańskie agencje ratingowe nadal obniżały wiarygodność kredytową Grecji i pozostałych południowych państw Eurogrupy. Stąd też otoczenie Merkel zaproponowało stopniowe przekształcenie tymczasowych – w stałe instrumenty pomocy i stabilizacji finansowej jako pewnego rodzaju „ściany zaporowej” przeciwko spekulacjom giełdowym. Tylko w latach 2010–2012 kraje strefy euro i MFW miały przekazać Grecji łącznie gwarancje kredytowe na ok. 120 mld euro. Zasadniczym argumentem przeciwko przyznaniu Grecji kredytu była obawa, czy zostanie on prawidłowo wykorzystany i czy rząd w Atenach spłaci go i wykupi papiery dłużne w przewidzianym terminie? Mimo wielu początkowych wahań państwa Eurogrupy zdecydowały się od połowy 2010 r. na ścisłe współdziałanie z instytucjami UE w kierunku ustanowienia:

- 1) pierwszego tymczasowego Europejskiego Instrumentu Stabilności Finansowej (EFSF utworzonego 7 czerwca 2010 r.) ministrów finansów UE(ECOFIN) w celu udzielania, w wyjątkowych sytuacjach, nadmiernie zadłużonym krajom strefy euro gwarancji kredytowych. Obok Grecji

z kredytu powyższego musiały skorzystać: Portugalia i Irlandia. Istniało ponadto w dalszym ciągu realne niebezpieczeństwo pogorszenia się zdolności kredytowej Hiszpanii i Włoch. Przez ponad rok od czerwca 2010 r. do lipca 2011 r. EFSF dysponował kapitałem w wysokości ok. 240 mld euro, który na posiedzeniu Rady Europejskiej 21 lipca 2011 r. został podniesiony do 440 mld euro, przy założeniu optymalnego podniesienia w przyszłości do 750 lub nawet 780 mld euro, po wyrażeniu na to zgody podczas procesu ratyfikacyjnego w parlamentach Eurogrupy. Udział Niemiec w powyższym instrumencie gwarancyjnym był wysoki, opiewał bowiem na 211 mld euro;

- 2) drugą część powyższego instrumentu stanowił Europejski Mechanizm Stabilności Finansowej (EFSM) w wysokości 60 mld euro, który został wyasygnowany z środków budżetowych UE, z czego ok. 20% przypadało na Niemcy;
- 3) 21 lipca 2011 r. powołano do życia na szczycie UE w Brukseli stały mechanizm ratunkowy (zmodyfikowany 2 lutego 2012 r.) – Europejski Mechanizm Stabilizacyjny (ESM). Musiał on zostać ratyfikowany przez parlamenty Eurogrupy do połowy 2012 r. oraz wyposażony w kapitał w wysokości 700 mld euro, z czego 500 mld euro mogło zostać przekazane w formie niskoprocentowanych kredytów dla najbardziej zadłużonych krajów, a 200 mld euro pozostawało w rezerwie. Hipotetycznie przewiduje się perspektywicznie podniesienie wkładu finansowego ESM nawet do 1 biliona euro. Dodatkowo 80 mld euro zostało przeznaczone na doraźne udzielanie kredytów krajom potrzebującym w szczególnych sytuacjach. Każdorazowo decyzję o przyznaniu kredytu gwarancyjnego będą podejmowali ministrowie finansów Eurogrupy. Największy wkład kapitałowy do ESM wniosły Niemcy, wyrażając zgodę na zasilenie go w ciągu 5 lat kwotą w wysokości 22 mld euro. Ponadto przejęły one największe gwarancje kredytowe ESM do wysokości 168 mld euro. Zasady funkcjonowania i wkład Niemiec do ESM zob. Aneks.

Wkład MFW w pakiety ratunkowe oraz na rzecz gwarancji kredytowych zadłużonym krajom strefy euro wynosił łącznie 500 mld euro, z czego na kredyty dla poszczególnych krajów można było przeznaczyć 250 mld euro.

W toku dokonywania się wyszczególnionych wyżej modyfikacji instrumentów stabilizacji finansowej, kolejne pakiety ratunkowe uzyskały na wspólnym posiedzeniu ministrów finansów Eurogrupy i całej UE – Irlandia – 27/28 listopada 2010 r. 85 mld euro oraz 20 maja 2011 r. Portugalia w wysokości 78 mld euro. Podobnie jak Grecja oba kraje musiały się poddać okresowej kontroli tzw. Trojki – przedstawiciele Komisja Europejskiej/EBC i MFW (zob. Ohr 2012/13,23:34). Szczegółowe dane na temat pakietów ratunkowych dla poszczególnych państw PIGS oraz wkład Niemiec w pożyczki i gwarancje kredytowe zob. Aneks.

B. Druga faza realizacji polityki antykryzysowej rządu CDU/CSU/FDP w latach 2011–2012

Ważnym elementem realizacji polityki antykryzysowej kanclerz Merkel była bezpośrednia współpraca z Francją. Do nasilenia spotkań i konsultacji francusko-niemieckich na różnych szczeblach doszło w drugiej fazie polityki antykryzysowej, zwłaszcza od jesieni 2011. Zostały one zakończone podpisaniem wspomnianego wyżej tzw. paktu fiskalnego 1 marca 2012 r. Do kwietnia 2012 Merkel i Sarkozy odbyli 16 spotkań na przemian w Berlinie i Paryżu lub w innych miejscach, dysponując zespołem ekspertów, których praca była koordynowana na bieżąco przez najbliższych współpracowników obu przywódców. Do współpracy włączali się również ministrowie finansów obu państw bądź ich najbardziej zaufani współpracownicy oraz eksperci. W celu przeforsowania wypracowanych rozwiązań zdecydowano się w kluczowym momencie wdrożenia koncepcji antykryzysowej oraz zabezpieczenia środków finansowych na dodatkową „rundę frankfurcką”. Grupa powyższa odbyła trzy spotkania 19, 23 i 27 października 2011 r. w F/M, Brukseli i Cannes w składzie: A. Merkel, N. Sarkozy, J.C. Juncker – przewodniczący krajów Eurogrupy, C. Lagarde – dotychczasowa minister finansów Francji, a po dymisji J. Strauss-Kahna – dyrektor MFW, H. Van Rompuy – przewodniczący Rady Europejskiej, J.M. Barroso – przewodniczący Komisji Europejskiej, J.C. Trichet, M. Draghi – dotychczasowy i nowy przewodniczący EBC oraz komisarza ds. finansów O. Rehn. W trakcie powyższych spotkań Merkel przy poparciu Sarkozy’ego przeforsowała swoje zasadnicze elementy założeń paktu fiskalnego. Zostały one w październiku i listopadzie 2011 r. dyskutowane na posiedzeniach Eurogrupy i Rady Europejskiej. Poniżej ograniczam się do syntetycznej oceny najważniejszych kwestii merytorycznych oraz uzgodnień szczytów francusko-niemieckich o charakterze polityczno-finansowym w ujęciu problemowym:

- Od lata 2011 r. coraz bardziej nabrzmiała stawała się sprawa ratowania Grecji przed możliwym bankructwem. Na kolejnym szczytach Eurogrupy 21 lipca oraz 26–27 października 2011 r. w Brukseli uzgodniono wyrażenie wstępnej zgody odnośnie udzielenia Grecji kolejnych gwarancji kredytowych z funduszu EFSF w wysokości ok. 130 mld euro przy równoczesnej redukcji o 50% jej zadłużenia. Sprawa powyższa była jednak bardzo skomplikowana i przeciągnęła się do początku marca 2012, z racji na protesty i zawirowania polityczne w Grecji, oraz wątpliwości Komisji Europejskiej, EBC i MFW – czy rząd i parlament grecki są w stanie podjąć konkretne kroki na rzecz niezbędnych oraz niepopularnych w społeczeństwie cięć budżetowych, czy działań stabilizujących sytuację w kraju? Z drugiej strony kraje Eurogrupy musiały brać pod uwagę ryzyko implikacji ewentualnego bankructwa Grecji nie tylko dla strefy euro i UE, ale także dla całej Europy. Dopiero po utworzeniu rządu

fachowców jesienią 2011 r. Lukasa Papademososa uzyskał on niezbędne pełnomocnictwa parlamentu greckiego do ostatecznego przyjęcia drugiego „pakietu ratunkowego” ze strony Komisji Europejskiej, EBC i MFW na przełomie lutego i marca 2012 r. W ujęciu syntetycznym istotę powyższego porozumienia w kontekście towarzyszących mu okoliczności można ująć następująco:

- podjęcie spóźnionej w czasie redukcji ogólnego zadłużenia Grecji o 50% z 325 mld euro jej długu (z czego na wierzycieli prywatnych przypada 206 mld euro), stanowiących 160% Produktu Krajowego Brutto(BIP);
- wierzyciele prywatni zobowiązali się warunkowo dobrowolnie zredukować zadłużenie Grecji do ok. 100 mld euro, a reszta zadłużenia przypada na kraje Eurogrupy, EBC oraz inne kraje;
- kraje Eurogrupy udzielą Grecji kolejne gwarancje kredytowe w wysokości 130 mld euro na obsługę kolejnych rat jej zadłużenia oraz wykupu papierów wartościowych i akcji;
- EBC wykupił od 2010 r. greckie papiery wartościowe o łącznej wartości 25 mld euro i zadeklarował ich dalszy wykup, niezależnie od notowań przez agencje ratingowe wiarygodności kredytowej Grecji na rynkach kapitałowych.

Zasygnalizowane powyżej decyzje odnośnie „drugiego pakietu ratunkowego” stanowiły przełom w walce z kryzysem zadłużenia Grecji, ale nie przesądziły jeszcze o jego ostatecznym powodzeniu. Wynikało to z utrzymującej się niskiej wiarygodności kredytowej Grecji, której gospodarka nie jest w stanie wyjść z utrzymującej się od czterech lat ostrej recesji. Nie ma też możliwości szybkiego rozwiązania kwestii zadłużenia oraz przywrócenia pełnej stabilności finansowej Grecji. Według najbardziej optymistycznych prognoz osiągnięcie przez Grecję redukcji zadłużenia wewnętrznego z obecnego 160% do 120% może nastąpić w przybliżeniu dopiero około 2020 r. (zob. Belke, Dreger, 2011/3, 215:227).

Decydujący krok w kierunku ustanowienia prawnych podstaw rozwiązywania zadłużenia krajów przez przygotowanie tzw. paktu fiskalnego zrobili kanclerz Merkel i prezydent Sarkozy, określane w mediach często jako „Merkozy”. Po intensywnych rozmowach na wspólnej konferencji prasowej w Paryżu 5 grudnia 2011 r. (zob. Merkel–Sarkozy, 2011-12-05) poprzedzającej szczyt UE w Brukseli z 8 grudnia 2011 r., sprecyzowali w piśmie do przewodniczącego Rady Europejskiej Hermanna van Rompuya najważniejsze elementy strategii dla przezwyciężenia kryzysu zadłużenia, formułując następujące postulaty pod adresem państw strefy euro:

- 1) sankcje muszą obowiązywać automatycznie za nieprzestrzeganie przez państwa obowiązujących zasad deficytu strukturalnego i mogą być zablokowane tylko przez kwalifikowaną większość 85% głosów państw członkowskich,

- 2) jeśli nie uda się wprowadzić powyższych zasad dla wszystkich 27 państw członkowskich UE, to muszą one bezwzględnie obowiązywać członków strefy euro, a kontrolę nad ich przestrzeganiem winien przejąć Europejski Trybunał Sprawiedliwości, który nie może jednak unieważniać budżetów pojedynczych państw narodowych,
- 3) UE będzie zainteresowana zwiększeniem udziału prywatnego sektora we wspomaganiu finansowania rozwoju i inwestycji, dbając ze swej strony o bezpieczną lokatę kapitału,
- 4) Niemcy i Francja będą zabiegały o to, aby stały fundusz gwarancyjny ESM obowiązywał w trybie przyspieszonym od 2013 r.,
- 5) szefowie państw i rządów Eurogrupy będą się spotykali raz w miesiącu jako rząd gospodarczy, a ich celem będzie wzmocnienie konkurencyjności oraz przyspieszenie wzrostu gospodarczego,
- 6) EBC winien zachować swoją niezależność, ale Francja i Niemcy odrzucają jednoznacznie wyrażenie zgodny na emisję eurobonów przez EBC,
- 7) Francja i Niemcy deklarują ścisłą współpracę w działaniu na rzecz przezwyciężenia kryzysu strefy euro, dając sygnał rynkom finansowym na całym świecie, że UE chce uregulować kwestię zadłużenia oraz dać impuls do wzrostu gospodarczego (zob. Merkel Sarkozy, 2012-12-05).

Merkel i Sarkozy zaproponowali założenia, które stały się podstawą podpisania 2 marca 2012 r. w Brukseli przez przywódców 25 państw UE – „Traktatu o stabilizacji, koordynacji i zarządzaniu unią gospodarczą i walutową”. Traktat powyższy, określany często jako pakt fiskalny, ma charakter umowy międzyrządowej, który poza 17 kraju strefy euro podpisały pozostałe państwa członkowskie UE poza Wielką Brytanią i Czechami. Jego najistotniejsze postanowienia dotyczą:

- zobowiązania państw strefy euro do przestrzegania kryteriów UGW, w tym utrzymywania swojego deficytu strukturalnego zadłużenia na poziomie 0,5% PKB, od którego można odejść tylko w szczególnych przypadkach, w tym między innymi z powodu poważnego załamania gospodarczego, wywołwanego przez ważne czynniki zewnętrzne;
- nowa reguła winna być w ciągu roku po wejściu w życie Traktatu w 2013 r. wpisana do prawodawstwa każdego z krajów, a jej niewprowadzenie, jak również posiadanie deficytu strukturalnego, może zostać zaskarżone do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, który będzie miał prawo do nałożenia kary do wysokości 0,2% PKB;
- państwa Eurogrupy będą się obligatoryjnie spotykały dwa razy w roku; w tych spotkaniach będą miały prawo uczestniczyć państwa sygnatariusze nieposiadające wspólnej waluty euro, ale w odniesieniu do spraw poświęconych „jej konkurencyjności, modyfikacjom ogólnej architektury unii monetarnej oraz jej głównych zasad funkcjonowania”. Spotkaniom powyższym przypisano funkcje koordynacyjne

postulowanego przez Sarkozy'ego od początku 2011 r. „rządu gospodarczego Eurogrupy”;

- traktat powyższy wejdzie w życie z chwilą jego ratyfikacji przez 12 państw (zob. Pakt fiskalny, 2012-03-02).

Generalnie z punktu widzenia politycznego powyższy pakt fiskalny został oparty w większości na założeniach i propozycjach forsowanych przez Niemcy od jesieni 2011 r. Odzwierciedlał on także w pewnym stopniu aspiracje Francji, zmierzającej do ograniczenia debaty na temat przyszłości strefy euro do grona państw posiadających wspólną walutę. Pod względem prawnym uwidoczniła się tendencja do wyciągnięcia reform instytucjonalnych strefy euro poza porządek prawny traktatów UE w ramach tzw. wzmocnionej współpracy. Miało to z jednej strony uprościć proces podejmowania decyzji, a z drugiej – ograniczyć jeszcze w większym stopniu rolę instytucji unijnych. Pakt fiskalny zapoczątkował proces kształtowania się „unii dwóch prędkości”.

Pakt fiskalny wszedł w życie z chwilą ratyfikacji przez 12 sygnatariuszy 1 stycznia 2013 r. Wraz z podpisanymi wcześniej porozumieniami w ramach tzw. semestru europejskiego (euro plus, sześciopak i innych) pakt fiskalny miał się w intencji jego inicjatorów – Merkel i Sarkozy – przyczynić do lepszej koordynacji oraz bardziej efektywnego zarządzania w gospodarką w UE. Równocześnie wywoływał on ostrą krytykę wśród wielu polityków i ekspertów z różnych przyczyn, również we Francji i Niemczech. Jego głównym przeciwnikiem był między innymi socjalistyczny kandydat na prezydenta Francji, Hollande, podkreślający, że same rygory i groźby sankcji nie są w stanie przewyciężyć istniejącego kryzysu strefy euro i całej UE oraz sugerujący w kampanii wyborczej nawet odmowę jego ratyfikacji po potencjalnym przejściu władzy przez socjalistów we Francji.

Wbrew oczekiwaniom rządu federalnego i osobiście kanclerz Merkel zasygnalizowane wyżej postanowienia paktu fiskalnego ani nie przyczyniły się do przewyciężenia kryzysu zadłużenia, ani też nie stwarzały po ratyfikacji w ciągu następných miesięcy szansy na przywrócenie stabilności w strefie euro. Teżę powyższą potwierdził rozwój wydarzeń o charakterze polityczno-gospodarczo-finansowym w niektórych krajach strefy euro. Należały do nich między innymi:

- kontynuacja zainicjowanych w 2011 r. zmian ekip rządzących w wyniku nowych wyborów parlamentarnych lub kryzysów politycznych (Irlandia, Portugalia, Słowacja, Słowenia, Włochy, Grecja), obejmując swym zasięgiem w 2012 r. dodatkowo Hiszpanię i Holandię, a zwłaszcza Francję (wybory prezydenckie) oraz Grecję (wybory parlamentarne), które bezpośrednio lub pośrednio były wyrazem protestu wyborców przeciwko przeforsowanej przez Niemcy strategii „zaciskania pasa” jako istotnego elementu przewyciężenia kryzysu i przyszłej stabilizacji strefy euro UE;

- mimo pewnych sukcesów gospodarczo-stabilizacyjnych (głównie w Irlandii i we Włoszech) nie przyniosło to jednak zasadniczego uspokojenia rynków finansowych. Wbrew oczekiwaniom rządu federalnego i osobiście kanclerz Merkel zaszyfrowane wyżej postanowienia paktu fiskalnego ani nie przyczyniły się do przezwyciężenia kryzysu zadłużenia, ani też nie stwarzają gwarancji, po hipotetycznej ratyfikacji w ciągu następnego miesiąca – przywrócenia stabilności w strefie (zob. Knippper, 2012-05-05).

Warto podkreślić, że zdaniem ekspertów niemieckich Komisja Europejska od 2010 r. podjęła bez większych sukcesów działania w kierunku pobudzenia wzrostu i konkurencyjności gospodarczej całej UE w ramach tzw. drugiego semestru europejskiego (strategia Europa 2020, Pakt Euro Plus, sześciopak i inne). Mogły one w najlepszym wypadku zdyscyplinować i przywrócić stabilność gospodarczą strefy euro tylko w dłuższej perspektywie czasowej (zob. Preunkert, 2012).

Wielu ekspertów niemieckich nie wykluczało możliwości uzupełnienia paktu fiskalnego o dodatkowe komponenty działania na rzecz wzrostu gospodarczego, zmniejszenia bezrobocia, zwłaszcza wśród ludzi młodych, jak też poszerzenia ich o określone osłony socjalne. Nie wykluczano także możliwości odejścia od stosowania zbyt rygorystycznych instrumentów oszczędności budżetowych, dopuszczając nawet możliwość zachowania niskiego poziomu inflacji w krajach UE w celu wsparcia ożywienia gospodarczego (por. szerzej Hinshow, 2012/2). Do bardziej praktycznych postulatów ekspertów w kierunku przezwyciężenia zadłużenia i przywrócenia stabilności można zaliczyć między innymi:

- ustanowienie specjalnego funduszu oddłużeniowego (EU-Schuldentilgungsfonds) dla mniej zadłużonych krajów UE (dług publiczny poniżej 60%) na okres 20–25 lat, powiązanego z możliwością wprowadzenia pod pewnymi warunkami w obieg odrzucanych do tej pory przez Merkel – eurobonów, głównie przeznaczonych na wsparcie małych i średnich przedsiębiorstw,
- utworzenie Europejskiego Komitetu Finansowo-Gospodarczego, składającego się z przedstawicieli parlamentów krajów członkowskich i Parlamentu Europejskiego dla bieżącej oceny wdrażania paktu fiskalnego oraz funduszu oddłużeniowego,
- wzmocnienie Europejskiego Banku Inwestycyjnego dla finansowania określonych przedsięwzięć inwestycyjnych (zob. Hacker 2012).

Reasumując, realizacja polityki antykryzysowej rządu chadecko-liberalnego kanclerz Merkel odniosła w drugiej fazie 2011–2012 połowiczne efekty. Przygotowano bowiem przesłanki ustanowienia stałego instrumentu stabilności finansowej ESM oraz podpisano z udziałem 25 państw członkowskich UE pakt fiskalny. Równocześnie narastał jednak sprzeciw wobec

forsowanej przez Merkel strategii oszczędzania, która doprowadziła aż w 6 krajach strefy euro do kryzysów politycznych i zmian ekip rządzących. Najbardziej dotkliwym ciosem dla Merkel była porażka wyborcza prezydenta Sarkozy'ego; nowy socjalistyczny prezydent Hollande nie popierał już aktywnie niemieckiej strategii oszczędności w ratowaniu strefy euro. Równocześnie sprawa efektywności wykorzystania dotychczasowych pakietów ratunkowych dla poszczególnych krajów PIIGS nie została jednoznacznie przesądzona. W drugiej fazie polityki stabilizacyjnej wdrażanie pakietów ratunkowych było nadzorowane i wstępnie oceniane przez przedstawicieli tzw. Trojki (Komisji Europejskiej, EBC oraz MFV), którzy formułowali ogólne zasady dalszego wdrażania przyjętych zobowiązań oszczędnościowych oraz wydatkowania okresowych rat pakietów ratunkowych (zob. załączniki 3.1-2 (Grecja), 3.3 (Irlandia) oraz 3.4 (Portugalia).

C. Problemy trzeciej fazy realizacji polityki stabilizacyjnej strefy euro rządu CDU/CSU/FDP w latach 2012–2013

W trzeciej fazie realizacji polityki stabilizacyjnej rządu chadecko-liberalnego kanclerz Merkel od połowy 2012 do wiosny 2013 r. nawarstwiło się szereg złożonych i wzajemnie powiązanych problemów o charakterze wewnętrznym i międzynarodowym, których rozwiązanie warunkowało dalszy postęp w stabilizacji strefy euro. W ujęciu syntetycznym należały do nich następujące problemy:

- ujawnienie się kontrowersji wokół niemieckiej strategii stabilizacji strefy euro,
- sprawa ratyfikacji paktu fiskalnego przez Bundestag i Bundesrat,
- wkład Niemiec w stabilizację strefy euro oraz w wdrażanie pakietów ratunkowych.

Sprawa potrzeby modyfikacji dotychczasowej strategii stabilizacji strefy stała się aktualna już w przededniu posiedzenia Rady Europejskiej 28–29 czerwca 2012 r. Koncepcja Merkel była przedmiotem krytyki ze strony wielu państw, zwłaszcza Hiszpanii i Włoch, popieranym przez nowego prezydenta Francji. Hiszpanii chodziło o to, aby uzyskać bezpośrednią pomoc Eurolandu dla ratowania zadłużonych banków w wysokości ok. 100 mld euro bez konieczności poddania się podobnym do greckich rygorów kontrolnych ze strony „Trojki”.

Natomiast Włochom, których nowy premier – Mario Monti – odrzucał jakąkolwiek kontrolę zewnętrzną polityki fiskalnej, nie zależało na uzyskaniu bezpośredniego kredytu, lecz na stworzeniu warunków do lepszej obsługi spłacanych długów przez wprowadzenie tzw. eurobonów emitowanych przez EBC. Ten ostatni postulat od dłuższego czasu popierał również nowy prezydent Hollande, gdyż pogarszający się stan gospodarki francuskiej nie

wykluczał w przyszłości konieczności zabiegów przez Francję o bezpośredni dostęp do eurobonów.

O ile Merkel poszła na określone ustępstwa wobec Hiszpanii w sprawie warunków udzielenia kredytu bankowego za poręczeniem rządu hiszpańskiego, o tyle zdecydowanie odrzucała natychmiastowe wprowadzenie eurobonów, które w Niemczech są traktowane jako niebezpieczny instrument „wspólnotowienia długów” w strefie euro. Zachodziła bowiem obawa, że nieograniczona emisja i sprzedaż eurobonów przez EBC mogłaby poważnie zwiększyć ryzyko gwarancyjne dla Niemiec jako największego płatnika i wierzyciela w UE. Podczas obrad Rady Europejskiej (28–29 czerwca 2012) kanclerz Merkel w pewnym momencie znalazła się niemal w izolacji w obliczu krytyki ze strony Włoch i Hiszpanii wspieranych przez prezydenta Holandii. Kanclerz Niemiec taktycznie nie wykluczyła w przyszłości znalezienia rozwiązania kompromisowego w sprawie tzw. eurobonów pod warunkiem ratyfikacji oraz wejścia w życie paktu fiskalnego i ESM. Poszerzanie uprawnień państw Eurogrupy do uzyskania wspólnotowych gwarancji kredytowych w formie eurobonów winno zostać połączone w przyszłości z zobowiązaniami zainteresowanych państw do rygorystycznego przestrzegania paktu fiskalnego oraz wdrożenia przygotowanego na powyższym szczycie wstępnego projektu unii bankowej.

Dodatkowo na wspomnianym czerwcowym posiedzeniu Rady Europejskiej przyjęto z inicjatywy Francji „Pakt na rzecz wzrostu i zatrudnienia”, mający niejako uzupełnić pakt fiskalny o działania na rzecz rozbudowy inwestycji infrastrukturalnych w oparciu o kredyty z Europejskiego Banku Inwestycyjnego oraz niewykorzystane fundusze spójności UE o łącznej wysokości ok. 120 mld euro. Było to rozwiązanie doraźne o charakterze symbolicznym, które w żadnej mierze nie mogło być traktowane jako realistyczna perspektywa przezwyciężenia narastającego bezrobocia wśród młodzieży w krajach UE. Nie oznaczało też w praktyce podjęcia szybkich działań na rzecz ograniczenia bezrobocia wśród młodzieży krajów strefy euro i całej UE. Niemcy i osobiście kanclerz Merkel coraz bardziej uświadamiały sobie konieczność rozwiązania tego problemu, choć nie precyzowano konkretnych rozwiązań w tym zakresie (zob. Merkel, 2012-06-29). Do sformułowania praktycznych postulatów doszło dopiero na początku lipca 2013 r. na konferencji w Berlinie (szerzej na powyższy temat zob. rozdział 2.4.).

Niemcy ratyfikowały łącznie pakt fiskalny oraz ESM 30 czerwca 2012 r. Wymagało to 2/3 głosów Bundestagu, gdzie koalicja chadecko-liberalna często nie miała już nawet tzw. większości kanclerskiej, czyli poparcia wszystkich deputowanych własnych frakcji parlamentarnych. Również w drugiej izbie reprezentującej kraje związkowe – Bundesracie, większość miała opozycja parlamentarna – SPD i Zieloni. Kanclerz Merkel musiała zatem szukać poparcia u opozycji, gdyż ratyfikacja paktu fiskalnego i ESM

miały charakter prestiżowy, symbolizując zagranicy zwartość i poparcie całego parlamentu dla jej strategii stabilizacji strefy euro. Wiązało się to z wyjściem naprzeciw pewnym postulatam finansowym krajów związkowych. W Bundestagu za paktem fiskalnym było: 491 za, przeciw – 111 oraz 6 wstrzymujących się. Pakiet ratunkowy ESM poparło 493 posłów, odmówiło poparcia 106, a 5 wstrzymało się od głosu. Za obu dokumentami głosowały frakcje CDU/CSU, FDP oraz SPD i Zieloni, a przeciwna była tradycyjnie Partia Lewicowa. Z obozu rządowego przeciw było 16 deputowanych CDU/CSU oraz 10 z FDP. Wieczorem tego samego dnia również Bundesrat większością 2/3 głosów poparł ustawę ratyfikacyjną (zob. Rossmann, 2012-06-30).

Jednak prezydent federalny J. Gauck nie mógł podpisać ustawy ratyfikacyjnej ze względu na kilka skarg do FTK, w tym Partii Lewicy oraz pierwszy raz w historii RFN ugrupowania ponadpartyjnego „Więcej Demokracji” z podpisami 37 000 obywateli. Zgoda Trybunału na ratyfikację paktu fiskalnego i ESM nastąpiła dopiero 12 września 2012 r. i zawierała dwa istotne warunki:

- a) Niemcy nie mogą przekroczyć podniesienia gwarancji kredytowej FSM powyżej 190 mld euro, co musi zostać odpowiednio notyfikowane w sensie prawnomiędzynarodowym pozostałym sygnatariuszom;
- b) Bundestag musi uzyskać bardziej precyzyjne informacje od rządu federalnego przed podejmowaniem wszelkich kluczowych decyzji w ramach polityki europejskiej, zwłaszcza w zakresie finansowania pakietów ratunkowych.

FTK odrzucił natomiast skargę deputowanego współrządzącej CSU Petera Gauweilera o wstrzymanie ratyfikacji w związku zapowiedzią szefa EBC Mario Draghi z 5 września 2012 r. odnośnie przystąpienia w najbliższym czasie do nieograniczonego wykupu obligacji i papierów dłużnych krajów Eurogrupy. Decyzja powyższa wynikała z faktu, iż EBC jest niezależnym organem UE i nie podlega jurysdykcji RFN. Na marginesie wspomnianego wyżej orzeczenia, FTK zastrzegł jednak 12 września 2012 r., że sprawa – w jakim stopniu decyzja szefa EBC Draghi z 5 września 2012 r. wpłynie na wysokość świadczeń Niemiec w ramach ESM – zostanie rozpatrzona odrębnie w przyszłości, ale nie może ona stanowić przeszkody w ratyfikacji paktu fiskalnego i ESM przez rząd federalny. Dopiero gdyby w przyszłości decyzja Draghi budziła w Niemczech wątpliwości, to rząd federalny musiałby się zwrócić z formalną skargą do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu (por. Müller-Neuhof, 2012-09-13). Sytuacja taka ze względu na liczne implikacje międzynarodowe oraz dotychczasowego orzecznictwo FTK nie wchodziła w rachubę.

W konsekwencji w ciągu września 2012 r. rząd federalny notyfikował zastrzeżenia FTK w formie odpowiedniej noty, która została przyjęta do wiadomości przez 25 sygnatariuszy paktu fiskalnego oraz ESM. Usunęło to

ostateczną przeszkodę w formalnej ratyfikacji paktu fiskalnego oraz ESM przez Niemcy. Warto w celu podkreślenia złożoności niemieckiej procedury ratyfikacyjnej dodać, że na tle kontrowersji między rządem CDU/CSU a krajami związkowymi rządzonymi przez SPD i Zielonych 2012/2013 odnośnie sposobu realizacji obietnic kanclerz Merkel sprzed ratyfikacji, Bundesrat 8 marca 2013 r. wstrzymał ustawę implementującą pakt fiskalny do prawodawstwa RFN. Chodziło bowiem o zwiększenie odpowiedzialności federacji, a nie krajów związkowych, w przypadku naruszenia przez Niemcy limitu deficytu strukturalnego narzuconego przez pakt (0,35 PKB) oraz przekazanie przez nią dodatkowych środków na rzecz infrastruktury i edukacji. Decyzja Bundesratu była jedynie instrumentem nacisku na centrum decyzyjne federacji w Berlinie i nie podważała zobowiązań prawnomiedzynarodowych Niemiec. Powołana komisja mediacyjna przedłożyła dopiero na początku lipca 2013 r. możliwy dla obu stron kompromis (zob. Deutschlandfunk, 2013-07-05, 12 Uhr).

W celu wyjaśnienia zarzutów i krytyki zwłaszcza szefa Banku Federalnego Jensa Weidmanna, polityków i media niemieckie z tytułu „wykupu bez ograniczeń” krótkoterminowych papierów dłużnych krajów strefy euro przez EBC jego szef Mario Draghi spotkał się 23 października 2012 r. osobiście z ponad 100 deputowanymi różnych komisji Bundestagu w Berlinie. W wystąpieniu i dyskusji wyjaśniał on zgodność powyższych transakcji finansowych ze statutem i obowiązkami EBC oraz zasady stosowania ostrych kryteriów ich przyznawania. Argumentacja Draghiego uspokoiła większość słuchaczy i spotkała się z pozytywnym odzewem w mediach niemieckich (por. EZB Präsident im Bundestag, 2012-10-24). Warto tu nadmienić, iż już wcześniej działania Draghi znalazły zrozumienie w Niemczech. Przykładowo niektórzy wybitni eksperci SWP podnosili, że w aktualnej fazie kryzysu strefy euro, EBC jest jedyną instancją UE, która w powstałej sytuacji może przez wykup papierów dłużnych efektywnie oddziaływać na uspokojenie rynków finansowych. Jednak równocześnie wielu ekonomistów niemieckich nadal krytycznie oceniali praktyki stosowane przez EBZ (zob. szerzej Schwarzer, 2012-09-28, oraz Illing 2012, 158:162).

Zasadniczym elementem działań Niemiec na rzecz stabilizacji strefy euro był ich wkład finansowy w pakiety ratunkowe dla zadłużonych krajów (na okres trzech lat) w ramach umów dwustronnych: dla Grecji pierwszy (I) 2010–2013, oraz drugi (II) 2012–2014, dla Irlandii 2010–2013, dla Portugalii 2011–2014, banków hiszpańskich 2013–2016 oraz Cypru 2013–2016. Dodatkowo Niemcy partycypowały procentowo w pomocy MFW, w wykupie papierów dłużnych oraz zobowiązaniach targetowych EBC.

Według danych Federalnego Ministerstwa Finansów ogólny wkład finansowy Niemiec w poszczególne pakiety ratunkowe i formy pomocy przedstawiał się następująco:

- 1) ogólna wartość niemieckich gwarancji kredytowych: 127,91 mld euro na 440,00 mld euro gwarancji całej strefy euro, czyli 29,07%;
- 2) udział Niemiec w pakietach ratunkowych MFW: 13,98 mld euro, czyli 5,59%;
- 3) wpłaty gotówkowe do ESM: 23,26 mld euro;
- 4) maksymalny pułap potencjalnych gwarancji kredytowych ESM: 190 mld euro;
- 5) partycypacja w wykupie papierów dłużnych EBC: 26,26 mld euro;
- 6) udział w zobowiązaniach targetowych EBC: 98,84 mld euro.

Dotychczasowy udział Niemiec w powyższych gwarancjach kredytowych i pakietach ratunkowych oblicza się łącznie na 392,40 mld euro (zob. obliczenia własne na podstawie Europäische Finanzhilfen im Ueberblick, 2013-05-31).

Zestawienie powyższe nie obejmuje udziału Niemiec w pakiecie ratunkowych dla Cypru wiosną 2013 r., który był jednak o wiele mniejszy niż wcześniejsze. Na 10 mld euro przyznanych Cyprowi, Niemcy partycypowały w wysokości 29%. Rząd chadecko-liberalny z kanclerz Merkel odegrał jednak istotną rolę w ustaleniu szczegółowych warunków jego przyznania Cyprowi. Wywiad niemiecki BND dostarczył bowiem szczegółowe informacje o ulokowaniu w bankach cypryjski ok. 26 mld dolarów amerykańskich przez oligarchów rosyjskich oraz przekształcenia ich w „pralnie pieniędzy” i „raje podatkowe”. Stąd też minister finansów Schäuble podczas dyskusji nad pakietem ratunkowym dla Cypru usilnie forsował opodatkowanie depozytów powyżej 100 000 euro. Decyzja wywołała szereg kontrowersji wśród niektórych krajów strefy euro i doprowadziła do ostrych protestów mieszkańców Cypru (zob. Zypern, 2013-03-25 oraz załącznik 3.6).

Dalsze szczegółowe dane na temat udziału Niemiec w pakietach ratunkowych dla poszczególnych krajów strefy euro w latach 2010–2012 przedstawiają tabele na końcu monografii (zob. aneks, załącznik 3.1–6).

W licznych analizach i ocenach niemieckich podaje się szacunkowo, że całkowite ryzyko strat Niemiec z tytułu udzielonych kredytów oraz gwarancji kredytowych dla wszystkich krajów GIIPS na wypadek bankructwa, czy niewypłacalności może wynieść łącznie ok. 732 mld euro. Za straty po ewentualnym załamaniu się nieograniczonego wykupu papierów dłużnych krajów GIIPS przez EBC w okresie od lutego 2010 do lutego 2012 w wysokości ok. 220 mld euro przyszłoby Niemcom zapłacić 1/3 własnego wkładu, czyli ponad 70 mld euro. Największe ryzyko Niemiec obejmuje rozliczenia bilansów płatniczych z EBC w ramach skomplikowanego systemu operacji bankowych target. Tylko od 30 stycznia 2010 do 12 maja 2012 r. roszczenia Niemieckiego Banku Federalnego (Bundesbank) wobec EBC wzrosły z tego tytułu z 466 do 644 mld euro. Stanowi to jedno z istotnych źródeł sygnalizowanych już wyżej kontrowersji między szefami EBC Draghim oraz

Niemieckiego Banku Federalnego – Weidmanem. Dodatkowo w pakiecie ratunkowym UE dla Grecji w wysokości 80 mld euro udział Niemiec wyniósł 27 mld euro (zob. Hinteground zur Eurorettung, 2012-07-16).

Przytoczone wyżej dane na temat świadczeń Niemiec na rzecz pakietów ratunkowych są w części mediów niemieckich wykorzystane dla krytyki polityki rządu chadecko-liberalnego oraz popierających jego decyzje polityków.

Równocześnie niektórzy analitycy niemieccy zwrócili uwagę na przemilczany fakt, że Niemcy doraźnie poważnie korzystają na kryzysie krajów GIIPS, zwłaszcza w Grecji, Portugalii i Hiszpanii. Korzyści powyższe można sprowadzić do płaszczyzny finansowej, gospodarczej, a nawet demograficznej. W aspekcie finansowym za same odsetki z tytułu kredytów dla krajów zadłużonych, Niemcy uzyskały w 2012 r. kilkaset milionów euro. W tym samym roku na wartości zyskały zarówno niemieckie papiery dłużne, jak też doszło do znacznych transferów pieniężnych do banków niemieckich z Południa Europy, w wysokości ok. 60 mld euro. Niemiecka gospodarka podniosła swą zdolność konkurencyjną, co można przykładowo odnotować w zyskach ze wzrostu sprzedaży samochodów Volkswagena w Europie zachodniej o 20–25%. Niemcy stały się także atrakcyjne dla migracji zarobkowej, w tym fachowców i specjalistów z Włoch, Grecji, Hiszpanii, Portugalii oraz krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Łącznie w 2012 r. do Niemiec migrowało ok. 200 000 osób głównie w poszukiwaniu pracy (por. Bonse, 2013-01-21 oraz Was kostet uns der Euro, 2012-09-05). W tym kontekście Bonse stwierdza w konkluzji między innymi, że Niemcy w żadnym wypadku nie straciły na kryzysie strefy euro po 2009 r. Dlatego też RFN nie należy traktować jako głównego „płatnika” (Zahlmeister) UE, lecz jako największego „wygranego kryzysu” (Kriesengewinner) strefy euro.

We wspomnianym wyżej raporcie „mędrców” z lipca 2012 r. przytoczono też dane na temat ogólnego stanu wiarytelności niemieckich na obszarze strefy euro ze strony banków, przedsiębiorstw i osób prywatnych oraz środków publicznych pod koniec 2011 r. Ilustruje to tabela 2.2 na s. 90.

Z zestawienia powyższego wynika, że ogół wiarytelności RFN w krajach strefy euro osiągnął w 2012 r. stan 2790,1 biliona euro, z czego na kraje PIIGS przypadała niespełna 1/3 wiarytelności w wysokości 777,7 mld euro. Suma powyższa nie obejmowała wiarytelności Niemieckiego Banku Federalnego, która dodatkowo opiewała na ok. 700 mld euro. Biorąc pod uwagę zarówno wysokość powyższych wiarytelności niemieckich, jak też interesy gospodarcze i polityczne w strefie euro, rzeczoznawcy zdecydowanie poparli projektowaną politykę udziału RFN w ratowaniu strefy euro. Równocześnie wypowiedzieli się przeciwko postulatam niektórych niemieckich środowisk naukowych w sprawie rezygnacji z wspólnej waluty euro oraz powrotu do marki niemieckiej.

Tabela 2.2. Zagraniczne wierzytelności Niemiec w stosunku do strefy euro na koniec 2011 r. w mld euro*

Kraj	Instytucje finansowe	Przedsiębiorstwa gospodarcze i prywatne	Budżet państwowy	Razem
Belgia	43,8	97,0	0,8	141,7
Estonia	0,3	0,3	0,0	0,6
Finlandia	33,6	28,2	0,7	62,5
Francja	222,6	328,2	9,5	560,3
Grecja	25,3	6,5	3,9	35,7
Irlandia	82,8	74,2	45,5	202,5
Włochy	125,2	88,0	20,6	233,8
Luksemburg	220,7	362,4	1,9	585,0
Malta	7,0	13,3	0,0	20,2
Holandia	159,7	251,5	7,5	418,6
Austria	85,8	108,6	3,1	197,5
Portugalia	16,8	10,4	4,2	31,3
Słowacja	3,1	7,6	0,2	10,9
Słowenia	2,9	2,5	0,4	5,8
Hiszpania	127,5	137,1	9,9	274,4
Cypr	5,9	3,2	0,2	9,3
łącznie	1 162,9	1 518,8	108,4	2 790,1
Kraje problematyczne**	377,5	316,1	84,0	777,7

Źródło: Sachverständigenrat, *op. cit.* (2012-07-05, 10).

Wysoka wartość wierzytelności niemieckich w strefie euro na początku drugiej dekady XXI stanowiła dodatkową przesłankę prowadzenia przez rząd CDU/CSU/ FDP bardzo intensywnych działań na rzecz przewyższenia występujących w niej trudności. Tylko doprowadzenie do stabilizacji wewnętrznej i wzrostu gospodarczego może skutkować ograniczeniem, a następnie przewyższeniem kryzysu zadłużenia krajów PIIGS oraz przywróceniem stabilności całej strefy euro. Od powodzenia realizacji niemieckiej strategii antykryzysowej zależy w ostatecznym rozrachunku także możliwość odzyskania przez poszczególne instytucje prywatne i państwowe zainwestowanych tam wierzytelności.

2.3. Dyskusje i kontrowersje wewnętrzne wokół polityki rządu CDU/CSU/FDP wobec kryzysu strefy euro

Przedstawiona wyżej strategia i taktyka rządu CDU/CSU/FDP wobec kryzysu strefy euro w latach 2010–2013 wywoływała dyskusje i kontrowersje wewnętrzne. Ze względu na rozległość zagadnienia ograniczam się poniżej wyłącznie do zasygnalizowania ich w ujęciu problemowym:

- A. główne tendencje i kierunki debat publicznych,
- B. stanowisko i rola partii politycznych,
- C. ogólne funkcje wybranych grup interesu,
- D. ocena roli mediów oraz reakcji opinii publicznej.

A. Główne kierunki i tendencje debat publicznych

Ze względu na duże znaczenie UE dla polityki rządu CDU/CSU/FDP wobec kryzysu strefy euro 2010–2013 sposób i zakres przygotowania i wdrażania pakietów ratunkowych w odniesieniu do krajów zadłużonych wywoływała w Niemczech ogromne zainteresowanie. Wyrażało się ono między innymi prowadzeniem debat politycznych na forum Bundestagu, jak też w mediach, zarówno elektronicznych, zwłaszcza na różnych kanałach telewizji państwowej (ARD, ZDF, Phoenix) i prywatnej, stacjach radiowych oraz na łamach prasy, jak też w licznych publikacjach specjalistycznych oraz popularnonaukowych w ramach rozbudowanych placówek federalnej i krajowych central kształcenia politycznego. Ogarnięcie całokształtu działań w tym zakresie nie jest możliwe w ramach monografii i dlatego ograniczam się do podania głównych kierunków debaty publicznej w latach 2010–2012, kierując się cenną analizą przeprowadzoną przez Danielę Schwarzer z Fundacji Nauka i Polityka w Berlinie. Autorka rozpatruje szczegółowo przebieg debaty europejskiej w kontekście kryzysu strefy euro w latach 2009–2012 w czterech fazach:

- 1) od jesieni 2009 do kwietnia 2010 r., czyli od początku kryzysu, do krystalizacji pierwszego pakietu ratunkowego dla Grecji;
- 2) od wiosny 2010 do lata 2011 od pierwszego pakietu ratunkowego do wypracowania tymczasowych instrumentów pomocowych dla nadmiernie zadłużonych krajów dzięki poszukiwaniu stałych mechanizmów stabilizacji całej strefy euro;
- 3) od lata 2011 do początku 2012 r., związane z poszukiwaniem trwałych rozwiązań instytucjonalnych rozwiązania kryzysu strefy euro;
- 4) od początku do połowy 2012 r. związanej z ustanowieniem oraz wdrażaniem przez rząd CDU/CSU/FDP nowych regulacji prawno-finansowych – paktu fiskalnego i ESM.

Przedmiotem ostrych dyskusji, kontrowersji i polemik między politykami, dziennikarzami i naukowcami niemieckimi były przede wszystkim:

- prawnopolityczne i społeczno-gospodarcze następstwa kryzysu strefy euro dla UE i Niemiec, a zwłaszcza istota kryzysu zadłużenia poszczególnych państw oraz wynikające z nich zagrożenia i wyzwania;
- istota mechanizmów decyzyjnych, pakietów ratunkowych oraz zarządzania kryzysem strefy euro oraz koncentracja na strategii i taktyce poszczególnych państw oraz organów i instytucji UE, jak również rola banków, w tym zwłaszcza EBC, w powyższych procesach;
- zdolność konkurencyjna poszczególnych państw UE, zwłaszcza Niemiec, w ramach gospodarki światowej oraz działalność agencji ratingowych;
- możliwe scenariusze dalszego rozwoju strefy euro oraz przyszłego kształtu UE w kontekście konieczności przezwyciężenia deficytu demokracji oraz utworzenia rządu europejskiego oraz unii politycznej.

Niezwykłą intensywność debaty publicznej w Niemczech wokół kryzysu strefy euro upatruje autorka przez pryzmat następujących tendencji i działań długofalowych:

- aktywnej polityki informacyjnej rządu federalnego, zwłaszcza Urzędu Kanclerskiego oraz Federalnego Ministerstwa Finansów,
- zwiększenia uprawnień kontrolnych Bundestagu na polu polityki integracji europejskiej oraz podniesienia poziomu jego polityki informacyjnej,
- wzrostu zainteresowania opinii publicznej orzeczeniami Federalnego Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności pakietów ratunkowych oraz umów międzynarodowych rządu federalnego w kontekście skarg wnoszonych zarówno przez partie polityczne, jak też pojedyncze osoby prywatne i po raz pierwszy ok. 39000 inicjatyw obywatelskich odnośnie ich zgodności z UZ,
- wykorzystanie przez partie polityczne różnych aspektów kryzysu strefy euro oraz jego znaczenia dla Niemiec w licznych kampaniach informacyjno-wyjaśniających zarówno w wyborach do Bundestagu, jak też w wyborach krajowych (por. Schwarzer, 2012/5).

Ta aktywna i wielostronna debata publiczna wokół ewolucji kryzysu strefy euro w Niemczech nie pozostała bez wpływu na politykę rządu federalnego w tym zakresie.

B. Stanowisko i rola partii politycznych

W ujęciu nauki niemieckiej partie polityczne tylko pośrednio oddziałują na politykę zagraniczną, a ich rolę i funkcje można syntetycznie określić następująco:

- 1) polityka zagraniczna stanowi pewnego rodzaju element identyfikacji partii z wyborcami,

- 2) jest ona ważną płaszczyzną wewnątrz- i międzypartyjnej artykulacji programowej,
- 3) stanowi jeden z centralnych punktów integracji wewnątrzpartyjnej,
- 4) wchodzi w bezpośrednie kompetencje ścisłego kierownictwa partyjnego, które określa zakres i formę prezentowania swojego stanowiska w tym zakresie,
- 5) partie polityczne, zwłaszcza koalicji rządzącej, wywierają decydujący wpływ na obsadę kadr kierowniczych w polityce zagranicznej,
- 6) kierownictwa partyjne muszą mieć aprobatę w sprawie zasadniczych kierunków i decyzji w polityce zagranicznej wewnątrz określonych gremiów partyjnych (prezydium, zarząd, konferencja lub kongres partyjny, a czasem nawet zwyczajny lub nadzwyczajny, np. wyborczy zjazd delegatów),
- 7) dążenie głównych polityków partyjnych, najczęściej tzw. generalistów, do wyprofilowania się w polityce zagranicznej, musi uwzględniać także założenia programowe reprezentowanych partii politycznych (szerzej Cziomer 2010,60:61).

Zasady powyższe w jeszcze większym stopniu odnoszą się do polityki integracji europejskiej Niemiec, która jest wkomponowana w całokształt spraw wewnętrznych oraz rzutuje na funkcjonowanie całego systemu politycznego oraz zachowania i postawy społeczne obywateli. Poniżej ograniczamy się przede wszystkim do przedstawienia stanowiska partii, których przedstawiciele zasiadają w Bundestagu wobec kryzysu strefy euro. Prowadzą one nie tylko działalność informacyjno-propagandową, lecz miały znaczny wpływ na politykę rządu federalnego w latach 2010–2013 w tym zakresie. Dotyczy to zarówno partii współrządzących w ramach koalicji CDU/CSU/FDP, jak też opozycji parlamentarnej – SPD, S 90/Z oraz Partii Lewicowej. Natomiast rola i funkcje Piratów i AfD zostaną zasygnalizowane jako ugrupowań pozbawionych realnego wpływu na podejmowanie konkretnych decyzji; polityka europejska stanowi bowiem jedynie jeden z elementów ich zabiegów o poparcie wyborcze, umożliwiające im przekroczenie 5% klauzuli zaporowej oraz wejście do Bundestagu. Szerzej w literaturze polskiej na temat dyskusji w łonie niemieckich partii politycznych wokół nowej reformy UE (zob. Węc 2013/431:452).

CDU/CSU jako główne partie rządzące od początku kryzysu w 2010 r. zdecydowanie popierały politykę antykryzysową rządu chadecko-liberalnego kanclerz Merkel. Dał temu najszerszy wyraz w swojej uchwale zjazd CDU w listopadzie 2011 r. Powołując się na swoją proeuropejską tradycję CDU głosiła w nim potrzebę pogłębienia UGW oraz przekształcenie jej w unię polityczną przy zachowaniu zasady subsydiarności. Unia Walutowa winna zostać ukształtowana na wzór niemiecki i doprowadzić do stabilizacji oraz podniesienia konkurencyjności całej UE. Więcej kompetencji należało przekazać do Brukseli, co wymagałoby jednak powołania specjalnego

konwentu oraz wyposażenia go w kompetencje niezbędne po dokonaniu odpowiednich zmian w traktatach europejskich. W ich efekcie organy unijne winny uzyskać upoważnienia do większej kontroli budżetu państw członkowskich, a ESM winien zostać przekształcony w stały Europejski Fundusz Walutowy (Europäischer Waehrungsfond). Należy także wzmocnić rolę Komisji Europejskiej przez bezpośredni wybór jej przewodniczącego. Natomiast Parlament Europejski winien przekształcić się w dwuosobową izbę z prawem inicjatywy ustawodawczej. W Parlamencie Europejskim więcej mandatów powinny uzyskać państwa członkowskie o największej liczbie ludności. W kolejnych wyborach Europejska Partia Ludowa, zrzeszająca partie o profilu konserwatywno-chadeckim, winna wystąpić we wszystkich krajach członkowskich wspólnego czołowego kandydata (Spitzenkandidat) (zob. CDU-Antrag, 2011-11-14/15).

W praktyce nie udało się jednak rządowi kanclerz Merkel zrealizować znacznej części powyższych uchwał. Dodatkowo kilkunastu deputowanych CDU/CSU w Bundestagu – na czele z przewodniczącym Komisji Spraw Wewnętrznych Wolfgangiem Bosbachem – systematycznie odmawiało w latach 2011–2012 poparcia w głosowaniu plenarnym dla poszczególnych pakietów ratunkowych, doprowadzając do utraty wspomnianej wyżej większości kanclerskiej przez koalicję chadecko-liberalną kanclerz Merkel.

Jeszcze ostrzej przeciwko pakietom ratunkowym, zwłaszcza dla Grecji, wypowiadali się w Bundestagu, w Landtagu w Monachium oraz mediach, konserwatywni politycy bawarskiej CSU. Deputowany CSU do Bundestagu, eurosceptyk – Peter Gauweiler wniósł nawet formalną skargę do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego jesienią 2012 r. w celu zablokowania wniosku rządu federalnego o zatwierdzenie przez Bundestag paktu fiskalnego i ESM. Ze względu na negatywne stanowisko większości deputowanych chadeckich w sprawie eurobonów, kanclerz Merkel odrzucała konsekwentnie jego akceptację przez Niemcy na forum Eurogrupy do 2013 r. Trybunał odrzucił powyższą skargę. Kierownictwo bawarskiej CSU, mimo wielu zastrzeżeń i uwag krytycznych, popierało jednak strategię i taktykę antykryzysową kanclerz Merkel, która zachowała niekwestionowane przywództwo w CDU oraz funkcję kandydata chadecji na fotel kanclerski w wyborach do Bundestagu 22 września 2013 r.

W programie wyborczym CDU/CSU z czerwca 2013 r., określanym zarazem jako program rządowy dla Niemiec na lata 2013–2017 sprawa stanowiska wobec kryzysu strefy euro poświęcono dużo miejsca, zarówno we wspólnym wprowadzeniu ze streszczeniem poszczególnych rozdziałów, podpisanym przez Merkel i przewodniczącego CSU – Horsta Seehofera, jak też w rozdziałach 1 – „Przyszłość Niemiec w Europie” oraz w rozdziale 6.2. „Europa silna w świecie”. Dotychczasowy stan realizacji strategii antykryzysowej rządu CDU/CSU w latach 2009–2013 oceniono bardzo wysoko,

stawiając osiągnięcia społeczno-gospodarcze Niemiec jak wzór dla całej Europy. W prowadzeniu stwierdzono między innymi:

„...Europejski kryzys zadłużenia jeszcze nie przeminął. Jego przezwyciężenie pozostaje wyzwaniem o wymiarze historycznym. To na Niemczech jako największej gospodarce oraz motorze wzrostu w Europie ciąży w tej sytuacji szczególna odpowiedzialność. My przyjmujemy tę odpowiedzialność, ponieważ wiemy, że Niemcy tylko na trwałe mogą być silne i skuteczne, jeśli Europie również będzie się powodziło dobrze”.

W rozdziale 1 podkreślono mocno potrzebę szybkiego przezwyciężenia kryzysu strefy euro w kontekście osiągnięcia niezbędnej stabilizacji UE i całej Europy w celu sprostania wyzwaniu ze strony przyspieszonego rozwoju gospodarczego krajów progowych, zwłaszcza w Azji Południowo-Wschodniej i Ameryce Łacińskiej. Za sukces uznaje się zredukowanie w latach 2010–2013 o połowę nowego zadłużenia strefy euro, co wymaga na najbliższe lata dalszej konsekwentnej realizacji zasad przeforsowanych przez Niemcy w pakcie fiskalnym. Równocześnie celem Niemiec winno być utrzymanie za wszelką cenę wspólnej waluty euro oraz niezależnej roli EBC na wzór Niemieckiego Banku Federalnego. Deklaruje się również zdecydowane występowanie przeciwko „uwpólnotowieniu długów” (Vergemeinschaftung der Schulden) przez wprowadzenie eurobonów, aby nie narażać płatnika niemieckiego na pokrywanie długów pozostałych państw strefy euro. Niemcy deklarują gotowość dalszego udzielania pomocy finansowej członkom strefy euro, ale tylko pod warunkiem, że:

„...Kto potrzebuje pomocy, musi własnym działaniem przyczynić się do rozwiązywania problemów. Należą do tego przede wszystkim – doprowadzenia do własnego oddłużenia oraz podniesienie swojej konkurencyjności poprzez reformy oraz inwestowanie przyszłościowe w kształcenie, badania i technologię. Dlatego chcemy w większym stopniu przeznaczyć środki z budżetu UE na projekty służące podniesieniu konkurencyjności oraz tworzeniu dodatkowych miejsc pracy. Dotyczy to szczególnie podjęcia skutecznych działań przeciwko wysokiemu bezrobociu wśród młodzieży krajów objętych kryzysem strefy euro” (s. 9).

Wzmocnienie Unii Gospodarczo-Walutowej oraz przekształcenie jej w Unię stabilizacji (Stabilitätsunion) wymaga realizacji trzech centralnych reform:

1) utworzenia Europejskiej Unii Bankowej głównie dla dużych oraz zadłużonych banków pod nadzorem EBC. Pozostałe mniejsze banki oszczędnościowe, spółdzielcze i inne winny zostać pod dotychczasowym nadzorem. Niemcy odrzucają „ogólnoeuropejskie zabezpieczenie wkładów bankowych” (europaweite Einlagesicherung von Banken), „[...] gdyż może dojść do ryzyka uwpólnotowieniu, a oszczędzający w Niemczech musieli by gwarantować wkłady w innych krajach strefy euro” (s. 10),

2) rygorystyczne przestrzeganie reguł budżetowych, co mogłoby się wiązać z przekazaniem większych uprawnień kontrolnych Komisji Europejskiej w tym zakresie. W strefie euro należałoby wypracować procedury redukcji zadłużenia dla krajów, które nie są same w stanie tego uczynić,

3) wzmocnienia zdolności konkurencyjności całej Europy w skali globalnej w zakresie produkcji i usługach, tworząc nowe mechanizmy oraz procedury (s. 11)

W realizacji wyzwań europejskich szczególne znaczenie ma współpraca Niemiec z Francją i Polską (s. 11/12).

W rozdziale 6.2 szczegółowo przedstawiono niezbędne reformy Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa w kontekście potrzeby nowej strategii bezpieczeństwa, zacieśnienia współpracy transatlantycznej oraz podkreślono perspektywę poszerzenia UE o kraje Bałkanów Zachodnich przy zachowaniu wymogu ścisłego przestrzegania wszelkich kryteriów (s. 16) (zob. CDU/CSU: Gemeinsam erfolgreich für Deutschland, 2013-06-23).

FDP jako druga partia współrządząca nie była jednolita w ocenie kryzysu strefy euro, który znaczna część kierownictwa i członków rozpatrywała w kontekście spadających notowań sondażowych oraz przedstawionych wyżej porażek wyborczych na szczeblach krajowych w latach 2010–2012 (zob. rozdział 1.1). Większa część czołowych polityków liberalnych, w tym wszyscy ministrowie, po zmianie w 2011 r. kierownictwa FDP na czele z nowym przewodniczącym Röslerem i ministrem spraw zagranicznych Westerwelle, mimo krytycznych uwag, popierała generalnie politykę antykryzysową kanclerz Merkel. Natomiast druga, mniejsza, część liberałów na czele z rzecznikiem frakcji FDP w Bundestagu ds. finansowych Frankiem Schefflerem z pobudek populistycznych i obaw przed dalszymi klęskami wyborczymi, a nawet zejściem liberałów ze sceny politycznej, nie tylko głosowała przeciwko pakietom ratunkowym rządu Merkel, ale przeforsowała większością głosów w Zarządzie Głównym FDP przeprowadzenie na przełomie 2011/2012 stosownego wniosku o przeprowadzenie referendum wśród członków całej partii (Mitgliederentscheid) na temat celowości dalszego udziału Niemiec w pakietach ratunkowych dla strefy euro.

Wniosek byłby ważny gdyby na 65 000 wszystkich uzyskał poparcie 21 178 członków. Gdyby wniosek Schefflera przeszedł, to mogłoby dojść do rozłamu w FDP, a nawet opuszczenia przez nią koalicji z CDU/CSU. Stanowisko Schefflera poparło 44% biorących udział w referendum liberałów, a minimalna większość 54% opowiedziało się za odmienną linią Zarządu Głównego FDP. Niska przegrana Schefflera i jego zwolenników świadczyła o wzroście tendencji populistycznych wśród liberałów i była następstwem dużych obaw o przyszłość strefy euro i całej UE wśród znacznej części liberałów oraz społeczeństwa niemieckiego (por. szerzej Schwarzer 2012/5,24:25).

W latach 2012–2013 Zarząd Główny oraz większość frakcji FDP liberałów w Bundestagu popierała wszelkie decyzje rządu federalnego w odniesieniu do strategii ratowania euro, doprowadzając stopniowo do polepszenia się sondaży ankietowych wskazujących od przełomu lipca i sierpnia 2013 r. na możliwość przekroczenia w wyborach do Bundestagu 2013 r. 5% klauzuli zaporowej. Równocześnie w wyborach krajowych utrzymała stan posiadania dotychczasowych mandatów w Północnej Nadrenii i Westfalii, Szlezwiku-Holsztynie oraz Dolnej Saksonii. Program wyborczy do Bundestagu przyjęła na nadzwyczajnym zjeździe w Norymberdze, 5 maja 2013 r. Na zjeździe załagodzono napięcia i animozje między przewodniczącym liberałów oraz wicekanclerzem Röslerem a przewodniczącym frakcji FDP w Bundestagu – doświadczonym politykiem liberalnym – Rainerem Brüderle, powierając obu politykom kierownictwo kampanii wyborczej liberałów do Bundestagu.

W przedostatnim 6 rozdziale programu wyborczego pt.: „Odpowiedzialność, aby Europa pozostała stabilną i odpowiedzialną wspólnotą” za główne cele polityki liberalnej uznano potrzebę działania na rzecz: 1) polepszenia zdolności konkurencyjnej, 2) przyspieszenia konsolidacji, oraz 3) stabilizacji całej strefy euro w kierunku przezwyciężenia kryzysu oraz stworzenia dla niej perspektywy wzrostu gospodarczego. Program FDP w odróżnieniu od programu CDU/CSU został ujęty bardzo syntetycznie, utożsamiając się całkowicie z obszernymi propozycjami reformy UE, złożonymi przez 11 ministrów spraw zagranicznych UE 16 września 2012 r. do Rady Europejskiej z inicjatywy liberalnego ministra spraw zagranicznych RFN – G. Westerwelle. Ponadto wykorzystano program do podjęcia polemiki pod adresem stanowiska SPD i Zielonych za łamanie kryteriów UGW w latach 2003–2004 oraz gotowość do akceptacji eurobonów, które liberałowie, podobnie jak CDU/CSU, całkowicie odrzucali. W sumie propozycje szczegółowe FDP sprowadzały się do przekazania większych uprawnień Komisji Europejskiej, poparcia niezależności EBC i dwuizbowego parlamentu UE oraz podjęcia kroków na rzecz wypracowania działań, zmierzających do przezwyciężenia wysokiego bezrobocia w krajach PIIGS (zob. FDP: Buergerprogramm, 2013-05-05).

SPD jako główna partia opozycyjna w Bundestagu generalnie krytycznie odnosiła się do strategii i taktyki CDU/CSU w zakresie działania na rzecz przezwyciężenia kryzysu strefy euro w latach 2010–2012. Jej główna krytyka koncentrowała się na dążeniu do wprowadzenia nadzoru wielkich banków, które przyczyniły się do wybuchu światowego kryzysu finansowo-gospodarczego oraz zaostrzenia kontroli nad międzynarodowymi rynkami finansowymi. Natomiast zasadnicze postulaty reformy SPD w odniesieniu do stabilizacji strefy euro obejmowały:

- 1) ustanowienie ze środków UE długofalowego, 20-letniego programu inwestycyjnego dla pobudzenia koniunktury gospodarczej w całej Europie,

- 2) konieczność dokonania redukcji zadłużenia poszczególnych państw,
- 3) przekształcenie ESM w Europejski Fundusz Walutowy oraz warunkowe wprowadzenie w razie potrzeby eurobonów,
- 4) długofalowe przekształcenie paktu fiskalnego we Wspólną Politykę Finansową, Podatkową i Gospodarczą, doprowadzając do rzeczywistej unii politycznej (por. Almstedt, 2012-01-09).

Powyższe postulaty SPD były jednak zbyt radykalne i nie miały szans realizacji ani na forum Bundestagu, ani określonych gremiów Eurogrupy. Kierownictwo SPD w głosowaniu nad pierwszym pakietem pomocowych dla Grecji w maju 2010 r. wstrzymało się od głosu, ale jako partia zdecydowanie proeuropejska w następnych głosowaniach, mimo krytyki, popierała jednak wszelkie propozycje rządu CDU/CSU/FDP. Po zmianie na fotelu prezydenta Francji w maju 2012 r., kierownictwo nawiązało bliskie kontakty z socjalistycznym prezydentem Hollandem, popierając (werbalnie) jego krytykę pod adresem Merkel. Jednak w Bundestagu za cenę nieznacznych ustępstw i kompromisów ze strony kanclerz Merkel, SPD popierała generalnie jej politykę antykryzysową w strefie euro. Ze względów taktycznych tylko przejściowo ograniczyła się do czasowego zawetowania w Bundesradzie paktu fiskalnego i ESM, i przesłania go do komisji rozjemczej (zob. rozdział II.2.B). Powstała sytuacja utrudniła poważnie strategię czołowego kandydata SPD i konkurenta Merkel do fotelu kanclerskiego podczas kampanii wyborczej do Bundestagu 2012/2013 Peera Steinbrücka, którego krytyka pod adresem polityki antykryzysowej Merkel była mało skuteczna i niezrozumiała nawet dla zwolenników i sympatyków SPD.

Na nadzwyczajnym zjeździe SPD 14 marca 2012 r. w Augsburgu zatwierdziła swój program wyborczy, określając go mianem programu rządowego na lata 2013–2017 pt.: „My zadecydujemy” (Das wir entscheiden). W obszernym rozdziale IX programu, poświęconego „lepszej Europie” (Für ein besseres Europa) starano się za wszelką cenę wykazać różnice w podejściu SPD do rozwiązania kryzysu strefy euro i przyszłego kształtu UE w porównaniu z CDU/CSU. Najważniejsze różnice w kwestii podejścia do rozwiązania kryzysu strefy euro obejmowały:

- wykazanie większej solidarności przez Niemcy wobec zadłużonych krajów strefy euro,
- odrzucanie wyłącznego forsowania neoliberalnego oszczędzania, preferowania konkurencyjności na rzecz zrównoważonego rozwoju oraz większej dbałości o dobrobyt i sprawiedliwość społeczną;
- doprowadzenie do większej spójności między organami wykonawczymi, Parlamentem Europejskim oraz strukturami kontrolnymi w zreformowanej UE (s. 104: 105).

Natomiast z bardziej szczegółowych postulatów i rozwiązań proponowano:

- utworzenie wspólnego rządu gospodarczego dla strefy euro,
- powszechne wprowadzenie podatków transakcyjnych dla banków,
- wypracowanie szerokiej unii socjalnej dla świata pracy w celu przezwyciężenia bezrobocia oraz modyfikacji stosownych artykułów Karty Praw Podstawowych UE, doprowadzając perspektywicznie do zawarcia Socjalnego Paktu Stabilizacyjnego między pracodawcami a pracownikami w krajach UE,
- doprowadzenie do zwiększenia świadczeń społecznych,
- doprowadzenie do takich zmian systemowych w Europie, aby stała się związkem państw przestrzegających w większym, niż dotychczas stopniu zasady sprawiedliwości i subsydiarności,
- ograniczenie prawne samowoli banków oraz rynków finansowych,
- modyfikacji oraz wypracowania nowych traktatów unijnych, aby UE była spójna oraz lepiej dostosowana do wymogów konkurencji i rywalizacji międzynarodowej (SPD będzie dążyła do zainicjowania szerzej debaty europejskiej na temat przyszłości UE w toku nadchodzących w 2014 r. wyborów do Parlamentu Europejskiego (s. 106:107) (zob. SPD: Wahlprogramm, 2013-03-13).

Zieloni – S 90 (S 90/Z) należeli w latach 2010–2012, obok SPD, do najbardziej zagorzałych krytyków polityki rządu CDU/CSU/FDP i osobiście kanclerz Merkel w odniesieniu do strategii zwalczania kryzysu strefy euro. Równocześnie występowali na rzecz reformy UGW oraz całej UE, zmierzając do bardziej elastycznego stosowania rygorów prawno-finansowych i kreowania programów oszczędnościowych oraz powiązania ich z inwestycjami i wzrostem gospodarczym w celu ograniczenia bezrobocia. Konferencja delegatów w Kilonii 25–27 listopada 2011 r. zaaprobowała działalność Frakcji Zielonych w Bundestagu, która występowała tam zarówno na rzecz wprowadzenia podatków od transakcji finansowych, jak też, warunkowo, eurobonów oraz dokonania reformy banków (zob. Die Grünen: Bundesdelegiertenkonferenz, 2011-11-25/27).

Od przełomu 2011/2012 Zieloni uskrzydleni zwycięstwem w wyborach krajowych w Badenii-Wirtembergii deklarowali gotowość do ścisłego współdziałania z SPD w skali federalnej oraz stanowiska w sprawie kryzysu. Na forum Bundestagu popierali oni także do roku 2010 kolejne wnioski rządu kanclerz Merkel w sprawie udzielenia poparcia dla pakietów ratunkowych dla zadłużonych południowych krajów strefy euro i Irlandii.

Na przełomie 2012/2013 Zieloni formalnie uzgodnili współdziałania z SPD przed i w trakcie nadchodzącej kampanii wyborczej do Bundestagu, deklarując w razie zwycięstwa wyborczego utworzenie wspólnej koalicji socjaldemokratycznej w Berlinie. Jako jedna partia zasiadająca w Bundestagu, Zieloni zdecydowali się także na wyłonienie swoich polityków do Bundestagu w bezpośrednim głosowaniu wszystkich członków. Zostali

nimi reprezentanci dwóch kierunków myślenia – Katrin Goering-Eckardt oraz Juergen Trittin. O ile Trittin jednoznacznie wypowiadał się za przyszłą koalicją z SPD, o tyle Goering-Eckardt jako przewodniczącej Komitetu świeckich protestantów w Radzie Kościoła Ewangelickiego (EKD) przypisywano potencjalną otwartość na utworzenie, w razie sprzyjających okoliczności, wspólnej koalicji chadecko-zielonej po wyborach do Bundestagu 22 września 2013 r. W obszernym programie wyborczym do Bundestagu, przyjętym na zwyczajnej oraz federalnej konferencji delegatów w Berlinie 26–28 kwietnia 2013 r. w rozdziale „Nasza wspólna Europa” (Unser gemeinsames Europa) podjęto krytykę rządu CDU/CSU/FDP na czele z kanclerz Merkel, postulując między innymi:

- dalsze działanie na rzecz pogłębienia się integracji UE oraz odejścia od forsowanej przez Merkel polityki nadmiernego oszczędzania, która pogłębia kryzys w strefie euro;
- przekształcenie Niemiec – w „Niemcy europejskie” w celu ożywienia reform finansowo-gospodarczych oraz ustanowienia Unii Gospodarczo-Solidarnościowej (Wirtschafts- und Solidarunion);
- odrzucenie jakichkolwiek tendencji w Niemczech w kierunku tworzenia w przyszłości „Europy niemieckiej”;
- jednoznaczne odejście od dotychczasowych zasad polityki fiskalnej, narzuconej strefie euro przez kanclerz Merkel, wyrażając tym samym zarówno troskę o prawidłowy rozwój i wzrost gospodarczy oraz powiązanie go z większym zabezpieczeniem społecznym oraz zwalczaniem bezrobocia;
- doprowadzenie do przewyższenia deficytu demokracji w UE poprzez dalsze zwiększenie uprawnień Parlamentu Europejskiego, łącznie z przyznaniem mu pełnej inicjatywy ustawodawczej oraz prawa do wyboru przewodniczącego Komisji Europejskiej;
- zwiększenie uprawnień EBZ oraz przyznaniu uprawnień nadzoru nad bankami w zamian za regularne przedkładanie z jego strony obszernych sprawozdań z efektów jego działalności;
- zachowanie w pełni postanowień z Schengen w odniesieniu do otwartości granic europejskich;
- skuteczniejsze działanie na rzecz „europejskiej zmiany energetycznej, rozbudowy energii odnawialnej oraz ochrony środowiska naturalnego”;
- zwiększenie różnych inicjatyw na rzecz tworzenia społeczeństwa obywatelskiego oraz umocnienia bezpośredniej demokracji bazowej w UE;
- zabieganie o dalsze poszerzenie UE o nowe kraje członkowskie, nie wykluczając w niej miejsca dla demokratycznej Turcji (zob. Zeit für den Grünen Wandel, 2013-04-26/28).

Partia Lewicowa traktowała od przełomu 2009/2010 postępujący proces zadłużenia strefy euro jako jednoznaczną oznakę pogłębienia się

kryzysu systemu kapitalistycznego w Europie. W ramach Partii Lewicowej na temat kryzysu strefy euro w latach 2010–2012 wypowiadali się głównie czołowi politycy jej frakcji parlamentarnej w Bundestagu, gdzie najostrzej krytykowała politykę Merkel i głosowała przeciwko wszystkim pakietom ratunkowym. Swą krytykę kierowała głównie do własnego elektoratu, zwłaszcza w Niemczech wschodnich. Główną przyczynę kryzysu upatrywano we wzrastającej koncentracji kapitału w rękach mniejszości najbogatszych grup społecznych w krajach UE, zwłaszcza południowych, które przy pomocy rządzących zρέcznie przerzucają koszt kryzysu na barki większości pracujących. Zwłaszcza ratowanie banków, również w Niemczech, począwszy od światowego kryzysu finansowo-gospodarczego w 2008 r., przerzucono na barki pracujących i podatników. Równocześnie socjaldemokratyczna Agenda 2010, doprowadzając do zmniejszenia bezrobocia i stabilizacji gospodarczej w kraju, w istocie pogłębiła różnice społeczne i zwiększyła liczbę mniej zarabiających (tzw. doraźne umowy śmieciowe) oraz sprowadziła do roli trwałego „prekariatu” kategorię osób otrzymujących najniższą pomoc społeczną (Haartz IV).

Zadaniem Partii Lewicowej kryzysu strefy euro nie można przezwyciężyć za pomocą – lansowanych przez kanclerz Merkel i rząd CDU/CSU/FDP – polityki oszczędnościowej i sankcji prawno-fiskalnych w latach 2010–2011, lecz przez usunięcie podstawowych przyczyn kryzysu. Należą do nich przede wszystkim niesprawiedliwość społeczna, zwłaszcza, mająca podłoże neoliberalne polityka podatkowo-płacowa i dumping społeczny. Istniejący porządek prawny oraz dysproporcje gospodarcze na obszarze UGW UE nie mogą być rozwiązane wyłącznie przez stabilność fiskalną oraz ostre rygory prawno-finansowe, ponieważ doprowadzą w konsekwencji do recesji (por. Schwarzer 2012/5,28:30). Na zjeździe Partii Lewicowej 23 października 2011 r. w Erfurcie opowiedziano się za wypracowaniem nowych podstaw traktatowych dla całej UE, wprowadzeniem eurobonów, demokratycznej kontroli EBC oraz utworzeniem rządu gospodarczego w strefie euro, który miałby koordynować wspólną politykę gospodarczą, społeczną i walutową (zob. Die Linke, 2011-010-21/23).

W latach 2012–2013 Partia Lewicowa pozostawała co prawda w fundamentalnej opozycji wobec rządu CDU/CSU/FDP, ale w wyniku porażek w wyborach krajowych na zachodzie Niemiec, doszło do zróżnicowania stanowisk wobec kryzysu strefy euro. Politycy pochodzący z dawnej RFN na czele z Oscarem Lafontainem nasili krytykę pod adresem strategii i taktyki kanclerz Merkel w odniesieniu do ratowania euro. Lafontain opowiedział się nawet publicznie za możliwością rezygnacji z euro, ale w pierwszym rządzie w odniesieniu do zadłużonych stref euro w Europie. Dopiero po zebraniu doświadczeń w tym zakresie, proces ten mógłby objąć także Niemcy. Powyższe stanowisko, stawiające Partię Lewicową w jednym rządzie z populistyczną AfD, nie popierali politycy wschodniemieccy, w tym szef frakcji

Partii Lewicowej w Bundstagu Gregor Gysie, opowiadający się mimo kryzysu za zachowaniem wspólnej waluty euro (por. Lachmann, 2013-05-13).

Na marginesie warto zaznaczyć, że stanowisko Lafontaine'a w sprawie kryzysu strefy euro popierała, pochodząca z byłej NRD, wiceprzewodnicząca Partii Lewicowej Sahra Wagenknecht. W ostatnich trzech latach wyspecjalizowała się ona w polityce finansowej UE oraz przeprowadziła szereg krytycznych ocen kryzysu strefy euro z pozycji lewicowych w ujęciu publicystycznym i naukowym (por. Wagenknecht 2013). Miała ona znaczny wpływ na formułowanie programu wyborczego Partii Lewicowej. W programie wyborczym przyjętym na zjeździe w Dreźnie 16 czerwca 2013 r. w rozdziale pt. „Kryzys przezwyciężyć, demokrację i państwo socjalne obronić – tutaj i szerzej w Europie”, skoncentrowano się głównie na krytyce na systemów bankowych w Niemczech i UE. Opowiedziano się w nim na wstępie za „sprawiedliwym wyjściem z kryzysu euro, ale bez ratowania banków na koszt społeczeństwa”. Program wyborczy zmierza do ochrony interesów „drobnych ciułaczy” oraz domaga się między innymi:

- pełnego przejścia przez banki kosztów kryzysu przez ich udział w stałych opłatach bankowych (Bankenabgabe);
- wypracowania ostrych rygorów kontrolnych nad bankami w celu ukrócenia niekontrolowanej ucieczki kapitałów do rajów podatkowych w celu uchylania się od płacenia podatku w Niemczech itp.;
- ułatwień w udzielaniu kredytów obywatelom, uwalniając proces przyznawania ich od samowoli i „dyktatu banków”, poddając zarazem banki kontroli demokratycznej;
- EBC winien zaprzestać nieprawidłowego wykupu papierów dłużnych krajów strefy euro oraz prowadzenia ryzykownych operacji giełdowych.

Ponadto ostrej krytyce poddano agencje ratingowe oraz inne formy funduszy i spekulacji finansowych, które można określić mianem „kapitalizmu kasynowego” (Kasino-Kapitalismus). W zarządach banków w miejsce polityków i różnej maści ekspertów winni zasiadać przedstawiciele organizacji społecznych i humanitarnych (Die Linke: 100%, Sozial, 2013-06-13).

Ocena kryzysu strefy euro dokonana w programie wyborczym jest jednostronna i została skierowana głównie do twardego elektoratu partyjnego w Niemczech wschodnich. Partia Lewicowa nadal nie może liczyć na ofertę współzrządzenia wspólnie z SPD i Zielonymi po wyborach do Bundestagu 22 września 2013 r., mimo iż takiej opcji na przyszłość nie wyklucza część jej kierownictwa.

Wyżej stwierdzono już, że dwa ugrupowania „Piraci” oraz „Alternatywa dla Niemiec” (AfD), znajdujące się poza parlamentem federalnym, nie mają większych szans na przekroczenie 5% klauzuli w wyborach do Bundestagu 22 września 2013 r. (zob. rozdz. 1.2). Różnią się one ponadto zdecydowanie

nie tylko pod względem organizacyjnym, ale także stosunkiem do kryzysu strefy euro.

Partia Piratów (Niemcy) działa od 2006 r. i w ciągu następnych lat przez Internet zdobyła poparcie coraz większych grup wyborczych, zwłaszcza ludzi młodych. W międzyczasie zasiada w parlamentach wielu miast RFN na szczeblu komunalnym, zdobywając w latach 2011–2012 również mandaty na szczeblu krajowych (Berlin, Saara, Szelwik-Holsztyn i Północna Nadrenia-Westfalia. Na przełomie 2012 następowały kryzysy oraz częste dymisje w kierownictwie Piratów na szczeblu centralnym i krajowym, a liczne kłótnie i kontrowersje na szczeblu krajowym i komunalnym związane z sprawowaniem władzy raczej trudno uznać za dobre rokowania. Piraci nie dysponują większą liczbą doświadczonych polityków i ekspertów, co znalazło wyraz między innymi w bardzo skromnym, ogólnikowym i selektywnym programie wyborczym w wyborach do Bundestagu, uchwalonym 13 maja 2013 r. w Neumarkt (Nadrenia Palatynat). Sprawy UE i kryzysu strefy euro zostały w nim sprowadzone do następujących postulatów:

- winno dojść do zwołania Konwentu UE, wybranego w wyborach powszechnych przez obywateli, który winien się zastanowić nad nową Konstytucją dla Europy(UE),
- waluta euro jest dobra dla gospodarki, ale powinna być lepiej kontrolowana przez UE, która z kolei winna popierać kraje słabe,
- Niemcy winny w większym stopniu pomagać krajom słabszym, ale społeczeństwo niemieckie musi wiedzieć na co idą pieniądze i dlatego wybrany przez obywateli niemieckich przedstawiciel powinien zasiadać w gremiach kontrolnych rządu federalnego i UE,
- euro musi być silną walutą, aby mogło konkurować na rynkach światowych z innymi walutami (zob. Piraten Partei, 2013-05-12).

Zupełnie inny charakter ma powołana do życia w marcu 2013 r. przez środowiska naukowe oraz konserwatywno-liberalne nowe ugrupowanie partyjne o nazwie Alternatywa dla Niemiec (Alternative für Deutschland – AfD). Jego głównym postulatem w ogłoszonym manifestie założycielskim była deklaracja w sprawie opuszczenia przez Niemcy strefy euro (zob. AfD, 2013-03-14). Równy miesiąc później 14 kwietnia AfD ogłosiła swój program w wyborach do Bundestagu, formułując w dwóch związanych akapitach swoje postulaty w odniesieniu do spraw polityki finansowej oraz europejskiej:

Polityka fiskalna (Waehrungspolitik)

- żądamy uporządkowanego rozwiązania strefy euro. Niemcy nie potrzebują euro. Euro szkodzi także innym krajom,
- żądamy ponownego wprowadzenia walut narodowych, bądź też utworzenie mniejszych oraz stabilniejszych związków finansowych (Waehrungsverbuende). Ponowne wprowadzenie DEM nie powinno być tematem tabu,

- żądamy zmiany traktatów europejskich, aby każdemu państwu umożliwić rezygnację z euro. Każdy naród winien mieć swobodę w decydowaniu o swojej walucie,
- żądamy, aby Niemcy wymusiły prawo rezygnacji z euro, blokując przez weto udzielania dalszych kredytów w ramach ESM,
- żądamy, aby koszty tzw. pakietów ratunkowych nie były ponoszone przez podatników. Banki, fundusze akcyjne i kapitałowe oraz wielcy akcjonariusze są głównymi wygranymi powyższej polityki. Powinni oni w pierwszej kolejności zostać obciążeni kosztami tej polityki,
- żądamy, aby beznadziejnie zadłużone takie państwa, jak Grecja zostały oddłużone przez poważną redukcję zadłużenia,
- w kryzysie zadłużenia strefy euro banki muszą same ponosić koszty swoich strat, bądź też razem z wierzycielami,
- żądamy natychmiastowego zaprzestawiania wykupu zatrutych papierów dłużnych przez EBC. Inflacja nie może obniżyć wartości oszczędności obywateli.

Polityka europejska (Europapolitik)

- popieramy Europę suwerennych państw ze wspólnym rynkiem wewnętrznym. Chcemy współżyć w przyjaźni oraz dobrym sąsiedztwie,
- domagamy się utrzymania nieograniczonego prawa narodowych parlamentów do decydowania o budżetach poszczególnych państw. Zdecydowanie odrzucamy Unię transferową lub centralistyczne państwo europejskie,
- będziemy zabiegali o to, aby ustawodawstwo zostało ponownie przekazane w kompetencje parlamentów,
- będziemy usilnie popierali przeprowadzenie reformy UE, dążąc do ograniczenia biurokracji w Brukseli oraz wspierania otwartości,
- Parlament Europejski zawiódł całkowicie w zakresie kontroli biurokracji brukselskiej,
- popieramy plany premiera Davida Camerona w działaniach na rzecz ustanowienia większej konkurencji oraz ponoszenia większej odpowiedzialności w UE (zob. AfD, 2013-04-14).

Założycielami AfD byli naukowcy z różnych środowisk akademickich, zwłaszcza ekonomiści i prawnicy, politycy, przemysłowcy, finansjści, przedstawiciele wolnych zawodów oraz różnej maści eurosceptycy. Na początku lata 2013 r. AfD liczyła 10 470 członków, z czego znaczna część wywodziła się z partii zasiadających w Bundestagu, w tym 2795 z CDU, 587 z FDP, 558 z SPD, 220 z CSU, oraz 102 z Zielonych. Przechodzili do niej także przedstawiciele innych partii, np. 106 osób z Piratów. AfD otworzyła oddziały we wszystkich 16 krajach związkowych; partia pozyskiwała polityków szczebla komunalnego, a w mniejszym stopniu także krajowych. Rzecznikiem AfD został prof. dr Bernd Lucke ekonomista z Uniwersytetu w Hamburgu, były

członek CDU z 30-letnim stażem. Na przełomie wiosny i lata 2013 r. w kierownictwie AfD ujawniło się szereg animozji oraz zatargów w kwestiach personalnych oraz organizacyjnych. Do AfD napływali działacze organizacji prawicowych oraz eurosceptycznych. Od niektórych z nich, zwłaszcza członków NPD oraz innych struktur skrajnie nacjonalistycznych, kierownictwo AfD musiało się oficjalnie odcinać (zob. szerzej – Hagen 2013 oraz Schneider, 2013-05-07).

Zapewne AfD stanowi typową, ale jedną z wielu partii protestu prawicowego w Niemczech o dużym potencjale intelektualnym. Jednak nadmierne i obsesyjne prezentowanie krytycznego stanowiska wobec euro oraz antykryzysowej polityki rządu CDU/CSU/FDP w tym zakresie, nie przysporzyło AfD oczekiwanej popularności. O ile pierwsze sondaże demoskopijne z marca i kwietnia 2013 r. bezpośrednio po utworzeniu AfD dawały jej 10–22% poparcia respondentów, o tyle cytowany wyżej sondaż ARD z początku sierpnia 2013 r. wykazał poparcie na poziomie ok. 1,7% ankietowanych (zob. rozdział 1.1). Jako partia jednego tematu AfD ma zatem znikome szanse wprowadzenia swoich przedstawicieli do Bundestagu w wyborach z 22 września 2013 r. Z pewnością jednak odbierze – nie tylko CDU – część dotychczasowych sympatyków w wyborach do Bundestagu.

Reasumując można stwierdzić, że niemieckie partie polityczne prowadziły ożywioną dyskusję wokół podstawowych założeń przyszłej reformy UE w kontekście kryzysu strefy euro, ale propozycje miały charakter bardzo ogólny i nie rzutowały bezpośrednio na politykę rządu CDU/CSU/FDP w tym zakresie.

C. Funkcje grup interesu na wybranych przykładach

W Niemczech występuje jeden z największych na Zachodzie stopień zorganizowania społeczeństwa w odmienne lub nawet wzajemnie sprzeczne grupy interesów, które zabiegają o forsowanie swoich interesów i celów zarówno przez oddziaływanie na opinię publiczną, jak też proces decyzyjny na szczeblu federalnym oraz instytucje UE. Generalnie obowiązuje typologia tych grup interesów w pięciu zakresach: 1) gospodarki i świata pracy, 2) spraw socjalnych, 3) czasu wolnego i wypoczynku, w tym sportu, 4) religii, nauki i kultury, 5) o charakterze przekrojowym oraz profilu społeczno-politycznym (ideowym i politycznym). Według szacunków niemieckich po zjednoczeniu Niemiec liczba wszystkich grup nacisku utrzymywała się na poziomie ok. 200 000 stowarzyszeń i związków, z czego ponad 5000 obejmowało 5 kategorię, a ponadto ok. 1500 było akredytowanych w Bundestagu. Ze względu na charakter i ramy opracowania ograniczamy się poniżej do zasygnalizowania ogólnych funkcji wybranych grup interesu oraz instytucji lub zespołów ekspercko-doradczych w odniesieniu do kryzysu strefy.

Najważniejsze **niemieckie koła gospodarcze** (koncerny, wielkie, średnie i małe firmy, banki itp.), a więc grupy interesu pierwszej kategorii, są nie tylko najlepiej zorganizowane, ale mają także największy wpływ na proces decyzyjny w polityce europejskiej. W zakresie gospodarki, handlu zagranicznego i bankowości, największe wpływy mają organizacje i związki o charakterze przemysłowo-handlowym i międzygałęziowym, z których należy wymienić:

- 1) Federalny Związek Przemysłu Niemieckiego (BDI),
- 2) Niemiecka Izba Przemysłowo-Handlowa (DIHT),
- 3) Federalny Związek Niemieckiego Handlu Wielkiego i Zagranicznego (BGA),
- 4) Stowarzyszenie Niemieckich Związków Eksporterów (ADE),
- 5) Związek Niemieckich Pracodawców (DAV),
- 6) Federalny Związek Banków Niemieckich (BDB).

Organizacje i stowarzyszenia powyższe mają ściśle sprecyzowane interesy, które są koordynowane w ramach komisji, kręgów, kół roboczych podzespołów oraz innych struktur stałych lub doraźnych. Przykładowo BDI jako najpotężniejsza organizacja reprezentuje 39 branż przemysłowych, a DIHT aż 83 branże usługowo-handlowe. Trudność uzgodnienia interesów między poszczególnymi związkami i stowarzyszeniami oraz reprezentowanymi przez nie branżami wynika z występowania między nimi poważnych sprzeczności, które generalnie sprowadzają się do następujących tendencji i dążeń: a) wzmocnienia eksportu, b) preferowania importu, c) zainteresowania kooperacją z partnerami zagranicznymi, d) ściąganiem do RFN (lub wywiezieniem) określonych dóbr inwestycyjnych. Dla realizacji określonych interesów oddziałują one na: a) rząd federalny i rządy krajowe, b) komisje i podkomisje Bundestagu, c) kierownictwa głównych partii politycznych i FDP, która oficjalnie stara się reprezentować interesy kół gospodarczych. W ramach niemieckiego systemu politycznego poszczególne związki i stowarzyszenia gospodarczo-finansowe oddziałują przez:

- bezpośrednie kontakty z czołowymi decydentami (kanclerz, szefowie poszczególnych resortów oraz zwłaszcza biurokracja ministerialna),
- ściśle kontakty z kierownictwem partii politycznych, które wspierają finansowo legalnie i nielegalnie
- przygotowywanie ekspertyz i projektów ustaw dla Bundestagu.

W Bundestagu lobbyści starają się osiągnąć przez komisje i podkomisje korzystny dla siebie zakres ustawodawstwa gospodarczego, celnego, handlowego i przemysłowo-finansowego. Jednak szczególnym zainteresowaniem cieszy się rząd federalny, a zwłaszcza gdy w licznych komisjach, zespołach, podzespołach i radach nadzorczych zasiadają bezpośrednio przedstawiciele zainteresowanych kół gospodarczych. Niejednokrotnie pojedynczy politycy i partie rządzące (głównie CDU i FDP) byli w przeszłości

bezpośrednio opłacani z kas stowarzyszeń i związków gospodarczych (zob. szerzej Cziomer 2006, 152 i nast.).

Poza kołami gospodarczymi, podobną rolę koordynacyjną w odniesieniu do świata pracy odgrywają niemieckie związki zawodowe na czele z Niemieckim Związkiem Zawodowym (Deutscher Gewerkschaftsbund). Koordynuje on interesy pracobiorców przez liczne związki branżowe. W interesującej nas kwestii kryzysu strefy euro zarówno rząd federalny i partie polityczne, jak też koła gospodarcze i związki zawodowe korzystają często z doradztwa politycznego oraz ekonomicznego za pośrednictwem licznych fundacji politycznych oraz zespołów o charakterze doradczo-ekspertkim (por. szerzej: Cziomer 2010, 62:71 oraz Schmidt 2012 I, 268:280 I).

Niemieckie koła gospodarcze z reguły najściślej współpracują zawsze z aktualnie sprawującym władzę rządem federalnym. Tak było również w odniesieniu do rządu CDU/CSU/FDP w kontekście kryzysu strefy euro w latach 2010–2013. Ze względu na specyficzne interesy poszczególnych branż i koncernów związanych z eksportem lub importem poparcie dla strategii i taktyki kanclerz Merkel przy podejmowaniu decyzji szczegółowych nie zawsze było jednakowe. Poniżej ograniczam się do dwóch przykładów poparcia banków i przemysłu niemieckiego dla strategii ratowania strefy euro kanclerz Merkel w latach 2011–2012, kiedy to sprawa zatwierdzenia kolejnych pakietów ratunkowych spotkała się z krytyką polityków w Bundestagu, ekspertów oraz mediów; gremia te podkreślały szkodliwość euro dla gospodarki niemieckiej:

- w odpowiedzi na powyższą krytykę, kanclerz Merkel jesienią 2011 r. na stronie internetowej Urzędu Kanclerskiego oraz w licznych wywiadach przedstawiała argumentację przemawiającą za korzyściami przejścia na euro dla Niemiec (por. Merkel, 2011-09-12). Dla wzmocnienia argumentacji Merkel, na tej samej stronie internetowej przytoczono szczegółową analizę przeprowadzoną przez grupę banków niemieckich, z której wynikało, że tylko w latach 2009–2010 dzięki posiadaniu wspólnej waluty euro wzrost gospodarczy Niemiec był większy o 50–60 mld euro, niż w przypadku dalszego obowiązywania marki niemieckiej (por. analizę przeprowadzoną przez niemiecki bank państwowy: Instytut Pożyczkowo-Rekonstrukcyjny/Kreditanstalt für Wiederaufbau: KfW – Studie, 2011-09-12);
- w kluczowym momencie kontrowersji o ratyfikację na forum Bundestagu (pod koniec czerwca 2012 r.), paktu fiskalnego oraz ESM, przewodniczący najpotężniejszego reprezentanta kół gospodarczych Federalnego Związku Przemysłu Niemieckiego (BDI) Hans-Peter Keitel zwrócił się do wszystkich przedstawicieli poszczególnych branż, koncernów i firm zrzeszonych w BDI ze specjalnym pismem, w którym stwierdził między innymi, że „...długofalowe istnienie Unii Gospodarczo-Walutowej

(Währungsunion) leży w elementarnym interesie każdego z nas". W piśmie do wpływowego oraz opiniotwórczego czasopisma „Handelsblatt” uzasadniał swe poparcie dla euro następująco: 1) waluta euro wzmocniła pozycję handlu niemieckiego w strefie euro, 2) tylko w 2011 r. eksport niemiecki do strefy euro wzrósł o 8,6%, osiągając łączny poziom 40%, 3) przez wprowadzenie euro ustabilizowały się kursy euro w stosunku do dolara na rynkach światowych, 4) euro przyczyniło się do wzrostu wpływów gospodarczo-politycznych interesów Niemiec w skali globalnej, 5) tylko w ramach UE Niemcy mogą odgrywać rolę gracza globalnego – „Global Player” (zob. Inacker, 2012-06-22).

Na marginesie warto zaznaczyć, że część przedstawicieli związanych z kołami przemysłowo-handlowymi, w tym były przewodniczący BDI w latach 1995–2000 oraz zwolennik wprowadzenia wspólnej waluty euro w Niemczech Hans-Olaf Henkel, przeszedł w latach 2010–2013 do grona najbardziej zagorzałych przeciwników ratowania euro. Od marca 2013 r. sympatyzuje z eurosceptyczną partią AfD, wchodząc między innymi w skład powołanej przez nią Komisji Doradców. Przykład ten dowodzi, że ewolucja stanowiska określonych przedstawicieli kół przemysłowo-handlowych wobec niemieckiej strategii ratowania euro jest w Niemczech ważnym elementem toczących się tam ostrych dyskusji i kontrowersji politycznych;

- bardziej złożone jest stanowisko wobec kryzysu strefy euro banków podległych – Niemieckiego Banku Federalnego. Z jednej strony korzystają one dzięki przeforsowanej przez kanclerz Merkel strategii ratowania strefy euro, gdyż znaczna część pożyczonych krajom GIIIPS pieniędzy wraca do nich z tytułu odsetek pakietów ratunkowych, ale z drugiej – narażone są na określone straty oraz ryzyko uzyskania dalszych spłat udzielanych kredytów. Równocześnie na przełomie 2011/2012 musiały one partycypować – wspólnie z rządami krajów strefy euro – w 50% w redukcji zadłużenia Grecji. Ponadto znaczne ryzyko istnieje dla nich z tytułu sygnalizowanego już, masowego wykupu państwowych obligacji i papierów dłużnych przez EBC od krajów GIIIPS na okres 3 lat (zob. szerzej Müller 2013, 83 i nast.). Powyższe działania EBC są również przedmiotem ostrej krytyki ze strony obecnego prezydenta Banku Federalnego Jensa Weidmanna, który przed objęciem tej funkcji w 2011 r. należał do najbliższego kręgu współpracowników kanclerz Merkel w Urzędzie Kanclerskim. Weidmann zabiegał również od dłuższego czasu, lecz bezskutecznie, aby jako przedstawiciel Banku Federalnego Niemiec miał większy wpływ w EBC, gdzie dysponuje tylko (podobnie jak wszystkie kraje członkowskie UE) jednym głosem. Zarówno kanclerz Merkel, jak też minister finansów Schäuble oficjalnie ani nie popierają, ani nie krytykują postępowania Weidmanna (por. Eurorettung, 2013-04-26).

Czołowy reprezentant niemieckich związków zawodów – DGB koncentrował się w latach 2010–2013 przede wszystkim na sprawach społeczno-bytowych i zawodowych pracujących. Sprawa kryzysu euro odgrywała w działalności podporządkowanych mu związków branżowych określoną rolę głównie w kontekście niższych zarobków w Niemczech w stosunku do innych krajów strefy euro. Rząd federalny wyraźnie preferował w tym zakresie interesy pracodawców, argumentując że wstrzemięźliwość płacowa pracobiorców w dobie kryzysu sprzyja większej konkurencyjności towarów niemieckich na rynkach międzynarodowych. Dzięki temu w Niemczech udało się poważnie ograniczyć bezrobocie, które należało do najniższych w całej UE. Niemiecka polityka płacowa była równocześnie przedmiotem krytyki krajów strefy euro, które w większości miały w obrotach towarowych z Niemcami znaczny deficyt. Mimo licznych protestów i strajków sprawa znaczących podwyżek płacowych, zwłaszcza dla najmniej zarabiających, nie została do 2013 r. rozwiązana pomyślnie dla świata pracy. Przedstawiciele oraz eksperci związków zawodowych generalnie wypowiadali się za utrzymaniem waluty euro, ale postulowali działanie na rzecz większej sprawiedliwości społecznej, domagając się zwłaszcza ograniczenia zbyt dużych dysproporcji w wynagrodzeniach między robotnikami i średnią kadrami technicznymi a menedżerami. Popierali także postulat zwiększenia opodatkowania najwyższ zarabiających menedżerów oraz ukrócenia licznych transakcji spekulacyjnych banków niemieckich oraz zwiększenia ich odpowiedzialności za błędne lokaty oraz inwestycje kapitałowe (por. szerzej Krämer, Kurtzke, Scheidt, 2012/02,6:7).

Generalnie związki zawodowe w mniejszym stopniu i tylko pośrednio oddziaływały na stanowisko rządu CDU/CSU/FDP w procesie realizacji jego strategii stabilizacji strefy euro.

Istotną rolę w wspieraniu polityki rządu kanclerz Merkel na polu zaangażowania się Niemiec w reformę euro oraz udziału w pakietach ratunkowych dla zadłużonych krajów południowych UE odegrały liczne fundacje polityczne. Wśród wielu fundacji polityczno-edukacyjnych wyróżniała się między innymi znana i ceniona na całym świecie Fundacja Bertelsmanna, będąca trzonem doskonale funkcjonującego koncernu medialnego. Organizowała ona liczne konferencje i seminaria międzynarodowe, podejmując najbardziej palące problemy polityczne i społeczno-gospodarcze współczesnego. Jej publikacje odznaczały się wysokim poziomem merytorycznym i były przeznaczone do szerokiego kręgu odbiorców, w tym różnych specjalistów, mediów, menedżerów oraz polityków. W odpowiedzi na burzliwe dyskusje i kontrowersje wokół nieuchronnego upadłości zadłużonych państw i rozpadu strefy w Niemczech w latach 2011–2012, Fundacja Bertelsmanna zdecydowała się na przygotowanie obiektywnej analizy specjalistycznej na powyższy temat. Zlecono więc szwajcarskiemu ośrodkowi

analitycznemu Prognoz AG z licznymi biurami w Niemczech przygotowanie ekspertyzy nt.: „Gospodarcze następstwa wystąpienia ze strefy euro południowoeuropejskich państw członkowskich”. Badania objęły próbę określenia potencjalnych i hipotetycznych następstw bankructwa i wystąpienia ze strefy euro czterech najbardziej zadłużonych państw członkowskich dla 42 państw najbardziej rozwiniętych oraz wschodzących rynków w skali całego świata w latach 2013–2020. Najważniejsze wnioski wypływające z tych badań można sprowadzić do następujących tez:

- skumulowane straty realnego PKB dla wszystkich 42 krajów w mld euro wyniosłyby w zakładanym okresie z tytułu bankructwa i wystąpienia: Grecji (Grexit) = 674, Grecji i Portugalii (GP-Exit) = 2.377, Grecji, Portugalii i Hiszpanii (GPS-Exit) = 7 897, Grecji, Portugalii, Hiszpanii i Włoch (GPSI) = 17,157 mld euro;
- bankructwo i opuszczenie strefy euro przez Grexit spowodowałyby natomiast dla samych Niemiec straty rządu 73 mld, a w wypadku wszystkich czterech krajów GPSI – 1,7 biliona euro. Spowodowałoby to równocześnie w samych Niemczech dodatkowy wzrost bezrobocia w 2015 r. o ok. jednego miliona pracujących (por. Bertelsmann Stiftung: Policy Brief, 2012, nr 6).

Analiza powyższa stanowiła pierwszą kompleksową próbę rzeczowego spojrzenia na różne następstwa gospodarczo-finansowe pogłębienia kryzysu i rozpadu strefy euro. Przyczyniła się ona w określonym stopniu do zobiektywizowania dyskusji publicznych w Niemczech, podważając argumentację eurosceptyków i przeciwników euro, którzy w sposób uproszczony lansowali różne opcje szybkiego i bezbolesnego rozwiązania kryzysu zadłużonych państw przez ich upadłość.

D. Ocena roli mediów i zachowań opinii publicznej

Na zakończenie rozważań o kontrowersjach wewnętrznych w debacie publicznej wokół kryzysu strefy euro w Niemczech autor podejmuje syntetyczną ocenę roli mediów i zachowań opinii publicznej. Obie kwestie są bowiem ściśle ze sobą powiązane. Generalnie w Niemczech media jako główny pośrednik między polityką i gospodarką a społeczeństwem należą do „czwartej władzy”. W niemieckim systemie prawnym media są pluralistyczne i niezależne, dzieląc się generalnie na publiczne i prywatne. W XXI w. coraz większe znaczenie mają media elektroniczne wraz z niemal powszechnym dostępem obywateli do Internetu. W sensie prawnym telewizja i radio podporządkowane są wprawdzie krajom związkowym, ale poprzez rozbudowany system rad nadzorczych, federacja i partie polityczne mają w znacznym stopniu wpływ na kluczowe sprawy kadrowe, a pośrednio także programowe. Federalny Urząd Prasy i Informacji, tradycyjnie

podporządkowany Urzędowi Kanclerskiemu, posiada istotne znaczenie w przekazywaniu dla mediów ważnych informacji na temat polityki wewnętrznej, zagranicznej i międzynarodowej Niemiec. Szefowie powyższej instytucji są najbliższymi współpracownikami kanclerza federalnego i z reguły po zakończeniu współpracy z nim obejmują najbardziej prestiżowe i kluczowe posady w najważniejszych stacjach radiowo-telewizyjnych RFN (zob. szerzej Schmidt 2012 I,108:138).

Problem oddziaływania mediów na percepcję społeczeństwa niemieckiego w odniesieniu do polityki zagranicznej, w tym również europejskiej Niemiec, nie odczekał się do tej pory całościowego opracowania. Różne analizy cząstkowe pozwalają generalnie przyjąć, że do informacji za pośrednictwem mediów masowych, czyli prasy (lokalnej, regionalnej i ogólnoniemieckiej), radia i telewizji dociera przeciętnie od 80 do 95% ogółu mieszkańców Niemiec. Oznacza to z jednej strony, że w Niemczech mamy potencjalnie do czynienia z wysokim stopniem upowszechnienia bieżącej informacji medialnej, ale z drugiej można – na podstawie licznych badań socjologicznych – stwierdzić, że jej treść oraz percepcja jest niesłyszanie zróżnicowana.

Z innych analiz wynika, że w większości niemieckich relacji medialnych dominuje problematyka wewnętrzna. Informacje na temat spraw międzynarodowych, oparte na doniesieniach Niemieckiej Agencji Prasowej (DPA posiadającej biura w blisko 90 krajach świata) i korespondentów ważniejszych stacji radiowych i telewizyjnych, wahały się pod koniec lat 90. zaledwie na poziomie 15–20% całokształtu doniesień w zależności od rodzaju medium. Mimo iż polityce zagranicznej Niemiec poświęcają one więcej miejsca, to jednak również w tym przypadku mamy do czynienia z informacjami ogólnymi, którym nie towarzyszy zainteresowanie przybliżone do zagadnień polityki wewnętrznej. W sumie media przekazują dla większości odbiorców selektywne i wybiórcze informacje, spełniając w odniesieniu do polityki międzynarodowej zagranicznej i europejskiej Niemiec następujące funkcje:

- pozwalają na dotarcie ogółowi obywateli do podstawowych informacji w tym zakresie,
- koncentrują się przede wszystkim na ogólnych zagadnieniach polityki zagranicznej RFN, preferując zarazem doniesienia o wydarzeniach z takich regionów jak UE – od 19% do 27% w zależności od kraju członkowskiego, doniesień z Brukseli itp., Europa Środkowo-Wschodnia i Rosja ok. 12%, USA i Bliski Wschód po ok. 6%;
- eksponują wypowiedzi czołowych polityków i ekspertów niemieckich o określonych preferencjach dla głównych partii politycznych;
- w swoich opiniach odbiorcy z reguły przyjmują dominujące wśród preferowanej przez siebie orientacji politycznej oceny na temat polityki zagranicznej i europejskiej Niemiec (por. Cziomer 2010,71:72).

Z bezpośredniej i regularnej obserwacji uczestniczącej autora w odniesieniu do mediów elektronicznych RFN (telewizja, radio) oraz prasy ponadregionalnej za pośrednictwem Internetu od 1997 r. wynika, że informacje przekazywane w nich na temat różnych problemów UE nasiliły się znacznie od chwili wybuchu kryzysu strefy euro 2009/2010 i narastają wręcz lawinowo. Za najbardziej opiniotwórcze uważa się cotygodniowe dyskusje w niedziele (o godz. 12–13) dziennikarzy i ekspertów krajowych i zagranicznych w istniejącym od lat 50. programie informacyjnym PresseClub (TV pierwszy program ARD i kanał dokumentacyjny TV Phoenix). Ważna rola przypada także ostrym dyskusjom z czołowymi politykami, w tym kanclerz Merkel, ministrami rządu federalnego, przewodniczącymi partii politycznych oraz wybitnymi ekspertami w tzw. Polit-Talkshow-Gazometr (G. Jauch ARD), „Hart aber fair” (ARD F. Plasberg), „Mesnchen bei Maischberger” (A. Will ARD) oraz „Maybrit Illner” (ZDF II Programm).

Z analizy Instytutu Gospodarki Niemieckiej (DIW) wynika, że w powyższych 4 talk-show w 2012 r. nadano 181 audycji i programów na specjalistyczne tematy gospodarczo-polityczno-społeczne. Wśród nich 16 zostało poświęconych różnym aspektom polityki Niemiec w sprawach kryzysu strefy euro, które oglądało przeciętnie od 4,5 do 6,5 mln widzów. Wymiana argumentów i jakościowa dyskusja między politykami i ekspertami, trwały każdorazowo ok. 1,5 godziny i stały na wysokim poziomie merytorycznym (por. DIW Analyse-Handelsblatt, 2013-05-13).

Analizy specjalistyczne o roli mediów niemieckich w odniesieniu do ich percepcji kryzysu strefy euro wykazują, że informacje przekazywane przez media niemieckie są bardzo zróżnicowane. Najwięcej miejsca poświęcono ocenie kryzysu zadłużenia Grecji, która była nie tylko krytyczna, ale w wielu przypadkach upowszechniała i pogłębiała wśród odbiorców niemieckich uprzedzenia i stereotypy wobec mieszkańców Grecji. Celował w tych doniesieniach i analizach zwłaszcza ukazujący się w kilkumilionowym nakładzie dziennik „Bild” wydawnictwa Springer (por. Arlt, Storz, 2011). W ocenie Petera Munkelta obok nadmiernego eksponowania negatywnych następstw kryzysu strefy euro dla Niemiec i UE, w mediach niemieckich jest także sporo analiz rzeczowych i wartościowych, które mogą pozwolić odbiorcy na wyrobienie sobie bardziej obiektywnego obrazu na temat przyczyn oraz istoty kryzysu strefy euro. Generalny zarzut Munkelta wobec mediów niemieckich brzmi, że większość uwagę koncentruje na informowaniu o sprawach bieżących, często w formie sensacji, a w mniejszym stopniu zmierza do wyjaśnienia istoty złożonych zjawisk i procesów. Natomiast pogłębione analizy na powyższe tematy, zarówno naukowe, jak też popularnonaukowe o walorach merytorycznych, dostępnych w czasopismach oraz w Internecie, nie docierają z reguły do przeciętnego odbiorcy niemieckiego (zob. Munkelt: KSM-2012-3(IX), 97:102).

Media przekazują w Niemczech sporo wiadomości na temat kryzysu euro, choć nie stanowią wyłącznego źródła informacji w tym zakresie. Równocześnie oceny percepcji obywateli w odniesieniu do różnych aspektów kryzysu strefy euro dokonują w Niemczech liczne instytuty i zespoły badań demoskopijnych, które na podstawie przeprowadzanych sondaży publikują systematycznie. Pozwalają one uchwycić zasadnicze tendencje stanowiska respondentów niemieckich w odniesieniu do kwestii kryzysu strefy euro oraz roli Niemiec w tym zakresie.

Zagadnienie powyższe można rozpatrywać z dwóch punktów widzenia. Z jednej bowiem strony koalicja rządząca wraz swoim zapleczem politycznym próbuje aktywnie oddziaływać (różnymi metodami) na przekonanie społeczeństwa dla swojej polityki, przykładowo w kwestii ratowania euro jako korzystnego dla Niemiec, a z drugiej – musi uwzględniać zarówno wszelkie oceny krytyczne i ujawniające się niezadowolenie respondentów w odniesieniu do konkretnych spraw, aby doprowadzić do korzystniejszych wyników określonych sondaży demoskopijnych.

Z analizy przeprowadzonej przez wspomnianą już wyżej Danielę Schwarzer w oparciu o wyniki sondażowe czołowych instytutów demoskopijnych w Niemczech oraz dla stacji telewizyjnych ARD i ZDF oraz Eurostatu na zlecenie Komisji Europejskiej w Brukseli na temat ewolucji stanowiska niemieckiej opinii publicznej wobec kryzysu strefy euro w latach 2010–2012 wynikają następujące oceny i wnioski w ujęciu problemowym:

- generalnie już pierwszy rok kryzysu zadłużenia w Grecji doprowadził do wzrostu krytycznej oceny wprowadzenia Euro w Niemczech. Jeśli bowiem w 2001 na samym początku wprowadzenie odrzucało 45% respondentów, to w grudniu 2010 r. liczba przeciwników wzrosła do 60%;
- natomiast pod wpływem wyjaśnienia potrzeby ratowania strefy euro przez rząd federalny i opozycję parlamentarną pod koniec 2011 r. wprowadzie 31% respondentów widziało negatywny wpływ kryzysu euro na funkcjonowanie gospodarki niemieckiej, ale aż 88% uważało, że w interesie Niemiec leży dążenie do zachowania „stabilnej waluty euro”. Równocześnie aż 93% respondentów postulowało zacieśnienie współpracy krajów Eurogrupy w celu przezwyciężenia kryzysu strefy euro;
- w ramach specjalnego sondażu przeprowadzonego z ramienia Eurostatu pod koniec 2011 r. zdecydowana większość respondentów niemieckich opowiedziała się za większą koordynacją polityki gospodarczej przez państwa członkowskie – 82%, a polityki budżetowej przez UE – 83%. Dodatkowo 75% ankietowanych widziało pilną potrzebę lepszej regulacji sprawy przepływów usług w UE;
- z sondaży niemieckich w 2011 r. wynikało, że 66% ankietowanych w RFN było przeciwnych dalszemu poszerzeniu EFSF. Przeciwno wprowadzeniu eurobonów opowiadało się 55% ankietowanych, a tylko 35% popierało

ich wprowadzenie. Równocześnie 53% było przeciwne propozycji minister pracy i spraw socjalnych Ursuli von der Leyen z CDU odnośnie ustanowienia „Stanów Zjednoczonych Europy”, ale 42% ją popierało;

- zdecydowana większość respondentów niemieckich, bo aż 56% respondentów, popierało politykę oszczędnościową i sankcje proponowane przez Merkel wobec krajów łamiących dyscyplinę budżetową i to do usunięcia ich ze strefy euro włącznie, ale 40% było temu przeciwne. Pod wpływem kampanii medialnej w listopadzie 2011 r. aż 82% respondentów niemieckich było za wykluczeniem Grecji ze strefy euro, gdyby nie była gotowa przyjąć warunków drugiego pakietu ratunkowego;
- najbardziej respondenci obawiali się współzależności między pogłębianiem się kryzysu strefy euro na przełomie 2011/2012 a potencjalną inflacją. Obawy takie miało aż 47% ankietowanych. Jednak obawy powyższe były przesadne, gdyż w latach 1999–2011 średnia stopa inflacji w Niemczech nie przekroczyła 1,5% (por. Schwarzer 2012/5,16:18).

Z przedstawionych ocen wynika, że w 2010 r. dominowały liczne obawy w odniesieniu do kryzysu strefy euro. Wynikały one w dużej mierze z ambiwalentnego stanowiska i uprawiania przez kanclerz polityki odsuwania decyzji w ratowaniu strefy euro. Natomiast na przełomie 2011/2012 r. polityka ratowania na rygorach rządu CDU/CSU/FDP i osobiście Merkel uzyskiwały większą aprobatę wśród respondentów.

Natomiast pod koniec lata 2012 r. w kluczowym momencie kontrowersji wokół paktu fiskalnego i ESM w związku z oczekiwanym orzeczeniem Federalnego Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ujawniły się ambiwalentne oraz eurosceptyczne tendencje w stanowisku niemieckiej opinii publicznej. Generalnie aż 54% ankietowanych w reprezentacyjnym sondażu przewidywało, że Trybunał wyda orzeczenie negatywne oraz odrzuci zarówno pakt fiskalny, jak też ESM. Tylko 25% respondentów zakładało, iż skargi zostaną oddalone. Przy okazji ujawnił się w porównaniu do 2011 r. także pesymizm w stosunku respondentów w zakresie przekazania większych kompetencji UE, co odrzucało 53%, a popierało tylko 27% ankietowanych. Ponadto 42% było za opuszczeniem przez Grecję strefy euro, a 30% było temu przeciwne. Z kolei aż 56% respondentów wyrażało głębokie zaniepokojenie rozpadem strefy euro. Równocześnie większość członków i sympatyków partii politycznych zakładała odrzucenie przez Trybunał paktu fiskalnego i ESM: Partii Lewicowej – 70%, FDP – a więc partii współrządzącej – 64%, SPD – 57%, Zieloni – 51%. Natomiast w CDU/CSU jako głównej partii rządzącej – 44% respondentów było za odrzuceniem przez Trybunał paktu fiskalnego i ESM, a nieznaczna mniejszość za utrzymaniem jego ratyfikacji (Umfrage zur Eurorettung, 2012-09-07).

Wyżej wspomniano już (zob. 2.2), że Trybunał w swoim orzeczeniu z 12 września 2012 r. ostatecznie odrzucił wszystkie skargi przeciwko niezgodności paktu fiskalnego i ESM z Ustawą Zasadniczą, ograniczając zarazem

maksymalną wysokość gwarancji niemieckich w ramach ESM do 190 mld euro oraz zaostrzając kryteria jego zatwierdzenia przez Bundestag. Wpłynęło to korzystnie na zachowania respondentów w następnych miesiącach, gdyż poprawie uległa sytuacja gospodarczo-społeczna, a sprawa kryzysu strefy euro nie zdominowała kampanii wyborczej do Bundestagu 2012/2013. Świadczą o tym między innymi odpowiedzi udzielone na postawione pytania respondentom w sondażu dla ARD zebrane w tabeli 2.3 w latach 2012–2013 (w procentach).

Tabela 2.3. Odpowiedzi respondentów na pytania sondażu ARD 2012–2013 (w%)

Pytania / Odpowiedzi	Tak – zgadzam się	Nie, raczej się nie zgadzam
Najgorsza część kryzysu euro i zadłużenia stoi jeszcze przed nami	63 (-12)	32
Obawiam się o moją przyszłość *	48 (-3)	51
Nie zostałem do tej pory dotknięty kryzysem*	71 (+5)	28
Ufam, iż rząd federalny przeprowadzi nas przez kryzys **	69 (+2)	29

Legenda:

* odpowiedzi na pytania w nawiasie z kwietnia 2013 r.

** odpowiedzi na pytanie w nawiasie z lutego 2012 r.

Źródło: ARD- Deutschland TREND (August 2013) Eine Studie im Auftrag der tages-themen, infratest dimap- <http://www.tagesschau.de/multimedia/bilder/crbilderstrecke486.html> (dostęp 6.08.2013).

Z odpowiedzi na powyższe pytania respondentów wynika, że mimo określonych obaw w odniesieniu do kryzysu euro i zadłużenia państw w strefie euro generalnie mają zaufanie do rządu CDU/CSU/FDP. Równocześnie aż 63% ankietowanych uważa, że kryzys powyższy jest jeszcze daleki od rozwiązania. Według innego sondażu zależności od negatywnych informacji medialnych o nadchodzącej recesji oraz dalszym wzroście bezrobocia w krajach PIIGS obawy o dalsze utrzymanie się kryzysu euro sięgają w Niemczech nawet 91% respondentów. W tym kontekście oskarżają także polityków o to, iż nie mówią całej prawdy o zagrożeniach wynikających z przedłużania się kryzysu strefy euro (zob. Deutsche fürchten Lügen in der Euro Krise, 2013-08-13). Jednak według innych sondaży utrzymuje się duże zaufanie do roli kanclerz Merkel w realizacji jej polityki zwalczania kryzysu. W kwietniu 2013 r. aż 70% respondentów uważało, iż kanclerz Merkel „... dobrze wykonuje swoją pracę w trakcie kryzysu strefy euro” (zob. Statista, 2013-04-09).

2.4. Znaczenie współpracy francusko-niemieckiej dla przezwyciężenia kryzysu strefy euro oraz przyszłego kształtu UE

Współpraca między Niemcami a Francją od chwili podpisania elizejskiego traktatu konsultacyjnego 22 stycznia 1963 r. miała pierwszorzędne znaczenie nie tylko w aspekcie dwustronnym, lecz także w procesie integracji europejskiej. W ten sposób zobowiązano traktatowo obie strony do prowadzenia bezpośrednich konsultacji do chwili uzgodnienia wspólnego stanowiska we wszystkich istotnych sprawach dwu- i wielostronnych. Mechanizm powyższy zachował nadal ważność, gdyż Francja i zjednoczone Niemcy pod koniec pierwszej dekady XXI w. ze względu na: odmienne uwarunkowania i koncepcje, a często także interesy gospodarcze i w polityce integracji europejskiej, musiały szukać rozwiązań kompromisowych. Dotyczyło to w pierwszym rzędzie przywódców obu państw, którzy mieli decydujący wpływ na kształtowanie oraz realizację politykę integracji europejskiej. W okresie kryzysu strefy euro po 2009 r. pierwszym partnerem kanclerz Merkel był francuski prezydent Nicolas Sarkozy (od 2007 r.), ich współpraca początkowo nie układała się harmonijnie, gdyż Sarkozy wszelkie ważniejsze inicjatywy międzynarodowe (np. utworzenie Unii dla Śródziemnomorza czy mediację w konflikcie gruzińsko-rosyjskim w 2008 r.) próbował przypisywać wyłącznie Francji oraz osobiście sobie. Doprowadzało to do poważnych kontrowersji i napięć niemiecko-francuskich, które wymagały szybkiego przezwyciężenia w momencie ujawnienia się nadmiernego zadłużenia Grecji na tle postępującego kryzysu strefy euro od początku 2010 r. Nie oznaczało to jednak, że między nimi nie występowały różnice w podejściu do wielu spraw szczegółowych (por. szerzej Cziomer 2012, 36 i nast.).

Poniżej zostanie szerzej przedstawiona ewolucja współpracy Merkel z nowym prezydentem Francji François Hollandem oraz stosunek obu krajów do przyszłego kształtu UE.

Generalnie decydująca rola Francji i Niemiec w rozwiązywaniu kryzysu strefy euro wynikały przede wszystkim zarówno z ich położenia geopolitycznego w Europie, ogromnego potencjału ekonomicznego oraz doświadczeń i współdziałania w kształtowaniu polityki integracji europejskiej od początku lat 50. Należy sobie uzmysłwić, że Francja i Niemcy tworzyły na początku XXI w. ok. 47% potencjału gospodarczego strefy euro, należąc równocześnie do największych płatników netto do całego budżetu UE. W praktyce nie można było przeprowadzić żadnego ważnego projektu w UE bez zgody oraz współdziałania Francji i Niemiec. Dlatego Francję i Niemcy określano tradycyjnie jako „motor integracji europejskiej”, zarówno w aspekcie dwu-, jak i wielostronnym. Światowy kryzys gospodarczy z jesieni 2008 r. dotknął początkowo w o wiele mniejszym stopniu Francję niż Niemcy. Stąd z inicjatywy Francji i samego Sarkozy'ego w nawiązaniu do strategii „Europa 2020”

Komisji Europejskiej przygotowano ważny dokument francusko-niemiecki: „Francusko-Niemiecka Agenda 2020”, który niejako sugerował, iż Francja i Niemcy nie tylko w skali dwustronnej, ale także europejskiej, będą starały się w drugiej dekadzie XXI w. nadal zachować rolę „motoru” dalszego rozwoju całej UE. Została ona uzgodniona przed kryzysem strefy euro oraz podpisaniem po kilkumiesięcznych konsultacjach podczas szczytu niemiecko-francuskiego w Pałacu Elizejskim w Paryżu 4 lutego 2010 r.; zawiera propozycje w odniesieniu do 80 wspólnych projektów, które winny zostać zrealizowane przez obie strony do 2020 r. kosztem ok. 35 mld euro. Projektowane inwestycje miały dotyczyć głównych wyzwań stojących przed Francją Niemcami w nadchodzącej dekadzie i obejmowały między innymi takie dziedziny jak:

- 1) gospodarka, finanse i zatrudnienie,
- 2) energia, klimat i biologiczna różnorodność,
- 3) wzrost, innowacje, badania, kształcenie szkolnictwo wyższe,
- 4) polityka zagraniczna, obronna i bezpieczeństwo,
- 5) ścisłe kontakty między obywatelami i obywatelkami obu krajów,
- 6) ramy instytucjonalne (zob. Bundesregierung, 2010-02-04).

Nie sposób przedstawić szczegółowo powyższe zamierzenia oraz projekty niemiecko-francuskie. Obejmują one przykładowo między innymi budowę nowoczesnego, ekologicznego, połączenia kolejowego między Stuttgartem a Strasburgiem, wspólnego modelu samochodu o napędzie elektrycznym, otwarcie wspólnego biura ds. energii odnawialnej, realizację wspólnych projektów w przemyśle, ożywienia w sferze badań, wymiany młodzieży i wymiany studentów, otwarcia wspólnych przedszkoli francusko-niemieckich, jak również ułatwienia w kontaktach międzyludzkich, w tym przewyciężenia różnych barier i przepisów biurokratycznych przy zawieraniu małżeństw mieszanych, udzielania rozwodów itp. Szereg projektów ma nie tylko wymiar francuski, czy niemiecki, ale charakter transgraniczny. Ustalono ścisłe zasady realizacji i nadzoru na szczeblach rządowych i regionalnych po obu stronach. W wystąpieniach prezydenta Francji oraz kanclerz Niemiec uzgodniono ścisłe współdziałanie obu państw na forum instytucji UE, deklarując dążenie do poparcia i wzmocnienia projektu Komisji Europejskiej „Europa 2020”. Podkreślono także podjęcie inicjatyw na temat ożywienia działań G-20 w kierunku dalszego przewyciężenia kryzysu finansowo-gospodarczego, przygotowanie brygady francusko-niemieckiej do udziału w misjach zagranicznych, dążenia do ożywienia współpracy z Rosją i szeregi innych (por. Bundesregierung, 2010-02-04).

Podjęcie na początku 2010 r. wspólnych działań przez oba państwa w ramach „Francusko-Niemieckiej Agendy 2020” miały wzmocnić ich pozycję i rolę w UE w ciągu najbliższych 10 lat. Miało to wynikać ze wspólnych interesów i celów, zmierzających do przewyciężenia skutków światowego

kryzysu finansowo-gospodarczego, mimo że w niektórych zagadnieniach występowały różnice między Paryżem a Berlinem w rozwiązywaniu kwestii szczegółowych (por. szerzej Blot, Kooths, 2009/9).

Jednak analitycy niemieccy i francuscy zwracali uwagę na dwie istotne różnice w tradycji oraz podejściu obu krajów do doktryny ekonomicznej oraz praktycznej realizacji polityki gospodarczej i fiskalnej, które rzutowały także na ich stanowisko wobec kryzysu strefy euro:

- w Niemczech dominowało w teorii ekonomicznej i w praktyce gospodarczej tradycyjne myślenie liberalne, przywiązujące wielką wagę do stabilnej waluty oraz niezależności banków, a rolą państwa winno być tworzenie tylko ogólnych ram konkurencji w gospodarce rynkowej. W koncepcji powyższej dążono do zachowania współzależności między płacami i utrzymaniem niskiej inflacji w powiązaniu z dbałością o podaż i popyt oraz ograniczaniem bezrobocia. W Niemczech już na przełomie 2009/2010 poprzez realizację przygotowanej przez kanclerza Schrödera tzw. Agendy 2010 wdrożono szereg reform wewnętrznych, które korzystnie wpłynęły zarówno na spadek bezrobocia, wzrost produktywności i konkurencyjności oraz porządkowanie polityki fiskalnej i społecznej (np. wydłużenie wielu emerytalnego do 67 lat i inne). Sprzyjało to uzyskaniu przez Niemcy większego stopnia stabilności wewnętrznej oraz ogromnych nadwyżek w handlu zagranicznym, także z Francją;
- we Francji większe znaczenie przywiązywano do stymulowania przez państwo wzrostu gospodarczego poprzez wspieranie popytu oraz wzrostu płac, nie przywiązując nadmiernej wagi do tendencji inflacyjnych oraz wzrostu bezrobocia, co w aspekcie długofalowym może okazać się hamulcem wzrostu gospodarczego. Zarówno konserwatysta Sarkozy, jak też jego następcą od 2012 r. socjalista Hollande preferowali bowiem dominację czynnika politycznego nad gospodarką. Ponadto Francja nie potrafiła się uporać zarówno z ograniczeniem wydatków na cele społeczne oraz obniżeniem bezrobocia, jak też z przeprowadzeniem niezbędnych reform społecznych (np. podniesienie wieku emerytalnego powyżej 62 lat i inne) (zob. Schwarzer, 2013-01-21).

Powyższe różnice doktrynalne oraz odmienne doświadczenia w realizacji polityki gospodarczej i budżetowej rzutowały także początkowo na odmienne stanowiska obu stron w odniesieniu do kryzysu zadłużenia strefy euro. Już podczas dyskusji i kontrowersji wokół pakietu ratunkowego dla Grecji w 2010 r., Sarkozy opowiadał się za szybkim przyznaniem pomocy Grecji, ponieważ sprawa powyższa nie miała wielkiego znaczenia dla francuskiej opinii publicznej. Natomiast Merkel była bardziej wstrzemięźliwa zarówno ze względów politycznych (wspomniane już wyżej wybory krajowe w PNW – zob. rozdział 2.2), jak też krytycznego stanowiska większości mediów i niemieckiej opinii publicznej wobec gwarancji kredytowych.

Zasadnicze kontrowersje między Niemcami a Francją dotyczyły jednak przewidzianych rygorów, szczególnie automatycznych sankcji, niemieckiego projektu odnośnie strategii stabilizacji strefy euro.

Francja natomiast w 2010 r. przywiązywała większą wagę do koordynacji polityki budżetowej strefy euro. Równocześnie ówczesna minister finansów Lagarde domagała się publicznie, aby Niemcy doprowadziły u siebie do znacznego wzrostu płac, co prowadziłoby do stopniowego ograniczenia konkurencyjności ich towarów, umożliwiając między innymi zmniejszenie chronicznego ujemnego salda Francji w wymianie towarowej z Niemcami. Kanclerz Merkel i minister finansów Schäuble zdecydowanie odrzucili powyższe sugestie, podkreślając potrzebę zachowania niemieckiego modelu konkurencji gospodarczej jako ważnego elementu stabilności dla całej strefy euro. Na marginesie warto zaznaczyć, że minister Schäuble dopiero w maju 2012 przyznał częściowo w wywiadzie prasowym pośrednio rację postulatowi Lagarde, podkreślając, iż szybszy wzrost płac w Niemczech mógłby spowodować zmniejszenie dysproporcji gospodarczych w całej strefie euro (por. Schäuble, 2012-05-07). Ta jednorazowa ocena Schäuble nie spowodowała jednak żadnych praktycznych działań Niemiec w kierunku realizacji postulatu znacznego podniesienia płac w celu obniżenia konkurencyjności towarów niemieckich na rynkach strefy euro. Do końca 2010 r. nie można zatem było osiągnąć zasadniczego konsensusu we wdrażaniu niemieckiego projektu strategii stabilizacji strefy euro.

Dopiero na szczycie niemiecko-francuskim w Deauville 18/19 października 2011 r. doszło do kompromisu między Sarkozyem a Merkel. Niemcy zrezygnowały z forsowania automatycznych sankcji za nieprzebranie przyjętych zobowiązań przez poszczególne kraje, zgadzając się zarazem z postulatem Francji w odniesieniu do zwiększenia instytucjonalizacji współpracy w ramach Eurogrupy. Francja zaakceptowała natomiast ostatecznie wprowadzenie „Paku Euro plus” oraz „Sześciopaku” jako ważnych elementów stabilizacji dla wszystkich 27 członków UE.

Do zbliżenia stanowisk między Francją a Niemcami doszło dopiero na przełomie 2011/2012, kiedy to Francja zaakceptowała generalne założenia forsowanego przez Niemcy paktu fiskalnego, wyrażając zgodę na wcześniej wstępnie uzgodnioną instytucjonalizację Eurogrupy. Było bowiem jasne, iż nie wszystkie kraje członkowskie, w tym zwłaszcza Wielka Brytania, zgodzą się na podpisanie paktu fiskalnego oraz włączenie go do prawa unijnego. Ostatecznie wspomniany wyżej pakt fiskalny został podpisany 2 marca 2012 r. przez 25 państw członkowskich (bez Wielkiej Brytanii i Czech) w ramach zasadny „wzmoczonej współpracy” (zob. Schwarzer 2012/1-30:36).

Podpisanie paktu fiskalnego było ważnym etapem forsowania strategii zwalczania kryzysu strefy euro przez kanclerz Merkel. Jego realizacja przypadła jednak na okres wyborów prezydenckich we Francji wiosną 2012 r.

Wybory te skończyły się porażką jej dotychczasowego francuskiego partnera w drugiej turze 6 maja 2012 r. Był to poważny cios dla kanclerz, gdyż osobiście popierała Sarkozy'ego swoją obecnością na jednym z wieców wyborczych we Francji przed pierwszą turą wyborów. Nie przyniosło to pożądaných efektów. Sarkozy do końca kampanii wyborczej nie zapraszał już więcej kanclerz Merkel do bezpośredniego udziału w niechętnie widzianej we Francji zewnętrznej pomocy w agitacji wyborczej. Nowy prezydent elekt wybrany 6 maja 2012 r. – socjalista François Hollande – głosił podczas kampanii wyborczej oficjalnie potrzebę renegotjacji paktu fiskalnego oraz jego poszerzenie o nową strategię wzrostu gospodarczego z komponentą socjalną, co znalazło pozytywny oddźwięk w mediach oraz u wielu lewicowych polityków europejskich. Wprawdzie Merkel i czołowi politycy obozu chadecko-liberalnego w Niemczech odrzucali propozycję Hollanda, ale zdawali sobie sprawę z tego, iż czekać ich będą z nowym prezydentem francuskim ostre rozmowy na powyższy temat. Natomiast największa partia opozycyjna RFN – SPD popierała w trakcie francuskiej kampanii wyborczej propozycję Hollanda, aby dążyć do określonego poszerzenia paktu fiskalnego o pewne elementy paktu koniunkturalnego, zmierzając zarówno do utrzymania wzrostu gospodarczego, jak też przeciwdziałania zwiększającemu się bezrobociu w krajach strefy euro i całej UE. Agencje ratingowe nie ustawały zaś w działaniach na rzecz obniżenia wiarygodności kredytowej najbardziej zagrożonych krajów strefy euro, zwłaszcza Grecji. W mediach europejskich przedmiotem krytyki były nie tylko założenia merytoryczne paktu fiskalnego, lecz także strategia i taktyka jego forsowania przez Merkel. Krytycznie oceniano także szybko narastające bezrobocie, zwłaszcza wśród młodzieży (por. Hanke, 2012-05-12).

Na marginesie powyższych zmian politycznych we Francji należy zauważyć, że krytykę paktu fiskalnego w kampanii wyborczej przez Hollanda oraz wsparcie dla niego ze strony największej partii opozycyjnej SPD, na oficjalnej stronie internetowej rządu CDU/CSU/FDP – ukazał się 1 maja 2012 r. niesygnowany imiennie dwustronicowy dokument pt.: „Długi państwowe zmniejszyć – wzrost wzmocnić” (zob. Bundesregierung 2012-05-01). W jego wstępie podkreślono, że działania rządu federalnego na rzecz przezwyciężenia kryzysu zadłużenia strefy euro opierają się na dwóch filarach 1) naprawie budżetu oraz 2) wzmocnieniu wzrostu gospodarczego. Powołano się przy tym na niektóre inicjatywy niemieckie przyjęte na posiedzeniach Rady Europejskiej w styczniu i marcu 2012 r., zmierzające do podjęcia działań przeciwko bezrobociu w UE zarówno w odniesieniu ludzi młodych, jak też starszych. Zapowiedziano również dalsze działania na szczeblu UE, jak też państw członkowskich, w kierunku zwiększenia wydatków na nowoczesne technologie, usprawnienie systemów podatkowych, zwalczania szarej strefy, tworzenia nowych miejsc pracy, ograniczenia biurokracji i innych.

Probleatów powyższych nie można rozwiązać bez uzdrowienia budżetów na różnych szczeblach UE. Podkreślono też, iż na działania powyższe można przeznaczyć dodatkowo wiele niewykorzystanych środków z funduszy UE, przykładowo Grecja w 2011 r. nie wykorzystała aż 70% środków z funduszy strukturalnego oraz kohezyjnego UE.

W deklaracji rządowej z 10 maja 2012 r. w Bundestagu kanclerz Merkel zrobiła już krok taktyczny w kierunku Hollanda, zmieniając wyłącznie nieco retorykę. Stwierdziła bowiem w Bundestagu, że nie należy wyłącznie dążyć do oszczędzania bez działania w kierunku wzrostu gospodarczego. Nie można w żadnym wypadku doprowadzić do tego godząc się na nowe zadłużenie, lecz tylko przeprowadzając reformy strukturalne. Przewodniczący frakcji SPD w Bundestagu Frank-Walter Steinmeier zarzucił Merkel brak odpowiedniej reakcji na propozycję Hollanda, oczekując od rządu federalnego zamiast ogólnikowych sformułowań przedłożenia konkretnego i odpowiedzialnego planu działania w tym zakresie (por. Bundestagsdebatte, 2012-05-10). Na zarzuty SPD próbował odpowiedzieć w oświadczeniu rządowym w Bundestagu na temat polityki europejskiej 11 maja 2012 r. minister spraw zagranicznych Westerwelle. W sześciu punktach przedstawił on niezbędne działania na rzecz wzrostu gospodarczego w UE:

- 1) wykorzystanie w przygotowywanym obecnie budżecie UE na najbliższe 7 lat w wysokości ok. 1 biliona euro w większym stopniu niż do tej pory wsparcia wzrostu gospodarczego oraz zatrudnienia;
- 2) niewykorzystane fundusze strukturalne i kohezyjne, w wysokości 80 mld euro, należy przeznaczyć docelowo na kraje mocno dotknięte kryzysem;
- 3) szczególne znaczenie będzie miało przeznaczenie przez Europejski Bank Inwestycyjny dodatkowych kredytów dla małych i średnich firm, aby ułatwić im przewyciężenie występujących trudności finansowych;
- 4) do realizacji transgranicznych inwestycji komunikacyjnych i telekomunikacyjnych należy w większym stopniu zmobilizować kapitał w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego;
- 5) rynek wewnętrzny winien zostać poszerzony o dalsze obszary, w tym zwłaszcza o sektor energetyczny i handel internetowy;
- 6) w aktualnie toczących się rozmowach UE z USA, Kanadą i krajami ASEAN winno się zabiegać o poszerzenie strefy wolnego handlu (zob. Westerwelle: der Fiskalpakt gilt, 2012-05-11).

Westerwelle zapowiedział też gotowość dalszego udzielania przez Niemcy pomocy dla Grecji, ale tylko w przypadku ścisłego wykonywania przez nią reform fiskalnych, uzgodnionych w ramach porozumień drugiego pakietu ratunkowego pod kontrolą przedstawicieli Komisji Europejskiej, EBC i MFV. Była to oficjalna odpowiedź rządu CDU/CSU/FDP na trudności utworzenia rządu koalicyjnego w Grecji po wyborach parlamentarnych

6 maja 2012 r., w których dużą liczbę głosów zdobyły skrajne partie lewicowe i prawicowe, podważające jednoznacznie możliwość zaakceptowania dotychczasowych warunków pomocy ze strony UE i MFW.

Zasygnalizowana wyżej inicjatywa rządu CDU/CSU/FDP wyszła częściowo naprzeciw oczekiwaniom Francji oraz jej nowego prezydenta, przyczyniając się na posiedzeniu Rady Europejskiej UE 28–29 czerwca 2012 r. do przyjęcia „Paktu na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia”, stanowiącego niejako uzupełnienie paktu fiskalnego. (zob. wyżej II.2). Pozwoliło to w następnych tygodniach i miesiącach Hollandowi na wycofanie zastrzeżeń wobec paktu fiskalnego, zgłaszanych w okresie prezydenckiej kampanii wyborczej we Francji, i doprowadzenie zarazem do jego ratyfikacji przez francuskie Zgromadzenie Narodowe. Od lata 2012 do zimy 2012/2013 z okazji przygotowań do 50. rocznicy podpisania Traktatu Elizejskiego odbyło się kilka ważnych spotkań na różnych szczeblach, w tym także bezpośrednich Merkel–Hollande. Główne uroczystości 22 stycznia 2013 r. odbyły się w Berlinie, ich najważniejszym akcentem było wspólne posiedzenie Bundestagu i Bundesratu oraz Senatu i Francuskiego Zgromadzenia Narodowego.

Nie zabrakło w trakcie tych spotkań pojednawczych gestów oraz deklaracji o potrzebie rozwiązania wszelkich spornych kwestii. Należały do nich przede wszystkim wielkie problemy gospodarczo-finansowo strefy euro, w których między Francją a Niemcami występowały istotne różnice. Dotyczyły one głównych problemów finansowo-gospodarczych strefy euro i obejmowały przede wszystkim: 1) sposób rekapitalizacji hiszpańskich i irlandzkich banków, 2) masowe zakupy papierów i obligacji zadłużonych krajów strefy euro przez EBC, 3) sprawy wprowadzenia eurobonów, 4) zasady nadzoru nad bankami w ramach projektowanej unii bankowej, 5) kształt budżetu UE na lata 2014–2020, 6) wprowadzenie specjalnego budżetu dla strefy euro, 7) przeznaczenie podatków z transakcji finansowych (zob. Herbet, 2013-01-22).

Problemy tych nie można będzie uregulować szybko, ponieważ wiąże się to pośrednio i bezpośrednio z działaniami na rzecz przyszłości strefy euro i całej UE. Kwestie powyższe należy początkowo uzgodnić w gronie 17 państw strefy, a następnie wszystkich 28 państw członkowskich UE. Wcześniej musi jednak dojść do uzgodnień między Niemcami a Francją, gdyż w przeciwnym razie dojdzie na forum organów Eurogrupy oraz Rady Europejskiej bądź też Rady UE do wzajemnego blokowania swoich propozycji przez Berlin i Paryż. Dotyczy to zarówno problemów merytorycznych, jak też personalnych. Jako przykład może służyć sprawa pilnego obsadzenia funkcji przewodniczącego Eurogrupy, po kilka razy zapowiadanej dymisji jej długoletniego szefa premiera Luksemburga – Junckera. Merkel od połowy 2012 r. forsowała na powyższe stanowisko swego bliskiego współpracownika – ministra finansów Schäuble, ale sprzeciw Francji spowodował,

że ostatecznie w wyniku długich przetargów niemiecko-francuskich stanowisko powyższe objął 21 stycznia 2013 r. kandydat kompromisowy, minister Holandii – Jeroen Dijsselbloen. Zasygnalizowane wyżej sporne kwestie niemiecko-francuskie były jeszcze bardziej złożone i wymagały dłuższego czasu.

Wstęp do dyskusji na temat niemiecko-francuskich kontrowersji wokół przyszłości UE rozpoczął wczesną jesienią 2012 r. niemiecki minister finansów Schäuble. Postawił bowiem publicznie pytanie – czy w okresie silnych tendencji eurosceptycznych wśród wielu państw członkowskich reforma strefy euro wymaga przeniesienia większości decyzji do organów i instytucji unijnych w Brukseli, czy też ze względu na zachowanie równowagi oraz uwzględnienie wymogów demokratycznej legitymizacji UE nie warto zachować określonych obszarów współodpowiedzialności krajów członkowskich? Propozycje Schäublego wobec niektórych aspektów przyszłości UGW można syntetycznie ująć następująco:

1. „W przyszłości komisarz ds. fiskalnych (EU-Währungskommissar) UE winien uzyskać tyle samo władzy, co posiada dotychczasowy komisarz ds. konkurencji. Oznacza to: winien on decyzje podejmować samodzielnie bez aprobaty pozostałych komisarzy UE. Poprzez przyjęcie takiej konstrukcji można mieć pewność, iż jego funkcja, treść i podejmowanie decyzji zostaną odpolitycznione i będą niezależne od interesów trzecich.
2. Państwa narodowe utraciłyby nieco suwerenności budżetowej, ponieważ musiałyby w przyszłości akceptować powyższego komisarza i respektować w odniesieniu do projektu budżetów. Gdyby z kolei komisarz zastosował weto – przykładowo z powodu zbyt wysoko planowanego deficytu określonego państwa, to dany kraj byłby zobowiązany do jego ulepszenia. Natomiast podjęcie decyzji odnośnie ustalenia wydatków/wpływów określonego państwa należałoby każdorazowo do narodowych parlamentów, na co UE nie miałaby żadnego wpływu. Nowym elementem tej propozycji jest bowiem prawo weta. Do tej pory komisarze Komisji Europejskiej mają prawo państwom narodowym przekazać tylko rekomendacje, które w ostateczności mogą być po prostu ignorowane.
3. Dla nadania większej legitymizacji polityce europejskiej, Parlament Europejski winien już we wczesnych stadiach zostać włączony do wszystkich ważniejszych procesów decyzyjnych, uczestnicząc także elastycznie w określonych procesach decyzyjnych. Ważnym aspektem udziału Parlamentu Europejskiego w procesach decyzyjnych byłby wymóg, aby uczestniczyli w nich parlamentarzyści z krajów, których podejmowana decyzja bezpośrednio dotyczy. Gdyby przykładowo chodziło o decyzje w sprawach strefy euro, winni w tym uczestniczyć obowiązkowo tylko

parlamentarzyści z 17 krajów strefy euro. Gdyby sprawa dotyczyła całej UE, mogliby w tym uczestniczyć parlamentarzyści wszystkich 27 państw członkowskich” (zob. Schäuble, 2012-10-12). Propozycje Schäuble wzbudziły zainteresowanie w mediach niemieckich i zagranicznych, ale nie stały się oficjalnie przedmiotem obrad gremiów UE i zostały wstrzymane w Brukseli.

Po zakończeniu procedury ratyfikacyjnej paktu fiskalnego i ESM oraz przed rozpoczęciem jesiennego posiedzenia Rady Europejskiej w Brukseli, kanclerz Merkel 18 października 2012 r. wygłosiła w Bundestagu deklarację rządową, w której zarysowała najważniejsze zadania w sprawie najpilniejszych zadań w reformowaniu strefy euro w najbliższym okresie. Można je ująć w następujących punktach:

- 1) dążenie do utworzenia wspólnego nadzoru bankowego oraz wprowadzenia podatku od transakcji finansowych;
- 2) wzmocnienie wspólnej polityki fiskalnej przez wzmocnienie pozycji komisarza ds. gospodarczych i finansowych Komisji Europejskiej, który mógłby ingerować w budżety narodowe, łącznie z posiadaniem prawa weta;
- 3) ujednoczenie polityki gospodarczej w strefie euro poprzez ograniczenia prawa weta jej członków;
- 4) utworzenie funduszu solidarnościowego, dostępnego także dla państw zmierzających do strefy euro, którego ważnym celem byłoby wsparcie ich reform kierunku podniesienia konkurencyjności oraz konsolidacji fiskalnej. Źródłem finansowania tych przedsięwzięć miał być wprowadzony podatek od transakcji finansowych;
- 5) zwiększenie legitymizacji instytucji unijnych poprzez nadawanie im szerszych uprawnień;
- 6) propozycja ewentualnego wydzielenia niektórych posiedzeń Parlamentu Europejskiego dla deputowanych z krajów strefy euro (Merkel, 2012-10-18).

Z powyższych postulatów kanclerz Merkel tylko pierwszy miał istotne znaczenie dla operatywnej polityki stabilizacji strefy euro. Drugi z kolei pośrednio nawiązywał do propozycji ministra finansów Schäublego. Natomiast pozostałe wiązały się z przyszłą reformą strefy euro oraz całej UE. W praktyce okazało się jednak, że zarówno wprowadzenie nadzoru bankowego, jak też podatku od transakcji finansowych spowodowały szereg kontrowersji zarówno między poszczególnymi krajami członkowskimi, w tym także między Niemcami i Francją, jak i między nimi a instytucjami UE, zwłaszcza Komisją Europejską oraz kierownictwem EBC. W odniesieniu do UE bankowej chodziło między innymi o takie kwestie jak: liczba banków przeznaczonych do nadzoru przez organy UE, charakter dopuszczalnych ingerencji unijnych, sposobu zarządzania bankami, wysokości

gwarantowanych kapitałów bankowych, i szereg innych kwestii szczegółowych (zob. szczegółowo: Bundesfinanzministerium, 2013-05-24), a frakcje CDU/CSU i FDP złożyły odpowiedni projekt ustawy do Bundestagu odnośnie przyszłego wdrożenia jednolitego europejskiego nadzoru bankowego (zob. Deutscher Bundestag-Druksache 7/13470, 14.05.2013).

Ze względu na krytyczne oceny projektów Komisji Europejskiej i EBC przez ekspertów oraz wpływowych grup nacisku po kilku miesiącach kontrowersyjnych debat, rząd CDU/CSU/FDP odłożył dyskusje na okres po wyborach do Bundestagu 22 września 2013 r. Według informacji medialnych wstępny termin wprowadzenia unii bankowej wiosną 2014 r. jest poważnie zagrożony (por. Rexer, 2013-07-09). To samo dotyczy implementacji przez Niemcy wraz 10 krajami strefy euro wydanej już w lutym 2013 r. dyrektywy Komisji Europejskiej odnośnie opodatkowania od 0,1 do 0,01% transakcji finansowych. Oczekiwania takie popierały wszystkie siły polityczne RFN poza liberałami, którzy starali się być rzecznikami różnych kategorii banków oraz giełdy niemieckich, występujących zdecydowanie przeciwko takiemu opodatkowaniu. W tej sytuacji rząd chadecko-liberalny również przesunął implementację podatku odnośnie transakcji finansowych do jesiennych wyborów do Bundestagu (por. Die Euphorie ist weg, 2013-05-27).

W kontekście trudności wypracowania w dobie kryzysu strefy euro przyszłego kształtu UE warto za autorem ciekawej biografii Merkel – Stefanem Korneliussem, redaktorem „Sueddeutsche Zeitung”, przytoczyć zarys jej wizji przyszłej UE. Kornelius twierdzi na podstawie obserwacji oraz wielu rozmów z Merkel, że inspiracją do jej ogólnej wizji przyszłej UE była notatka sporządzona w lecie 2011 r. przez ówczesnego szefa Wydziału Europejskiego Meyer-Landruta. Odradzał on dążenie do utworzenie silnej zintegrowanej UE, która byłaby w stanie utworzyć silny rząd europejski, prowadzić wspólną politykę finansową oraz posiadała zbliżone standardy systemów socjalnych. Wymagałoby to przekazania licznych uprawnień do Brukseli, nie uzyskując natomiast gwarancji sprawnego zarządzania gospodarką UE. W tym sensie lepiej myśleć o zreformowanej w przyszłości UE na zasadzie utrzymania zarówno organów wspólnotowych, jak też silnych narodowych państw członkowskich. Autor twierdzi, że Merkel widzi wprawdzie potrzebę zachowania centrum decyzyjnego w Brukseli, ale wyraźnie preferuje metodę międzyrządową nad wspólnotową. Jej ogólny model przyszłej UE składa się z czterech filarów:

- pierwszy: wspólna polityka finansowa,
- drugi: wspólna polityka fiskalna,
- trzeci: wspólna polityka gospodarcza,
- czwarty: przekształcenie Komisji Europejskiej – w rząd europejski, który byłby kontrolowany przez dwuizbowy parlament: 1) w pierwszej izbie zasiadaliby deputowani z wyborów bezpośrednich, 2) drugą izbę – obok

wymienionego już wyżej rządu europejskiego – tworzyłaby Rada Szeferów Państw ze znacznymi uprawnieniami (zob. szerzej Kornelius, 262:267).

Można jednak założyć, że nawet hipotetyczna realizacja określonych elementów powyższego modelu przyszłościowego UE musiałaby być uzgodniona przez wszystkie państwa członkowskie, co może natrafić na szereg oporów i trudności, zwłaszcza ze strony Wielkiej Brytanii, która nie wyklucza opuszczenia UE w 2017 r. Pierwszoplanowe znaczenia miałyby jednak w ostateczności jednoznaczne poparcie dla tej koncepcji Francji. W nowszych analizach i ocenach niemieckich na bazie źródeł i literatury francuskiej dominuje pogląd, że prezydent Hollande ma ambicje odegrania przez Francję kluczowej roli w kształtowaniu przyszłych struktur UE. Zasadniczą przeszkodą w tym zakresie jest pogarszająca się sytuacja gospodarczo-społeczna we Francji, która osłabia zarówno prezydenta Hollanda, jak też cały obóz rządzący od połowy 2012 r. oraz rzutuje negatywnie na relacje francusko-niemieckie. Dopóki Francja nie ustabilizuje w sposób widoczny sytuacji wewnętrznej, dopóty nie zgodzi się na poważniejsze reformy całej UE. Od Niemiec Francja oczekuje doraźnie głównie współdziałania w zakresie ratowania strefy euro, w tym zwłaszcza zaaprobowania „uwspólnotowienia eurobonów” (zob. Schild 2013/1, 3:16).

Na przełomie wiosny i lata 2013 r. kanclerz Merkel dostrzegała zarówno brak poważniejszych efektów w narzuconej przez Niemcy polityki oszczędnościowej, jak też postępów w reformowaniu strefy euro. Dała temu wyraz w deklaracji rządowej z 27 czerwca 2013 r. na temat wyników obrad szczytu G-8 oraz planowanego posiedzenia Rady Europejskiej 27/28 czerwca 2013 r. Podkreśliła w niej, że niezależnie od widocznych trudności w realizacji w dotychczasowej polityki stabilizacji i oszczędności rząd chadecko-liberalny zamierza podjąć pewne inicjatywy doraźne, związane między innymi z takimi problemami o znacznym wymiarze społeczno-gospodarczym jak:

- po pierwsze – podjęcie pilnych działań w celu załagodzenia skutków bezrobocia wśród młodzieży strefy euro i całej UE,
- po drugie – udzielenia doraźnej pomocy dla mniejszych banków w najbardziej dotkniętych kryzysem krajach południowych: Hiszpanii, Portugalii i Grecji w celu umożliwienia finansowania firm małych i średnich (zob. Merkel, 2013-06-27).

Stan bezrobocia wśród młodzieży do 25 lat kształtował się w całej UE w maju 2013 r. na rekordowo wysokim poziomie. Najwyższy poziom osiągnęło ono w krajach PIIGS, zwłaszcza Grecji – 59,20%, Hiszpanii 56,50% oraz Portugalii – 42,10%. Średnia dla całej strefy euro wynosiła 23,90%. W Niemczech bezrobocie kształtowało się na najniższym poziomie w całej UE – 7,6% (dla porównania w Polsce – 27,50%) (zob. Eurostat 2013). Problem powyższy pośrednio wskazywał na nieefektywność forsowanej dotychczas przez Niemcy strategii oszczędności oraz cięć budżetowych w nadmierne zadłużonych krajach strefy euro. Podczas konsultacji przed czerwcowym

posiedzeniem Rady Europejskiej Merkel–Hollande obaj przywódcy wydali wspólny komunikat „Francja–Niemcy: wspólnie za wzmocnioną Europą stabilności”, w którym przedstawiono między innymi potrzebę przygotowania przez ministrów finansów i pracy obu państw propozycji odnośnie podjęcia działań w kierunku chociażby stopniowego i częściowego rozwiązania tego problemu o dużej doniosłości społeczno-politycznej (por. Frankreich-Deutschland, 2013-05-30).

W oświadczeniu powyższym Hollande zgodził się na potrzebę zorganizowania przez Merkel w Berlinie spotkania przedstawicieli poszczególnych rządów, w tym również ministrów pracy państw członkowskich, jak też Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego. Spotkanie odbyło się w Berlinie w Urzędzie Kanclerskim 3 lipca 2013 r. Efekty spotkania przedstawiono na konferencji prasowej której wypowiadali między innymi Hollande, van Rompuy, Barroso, przewodniczący Parlamentu Europejskiego Martin Schulz i inni, którzy podkreślali konieczność przyspieszenia działań w kierunku stopniowego rozwiązania powyższego problemu. Zwracali oni uwagę na szereg kwestii do rozwiązania problemu bezrobocia młodzieży, które w posumowaniu Merkel wypunktowała następująco: potrzeba sformułowania szerokich programów aktywizacji zawodowej różnych kategorii młodzieży, rozbudowy systemu praktyk w douczaniu do zawodu, poszerzania ofert pracy przez urzędy zatrudnienia, doksztalcania studentów na uczelniach, uruchamiania tanich kredytów dla zwiększenia podejmowania przez młodych ludzi własnej działalności gospodarczej itp. Komisja Europejska przeznaczyła na powyższy cel dodatkowo 8 mld euro, ale podobny wysiłek organizacyjny i mobilizacyjny w realizacji konkretnych programów aktywizacji zawodowej młodzieży będą musiały podjąć same kraje członkowskie (zob. Pressemitteilung 2013-07-03).

Niezależnie od propagandowego wykorzystania przez Merkel spotkania z 3 lipca 2013 r. w kampanii wyborczej do Bundestagu, uzmysłowiło ono dobitnie, iż sprawa zwalczania bezrobocia wśród młodzieży stanowić będzie ważny priorytet działania dla strefy euro i całej UE przez okres najbliższych lat.

Ze względu na korzystną sytuację gospodarczo-finansową, własne interesy handlowe oraz potrzeby rynku pracy, Niemcy były w stanie udzielić pomocy najbardziej dotkniętym kryzysem krajów strefy euro – Hiszpanii, Portugalii i Grecji. Chodziło głównie o uruchomienie za pomocą niemieckiego banku państwowego – Instytutu Pożyczkowo-Rekonstrukcyjnego (Kreditanstalt für Wiederaufbau – KfW), specjalizującego się od czasów planu Marshalla, od przełomu lat 40. i 50. XX wieku w odbudowie i rekonstrukcji gospodarczej w kraju oraz poza jego granicami – tanich kredytów dla małych i średnich przedsiębiorstw. Po dwumiesięcznych przygotowaniach pierwsze takie porozumienie podpisały ministerstwa finansów oraz gospodarki i technologii Niemiec i Hiszpanii 4 lipca 2013 r. Na jego podstawie KfW

udzieli swojemu odpowiednikowi w Hiszpanii kredyt w wysokości 800 mln euro na rzecz udzielania pomocy dla małych i średnich firm w celu uruchomienia produkcji oraz aktywizacji działań gospodarczych w kraju i za granicą. Niektóre z tych firm były powiązane z rynkiem niemieckim. Dodatkowo resorty pracy obu krajów porozumiały się, aby 5000 pracowników hiszpańskich rocznie odbywało praktyki lub mogło podjąć pracę w Niemczech (zob. BMF/BWI, 2013-07-04).

Podobne porozumienie resorty te przygotowują z Portugalią i Grecją, która ze względu na postępy w stabilizacji gospodarki może liczyć w najbliższych tygodniach (miesiącach) na uruchomienie kolejnej transzy pomocowej w wysokości ok. 8 mld euro w ramach stałego instrumentu ratunkowego ESM (por. Anger, Atzler, 2013-07-05).

W ciągu pierwszego półrocza 2013 r. doszło do stopniowego zacieśnienia współpracy francusko-niemieckiej, choć nie rozstrzygnięto wszystkich spornych kwestii funkcjonowania strefy euro oraz przyszłego kształtu UE. Kanclerz Merkel zrobiła wiele gestów w kierunku Hollande, a – z kolei prezydent Francji pogodził się z faktem, iż Merkel zostanie ponownie kolejny raz kanclerzem Niemiec (po wyborach do Bundestagu 2013 r.) i wtedy trzeba będzie wspólnie poszukiwać dalszych rozwiązań kompromisowych w wielu sprawach kontrowersyjnych.

W ostatniej fazie kampanii wyborczej w Niemczech w lipcu i sierpniu prezydent Francji niedwuznacznie dał do zrozumienia, że w Niemczech nie można liczyć na przejście władzy przez SPD i dlatego szansa na to, aby jego przyszłym partnerem był Steinbrück nie jest realistyczna. Natomiast w programie wyborczym CDU/CSU z czerwca 2013 r. znalazł się akapit pt.: „Europa potrzebuje silne partnerstwo niemiecko-francuskie”, w którym stwierdzono między innymi:

„...Wyzwania, przed jakimi stoi Europa, są bardzo duże. Współpraca oparta na zaufaniu między partnerami jest niezbędną dla osiągnięcia wspólnego sukcesu. Chcemy w miarę możliwości znajdować drogę do wspólnych rozwiązań ze wszystkimi partnerami w UE, niezależnie o odmiennych stanowisk. Wiemy jednak równocześnie, iż integracja europejska potrzebuje wspólnego motoru. Dlatego współpraca niemiecko-francuska posiada szczególne znaczenie. Jesteśmy świadomi tej odpowiedzialności i chcemy jej podołać także w przyszłości w interesie Europy” (CDU/CSU: Gemeinsam erfolgreich für Deutschland, 2013-06-23, 15).

Można zatem przyjąć, iż po wyborach do Bundestagu, zasygnalizowane wyżej kwestie sporne między Niemcami a Francją, zwłaszcza eurobony, będą przedmiotem dalszych rozmów i konsultacji wzajemnych.

Rozdział 3

Priorytety polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec w dobie globalizacji i kryzysu UE

Globalizacja i kryzys strefy euro miały istotny wpływ na kształtowanie się nowej roli międzynarodowej Niemiec na początku drugiej dekady XXI wieku. Złożoność tych procesów zmusza do syntetycznego ujęcia zagadnienia. Ze względu na współzależność, przecinanie się „punktów ciężkości” oraz priorytetów polityki zagranicznej i bezpieczeństwa skoncentrujemy się na jej ocenie w następujących zakresach i aspektach:

- priorytety polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz działalność Niemiec w ONZ, G-8 i G-20,
- rola Niemiec w działaniach na rzecz bezpieczeństwa i umocnienia pozycji międzynarodowej UE oraz we współpracy transatlantyckiej,
- geneza i ewolucja polityki Niemiec na obszarze pozaeuropejskim,
- funkcje i znaczenie handlu zagranicznego,
- implikacje kryzysu strefy euro dla współpracy polsko-niemieckiej w UE.

3.1. Priorytety polityki zagranicznej oraz działalność Niemiec w ramach ONZ, G-8 i G-20

Nasilający się do początku drugiej dekady XXI w. proces globalizacji oraz przekształcanie się kryzysu zadłużenia strefy euro w kryzys całej UE doprowadził do nowych wyzwań przed polityką zagraniczną i bezpieczeństwem Niemiec. Dlatego też zarówno Urząd Spraw Zagranicznych (AA), jak i środowiska naukowe w Berlinie podjęły próby określenia nowej roli Niemiec w zmieniających się uwarunkowaniach międzynarodowych. Poprzedziło je przygotowanie zwięzłych strategii regionalnych i przekrojowych

dla Ameryki Łacińskiej i Karaibów, Afryki, Azji Środkowej oraz wytycznych w kwestii wynikających z nich tematów dla nauki i badań oraz zagranicznej polityki kulturalnej i oświatowej. Ukoronowaniem powyższych prac koncepcyjnych było wspomniane już (zob. rozdział 1.3) przygotowanie przez AA za aprobatą Urzędu Kanclerskiego dla rządu CDU/CSU/FDP na początku 2012 r. koncepcji pt.: „Globalizację kształtować – partnerstwo rozbudować – odpowiedzialność dzielić”, której rangę podniesiono do dokumentu przyjętego przez Bundestag (zob. *Gestaltungskonzept der Bundesregierung* 2012-02-08). Dokument odnosi się do priorytetów Niemiec wobec „współdecydujących mocarstw” (*Gestaltungsmächte*) na trzech kontynentach: Ameryce Łacińskiej, Azji i Afryce, które w ciągu pierwszej dekady XXI w. osiągnęły znaczne sukcesy gospodarcze, a niektóre z nich posiadają dodatkowo znaczne zasoby surowców, również energetycznych, i wykazują rosnącą aktywność w kształtowaniu polityki międzynarodowej.

Istota powyższej strategii zmierzała do rozbudowy współpracy gospodarczo-handlowo-inwestycyjnej, do której rząd federalny wciąga na szeroką skalę koła gospodarczo-przemysłowe. Przy jej wypracowaniu dużą rolę odegrały niemieckie środowiska naukowe. Nadanie strategii rangi dokumentu państwowego oceniono generalnie jako wyraz odejścia Niemiec od tradycyjnej i nadmiernej koncentracji na polityce europejskiej, choć podnoszono też, że utrzymanie strefy euro oraz efektywna polityka integracji w ramach UE może postulowanym działaniom globalnym nadać większego wymiaru praktycznego (zob. Sandschneider, 2012-03-05/10,3:9). Dwóch naukowców z czołowej placówki badawczej w Berlinie – Fundacji Nauka i Polityka (SWP) podjęło próbę określenia długofalowych uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych priorytetów polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec do 2030 r. Do priorytetowych wyzwań o charakterze wewnętrznym i zewnętrznym w tym zakresie, niezależnie od zmieniających się okoliczności i ekip rządzących w Niemczech, zaliczyli przede wszystkim:

- w aspekcie wewnętrznym zdolność i gotowość elit i kół rządzących do przewodzenia w polityce międzynarodowej,
- umiejętność przejęcia „rol mocarstwa współprzewodzącego” (*Mit-Führungsmacht*) w Europie i najbliższym sąsiedztwie,
- umiejętność elastycznego podejścia do zmieniających się konstelacji w świecie,
- wykorzystanie własnych wartości i tworzenie spójnych koncepcji ładu międzynarodowego w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec,
- zdolność dokonania wyboru prawidłowych partnerów do współdziałania w ramach dalece zmieniających się uwarunkowań ramowych (*Rahmenbedingungen*) (zob. Kaim, Perthes 2012,1:11; z opracowań polskich: Frymark 2012/31,1:10).

Poniżej syntetycznie zaprezentowana zostanie próba oceny dążenia Niemiec do kształtowania nowych i wybranych elementów w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa w aspekcie globalnym i europejskim.

W oficjalnym ujęciu AA politykę zagraniczną i bezpieczeństwa Niemiec na początku drugiej dekady XX w. wyznaczają następujące „punkty ciężkości” (Schwerpunkte):

- pierwszy „punkt ciężkości” stanowi „Europa i jej sąsiedzi” w aspekcie regionalnym; ma on następujące priorytety:
 - 1) przekształcenie się UE poprzez wdrożony 1 stycznia 2013 r. pakt fiskalny oraz działania na rzecz wzrostu i podniesienia konkurencyjności w „unię stabilności”, co powinno doprowadzić do przezwyciężenia kryzysu strefy euro oraz nadania długofalowo zreformowanej UE nowego kształtu
 - 2) ważnym aspektem umocnienia pozycji międzynarodowej UE jest rozwój Wspólnej Polityki Zagranicznej, Bezpieczeństwa i Obrony – oraz wsparcie jej Służby Działań Zewnętrznych (SDZ),
 - 3) Niemcy podejmują wiele wysiłku przy współpracy ze wszystkimi państwami członkowskimi UE, pozostawiając otwartą sprawę jej dalszego poszerzenia, zwłaszcza w odniesieniu do Bałkanów Zachodnich. Najważniejszymi elementami tej współpracy są:
 - poszerzenie trójstronnych konsultacji niemiecko-francusko-polskich w ramach „Trójkąta Weimarskiego” o Rosję,
 - zainteresowanie Niemiec i innych państw członkowskich współpracą z „szerszą Europą” – w ramach „Partnerstwa Wschodniego” oraz „Unii dla Śródziemnomorza”;
- drugim punktem ciężkości jest „współpraca transatlantycka” obejmująca ważne działania w ramach NATO oraz ścisłą współpracą z USA w celu utworzenia wspólnego Rynku Wewnętrznego po zakończeniu zainicjowanych rozmów UE–USA;
- trzecim „punktem ciężkości” sprowadza się do zaangażowania się Niemiec we współpracę w ramach ONZ, G-8 i G-20 oraz rozwiązywania problemów globalnych w aspekcie dwu- i wielostronnym;
- czwarty „punkt ciężkości” to współpraca z „nowymi centrami siły” (neue Kraftzentren), czyli zacieśnienie związków z krajami wschodzących gospodarek, takich jak Chiny, Indie Brazylia i Rosja (BRIC) oraz innymi krajami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, z którymi współpraca rozwija się wszechstronnie i służy dobrze interesom politycznym oraz gospodarczym Niemiec. Od 2012 r. w literaturze naukowej i praktyce politycznej określa się je jako „mocarstwa współdecydujące”;
- piąty „punkt ciężkości” wiąże się z dążeniem do:
 - 1) wzmocnienia ochrony praw człowieka oraz
 - 2) udzielania pomocy humanitarnej w skali globalnej i regionalnej (Auswärtiges Amt, 2013-02-14).

Działalność Niemiec w ramach ONZ, G-8 i G-20

Działalność Niemiec w ramach ONZ jako forum jedynej uniwersalnej i powszechnej organizacji międzynarodowej było po zjednoczeniu w 1990 r. kluczowym problemem w ich polityce zagranicznej i międzynarodowej. Wsparcie dla ONZ traktowano przy tym nie tylko jako wyłączne zadanie rządu federalnego, lecz również konieczność pozyskiwania dla tego celu zrozumienia wśród społeczeństwa niemieckiego za pośrednictwem przedstawicieli wielu organizacji społecznych, kościelnych, humanitarnych, instytucji naukowych i innych. Służyło temu powołane do życia już w 1999 r. przez MSZ, przy współudziale administracji ONZ – Forum Problemów Globalnych jako miejsca dyskusji i spotkań polityków i dyplomatów, naukowców i przedstawicieli innych grup społecznych na temat takich wyzwań globalnych jak:

- zmiana klimatu, ochrona środowiska naturalnego oraz ich zachowanie dla przyszłych pokoleń,
- zwalczanie biedy oraz dążenie do sprawiedliwego wyważenia relacji między biedą i bogactwem,
- wzrost demograficzny w kontekście wyważonych reakcji na związane z nim problemy,
- ochrona i wspieranie praw człowieka, państwa prawa i demokracji jako podstaw wewnątrzspołecznego przewyciężenia konfliktów i polepszenie obowiązkowego przestrzegania prawnych norm ochrony praw człowieka,
- prewencja w odniesieniu do kryzysów polityczno-militarnych i gospodarczych oraz ich deeskalacja,
- zwalczanie zorganizowanej przestępczości, terroryzmu i handlu narkotykami itp.

Dyskusje oraz ich wyniki znajdują odzwierciedlenie w mediach, specjalistycznych materiałach, oddziałując na opinię publiczną i świadomość społeczną jako ważne przesłanki kształtowania zrębów i wrażliwości społeczeństwa obywatelskiego w Niemczech w zakresie wyzwań i problemów globalnych. Rząd Wielkiej Koalicji doceniał znaczenie tych działań; nie ograniczał się tylko do inicjowania dyskusji na temat globalizmu i problemów globalnych, lecz w resortach starał się realizować właściwe im kwestie praktyczne. Przykładowo sprawa ochrony środowiska naturalnego i klimatu była nie tylko dyskutowana na forum rządowym, ale również UE i ONZ. W czasie przewodnictwa Niemiec w Radzie Europejskiej oraz G-8 w 2007 r. sprawa ochrony klimatu stała się jednym z priorytetów działania międzynarodowego Niemiec. Dodatkowo w ramach rządu są powoływani pełnomocnicy do koordynacji tych problemów globalnych, które wykraczają poza jeden resort i mają zarówno charakter wewnętrzny, europejski jak też globalny. Do problemów takich zaliczała się przede

wszystkim szeroko ujmowana ochrona praw człowieka. Każdorazowy pełnomocnik miał za zadanie monitorowanie przestrzegania ochrony praw człowieka zarówno w Niemczech, jak też w skali całego świata, szerokie kompetencje do współdziałania z rządami krajowymi i organizacjami pozarządowymi w tym zakresie. Działania te kontynuował także rząd CDU/CSU/FDP (szerzej Forum Globale Fragen, 2013).

Inicjatywa powyższa również w Niemczech przyczynia się do lepszego zrozumienia i poparcia w szerokich kręgach społecznych dla licznych inicjatyw rządu federalnego oraz innych instytucji państwowych podejmowanych w celu rozwiązywania problemów globalnych.

Niemcy były w ONZ od wielu lat, po USA i Japonii, trzecim płatnikiem do budżetu ONZ (ok. 8%). Od końca 2011 r. dwuletni regularny budżet ONZ na lata 2012/2013 opiewał na 5,244 mld USD, z czego na Niemcy w 2012 r. przypadało 8,018%; wkład Niemiec w 2013 r. wynosi 7,4% (było to co roku ok. 190 mln USD). Niemcy wyprzedzały w 2012 r. dwa państwa: USA (22%) oraz Japonia (12,53%).

28 krajów UE płaci w 2013 r. regularne składki o łącznej wysokości 36%, z czego na Wielką Brytanię przypada 1,1%, Francję – 5,5% i Włochy – 4,9%.

Oprócz składek regularnych, Niemcy tradycyjnie należały do grona najważniejszych płatników składek nieregularnych (ok. 400 mln USD w latach 2012-2013). Ze składek nieregularnych Niemcy finansowały między innymi misje pokojowe ONZ, Międzynarodowy Trybunał Karny oraz trybunały ds. byłej Jugosławii i Ruandy. Według stanu z lipca 2013 r. za lata 2013-2014, Niemcy wystawią łącznie ok. 6000 żołnierzy oraz ok. 315 żołnerek personelu misji pokojowych mandatowanych ONZ, z czego 300 osób głównie policjantów, ekspertów i specjalistów, bezpośrednio nadzorowanych przez ONZ (zob. Deutsches UNO Engagement, 2013-07-13).

Dodatkowo w ramach różnych agend i programów ONZ Niemcy finansowały szereg programów gospodarczych, społecznych; tu główne obszary i zakresy aktywności organów i agend ONZ: 1) ochrona praw człowieka w szerokim ujęciu (w tym między innymi równouprawnienia kobiet, praw dziecka, niepełnosprawnych, 2) zwalczania ponadgranicznej przestępczości zorganizowanej, 3) wielostronnej pomocy rozwojowej i humanitarnej, 4) ochrony środowiska naturalnego, 5) rozbrojenia.

Ważnym elementem współpracy z ONZ w Niemczech było zlokalizowanie w Bonn, Berlinie, Frankfurt nad Menem i Hamburgu 26 biur, filii banków, sekretariatów i innych placówek oraz agend ONZ. Największym skupiskiem tych placówek stało się Bonn, gdzie w 2006 r. otwarto nowy kompleks – Campus ONZ. Siedziba w Bonn została przekazana bezpłatnie po przeprowadzeniu stolicy do Berlina w 1999 r. za symboliczną markę. Znajduje się tam między innymi najbardziej prestiżowa instytucja: Sekre-

tariat Światowej Konferencji Klimatycznej ONZ, który koordynuje realizację zapisów protokołu z Kioto. ONZ zatrudnia w Bonn ok. 600 osób. Bonn dysponuje odpowiednią infrastrukturą, między innymi salami kongresowymi wraz z zapleczem hotelowym, na ponad 3 500 osób (zob. UNO in Deutschland, 2009).

Aktywność Niemiec w ONZ wynika zarówno z ich własnych interesów globalnych, jak też uznania tego forum za ważny element długofalowych działań na rzecz rozwiązania kluczowym problemów międzynarodowych. Zagadnienie powyższe łączono od 2000 r. z kwestią reformy ONZ oraz dążenia Niemiec do uzyskania stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa (RB) ONZ. Postulat powyższy wysuwały wszystkie rządy zjednoczonych Niemiec po 1990 r., zakładając zakończenie przewidywanej reformy ONZ do jej 50 rocznicy powstania w 2005 r. Rząd Wielkiej Koalicji popierał przy tym argumentację swego poprzednika – rządu socjaldemokratyczno-zielonego (1998–2005), który uzasadniał członkostwo stałe Niemiec w RB ONZ w następujący sposób:

- Niemcy są trzecim co do wielkości płatnikiem ONZ w składkach obowiązkowych, a pierwszoplanowym w darowiznach oraz dotacjach nadobowiązkowych,
- Niemcy przyczyniają się aktywnie do realizacji celów i zadań ONZ, partycypując w finansowaniu i realizacji misji pokojowych oraz pomocy rozwojowej,
- Niemcy wnoszą także duży wkład w udzielanie pomocy humanitarnej w ramach ONZ oraz układów i porozumień bilateralnych.

W tym celu utworzyły wraz z Japonią w grudniu 2004 r. tzw. Grupę Czterech (G-4 Niemcy, Japonia, Indie, i Brazylia). Jako czołowi aspiranci Północy i Zachodu zabiegali oni również o przyznanie Afryce dwóch stałych miejsc w RB ONZ, aby odzwierciedlić nowy układ regionalny, co miało też lepiej służyć realizacji celów i zadań Karty NZ. Propozycja powyższa nie znalazła jednak większego zrozumienia wśród stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ. USA generalnie uznawały bowiem, że proponowane przez G-4 poszerzenie nie ułatwi przebiegu procesu decyzyjnego w RB ONZ. Administracja G. Busha preferowała wprowadzić ewentualne poszerzenie tego gremium o Japonię, unikając równocześnie jakiegokolwiek wypowiedzi na temat kandydatury samych Niemiec. W wypowiedziach medialnych politycy niemieccy starali się nie krytykować stanowiska USA. Postulowano natomiast hipotetycznie wprowadzenie do Rady Bezpieczeństwa ONZ przedstawiciela UE, co jednak nie było zgodne z postanowieniem KNZ, ani nie budziło zainteresowania Wielkiej Brytanii i Francji, które nie były skłonne dyskutować na temat rezygnacji z członkostwa w radzie Bezpieczeństwa ONZ (zob. szerzej Cziomer 2010/3,80:82).

Niemcy ze względu na duży wkład finansowy oraz aktywność dyplomatyczną i pomoc finansową udzielaną ONZ miały szerokie poparcie za-

równy ze strony administracji ONZ, jak też sporej liczby członków Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Atuty powyższe nie były bez znaczenia przy trzykrotnym wyborze Niemiec na niestałego członka ONZ na okres 2 lat, po zjednoczeniu w 1990 r.; ostatnio w latach 2010–2011, o czym szerzej w dalszej części rozdziału. Z interesującego nas punktu widzenia kryzysu strefy euro (zob. rozdział I i II), Niemcy posiadają największy z Europy wkład finansowy do MFW i Banku Światowego ONZ. Dlatego też miały istotny wpływ na zaangażowanie się finansowe MFW w pakiety ratunkowe dla zadłużonych krajów Europy Południowej i Irlandii (Bericht über die Zusammenarbeit mit den Vereinten Nationen, 2013-05-15).

Ze względu na swój potencjał gospodarczy, ważne znaczenie dla międzynarodowej pozycji Niemiec ma ich członkostwo w dwóch strukturach o charakterze globalnym **G-8** oraz **G-20**. G-8 tworzą powstałą w 1975 r. grupę siedmiu najbogatszych krajów zachodnich: USA, Wielka Brytania, Francja, Włochy, Kanada i dawna RFN (G-7), do której między innymi z inicjatywy zjednoczonych Niemiec dopraszano od 1992 r. do części politycznej Rosję. Od szczytu w Kolonii 1999 r. Rosja stała się pełnoprawnym członkiem G-8. Członkowie G-8 obradują co roku pod przewodnictwem jednego z państw na szczepku szefów państw lub rządów, oraz dodatkowo – w zależności od poruszanych spraw – ministrów finansów oraz, w razie potrzeby, konsultacji złożonych kwestii – wysokich przedstawicieli wszystkich członków. Od kilku lat w szczytach G-8 uczestniczą także przedstawiciele UE. W omawianym okresie 2010–2012 odbyły się szczyty G-8, na których dyskutowano następujące ważne problemy: Hunsville (Kanada 2010) – światowy kryzys finansowy oraz kryzys zadłużenia euro, Deuille (Francja 2011) – energia atomowa i arabska wiosna, Camp David (USA 2012) gospodarka światowa, zwalczanie terroryzmu międzynarodowego, zmiana klimatu, żywność, Afryka Północna i Bliski Wschód, Lough Erne (Wielka Brytania 2013) zwalczanie rajów podatkowych oraz wojna domowa w Syrii. W 2014 r. szczyt G-8 planowany jest w Rosji (Soczi), a w 2015 r. w Niemczech.

Szczyty G-8 nie podejmują bezpośrednio wiążących decyzji, ale koncentrują się na wymianie poglądów oraz inspirują podejmowanie konkretnych decyzji, które wymagają jednak dalszych uzgodnień. Na wszystkich powyższych szczytach G-8, Niemcy reprezentowała aktywnie kanclerz Merkel, która zarówno w kwestiach finansowo-gospodarczych, jak też politycznych oraz klimatyczno-ekologicznych starała się prezentować niemiecki i unijny punkt widzenia. Prawie na wszystkich szczytach, zwłaszcza w Deuille oraz Camp David musiała ona bronić niemieckiej strategii w rozwiązaniu kryzysu strefy euro, która była przedmiotem dyskusji i nie znajdowała powszechnej aprobaty. Od Niemiec oczekiwano większego zaangażowania w pobudzenie wzrostu w gospodarce UE oraz w skali światowej. Natomiast Niemcy zaangażowały się w realizację takich ini-

cjatyw G-8 jak: udzielenie pomocy humanitarnej najbardziej potrzebującym krajom Afryki, zwalczanie terroryzmu międzynarodowego oraz zorganizowanej przestępczości. Na ostatnim szczycie w Long Erne, Niemcy zobowiązały się między innymi do wyasygnowania 200 mln euro w celu rozwiązania konfliktu w Syrii (G-8, 2013-06-13).

Wraz z natężeniem procesów globalizacji większego znaczenia nabrała Grupa 19 – największych pod względem gospodarczym krajów świata plus UE, zrzeszająca obok krajów G-8 dodatkowo: Argentynę, Australię, Brazylię, Chiny, Indie, Indonezję, Meksyk, Arabię Saudyjską, Afrykę Południową, Turcję i USA. Grupa G-20 została formalnie powołana do życia już w 1999 na szczycie G-7/8 w Niemczech na szczepku ministrów finansów i szefów jako forum wymiany informacji, ale dopiero od chwili wybuchu światowego kryzysu finansowo-gospodarczego w 2008 r. doszło do zwoływania rocznych regularnych szczytów G-20: Pittsburgh USA (wrzesień 2009), Toronto Kanada (czerwiec 2010), Seul Korea Południowa (listopad 2010), Cannes Francja listopad 2011), Los Cobos Meksyk (2012) oraz 5–6 września 2013 r. w Petersburgu G-20 pracuje w sposób bardziej skoordynowany. W naradach uczestniczą eksperci i wysokiej rangi specjaliści (tzw. szerpowie) oraz specjaliści pełnomocnicy szefów państw i rządów – z Niemiec jako przedstawiciel kanclerz Merkel prof. dr Lars-Hendrik Rösler. Gremia powyższe spotykają się często, w zależności od pilności podejmowanych spraw. W zależności od złożoności zleconych spraw osoby powyższe dodatkowo nawiązują kontakt zarówno z różnymi grupami interesów, w tym przedstawicielami banków, przemysłu i handlu, jak też organizacjami pozarządowymi (zob. Die G-20-2013).

Z obszernego raportu rządu federalnego wynika, że w latach 2010–2013 prace przygotowawcze, koordynacyjne oraz decyzje szczytów G-20 koncentrowały się głównie na następujących problemach merytorycznych:

1. Wzrost gospodarki światowej, handel i zatrudnienie, w grupie tej uzgodniono między innymi:
 - zobowiązanie krajów G-20 do konsolidacji budżetów, zmierzając do zmniejszenia o 50% deficytu budżetowego do 2013 r. oraz długu publicznego również o 50% do 2016 r.,
 - zobowiązanie krajów z nadwyżkami budżetowymi, aby działały na rzecz załagodzenia dysproporcji rozwojowych oraz zwiększenia zdolności konkurencyjnych, zwiększenia popytu wewnętrznego oraz nadmiernej ekspansji eksportowej,
 - ustalenie na spotkaniach w Cannes i Seulu planów, zmierzających w zależności od specyfiki poszczególnych krajów do osiągnięcia szybszego wzrostu oraz konsolidacji budżetowych,
 - podkreślenie potrzeby zachowania otwartego handlu oraz przestrzegania zachowania reżymów inwestycyjnych w celu uzdrowienia gospodarki światowej,

- ustalenie dalszej kontynuacji pracy grupy roboczej „Bezrobocie młode” oraz przyspieszenie prac nad reorganizacją handlu światowego;
- 2. Regulacja międzynarodowych rynków finansowych, w której aktywną rolę odgrywały Niemcy od światowego kryzysu finansowego 2008/2009 r. w ramach grupy roboczej. Najważniejszy problem to złożona praca na rzecz umożliwienia dostępu do kredytów międzynarodowych najuboższych krajów rozwijających się;
- 3. Reforma międzynarodowych instytucji finansowych, głównie MFW i Banku Światowego, w których mocno zainteresowane były Niemcy jako jeden z większych płatników;
- 4. Polityka rozwojowa ze szczególnym uwzględnieniem roli szybko rozwijających się krajów progowych i nowych centrów gospodarczych, które utrudniały eksport na swój obszar ze strony biednych krajów półkuli południowej. Wypracowany plan przez grupy robocze został wstępnie przedyskutowany na szczycie w październiku 2013 r. w St. Petersburgu (zob. Die Themen der G-20, 2013).

Podczas prac przygotowawczych oraz na szczytach G-20 Niemcy wykazały duże zaangażowanie i aktywność. Jako czołowy eksporter światowy przyjęły na siebie liczne zobowiązania, których do końca nie udało się całkowicie zrealizować. W niemieckich analizach naukowych oceny pracy i roli Niemiec w G-20 były bardziej krytyczne. Główne zarzuty dotyczyły między innymi różnicy interesów między poszczególnymi grupami państw, wydłużonej i mało skutecznej pracy grup roboczych, podejmowania uchwał o charakterze zbyt ogólnym, aby pewne decyzje mogły szybko zostać wdrożone (por. Gnath, Schmucker, 2012-06-04). Niezależnie od powyższych ocen krytycznych w latach 2010–2013 Niemcy, poprzez aktywny udział w pracach ONZ, G-8 oraz G-20, stały się ważnym graczem międzynarodowym w skali globalnej.

3.2. Aktywność Niemiec na rzecz bezpieczeństwa i pozycji międzynarodowej UE oraz współpracy transatlantyckiej

Z zasygnalizowanych wyżej „punktów ciężkości” polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec wynika jednoznacznie, że opiera się ona na dwóch filarach UE oraz współpracy transatlantyckiej, które na początku XXI w. były ściśle ze sobą powiązane, niezależnie od wyzwań procesu globalizacji oraz kryzysu strefy euro. Poniżej zostanie syntetycznie przedstawiona rola Niemiec w kontekście działań na rzecz bezpieczeństwa i umocnienia pozycji międzynarodowej UE oraz znaczenie NATO i współpracy transatlantyckiej ze szczególnym uwzględnieniem USA.

Działania na rzecz umocnienia pozycji międzynarodowej oraz Wspólnej Polityki Zagranicznej, Bezpieczeństwa i Obrony UE

Niemcy należały do grona państw inicjujących powołanie Wysokiego Przedstawiciela ds. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (WPZB) na szczycie UE (Kolonia 1999) oraz projektu utworzenia Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych (ESDZ) w trakcie obrad Konwentu, przygotowującego niedoszłą do skutku Konstytucję dla Europy (2002). Mimo późniejszych zawirowań w procesie reformy UE, prezydencja Niemiec w pierwszym półroczu 2007 r. przyczyniła się w dużym stopniu do zabiegów o większą europeizację polityki zagranicznej całej UE. Wiązało się to głównie z powołaniem na mocy Traktatu Lizbońskiego z chwilą jego wejścia w życie w październiku 2009 r. Wysokiego Przedstawiciela Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE, którą została Brytyjka Catherine Ashton (zob. szerzej Gaedtke 2009,49:138).

Po utworzeniu rządu CDU/CSU/ FDP, zgodnie z postanowieniami Traktatu Lizbońskiego, Niemcy w Radzie Europejskiej reprezentowała wyłącznie kanclerz Merkel, pozostawiając sprawy kontaktów z Ashton ministrowi spraw zagranicznych Westerwelle, który dopiero po wzmiankowanej wyżej (zob. rozdział 1.1) wymuszonej rezygnacji z przywództwa FDP oraz funkcji wicekanclerza w 2011 r. skoncentrował się na bardziej aktywnych kontaktach z Ashton jako wiceprzewodniczącą Komisji Europejskiej oraz nieformalnym ministrem spraw zagranicznych UE. Jako uczeń swego wielkiego mentora Genschera, najdłużej urzędującego ministra spraw zagranicznych dawnej RFN i zjednoczonych Niemiec w latach 1974–1992, Westerwelle oraz podporządkowany mu zespół ekspertów z Wydziału Europejskiego AA postulowali zarówno dążenie do umocnienia pozycji międzynarodowej UE, jak też zwiększenia zadań Niemiec w tym zakresie. W latach 2010–2012 do jego najważniejszych działań w tym kierunku należały:

1. Zabiegi o uznanie języka niemieckiego jako trzeciego oficjalnego języka UE obok angielskiego oraz francuskiego,
2. Zadbanie o to, aby Niemcy były odpowiednio reprezentowane pod względem kadrowym w tworzonej w latach 2010–2012 SDZ UE,
3. Podjęcie inicjatywy wykorzystania kryzysu strefy euro do przygotowania projektu wizji dalszej reformy i roli międzynarodowej UE, w tym europeizacji jej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

Pierwsza inicjatywa skończyła się niepowodzeniem. Wprawdzie została poparta przez Austrię oraz kilka mniejszych państw członkowskich, ale propozycja utknęła w formalnych procedurach Komisji Europejskiej. Przeciwnie jej były przede wszystkim Wielka Brytania i Francja ze względów prestiżowych. Natomiast nie bez znaczenia była sprawa dodatkowych kosztów tłumaczenia wszelkich dokumentów oraz spotkań i konferencji

na język niemiecki. W rezultacie dopuszczono używanie języka niemieckiego jako pomocniczego tylko do niektórych kwestii na szczeblu grup roboczych, co odbiegało w istocie od pierwotnej propozycji Westerwelle (zob. szerzej Meller, Rappold 2012/2,9:17).

Drugi kierunek działań Westerwelle był niezwykle ważny dla całego rządu CDU/CSU/FDP oraz frakcji koalicji rządzących i opozycyjnych w Bundestagu, gdyż w kołach politycznych Berlina panowała opinia, iż niemieccy dyplomaci i specjaliści są niedowartościowani oraz w stopniu niedostatecznym reprezentowani kadrowo w organach i instytucjach UE Brukseli. Niemcy jako największy płatnik UE nie mogły się porównywać do stanu posiadania kadrowego takich państw jak Francja czy Wielka Brytania, a nawet Belgia. Do obsadzenia było ok. 1500 miejsc w centrali ESDZ, jak również kierowanie 140 placówkami dyplomatycznymi oraz organizacjami międzynarodowymi. Krajom członkowskim przyznano 1/3 miejsc, ponieważ pozostałe stanowiska mieli objąć pracownicy zatrudnieni już Komisji lub innych organach UE Brukseli. Ważne było również to, aby przedstawiciele Niemiec znaleźli się w ścisłym zespole kierowniczym wokół Ashton w Brukseli, gdzie zapadały najważniejsze decyzje operacyjne ESDZ. Według danych z końca 2012 r. najważniejsze stanowisko z ramienia Niemiec piastuje w ścisłym kierownictwie jako jedna z zastępców Ashton – Helga Schmid oraz Markus Eder – szef ważnej placówki w Pekinie i Hansjoerg Haber, kierujący Zarządzeniem Kryzysowym ESDZ. Ponadto dwóch dyplomatów niemieckich pełni w centrali funkcje dyrektorów wydziałów – 1. problemy multilateralne i globalne oraz 2. Ameryka; kilku dyplomatów pracuje na ważnych stanowiskach w placówkach UE w Nowym Jorku, Genewie i Kabulu. Dwaj niemieccy dyplomaci są pełnomocnikami EU do spraw Azji Centralnej oraz Bliskiego Wschodu (zob. EAD, 2012-11-14).

Reasumując, Niemcy zostali odpowiednio uhonorowani stanowiskami kierowniczymi w centrali i na placówkach ESDZ, ale w niemieckich odcinach politycznych i prasowych uznaje się to za wariant niezadowolający.

W odniesieniu do trzeciej kwestii – w latach 2010–2011 Westerwelle i AA nie podejmowali w szerszym zakresie inicjatyw związanych z kryzysem strefy euro, również w odniesieniu do jego implikacji dla WPZiB oraz ESDZ UE. Dopiero po podpisaniu paktu fiskalnego z inicjatywy Westerwelle doszło 20 marca 2012 r. do utworzenia tzw. grupy refleksyjnej ministrów spraw zagranicznych z 11 krajów członkowskich dla przygotowania dokumentu na temat przyszłości UE. W pracach grupy uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych oraz ich przedstawiciele z: Austrii, Belgii, Danii, Francji, Niemiec, Włoch, Luksemburga, Niderlandów, Polski, Portugalii i Hiszpanii. W opublikowanym 15 czerwca 2012 r. wstępnym raporcie odnośnie podsumowania obrad grupy refleksyjnej ministrów spraw 10 państw unijnych na temat: „Przyszłość Europy” stwierdzono między

innymi, że rozwiązanie kryzysu zadłużenia wymaga znacznego udoskonalenia funkcjonowaniu UE jako warunku znalezienia przez integrującą się Europę odpowiedniego miejsca w zmieniającym się globalnym układzie sił międzynarodowych. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż istnieje ścisła współzależność między rozwiązaniem kryzysu wewnętrznego UE, a jej zdolnością do zajmowania istotniejszej pozycji międzynarodowej (zob. Zwischenbericht, 2012-06-15).

Natomiast po zakończeniu prac w raporcie końcowym w Warszawie 16 września 2012 r. sygnatariusze wypowiedzieli się szeroko na temat rozwiązania kryzysu strefy euro oraz przyszłej wizji UE, stwierdzając w akapicie „**Europa jako gracz globalny**” na temat przyszłej wizji polityki zagranicznej i bezpieczeństwa UE:

- „...W warunkach globalnego współzawodnictwa z innymi gospodarkami, ideami i modelami społecznymi kraje Europy będą w stanie zachować swoje wartości i z powodzeniem realizować swe interesy tylko wówczas, gdy będą zjednoczone. Aby to osiągnąć, potrzebujemy kompleksowego i zintegrowanego podejścia do wszystkich aspektów pozycji UE na arenie międzynarodowej. Oprócz WPZiB oraz WPZBiO podejście takie musi również obejmować m.in. kwestie dotyczące handlu i zewnętrznej polityki gospodarczej, pomocy rozwojowej, poszerzenia Unii i polityki sąsiedztwa, zarządzania przepływem migrantów, negocjacji klimatycznych oraz bezpieczeństwa energetycznego.
- Musimy zwiększyć spójność działań zewnętrznych UE. Aby wypracować kompleksowe i zintegrowane podejście do wszystkich aspektów pozycji UE na arenie międzynarodowej, Europejską Służbę Działań Zewnętrznych trzeba wzmocnić w ramach przeglądu decyzji ws. ESDZ zaplanowanego na 2013 r. Wysoki Przedstawiciel/Wiceprzewodniczący (oraz ESDZ) powinien odpowiadać za kluczowe obszary działań zewnętrznych (np. politykę sąsiedztwa); ponadto należy zwiększyć ich rolę w zakresie współpracy rozwojowej. Jeśli chodzi o inne obszary, trzeba wzmocnić instytucjonalną zdolność tych organów do koordynowania różnych unijnych graczy. Kroki te są niezbędne zwłaszcza po to, aby umożliwić Wysokiemu Przedstawicielowi całkowite przejęcie roli koordynatora w ramach Komisji. Dodatkowo potrzebne są jasne zasady współpracy pomiędzy Wysokim Przedstawicielem/Wiceprzewodniczącym a innymi komisarzami w sferze działań zewnętrznych (np. w kontekście ewentualnej dwustopniowej hierarchii komisarzy). UE musi ponadto podejmować bardziej spójne działania na forum organizacji międzynarodowych, np. poprzez składanie oświadczeń w kwestiach dotyczących WPZiB w imieniu całej Unii.
- Należy wzmocnić Wspólną Politykę Bezpieczeństwa i Obrony. Nasza polityka obronna potrzebuje bardziej ambitnych celów, które będą

wykraczać poza inicjatywę łączenia i udostępniania zdolności wojskowych (*pooling and sharing*). Trzeba korzystać z możliwości, jakie daje nam Traktat Lizboński, w szczególności w zakresie stałej współpracy strukturalnej.

- Musimy zwiększyć efektywność relacji z naszymi partnerami strategicznymi. Wysoki Przedstawiciel ma tutaj do odegrania wiodącą rolę, zaś wsparcia powinny jej udzielić państwa członkowskie.
- Musimy zoptymalizować proces wyznaczania priorytetów w dziedzinie stosunków zewnętrznych. Należy usprawnić tryb pracy Rady do Spraw Zagranicznych. Opierając się na półrocznym cyklu planowania agendy, musimy nadać naszym konsultacjom bardziej strategiczny i celowy charakter. Potrzebujemy więcej nieformalnych spotkań w formule Gymnich i lepszej interakcji z Radą Europejską. Jedno spotkanie w rocznie z udziałem ministrów” (Raport końcowy grupy refleksyjnej, 2012-09-16, 6:7).

Raport został przekazany przez Westerwelle przewodniczącemu Rady Europejskiej van Rompuyowi do wykorzystania w dalszych pracach kierowanego przez niego zespołu do spraw długofalowej reformy UE, stosownie do ustaleń szczytu UE z 28 czerwca 2012 r.

W kontekście raportu końcowego grupy refleksyjnej wydaje się, iż Westerwelle i FDP uznawały powyższą inicjatywę jako ważny wkład osobisty ministra spraw zagranicznych do dyskusji na temat przyszłości UE, co znalazło między innymi wyraz w omawianym wyżej programie wyborczym FDP z czerwca 2013 r. (zob. wyżej I.1). Równocześnie warto zauważyć, iż w inicjatywie powyższej uczestniczyli tylko niektórzy ministrowie spraw zagranicznych państw strefy euro oraz jako jedyny polski minister spraw zagranicznych spoza strefy euro – Radosław Sikorski.

Uderza brak udziału w powyższej inicjatywie ministrów spraw zagranicznych wielu krajów członkowskich, w tym przykładowo neutralnych – Szwecji i Finlandii, ale przede wszystkim eurosceptycznej Wielkiej Brytanii. W tym sensie można uznać, że inicjatywa powyższa zaspokoila zapewne ambicje polityczne ministra Westerwelle, ale nie odzwierciedlała stanowiska wszystkich krajów strefy euro ani całej UE w odniesieniu do jej przyszłości.

Nie wchodząc tu w rozległą problematykę zaangażowania Niemiec w rozwój **WPZBiO UE** warto podkreślić, iż w raporcie powyższym znalazło się kilka postulatów w podnoszących jej dalsze udoskonalenie pod względem polityczno-instytucjonalnym oraz lepszej koordynacji i wykorzystania cywilnego czy wojskowego, dotyczących również uwarunkowań współpracy z NATO. W ramach WPZBiO UE, Niemcy zaangażowane są po 2009 r. w siedmiu typach różnych operacji i misji w Europie i innych konfliktowych regionach pozaeuropejskich (np. w Kosowie, Gruzji, Mołdowie, Kongo, Czadzie, Afganistanie i innych obszarach kryzysogennych). Są to

nieznaczne pod względem liczebnym misje policjantów, prawników oraz innych ekspertów cywilnych lub w mniejszym stopniu wojskowych. Występują oni najczęściej w charakterze obserwatorów względnie instruktorów z ramienia UE, finansowanych lub współfinansowanych przez AA (por. GSVP, 2013). Analitycy SWP w Berlinie już po dwóch latach kryzysu strefy euro sygnalizowali w 2011 r. dalszy spadek zainteresowania rządu CDU/CSU/FDP wzmocnieniem zdolności wojskowych UE, przywiązując zarazem większą wagę do umocnienia swej pozycji w NATO (zob. Kempin, Ondarza 2011/25). Zarówno znani specjaliści w sprawach bezpieczeństwa europejskiego – francuscy (zob. Clouet, Marchetti 2011/6,3:5) oraz niemieccy (por. Müller-Brandeck-Bocquet, 2012,127:131) zgodnie zakładają, że w toku silnego zaangażowania się rządu CDU/CSU/FDP w ratowanie i stabilizację strefy euro w latach 2010–2012, Niemcy wykazywały coraz mniejsze zainteresowanie powodzeniem reformy oraz podniesieniem rangi WPZBiO UE. Wynikało to z następujących nowych przesłanek polityczno-strategicznych i militarnych:

- podjęcie niezwykle kosztownej modernizacji własnego potencjału militarnego ze względu na podjętą w 2011 r. kompleksową i długofalową reformę Bundeswehry;
- ustępowanie pod względem strategiczno-politycznym Francji i Wielkiej Brytanii, które rozbudowywały własne zdolności wojskowe przejmowały obok USA coraz większą rolę w NATO (np. podczas interwencji w Libii w 2011 r.), nie przywiązując zbyt dużej wagi do rozwoju WPZBiO UE;
- negatywne doświadczenia Niemiec w kooperacji europejskich przemysłów obronnych;
- brak przekonania wśród większości państw członkowskich ze względu na zróżnicowane doświadczenia i interesy narodowe, iż trudno będzie osiągnąć nawet w średnio- i długofalowej perspektywie osiągnąć w ramach WPZBiO UE wspólną zdolność wojskowo-obronną.

Doraźne znaczenie dla ambiwalentnego stanowiska Niemiec wobec WPZBiO UE w okresie kryzysu strefy euro miały znaczne oszczędności budżetowe największych państw członkowskich UE, w tym również Niemiec (por. Kacała, 2013/08).

Powyższe przesłanki oraz szereg dodatkowych okoliczności sprawiły, że Niemcy na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI w. zaczęły przywiązywać większe znaczenie do bezpieczeństwa w ramach relacji transatlantyckich oraz współpracy z USA.

Znaczenie współpracy transatlantyckiej dla Niemiec

Dla dawnej RFN oraz zjednoczonych Niemiec po 1990 r. współpraca transatlantycka stanowiła filar ich polityki bezpieczeństwa. Na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI wieku, mimo wyzwań globalizacji i kryzysu strefy

euro, ważne znaczenie zachowały dla Niemiec w ramach ewolucji współpracy transatlantyckiej, zarówno członkostwo w NATO, jak też rozbudowane stosunki z USA (zob. szerzej Cziomer 2010 II 33:88). W kwietniu 2009 r. Niemcy wraz z Francją były współgospodarzami szczytu **NATO** w Kahl/Baden-Baden i Strassburgu, który zainicjował między innymi prace nad nową koncepcją strategiczną. Została ona przyjęta na kolejnym szczycie NATO w Lizbonie (2010), starając się przygotować sojusz zachodni lepiej do nowych wyzwań XXI wieku, w tym zwalczania terroryzmu międzynarodowego, gotowości wzajemnego udzielania sobie pomocy sojuszniczej w obronie własnej. Na szczycie NATO w Chicago (2012) aktualna stała się między innymi sprawa udzielenia pomocy Turcji w kontekście wojny domowej w Syrii.

W latach 2010–2011 Niemcy były zaabsorbowane przygotowaniem reformy Bundeswehry, która zrezygnowała między innymi z powszechnego poboru i przekształciła się w armię zawodową od 2011 r., ograniczając stan liczebny do 185 000 żołnierzy i oficerów. Równocześnie zwiększono liczbę oddziałów przeznaczonych na wojskowe misje zagraniczne – pokojowe i stabilizacyjne z 7000 do 15 000 (por. *Verteidungspolitische Richtlinien*, 2011-05-18). Nie bez znaczenie dla opóźnienia w kształtowaniu się reformy Bundeswehry były kilkomiesięczne kontrowersje wokół stylu zarządzania siłami zbrojnymi ówczesnego ministra obrony – ambitnego i popularnego polityka młodszego pokolenia Karla-Theodora zu Guttenberga z CSU. Musiał on ostatecznie ustąpić ze stanowiska ze względu na aferę plagiatową podczas pisania pracy doktorskiej. Po jego dymisji nowym ministrem obrony został Thomas de Maizière z CDU, zaufany współpracownik Merkel jako szef Urzędu Kanclerskiego, który doprowadził przejściowo do uspokojenia kontrowersji i krytyki pod adresem reformy Bundeswehry (por. szerzej Maier 2012, 187:189). De Maizière kontynuował reformę Bundeswehry biorąc pod uwagę nowe wyzwania modernizacyjne NATO w latach 2012–2013, nie ustrzegając się również poważnych potknięć, z których największe wiązało się z zakupem nowoczesnych samolotów bezzałogowych – dronów typu „Euro-Hawak”. Ze względu na długoletnie zaniedbania i błędy popełnione przez resort obrony, skarb państwa stracił ok. 0,5 mld euro, a samolot nie uzyskał zezwolenia na odbywanie lotów w Niemczech. Mimo postawienia de Maizièra przed komisją śledczą Bundestagu – kanclerz Merkel ani nie dopuściła w lecie 2013 r. do jego dymisji, ani też nie ułatwiła SPD wykorzystania powyższej afery w kampanii przed wyborami do Bundestagu 22 września 2013 r. (zob. *Euro-Hawak-Ausschuss*, 2013-07-31).

Mimo dyskusji wewnętrznych wokół reformy Bundeswehry, jej oddziały były zaangażowane w szereg misji stabilizacyjnych. W latach 2010–2013 najważniejsze kontyngenty Bundeswehry uczestniczyły aktywnie w następujących misjach wojskowych stabilizacyjnych NATO:

- 1) od 2003 r. w Afganistanie, gdzie według danych ze stycznia 2013 r. na 95 000 żołnierzy NATO misji ISAF, Niemcy wystawiły trzeci co do wielkości po USA i Wielkiej Brytanii kontyngent w liczbie 4 300 żołnierzy, przejmując dowództwo w prowincji Kunduz,
- 2) od 1999 r. w Kosowie, gdzie w 2013 r. stacjonowało ok. 750 żołnierzy, a niemiecki generał był dowódcą misji KFOR w Pizren,
- 3) od 2001 r. w zwalczaniu terroryzmu i piractwa na Morzu Śródziemnym – operacja Active Endeavor), w której Niemcy regularnie wystawiają okręty wojenne oraz samoloty rozpoznawcze typu AWACS,
- 4) od przełomu 2012/2013 w ramach operacji Active Fence na pograniczu turecko-syryjskim Niemcy wysłały obok USA i Holandii 400 żołnierzy wraz z rakietami Patriot.

Poza operacjami wojskowymi Niemcy angażują się również w ramach NATO w dialog polityczny NATO z Rosją, Ukrainą oraz innymi partnerami, uczestnicząc także od 2008 r. w Komisji NATO–Gruzja. Dialog z Rosją i krajami Azji Środkowej jest ważny między innymi ze względu na wykorzystanie przez NATO oraz Niemcy ich terytorium jako tranzytu wysyłania sprzętu i urządzeń wojskowych po odcięciu od kilku lat (z powodu niestabilnej sytuacji wewnętrznej) dróg tranzytowych przez Pakistan do Afganistanu.

15 kwietnia 2011 r. w Berlinie odbyła się między innymi specjalna konferencja NATO z 40 partnerami (państwa i organizacje międzynarodowe) w celu wypracowania dalszych form współpracy. Niemcy są również zainteresowane wypracowaniem w ramach NATO z jednej strony propozycji odnośnie rozbrojenia i kontroli zbrojeń, a z drugiej koncepcji wspólnej tarczy antyrakietowej do 2020 r. w celu skuteczniejszego zwalczania możliwych ataków terrorystycznych w przyszłości (zob. Nordatlantische Allianz, 2013).

Największą aktywność wykazała jednak dyplomacja niemiecka na kolejnych szczytach i spotkaniach ministrów spraw zagranicznych w latach 2010–2012 w sprawie Afganistanu, któremu była również poświęcona specjalna konferencja w Bonn (5 grudnia 2011 r.). Tematem tych spotkań i konferencji na różnych szczeblach była sprawa wycofania wojsk z NATO z Afganistanu do 2014 r. i udzielenia temu krajowi pomocy w celu wystawienia własnych sił zbrojnych rzędu ok. 228 000. Niemcy będą wspierały budżet wojskowy afgańskich sił zbrojnych po 2014 r. w wysokości 150 mln USD rocznie – przez 10 lat (por. szerzej Afganistan in Fokus der NATO, 2012-05-21).

W latach 2010–2013 rząd federalny przekładał w Bundestagu coroczne raporty na temat postępów stabilizacji sytuacji wewnętrznej przed przewidywanym wycofaniem wojsk z Afganistanu w 2014 r. Było to o tyle ważne, gdyż Bundestag musiał co roku zatwierdzać pomoc rozwojową dla Afganistanu. Opiewała ona w latach 2001–2010 rocznie na 80 mln

euro, a po 2010 r. podniesiono ją do 430 mln euro rocznie. Na 2013 r. jej wysokość ustalono na 240 mln euro.

Niemcy są po USA i Japonii trzecim donatorem pomocy rozwojowej na cele odbudowy różnych dziedzin gospodarki, infrastruktury, oświaty oraz ochrony zdrowia w Afganistanie (zob. Fortschrittsbericht zu Afganistan, 2013). 16 maja 2012 r. podczas wizyty prezydenta Karzaia w Berlinie podpisano układ o współpracy dwustronnej między Niemcami a Afganistanem, w którym ustalono zasady dalszej pomocy, kontynuacji współpracy oraz pomocy rozwojowej Niemiec po 2014 r. (zob. Partnerschaft mit Afganistan, 2012-05-16).

Aktywność Niemiec w NATO oraz ich zaangażowanie wojskowe i cywilne w Afganistanie posiada określone implikacje dla współpracy transatlantyckiej Niemiec z USA. Chodziło głównie o współdziałanie polityczne i militarne w kierunku utrzymania w Afganistanie stabilności i pokoju po wycofaniu większości wojsk ISAF w 2014 r. Nie będzie to sytuacja prosta w świetle utrzymującej się korupcji władz afgańskich oraz destabilizacji różnych regionów kraju przez ataki Talibów na obiekty wojskowe i cywilne. Sprawa stacjonowania instruktorów i doradców wojskowych wymaga uzgodnienia szeregu spornych kwestii prawno-politycznych i wojskowych. Niemcy deklarują wstępnie pozostawienie po 2014 r. ok. 800 żołnierzy i wojskowych instruktorów dla przygotowania afgańskich sił zbrojnych i porządkowych do przejęcia całkowitej odpowiedzialności za bezpieczeństwo wewnętrzne. Zależy im na tym, aby znajdowali się oni tam razem z żołnierzami amerykańskimi i innych krajów na mocy specjalnej uchwały Rady Bezpieczeństwa ONZ, mając precyzyjnie określone zadania i obowiązki szkoleniowe i inne kwestie szczegółowe. Obecność wojskowa Niemiec w Afganistanie będzie nadal podlegała kontroli Bundestagu, wzbudzając duże zainteresowanie mediów i opinii publicznej (zob. szerzej Kaim 2013/45).

Znaczenie **USA dla współpracy transatlantyckiej Niemiec** wykracza poza wymiar militarny NATO. W latach 2010–2013 w dobie przyspieszenia procesu globalizacji oraz ujawnienia się kryzysu strefy euro wzrosła ranga współpracy niemiecko-amerykańskiej zarówno w płaszczyźnie politycznej, jak też gospodarczej. Mimo ujemnych następstw światowego kryzysu finansowo-gospodarczego po 2008 r. oraz kryzysu zadłużenia w strefie euro po 2009 r., Niemcy utrzymały pozycję pierwszoplanowego partnera USA w UE. Natomiast z kolei USA pozostały najważniejszym partnerem i sojusznikiem Niemiec poza Europą. W odróżnieniu od swojego poprzednika – Gerharda Schrödera (1998–2005), kanclerz Merkel utrzymywała bliskie kontakty zarówno z Georgem Bushem do 2009 r., jak też z jego następcą – Barackiem Obamą. Wprawdzie kiedy Obama przyjechał jeszcze jako senator i kandydat na prezydenta do Berlina w połowie 2009 r.,

kanclerz Merkel odmówiła mu możliwości wygłoszenia przemówienia do ok. 200 000 mieszkańców przed Bramą Brandenburską, przenosząc go na plac w okolicy Kolumny Zwycięstwa. Dlatego zapewne Obama jako prezydent USA wprawdzie często spotykał się z kanclerz Merkel przy różnych okazjach w pierwszej kadencji, ale pierwszą oficjalną wizytę złożył w Berlinie dopiero na początku swej drugiej kadencji 19 czerwca 2013 r., i wówczas dopiero wygłosił przemówienie właśnie przed Bramą Brandenburską w 50. rocznicę słynnego przemówienia prezydenta J.F. Kennedy'go w czerwcu 1963 r. w Berlinie zachodnim – dwa lata po wybudowaniu muru berlińskiego. Niezależnie od tych kontrowersji w listopadzie 2010 r. Obama uhonorował Merkel prestiżowym Medalem Wolności, mimo uwidocznienia się już wtedy różnic w podejściu USA i Niemiec do zwalczania kryzysów gospodarczych (por. Kornelius 80:81). O ile bowiem USA przy zwalczaniu światowego kryzysu finansowo-gospodarczego od 2008 r. preferowały nakręcanie ożywienia koniunktury przez ogromne nakłady finansowe oraz drukowanie banknotów dolarowych, o tyle Niemcy forsowały w zwalczaniu kryzysu strefy euro wspomnianą już strategię wymuszania oszczędności pod groźbą sankcji. USA krytykowały ponadto Niemcy na wspomnianych szczytach G-8 i G-20 za nadmierne ograniczanie popytu wewnętrznego przy równoczesnym forsowaniu dynamicznego eksportu, co stwarzało dla wielu partnerów szereg kłopotów ze względu na ich narastający deficyt handlowy. Sporu tego ze względu na różnice interesów gospodarczych między USA a Niemcami nie udało się do tej pory rozwiązać kompromisowo.

Niektórzy autorzy niemieccy zwracają uwagę na mniejsze zainteresowanie administracji prezydenta Obamy współpracą transatlantycką ze względu na coraz większe znaczenie dla USA Azji i Dalekiego Wschodu, gdzie przenosi się centrum polityki światowej ze względów strategicznych oraz polityczno-gospodarczych. W tym kontekście należy brać pod uwagę wzrost roli i znaczenia Chin Ludowych oraz widoczne próby USA długofalowego działania na rzecz osłabienia ich pozycji polityczno-gospodarczej w Azji oraz w skali globalnej. Niemcy z kolei przywiązują od początku XXI w. coraz większe znaczenie do Chin Ludowych jako partnera gospodarczo-handlowego, postrzegając je jako element składowy nowego „centrum siły” (zob. Braml, 2012, 255:266). Nie brak też wśród ekonomistów niemieckich hipotez o dwuznacznej roli amerykańskich kół gospodarczych i bankowych w kryzysie strefy euro, zwłaszcza zaś w odniesieniu do Grecji. Najdalej w swoich rozważaniach idzie wspomniany wyżej profesor ekonomii Uniwersytetu w Hamburgu – Dirk Müller. Zwraca on uwagę na fakt, iż to właśnie anglosaskie banki na czele z Goldman Sachs zaangażowały się w pomoc dla Grecji przy fałszowaniu statystyk finansowych, aby umożliwić jej przyjęcie euro, a następnie przekazywać fałszywe dane do Brukseli do 2009 r. Podkreśla też, iż dużo polityków greckich,

zwłaszcza byłych ministrów finansów, niezależnie od opcji politycznej, posiadało przez wiele lat ściśle kontakty z USA i bankami amerykańskimi. Pełniąc ważne funkcje państwowe w Grecji dopuszczali się zaskakująco dużo zaniedbań w sprawach jej zadłużenia finansowego. Równocześnie wieloaspektowo analizuje wpływ amerykańskich koncernów energetycznych na zamrożenie poszukiwań złóż gazu ziemnego na pograniczu grecko-tureckim, w rejonie Morza Egejskiego; w kontekście rywalizacji z Gazpromem o dostarczanie gazu do Europy zachodniej oraz wpływów rosyjskich w Grecji – sprawa ta nabiera nowego znaczenia. Profesor Müller prowadził w tym zakresie intensywne badania, przeprowadzając między innymi wiele rozmów z naukowcami, dziennikarzami i politykami w Grecji, choć nie jest w stanie przedstawić bezpośrednich materiałów i dowodów źródłowych. Jego teza ogólna brzmi, iż amerykańskie koła gospodarczo-finansowe, bardzo ściśle powiązane z kręgami politycznymi USA, nie są bezpośrednio zainteresowane rozwiązaniem kryzysu strefy euro. Kryzys powyższy osłabia UE, pozwalając USA utrzymanie nad nią przewagi nie tylko strategiczno-militarnej natury, lecz także gospodarczej (zob. szeroko Müller 42:88).

Niezależnie od przytoczonych tu ocen krytycznych na temat strategii USA wobec UE, wielu znanych specjalistów niemieckich w zakresie stosunków transatlantyckich dostrzega ich duże znaczenie dla polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec. Thomas Jäger z Uniwersytetu w Kolonii, dopatrując się różnic w podejściu USA i Niemiec do takich kwestii jak: strategiczny wymiar współpracy Niemiec z Rosją i Chinami Ludowymi oraz ich sprzeciw wobec członkostwa Turcji w UE, przypisuje duże znaczenie współpracy transatlantyckiej Niemiec i USA. Niemcy ze względu na swój ogromny potencjał gospodarczy oraz zdolności finansowe są dla USA w ramach UE głównym partnerem przy podejmowaniu szeregu inicjatyw dyplomatyczno-politycznych przy rozwiązywaniu ważnych problemów międzynarodowych w aspekcie globalnym i regionalnym (zob. Jäger 2012,149:160).

Rząd CDU/CSU/FDP określał w 2013 r. znaczenie UE i Niemiec dla USA jako „Partnera w globalnych wyzwaniach”, stwierdzając między innymi, że:

„Europa i USA są zgodne w ocenie głównych zagrożeń i wyzwań, jak też w podstawowych celach ich polityki – wzmacnianie pokoju, stabilności i bezpieczeństwa, demokracji, praworządności, praw człowieka oraz gospodarki rynkowej. W każdym partnerstwie dochodzi jednak do ujawnienia się różnorodnych poglądów i priorytetów oraz stosowania różnych metod w podejściu do zagrożeń i wyzwań. Tym bardziej ważna jest intensyfikacja transatlantyckiej wymiany poglądów, w tym także na tematy kontrowersyjne” (zob. Die transatlantischen Beziehungen, 2013-02-08, 2).

O intensyfikację kontaktów i konsultacji z Departamentem Stanu (DS) zabiegało niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych oraz osobiście minister Westerwelle od początku swojej kadencji w 2009 r. Starania te uległy nieco osłabieniu w kontaktach z szefem DS. H. Clinton w momencie wstrzymania się Niemiec od głosu w sprawie interwencji wobec Libii w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w 2011 r., o czym szerzej w dalszej części rozdziału. Natomiast z chwilą powołania na to stanowisko J. Kerry'go w 2013 r., Westerwelle stał się ponownie bardzo ważnym dla Amerykanów rozmówcą, ponadto przekazywał szereg not, informacji oraz innych materiałów niemieckich do DS USA w następujących kwestiach:

- 1) kontrowersji wokół irańskiego programu atomowego,
- 2) prowadzenia przez USA sondaży i konsultacji w sprawie wznowienia przez Izrael i Autonomię Palestyńską rozmów pokojowych na Bliskim Wschodzie oraz spotkań w ramach tzw. Kwartetu Bliskowschodniego (USA, UE, Rosja i ONZ),
- 3) wsparcia inicjatywy USA–Rosja w sprawie wojny domowej w Syrii,
- 4) przygotowania rozmów na temat transatlantyckiej strefy wolnego handlu, oraz szeregu innych spraw,
- 5) międzynarodowych aspektów wycofania wojsk ISAF z Afganistanu, oraz szeregu innych kwestii szczegółowych (zob. Weltpolitischer Schluß, 2013-05-31, 1:2).

Należy zauważyć, że Niemcy posiadały rozbudowane kontakty polityczno-dyplomatyczne i gospodarcze z prawie wszystkimi wymienionymi państwami, w tym również przykładowo w zakresie pomocy rozwojowej dla Autonomii Palestyńskiej oraz współpracy wojskowej i poparcia politycznego dla Izraela.

Sprawało to, iż dla USA, Niemcy byli pierwszoplanowym i pożądanym partnerem. Z kolei Niemcom współpraca powyższa umożliwiała zajmowanie pozycji ważnego gracza międzynarodowego.

Podstawą dobrych relacji transatlantyckich Niemiec są dodatkowo mocno rozbudowane stosunki dwustronne Niemiec z USA w płaszczyznach politycznej, gospodarczej, militarnej i kulturalnej. W płaszczyźnie politycznej sieć powiązań i kontaktów amerykańsko-niemieckich jest tak znaczna, iż na początku swojej inauguracyjnej wizyty 26. lutego 2013 r. w Berlinie nowy szef dyplomacji amerykańskiej Kerry określił Niemcy jako „...niewątpliwie najsilniejszego i najsukuteczniejszego sojusznika na całym świecie”. Warto podkreślić, iż ze względu na obciążenia z tytułu holokaustu, Niemcy utrzymują również bliskie kontakty z Międzynarodowym Kongresem Żydowskim i innymi organizacjami żydowskimi, skupiającymi 6 milionów Żydów w USA, co stanowi również ważny element relacji niemiecko-amerykańskich. W obrotach towarowych Niemcy są 5 partnerem USA po Chinach, Meksyku, Japonii. W 2012 r. ich wartość wyniosła 157,2 mld USD. Oba kraje są także ważnymi partnerami inwestycyjny-

mi. Niemieckie inwestycje w USA osiągnęły w 2011 r. ogółem wartość 321 mld USD, z czego na niemieckie w USA przypadało 215, a amerykańskie w Niemczech – 106 mld USD. Niemcy zajmują 4 miejsce jako inwestor w USA po Wielkiej Brytanii, Japonii i Niderlandach.

Niemcy i USA prowadzą także ożywioną współpracę wojskową. Nie należy też przeoczyć faktu, iż mimo znacznej redukcji obecności wojsk amerykańskich w Niemczech, baza w Ramstein lotnicza (personel niemiecki i amerykański liczy ok. 80 000 osób) w Nadrenii Palatynacie oraz część wojskowa lotniska we Frankfurcie nad Menem, stanowią pierwszoplanowe bazy strategiczne USA nie tylko w Niemczech, ale w skali Europy i całego świata (zob. Beziehungen zwischen den USA und Deutschland, 2013 Stand, März).

Mimo zasygnalizowanych wyżej różnic interesów i stanowisk, współpraca transatlantycka z USA wiele znaczy dla Niemiec. Na zakończenie wspomianej wyżej wizyty prezydenta Obamy w Niemczech 19 czerwca 2013 r. w podsumowaniu całonocnych rozmów, oficjalnych przemówień oraz konsultacji – rząd federalny ogłosił na stronie internetowej materiał pt. „Podjąć wspólnie wyzwania”, w którym wyeksponowano konieczność podjęcia w najbliższym czasie następujących kwestii w relacjach amerykańsko-niemieckich:

- doprowadzenie do zawarcia układu o strefie wolnego handlu USA–UE,
- dążenie do zwiększenia wzrostu gospodarczego oraz obniżenia bezrobocia w skali transatlantyckiej i całego świata, zwłaszcza nowe tendencje i problemy w polityce Niemiec na obszarze pozaeuropejskim
- działania w kierunku ograniczenia bezrobocia, zwłaszcza wśród młodzieży,
- spokojne przeanalizowanie różnych implikacji, wynikających z operacji podsłuchowych wywiadu amerykańskiego dla wszystkich stron,
- wspólne zaangażowanie międzynarodowe przy rozwiązywaniu wielu konfliktów i wojen domowych, zwłaszcza w odniesieniu do Syrii,
- dalsze zacieśnienie współpracy transatlantyckiej,
- poparcie dla zgłoszonej w Berlinie inicjatywy Obamy – dążenia do całkowitej likwidacji broni atomowej w skali całego świata (Deutschland-USA, 2013-06-19).

Dobry stan stosunków RFN–USA został nieco zakłócony przez ujawnienie w czerwcu 2013 r. masowych praktyk podsłuchiwanie przez amerykańskie służby specjalne (NSA) sieci elektronicznych na terenie Europy zachodniej, w tym także na terenie Niemiec (zob. szerzej: Kietz, Thimm 2013/51). Według doniesień prasowych na terenie Niemiec interesowano się intensywnie między innymi polityką gospodarczą i sytuacją gospodarczą. Natomiast rząd CDU/CSU/FDP i kanclerz Merkel nie były w stanie wyjaśnić zasięgu podsłuchów w trakcie rozmów z przedstawicielami administracji USA. Równocześnie starano się te podsłuchy w pewnym stop-

niu uzasadnić potrzebą współpracy służb specjalnych USA i RFN w walce z terroryzmem międzynarodowym. Kontrowersje i polemiki powyższe były nieznacznie wykorzystane przez opozycje parlamentarną i pozaparlamentarną do krytyki rządu CDU/CSU/FDP w toczonej się kampanii wyborczej do Bundestagu w lecie 2013 r. Szef Urzędu Kanclerskiego R. Pofalla ogłosił nawet nieopatrznie w sierpniu 2013 r., że afery ta została definitywnie zakończona (por. Beuth, 2013-08-15). Nabrała ona jednak szerszego wymiaru dopiero wczesną jesienią, po wyborach do Bundestagu, kiedy to z opublikowanych materiałów, korzystającego z azylu politycznego w Moskwie byłego współpracownika NSA E. Snowdena, wynikało, iż na stałym podsłuchu służb amerykańskich od 2002 r. znajdowała się nawet komórka kanclerz Merkel jako przewodniczącej CDU. Obiektem zmasowanego podsłuchu amerykańskiego, jak też prawdopodobnie rosyjskiego i brytyjskiego, były ponadto inne instytucje państwowe oraz prywatne w Niemczech. Merkel i rząd federalny, popierani przez opozycję parlamentarną, żądali oficjalnie od administracji prezydenta Obamy wyjaśnień, deklarując równocześnie potrzebę utrzymania i rozbudowy współpracy transatlantyckiej z USA. Sprawa podsłuchów elektronicznych będzie jeszcze wymagała określonych rozwiązań i nowych regulacji w celu odzyskania zaufania w relacjach amerykańsko-niemieckich (zob. NSA-Affäre, 213-12-17).

3.3. Ewolucja polityki Niemiec na obszarze pozaeuropejskim

Obszary i kraje pozaeuropejskie miały zawsze znaczną rolę w polityce zagranicznej i rozwojowej Niemiec ze względu na silne powiązania gospodarczo-handlowe. Przyspieszenie globalizacyjne oraz przedłużający się kryzys strefy euro UE w latach 2010–2013 zwiększył je jeszcze, zwłaszcza że wykrystalizowały się tam „nowe centra siły” (Neue Kraftzentren) ze „współkształtującymi mocarstwami” (Gestaltungsmächte). Ze względu na rozległość powyższej problematyki badawczej poniżej zostaną jedynie zasygnalizowane następujące wybrane tendencje polityki Niemiec w tym zakresie:

- znaczenie dla Niemiec mocarstw współkształtujących, ze szczególnym uwzględnieniem krajów BRICS,
- Niemcy wobec przemian w świecie arabskim,
- nowe elementy w polityce rozwojowej Niemiec.

Znaczenie dla Niemiec mocarstw wchodzących ze szczególnym uwzględnieniem krajów BRICS

W Niemczech istnieje tradycja ścisłej współpracy między nauką a praktyką polityczną w przygotowaniu określonych koncepcji względnie strategii oraz ich wdrażania w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa. Odnosi się

to także do wspomnianej wyżej koncepcji „mocarstw współkształtujących” (zob. wyżej rozdział 1.1). Jej inspiracją były zespołowe badania Fundacji Nauka i Polityka (SWP) nad wyzwaniem gospodarki niemieckiej w dobie globalizacji pod koniec rządów koalicji chadecko-liberalnej. W przededniu wybuchu światowego kryzysu finansowo-gospodarczego, związany z Urzędem Kanclerskim – Niemiecki Instytut Polityki Międzynarodowej i Bezpieczeństwa w ramach Fundacji Nauka i Polityka (SWP) w Berlinie podjął analizę odnośnie roli i miejsca Niemiec w gospodarce światowej (por. Dieter 2008/01).

Zasadnicze pytanie badawcze przeprowadzonej analizy brzmiało: czy Niemcy są pod względem gospodarczym dostosowane do wyzwań i wyzwoleń globalizacji w XXI w.? Chociaż ogólna odpowiedź była pozytywna, to wykazano w niej na pewne deficyty i mankamenty o charakterze przyszłościowym. Pierwszy deficyt to braki w kształceniu kadr, zwłaszcza inżynierów. W 2007 r. uczelnie niemieckie opuściło 35 000 inżynierów (dla porównania w CHRL – 600 000, a w Indii – 400 000). Nawet zastrzeżenia co do poziomu absolwentów chińskich i hinduskich, nie są w stanie podważyć tego zarzutu. Za drugi deficyt uznano małą elastyczność w zawieraniu porozumień i układów handlowych w aspekcie multilateralnym, a za trzeci – brak zdolności do prowadzenia bardziej elastycznej polityki handlowo-finansowej, wpływającej na atrakcyjność Niemiec (Standort Deutschland) do przyciągania kapitału zagranicznego. Zwrócono też uwagę, że obok rozpoznania samych rynków zagranicznych ważnym elementem dodatkowym byłaby analiza interesów i celów poszczególnych politycznych państw w regionach pozaeuropejskich.

Ten drugi postulat podjął jako problem badawczy: „Nowe mocarstwa wiodące (Führungsmächte) jako partnerzy niemieckiej polityki zagranicznej” zespół badawczy SWP w Berlinie (zob. Husar, Maihold, Mair, Neue Führungsmächte I, 2008/S 36). Rozbudowany raport z powyższych badań ukazał się odrębnie w formie obszernej monografii (zob. Husar, Maihold, Niedmeier-Neue, Führungsmächte II, 2009). Autorzy podjęli próbę przeanalizowania potencjalnych możliwości intensyfikacji polityki zagranicznej Niemiec pod koniec pierwszej dekady XXI w. w odniesieniu do krajów pozaeuropejskich w aspekcie globalnym i bilateralnym:

- 1) zaangażowania się w kształtowanie nowego ładu globalnego z uwzględnieniem możliwości nasilenia współpracy z czołowymi krajami poszczególnych regionów?
- 2) dokonania oceny uwarunkowań, interesów i celów tych państw w odniesieniu do potencjalnego partnerstwa lub jego braku w odniesieniu do Niemiec w aspekcie wyzwań globalnych?

Autorzy rozróżniają w poszczególnych regionach ze względu na potencjał demograficzny gospodarczy oraz stabilność polityczną między:

- 1) mocarstwami średniego zasięgu (Mittelmächte), które są zdolne do określonej aktywności zewnętrznej w swoim najbliższym sąsiedztwie,
- 2) kraje – kotwice (Ankerländer) o wzrastającym potencjale ekonomicznym, posiadające ambicje na odgrywanie roli przywódczej oraz współdecydowania w skali regionu,
- 3) mocarstwa regionalne (regionale Führungsmächte), które ze względu na potencjał gospodarczy, ambicje polityczne i siłę militarną są w stanie skutecznie kontrolować procesy w regionie,
- 4) nowe mocarstwa wiodące („Neue Führungsmächte”), a więc mocarstwa regionalne o dużym potencjale gospodarczym, demograficznym naukowo-technicznym i ambicjach do odgrywania bilateralnie i multilateralnie coraz większej roli międzynarodowej, w tym również przy rozwiązywaniu problemów globalnych (zob. Husar, Maihold, Mair, *Neue Führungsmächte I*, 2008, 9:20).

Chodzi między innymi o możliwość wykorzystania przez Niemcy silnego zakotwiczenia w strukturach euroatlantyckich w celu poszerzenia współpracy z istniejącymi lub wschodzącymi mocarstwami regionalnymi w Azji, Ameryce Łacińskiej i Afryce, których potencjał, interesy i cele zewnątrzpolityczne są zróżnicowane, ale mogą być wykorzystane przez politykę zagraniczną Niemiec do rozwiązywania konkretnych problemów globalnych.

Pod względem teoretycznym jako kryteria doboru partnerów Niemiec ustalono:

- 1) komplementarność w podejściu do przejmowania przez partnerów pozycji niemieckich,
- 2) zdolność do samodzielnego działania zewnątrzpolitycznego,
- 3) dogodnie położenie dla Niemiec (zob. *Neue Führungsmächte I*, 19).

Wykorzystując przyjęte kryteria teoretyczne oraz zebrany ogromny materiał empiryczny, autorzy uszeregowali regionalnych partnerów pozaeuropejskich Niemiec w odniesieniu do zdolności rozwiązywania określonych problemów globalnych w trzech kategoriach i wartościach:

- 1) mocarstwa wiodące i kraje jako potencjalnie **blokujące stanowisko Niemiec** w konkretnych sprawach globalnych o niższym **stopniu komplementarności (1–2)**, mimo iż w innych zajmują bardziej przychylnie stanowisko,
- 2) mocarstwa wiodące i kraje jako potencjalni partnerzy Niemiec, posiadający duży lub większy **stopień komplementarności (4–5)** z ich stanowiskiem wobec rozwiązywania konkretnych problemów **globalnych**,
- 3) mocarstwa wiodące i kraje kategorii a i b, **wykazujące dodatkowo wzajemną silną polaryzację**, wyszczególnione podkreśleniem w tabeli.

Zestawienie powyższych trzech kategorii mocarstw wiodących i krajów w układzie regionalnym przedstawia tabela 3.1.

Tabela 3.1. Potencjalne pozaeuropejskie mocarstwa wiodące oraz kraje partnerskie lub blokujące stanowisko Niemiec w rozwiązywaniu problemów globalnych

Problemy globalne	Potencjalni partnerzy (komplementarność 4 lub 5)	Potencjalni blokujący (komplementarność 1 lub 2)
Porządek finansowy	4 Meksyk, Tajwan 5 Brazylia, Indie, Korea Południowa	1 Chile 2 Wietnam
Polityka klimatyczna	4 Brazylia, Izrael, Meksyk Korea Południowa, Tajwan 5 Chile, Indie	2 <u>Etiopia, Nigeria, Wietnam</u>
Konflikt/ prewencja	4 Brazylia, Tajwan, 5 Chile, Korea Południowa, Tajwan	1 Izrael, Meksyk, Etiopia, Wietnam
Migracje	4 Chile, Brazylia, Tajwan 5 Korea Południowa	1 Izrael, Wietnam 2. Indie
Nieprolifercja broni nuklearnej	4 Brazylia, Meksyk, Wietnam 5 Chile, Korea Południowa, EOA, Tajwan	1 Izrael
Zorganizowana przestępczość, odpowiedzialność karna	4 Brazylia, Meksyk, Wietnam 5 Korea Południowa	1. Etiopia, Nigeria 2 Indie, Izrael, Wietnam
Architektura bezpieczeństwa międzynarodowego	4 Meksyk, Indie 5 Brazylia, Korea Południowa, RPA, Tajwan	1 Izrael 2 Nigeria
Zwalczanie terroryzmu	4 Brazylia, Chile, Meksyk, Nigeria, Wietnam 5 Korea Południowa, RPA Tajwan, Indie	1 Etiopia 2 Izrael
Ochrona środowiska naturalnego	4 Brazylia, Chile, Meksyk, Tajwan	1 Nigeria, 2 Chile, Etiopia, RPA, Wietnam
Międzynarodowy ład handlowy	4 Korea Południowa, Tajwan.	1 Chile 2 Brazylia, Wietnam
Demokracja i prawa człowieka (good governance)	4 Brazylia, Izrael, Korea Południowa, Tajwan 5 Chile, Indie, RPA	2 <u>Etiopia, Nigeria, Wietnam</u>

Źródło: Husar, Maihold, Mair, *Führungsmächte II* (2009, 34).

Z zestawienia powyższego wynika, iż ze względu na swoje potencjalne interesy i możliwości w regionach pozaeuropejskich, poszczególne kraje w sposób zróżnicowany odnoszą się do współpracy z Niemcami w rozwiązywaniu wybranych problemów globalnych. Kraje partnerskie partycypowały w niektórych działaniach Niemiec na rzecz rozwiązania problemów globalnych, a niektóre ustawiły się w roli blokujących powyższe działania. Dlatego też kolejne rządy niemieckie po zjednoczeniu koncentrowały się na formułowaniu własnych koncepcji i strategii w odniesieniu do poszczególnych regionów świata.

Wzmiankowana wyżej koncepcja AA z lutego 2012 r. „Globalizację kształtować – partnerstwo rozbudować – odpowiedzialność dzielić” z lutego 2012 r. (zob. Gestaltungskonzept Globalisierung gestalten 2012-02-08) nawiązuje do nowych doświadczeń rządu CDU/CSU/FDP z działalności na forum ONZ oraz ramach G-20, jak również wyzwań, związanych z przezwyciężeniem przez Niemcy światowego kryzysu finansowo-gospodarczego oraz w dążeniu do ratowania i stabilizacji strefy euro w latach 2009–2012. Autorzy koncepcji korzystali również z dorobku badawczego Fundacji SWP w Berlinie oraz Niemieckiego Instytutu Globalizacji i Studiów Regionalnych (Leibniz-Institut für Globale und Regionale Studien – GIGA) w Hamburgu. Powyższa koncepcja nie ogranicza się wyłącznie do interesów i współpracy gospodarczej, ale proponuje także szeroki wachlarz dialogu politycznego, co okazało się jej nowym elementem. Deklarowanymi płaszczyznami współpracy dwu- i wielostronnej z krajami wschodzących gospodarek oraz „nowych centrów siły” są przede wszystkim: 1) pokój i bezpieczeństwo, 2) prawa człowieka i państwo prawa, 3) gospodarka i finanse, 4) zasoby i żywność, 5) energia, 6) praca, sprawy społeczne i zdrowie, 7) zrównoważony rozwój gospodarczy.

Czołowymi partnerami Niemiec według koncepcji są kraje grupy BRICS (Brazylia, Rosja, Indie i Chiny Ludowe i Afryka Południowej). Niemcy mają z nimi nie tylko rozbudowane stosunki dwustronne, ale traktują je jako ważnych partnerów dialogu globalnego na forum ONZ, G-20 oraz innych gremiów międzynarodowych.

Kraje BRICS, dodajmy, stały się w ostatnich latach ważnym partnerem handlowo-gospodarczym całej UE-27 i konkurowały z nią w skali globalnej i regionalnej (zob. szerzej w literaturze polskiej: Puślecki, Walkowski, Szymczyński 2011).

Koncepcja „współkształtujących mocarstw” zakłada, że w toku powstawania wielobiegunowego systemu międzynarodowego w pierwszej i drugiej dekadzie XXI w. następuje znaczna dyferencjacja możliwości odgrywania ról międzynarodowych przez poszczególne kraje Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Państwa G-8 straciły monopol na sterowanie mechanizmami rozwoju systemów międzynarodowych, a Grupa G-20 znajduje

się dopiero w stadium wstępnego przejmowania odpowiedzialności globalnej. Natomiast kraje rozwijające podzieliły się na kraje przyspieszonego rozwoju, tzw. nowe centra siły oraz kraje zacofane, określane często mianem „upadłe” (ok. 60 państw) (por. Auswärtiges Amt, 2013-02-14).

Ponadto zauważalny jest proces wyłaniania się dodatkowo nowego typu tzw. krajów zastępców (Nachrückerländer), które posiadają wprawdzie niski wskaźnik PKP per capita oraz częściowo nawet formalny status krajów rozwijających się, ale ze względu na potencjał gospodarczy zasoby surowcowe lub inne atuty, zaczynają mieć coraz większe znaczenie w aspekcie regionalnym, a nawet globalnym. Mogą przykładowo dostarczać zarówno ważne surowce, być atrakcyjnym partnerem handlowo-inwestycyjnym, jak też przejąć ważne funkcje regionalne w zakresie działań na rzecz pokoju, bezpieczeństwa, mediacji rozwiązywania sporów, konfliktów itp. Należą do nich między innymi: Wietnam, Malezja, Meksyk, Indonezja, Nigeria, Kolumbia, Angola, Turcja, Mongolia, Kazachstan; to z nimi Niemcy zabiegają o intensywne zacieśnienie współpracy gospodarczej i politycznej w ramach dwu- i wielostronnych porozumień. Przez zacieśnienie współpracy z powyższymi państwami Niemcy mają dodatkowe możliwości współkształtowania i rozwiązywania problemów globalnych z korzyścią dla współpracy bilateralnej (zob. Kappel 2010/2,1:8).

Wyżej wspomniano już, że w umowie koalicyjnej rząd CDU/CSU/FDP określił ogólnie swe priorytety w odniesieniu do regionów pozaeuropejskich, które podaje w następującej kolejności: Azja, Ameryka Łacińska, Afryka i Bliski Wschód (zob. 1.1). O ile wobec Azji koncepcje polityki Niemiec ukształtowano jeszcze w 2002 r., to koncepcja polityki wobec Afryki została przygotowana dopiero 16 czerwca 2011 r., a wobec Ameryki Łacińskiej 4 sierpnia 2011.

Generalnie, nadal zasadniczym kryterium doboru przez Niemcy pozaeuropejskich partnerów regionalnych są zarówno korzyści gospodarcze, jak też polityczne. Są one ze sobą ściśle powiązane, ponieważ im większa jest współpraca gospodarcza, tym większe znaczenie polityczne mają poszczególni partnerzy dla Niemiec. Z drugiej strony nie da się już rozwiązać światowego kryzysu finansowo-gospodarczego bez współpracy i uzgodnień w ramach G-20, gdzie ważny głos ma wiele mocarstw regionalnych.

Poniżej na podstawie własnych badań i publikacji przedstawimy syntetycznie genezę intensyfikacji polityki Niemiec wobec całego obszaru pozaeuropejskiego w pierwszej dekadzie XXI w. Zachowały one bowiem aktualność i będą stanowiły dobry punkt odniesienia do wyeksponowania roli i znaczenia krajów BRICS na początku drugiej dekady XXI w. (zob. szerzej wraz obszernymi przypisami odnośnie źródeł i literatury przedmiotu, które poniżej pomijamy na odpowiedzialność autora: Cziomer 2010, 49:164). Rozwój współpracy w ramach „partnerstwa strategicznego Niemcy–Rosja” do połowy 2010 r. (por. Cziomer 2010, 206: 226).

Pierwszoplanowe znaczenie **Azji** dla Niemiec wynikało od początku pierwszej dekady XXI w zarówno z liczby ludności (3,5 mld), jak też potencjału gospodarczego (1/4 PKB światowego) tego kontynentu oraz jego wzrastającego znaczenia w handlu i inwestycjach międzynarodowych. Pierwszoplanową pozycję mają tutaj głównie takie mocarstwa regionalne o aspiracjach globalnych jak: CHRL i Indie oraz wysoko rozwinięta pod względem gospodarczo-technologicznym Japonia. Poza tymi liderami w strategii Niemiec wobec Azji Południowo-Wschodniej i Dalekiego Wschodu ważne miejsce zajmują: Korea Południowa, Indonezja, Tajwan oraz inne kraje członkowskie Stowarzyszenia Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN). W strategii wobec tego regionu zawarte są zarówno interesy gospodarczo-polityczne Niemiec, wartości i założenia UE oraz takie problemy globalne jak: ochrona środowiska, uniwersalny charakter praw człowieka. Pierwszoplanowym partnerem Niemiec w Azji jest CHRL. W ciągu ostatnich pięciu lat współpraca i kontakty chińsko-niemieckie z jednej strony się zacieśniły i poszerzyły, zwłaszcza na polu gospodarczo-handlowym, ale z drugiej – CHRL jako wzrastające mocarstwo globalne posiada odrębne interesy i cele w polityczne. Wzajemne obroty handlowe między Niemcami a CHRL wyniosły w 2008 r. 93 mld euro przy znacznym deficycie strony niemieckiej. Chociaż niemieckie inwestycje w Chinach są nieznaczne i wynoszą tylko 16 mld USD, to jednak wiele niemieckich towarów gotowych i obiektów przemysłowych znajduje sporo odbiorców na chłonnym rynku chińskim. Coraz większe znaczenie mają kontakty naukowe i współpraca technologiczna. Do zacieśnienia tej współpracy przyczynił się szeroko zakrojony program „Niemcy i Chiny – wspólnie w ruchu. 2007–2010”. Obejmuje on: współpracę polityczną poszczególnych resortów rządu federalnego i rządów krajowym, wymianę doświadczeń na szczeblu komunalnym, zwłaszcza dużych miast, współpracę naukowo-technologiczną. W ramach powyższego programu Chiny były w 2009 r. gospodarzem prestiżowej imprezy – Międzynarodowych Targów Książki we Frankfurcie nad Menem. Jej ważnym elementem jest także „dialog prawny”, koncentrujący się na potrzebie przedyskutowania systemów prawnych obu państw w kontekście dostosowania ich do wymogów innowacji oraz globalizacji. Niemcy poszerzały systematycznie współpracę z CHRL, popierając od czasu nawiązania stosunków dyplomatycznych przez RFN w 1972 r. koncepcję „jednych Chin”. Było to łatwe, gdyż RFN, mimo nacisków USA, nigdy nie uznała (pod względem prawnym międzynarodowym) Tajwanu. Stąd też nieprzypadkowo w nazewnictwie niemieckim powszechnie określa się CHRL jako Chiny. W okresie koalicji socjaldemokratyczno-zielonej 1998–2005 Chiny stały się „partnerem strategicznym” Niemiec. W 2006 r. podczas pierwszej wizyty Merkel w Pekinie potwierdzono „strategiczny charakter” stosunków wzajemnych. W styczniu 2010 r. tak samo postąpił minister spraw zagranicznych Westerwelle podczas inauguracyjnej wizy-

ty w Chinach. Przy okazji oficjalnych wizyt w Chinach politycy chadeccy i liberalni podkreślali swoje odmienne stanowisko w sprawie przestrzegania praw człowieka oraz zaakceptowania autonomii Tybetu w ramach jednych Chin. Nie wzbudzało to jednak poważniejszych kontrowersji. Doszło do nich dopiero w 2008 r. po przyjęciu na audiencji w Urzędzie Kanclerskim przez kanclerz Merkel duchowego przywódcy Tybetu – Dalajlamy. Doprowadziło to do przejściowego zamrożenia dialogu politycznego między obu krajami. Czołowi politycy SPD byli w tych sprawach bardzo powściągliwi, unikając rozgłosu i publicznych wystąpień. Na marginesie warto dodać, iż Dalajlama nigdy nie został przyjęty podczas licznych pobytów w Niemczech przez żadnego prezydenta federalnego, w tym także Horst Köhlera. W 2008 r. prezydent Köhler przyjął natomiast zaproszenie do udziału w otwarciu igrzysk olimpijskich w Pekinie. Było to jednym z elementów rozładowania kontrowersji polityczno-dyplomatycznych między obu krajami po przyjęciu Dalajlamy przez kanclerz Merkel. Wybuch światowego kryzysu finansowego doprowadził do zacieśnienia współpracy chińsko-niemieckiej. Podczas wizyty premiera chińskiego Wen Jiabao w Niemczech uzgodniono zacieśnienie współpracy gospodarczej. Strona niemiecka zabiegała z powodzeniem o ułatwienia inwestycyjne dla firm niemieckich przy realizacji pakietu koniunkturalnego rządu chińskiego na 2009 r. w wysokości ok. 450 mld USD. Postulowanie, tym razem przez Merkel, ostrożnie dialogu chińsko-tybetańskiego, który w istocie obie strony prowadziły w roku 2008 bez widocznych efektów, nie spowodowało tym razem żadnej reakcji chińskiej. W styczniu 2010 r. minister spraw zagranicznych Westerwelle podczas pierwszej wizyty w Pekinie opowiedział się za potrzebą intensyfikacji „partnerstwa strategicznego” między Niemcami i Chinami.

Indie i Niemcy mają bogatą tradycję. Stosunki dyplomatyczne z RFN Indie nawiązały już w 1951 r., będąc do końca lat 80. jednym z głównych odbiorców pomocy rozwojowej RFN. Na przełomie XX i XXI w. dzięki przyspieszonemu rozwojowi gospodarczemu i naukowo-technicznemu, Indie stały się obok Chin ważnym partnerem strategicznym Niemiec w Azji. Indie mają o wiele niższe od chińskich obroty towarowe z Niemcami (2008 – ok. 20 mld euro), ale rozwijają z nimi intensywną współpracę naukowo-techniczną i technologiczną. Zajmują ponadto z Niemcami wspólne stanowisko w podejściu do wielu problemów globalnych, Należą do nich ochrona środowiska naturalnego, pomoc rozwojowa, wykorzystanie energii odnawialnej, pewnych elementów ochrony praw człowieka i wielu innych. Występują też wspólnie z Niemcami w wielu sprawach na forum ONZ.

Najnowsza publikacja Fundacji Nauka i Polityka w Berlinie zalicza również do kategorii nowych wiodących mocarstw – **Australię**. Australię traktuje się jako regionalne mocarstwo całej Oceanii o silnych powiązaniach

z Azją Południowo-Wschodnią. Mimo sojuszu wojskowego z USA (ANZUS) Australia ma ambicje i aspiracje do odgrywania większej roli w skali globalnej zarówno w G-20, jak też poprzez zacieśnienie współpracy z UE, zwłaszcza z Wielką Brytanią i Niemcami. Mimo iż w obrotach towarowych Niemcy są dopiero 18 partnerem Australii (5,5 mld euro w 2008 r. po CHRL, Japonii i Indii), to współpraca polityczna w aspekcie relacji dwu- i wielostronnych rozwija się bardzo dobrze. Dla Niemiec Australia jest strategicznym partnerem w procesie umocnienia ich pozycji w całej Oceanii.

Ameryka Łacińska ze względu na ogromny obszar i tradycje kontaktów wzajemnych zajmuje ważne miejsce w polityce pozaeuropejskiej Niemiec. We wspomnianym wyżej układzie koalicyjnym z 24 października 2009 r. region ten rozpatruje się jednak głównie w kontekście potencjalnych możliwości dalszej rozbudowy współpracy subregionalnej UE ze Wspólnym Rynkiem Ameryki Południowej (Mercosur). Nie wykluczono jednak potrzeby poszerzania współpracy dwustronnej z poszczególnymi krajami, w której obok współpracy rozwojowej coraz więcej miejsca winno głównie zajmować wspieranie struktur demokratycznych i praworządności. W ocenach specjalistycznych zwraca się ponadto uwagę na fakt, iż pod koniec pierwszej dekady XXI w. trudno mówić o Ameryce Łacińskiej jako jednolitym obszarze pod względem polityczno-strategicznym, gdyż wyraźnie rozchodzą się drogi między Ameryką Środkową i Karaibami a Ameryką Południową, gdzie w rywalizacji między tendencjami populistycznymi (Hugo Chávez – Wenezuela), a bardziej umiłowymi (Luiz Lula – Brazylia), pierwsza uzyskuje nieznaczną przewagę. Za punkty ciężkości i głównych partnerów Niemiec w Ameryce Łacińskiej uważa się przede wszystkim takie kraje o określonym potencjale i wpływach regionalnych, takie jak: Brazylia, Argentyna, Chile i Meksyk. Trzy z tych krajów – Argentyna, Brazylia i Meksyk należą do grupy G-20 i od jej pierwszego spotkania w Kolonii (1999) zacieśniły jeszcze bardziej kontakty oraz współpracę z Niemcami. Obok tych krajów, Niemcy udzielają również znaczną pomoc rozwojową krajom najbiedniejszym, takim jak Haiti i Boliwia oraz wsparcie w walce z zorganizowaną przestępczością władzom Kolumbii. Przedmiotem konsultacji z liderami regionu w sprawach globalnych są przede wszystkim następujące problemy:

- 1) poszukiwanie multilateralnego porządku międzynarodowego,
- 2) ochrona środowiska i zasobów, polityka klimatyczna,
- 3) prewencja i inne środki przeciwdziałania przemocy i konfliktom międzynarodowym,
- 4) zdecentralizowane formy dobrego rządzenia (Gouvernance),
- 5) problematyka zwalczania narkotyków i prania pieniędzy (zob. Maihold 2008/1,189:216).

Ze względu na sukcesy gospodarze i wzrost znaczenia międzynarodowego stopniowo pierwszoplanowym partnerem Niemiec w Ameryce

Południowej stała się na początku XXI w. Brazylia. W latach 2004–2005 Niemcy z Brazylią, Indiami i Japonią występowały wspólnie na rzecz reformy ONZ, oraz powołania nowych członków zmodyfikowanej Rady Bezpieczeństwa. W 2007 r. podczas szczytu G-7 w Heiligendamm pod kierunkiem Niemiec, Brazylia jako gość szczytu wspierała większość propozycji Niemiec. Podczas wizyty kanclerz Merkel w Sao Paulo 14–15 maja 2008 r. Brazylia i Niemcy zawarły Plan Działania (Aktionsplan), określając go mianem „partnerstwa strategicznego”. Podczas rewizyty prezydenta L. Luli w Berlinie 13 grudnia 2009 r. obie strony ogłosiły komunikat, w którym szczegółowo przedstawiono dotychczasowy stan realizacji Planu Działania z 2008 r., podtrzymując w nim również konieczność dalszego współdziałania w rozwiązywaniu takich problemów globalnych i dwustronnych jak: dobre rządzenie, klimat i biosfera, rozbrojenie i nieprolifercja broni nuklearnej, obrona, technologie i innowacje, zrównoważony rozwój, energia, współpraca gospodarcza i kooperacja między przedsiębiorcami. Obie strony opowiedziały się za dalszym forsowaniem modyfikacji Rady Bezpieczeństwa w ramach reformy ONZ (Bundesregierung, 2009-12-03).

Bardzo złożona jest sprawa wypracowania przemyślanej, spójnej, zwłaszcza zaś efektywnej **polityki Niemiec wobec Afryki**. Kontynent powyższy jest jeszcze bardziej zróżnicowany pod względem gospodarczym, etnicznym, religijnym, a zwłaszcza polityczno-strategicznym, niż Ameryka Łacińska. O ile prawdopodobnie z pośpiechu układ koalicyjny CDU/CSU/FDP (zob. 3.1.) potraktował Afrykę jak jednolity obszar geograficzny, o tyle większość analiz specjalistycznych wskazuje ze względów historycznych, kulturowych i politycznych konieczność wyodrębnienia arabskiej **Afryki Północnej (Mahgreb)** i rozpatrywanie jej łącznie z całokształtem powiązań z **Bliskim i Środkowym Wschodem**. Stąd też polityka Niemiec wobec Afryki będzie obejmowała tzw. **Afrykę czarną**, czyli obszar na południe od Sahary. Jest to najbiedniejszy i najbardziej zdestabilizowany region świata o wielu zagrożeniach i wydłużających się konfliktach wewnętrznych, międzypaństwowych i międzynarodowych. ONZ utrzymywał od początku XXI blisko 70% swoich misji pokojowych w tym regionie. Poważnym wyzwaniem dla USA i UE jest w tym samym okresie nasilająca się penetracja gospodarczo-polityczna Chin Ludowych w Afryce Północnej i czarnej w celu zapewnienia sobie surowców strategicznych, w tym również ropy naftowej i gazu ziemnego (zob. Deutsches Institut für Entwicklungspolitik, 2006/4, 1:7).

W okresie przewodnictwa w G-8 w pierwszej połowie 2007 r., Niemcy doprowadziły do przyjęcia uchwały kompleksowej uchwały szczytu G-8 „Wzrost i odpowiedzialność w Afryce wraz z szczegółowym Planem Działania”. W latach 2008–2009 Niemcy wyasygnowały 30 mln euro rocznie na rzecz wspomaganiania ONZ i Unii Afrykańskiej (UA) w realizacji następujących programów:

- 1) wsparcie działań ONZ i UA na rzecz utrzymywania a pokoju w Afryce,
- 2) pomoc finansowa dla reorganizacji pracy policji w Afryce,
- 3) wykrywanie i przewyżnianie przyczyn konfliktów przez analizy oraz wspomaganie mediacji ONZ i UA. Niemcy zaangażowały się bezpośrednio w misję pokojową UE w Darfurze.

W kompleksowej analizie całokształtu polityki afrykańskiej uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych sformułowano 2008/2009 następujące interesy strategiczne polityki Niemiec w Afryce:

Po pierwsze – przygotowanie za sprawą wykorzystania ścisłego współdziałania z Francją i Wielką Brytanią przesłanek do umocnienia pozycji UE w Afryce.

Po drugie – doprowadzenie wspólnie z UA i krajami afrykańskimi do sytuacji, w której poważnie została ograniczona migracja z Afryki do Europy.

Po trzecie – działanie na rzecz takiej stabilizacji politycznej i gospodarczej oraz ograniczenia lub przewyżnienia konfliktów i wojen domowych w Afryce, aby stała się ona przewidywalnym partnerem Niemiec (zob. Mair, Tull 2009/10,22:29).

Wykorzystując materiały źródłowe autorzy powyżsi dokładnie określili w kontekście regionalnym znaczenie poszczególnych krajów afrykańskich dla polityki Niemiec. Przedstawia to tabela 3.2.

Tabela 3.2. Znaczenie krajów afrykańskich dla polityki niemieckiej z określeniem ich pozycji (rangi) jako partnerów

Pozycja jako partner	wysoka (+2)	relatywnie wysoka (+1)	średnia (0)	relatywnie mała (-1)	znikoma (-2)
wysoka(5)	RPA *				
Relatywnie wysoka(4)				Nigeria *	Sudan *
średnia (3)		Ghana * Kenia * Mali * Senegal *		Angola * Etiopia * Wybrzeże Kości Słoniowej DR Konga * Ruanda * Uganda *	
relatywnie mała(2)		Mauritius Mozambik * Zambia * Tanzania *		Burkina Faso* Gabon Kamerun	Erytrea

znikoma(1)		Benin * Botswana Kap Verde * Madagaskar* Namibia * Sao Tome e Principe Seszele	Burundi* Gambia Komory Leshoto Liberia Malawi* Niger* Sierra Leone	Dżibutti Gwinea Gwinea-Bissau Kongo Mauretania* Suwasi Republika Środkowo-Afry- kańska	Gwinea Równiko- wa Togo Czad
------------	--	---	--	--	--

* kraje traktowane jako partnerzy Ministerstwa Współpracy Gospodarczej (MWG), Sudan*= chodzi o południową (murzyńską część Sudanu, która otrzymuje regularną pomoc rozwojową i humanitarną MWG).

Źródło: Mair, Tull, 2009/10,33.

Z zestawienia powyższych partnerów Niemiec z Afryki wynikają następujące wnioski i oceny:

- RPA (Afrykę Południową) traktuje się jako państwo na wpółdemokratyczne o częściowej gospodarce rynkowej o dużym znaczeniu dla całej Afryki, ciekawy dla Niemiec ze względu na bogactwa naturalne oraz ważną rolę regionalną i globalną,
- Nigerii w odróżnieniu od RPA nie dotyczy duże zagrożenie wewnętrzne o charakterze etnicznym i politycznym. Ze względu na potencjał demograficzny, surowcowy i wojskowy przyczynia się do stabilizacji w Afryce Zachodniej.
- Ghana, Kenia, Mali i Senegal starają się przezwyciężyć trudności wewnętrzne, ale stabilizacja może nastąpić dopiero w dłuższej perspektywie czasowej. Kraje te pozostają potencjalnymi partnerami Niemiec w Afryce, gdyż nie są w stanie angażować się samodzielnie w rozwiązywanie złożonych problemów regionalnych,
- nieco mniejszą stabilność i znaczenie mają Angola, Etiopia i Wybrzeże Kości Słoniowej, dwa pierwsze kraje odgrywają coraz większą rolę stabilizacyjną w Afryce. Podobną rolę spełniają Zambia, Tanzania i Mozambik. Natomiast z pozostałych państw afrykańskich większość są to bądź odbiorcy niemieckiej pomocy rozwojowej i humanitarnej, bądź kraje, które staczają się na pozycje państw upadłych.

Sudan i Zimbabwe jako państwa dyktatorskie są największym wyzwaniem dla Afryki, toczące się tam wojny domowe występujące epidemie chorób zakaźnych i kryzysy wewnętrzne, powodują masowe migracje i liczne zagrożenia dla państw sąsiednich.

W specyficznej sytuacji znajduje się Somalia. Jako państwo upadłe w „rogu Afryki” na Morzem Czerwonym, od początku lat 90. nieposiadała

rządu centralnego i rozpadła się terytorialnie na kilka ośrodków, w których kontrole przejęły walczące między sobą klany i inne organizacje przestępcze. Wejście w 2006 r. wojsk etiopskich do Mogadyszu – stolicy upadłej Somalii za cichym poparciem USA i UE, nie doprowadziło do stabilizacji wewnętrznej. Po kilku miesiącach wojska musiały zostać wycofane. W międzyczasie Somalia stała się miejscem zakładania obozów szkoleniowych organizacji terrorystycznej Al Kaidy, i zarazem bazą wypadową piratów, atakujących na szlaku wodnym do Oceanu Spokojnego. Porywanie statków, dla wysokich okupów, spowodowało po stosownych rezolucjach Rady Bezpieczeństwa ONZ z 2008 r. wysłanie w ten rejon 35 okrętów wojennych. Ograniczyło to nieco porwania okrętów przez piratów, ale nie rozwiązało problemu Niemcy wysłały w ramach misji UE – „Atlanta” fregatę „Bremen” z załogą 240 osób. Czasokres misji określono do końca 2010 r. Do tej pory załoga niemiecka ujęła 23 piratów, przekazanych sądowi w Kenii (Mombasa). Propozycje Niemiec zmierzają z jednej strony do poszerzenia liczby krajów afrykańskich, orzekających i kontrolujących odbywanie przez piratów kar, a z drugiej – utworzenia perspektywicznie specjalnego trybunału ONZ dla karania piratów (zob. Atlanta, 2009-12-17). Ponadto Niemcy zaangażowały się czynnie w pomoc humanitarną dla uchodźców i ludności somalijskiej. W 2009 r. wydano na ten cel 6,2 mln euro. Skuteczna pomoc humanitarna dla Somalii wymaga jednak przewyższenia rozpadu państwa i doprowadzenia do współdziałania różnych zainteresowanych procesem pokojowym grup w kraju i na emigracji w państwach ościennych (por. Deutsche Hilfsmassnahmen, 2009-10-16).

Bliski i Środkowy Wschód oraz **Afryka Północna** są ważnym elementem polityki pozaeuropejskiej Niemiec. Obszar powyższy nie stanowi spójnego geograficznie regionu, ale ma ważne znaczenie strategiczne. Jego częściowa spójność wynika z dominacji kultury i języka arabskiego, a zwłaszcza religii islamskiej. Polityka Niemiec na Bliskim i Środkowym Wschodzie oraz w Afryce Północnej jest konfrontowana z szeregiem historycznych i współczesnych konfliktów, napięć i wyzwań, z których za najważniejsze pod koniec XXI w. należy uznać:

- długotrwały konflikt arabsko-izraelski o wielu implikacjach dla bezpieczeństwa regionalnego i globalnego, którego pokłosiem były zarówno interwencja Izraela w Libanie (2006) oraz w strefie Gazy, opanowanej przez radykalne ugrupowanie islamskie Hamas (2008),
- rywalizacja o dominację nad Zatoką Perską między Iranem, Irakiem i Arabią Saudyjską, powodująca szereg dodatkowych napięć i konfliktów między państwami pro- i antyzachodnimi, prowadząc między innymi do takich wojen jak: iracko-irańska (1980–1989) i takich interwencji zewnętrznych pod kierunkiem USA jak (I wojna w Zatoce Perskiej o Kuwejt 1991), czy też tzw. koalicji chętnych w Iraku (2003),

- wzrost zagrożeń ze strony terroryzmu międzynarodowego oraz zorganizowanej przestępczości, wynikających z radykalizacji ugrupowań islamskich, które zwalczają ostro niedemokratyczne reżymy prozachodnie, przyczyniając się dodatkowo do destabilizacji wewnętrznej,
- występowanie licznych zasobów surowców energetycznych, zwłaszcza ropy naftowej i gazu ziemnego, o które rywalizują liczne państwa, w tym USA, Francja, Wielka Brytania i Rosja,
- uwarunkowania powyższe powodują nasilające się migracje wewnętrzne, zwłaszcza na Bliskim i Środkowym Wschodzie oraz zewnętrzne w Afryce Północnej, która jest najbliższej Europy.

Zasygnalizowane tu tendencje, wymagają od Niemiec jednoznacznego określenia swoich interesów, jak też sformułowania określonych strategii działania w celu osiągnięcia zamierzonych efektów. Ze względu na konieczność syntetycznego ujęcia powyższego zagadnienia poniżej przedstawimy krótką charakterystykę interesów i działań Niemiec w ujęciu subregionalnym – Afryka Północna, Bliski i Środkowy Wschód, a po nim analizę problemową w odniesieniu do takich kwestii przekrojowych jak migracje i jej następstwa, znaczenie gospodarcze, w tym zwłaszcza zaopatrzenie w surowce energetyczne oraz zagrożenie terrorystyczne.

Afryka Północna leży geograficznie najbliższej Niemiec i z interesującego nas punktu widzenia obejmuje przede wszystkim kraje luźno współpracujące w ramach tzw. Maghrebu (Maroko, Algieria, Tunezję, Libia, a niekiedy także Mauretania i pozostałe niewielkie posiadłości hiszpańskie), a ponadto Egipt i Sudan. Najważniejsze interesy Niemiec wobec tego subregionu i wymienionych krajów koncentrują się na:

- zabezpieczeniu sobie dostaw surowców, głównie energetycznych, zwłaszcza ropy naftowej,
- występowaniu przeciwko potencjalnym zagrożeniom terrorystycznym i zorganizowanej przestępczości,
- powstrzymaniu nielegalnej migracji do Europy Południowej, a pośrednio także do Niemiec.

Ze względu na tradycje historyczne i położenie, większy wpływ niż Niemcy na Maghreb wywierają śródziemnomorskie kraje UE – głównie Francja, Hiszpania i Włochy, Dlatego też Niemcy w 2008 r. zdecydowanie przeciwstawili się planom Francji, aby utworzona wówczas Unia Śródziemnomorska została włączona do europejskiej polityki sąsiedztwa UE (ENP), a nie była wyłącznie domeną unijnych krajów śródziemnomorskich. Pozwala to bowiem na poszerzenie oddziaływania wielostronnego Niemiec na ten subregion, w tym również w zakresie zwalczania zagrożeń terrorystycznych oraz zaopatrzenia w surowce energetyczne. Obroty towarowe Niemiec z tym krajami nie są zbyt wysokie i osiągają wartość od ok. 100 mln euro z Sudanem, 3 mld euro z Tunezją oraz ok. 5 mld euro z (Maro-

kiem, Egiptem, Algierią) do 6,5 z Libią. 90–80% importu niemieckiego z Algierii i Libii to ropa naftowa. Firmy niemieckie nieznacznie inwestują w Mahgrebie w ramach współpracy z koncernami francuskimi i włoskimi. Corocznie Egipt odwiedza ok. 1,2 mln turystów niemieckich. Poza Libią wszystkie kraje są odbiorcami niemieckiej pomocy rozwojowej. Z punktu widzenia znaczenia politycznego najważniejszym partnerem Niemiec w Afryce Północnej jest Egipt, a w perspektywie dalszego rozwoju współpracy energetycznej – Algieria. O preferencji dla współpracy z tymi krajami świadczą oficjalne wizyty na najwyższym szczeblu kanclerz Merkel w Egipcie (2007) oraz Algierii (2008).

Na **Bliskim Wschodzie** w kontekście zasygnalizowanych wyżej przesłanek i następstw konfliktu arabsko-izraelskiego hierarchia powiązanych ze sobą interesów Niemiec pod koniec dekady pierwszej XXI w. przedstawia się następująco:

- występowanie na rzecz bezpieczeństwa oraz prawa do egzystencji dla Izraela ze względu na historyczną odpowiedzialność Niemiec za holokaust w czasie II wojny światowej,
- przeciwdziałanie terroryzmowi międzynarodowemu, zorganizowanej przestępczości oraz migracji wewnętrznej i zewnętrznej,
- podniesienie bezpieczeństwa energetycznego Niemiec dzięki zapewnieniu sobie chociażby nieznacznego importu surowców energetycznych z tego regionu.

Niemcy uczestniczyły między innymi w ramach tzw. Kwartetu Bliskowschodniego (UE, USA, Rosja i ONZ) jako przedstawiciel UE od 2003 r., gdzie podejmowano próby rozwiązania konfliktu arabsko-izraelskiego. Wypracowany w tych ramach trzystopniowy „Plan pokojowy dla Bliskiego Wschodu” (Rodmap) nie został jednak wdrożony, gdyż nie było gotowości do tego zarówno po stronie izraelskiej, jak też palestyńskiej. Sytuacja stała się groźna, gdyż w 2006 r. ostrzał raketowy i prowokacje islamskiego Hisbollahu z terytorium Libanu doprowadziły do przejściowego zajęcia przez wojska izraelskie południowej części tego kraju. Jednak brak większych sukcesów militarnych i presja międzynarodowa zmusiły Izrael wycofania swoich wojsk. Równocześnie pierwszy raz w historii konfliktu bliskowschodniego Niemcy wysłały w ramach mandatu ONZ–Unifill–Mandats ok. 800 żołnierzy Bundeswehry (od 2006 do 2010 r.) w celu udziału w nadzorze rozejmu. Kontyngent ten zajmował się głównie patrolowaniem wybrzeża i zabezpieczeniem granic Libanu, aby nie dostarczano tam broni zza granicy. W ten sposób starano się zapobiec bezpośrednim incydentom zbrojny żołnierzy niemieckich z siłami i posterunkami izraelskimi. Ostatnie przedłużenie mandatu dla ostatniej zmiany Bundeswehry nastąpiło w Bundestagu 26 listopada 2009 r. Niemcy włączyły się także aktywnie do odbudowy zniszczonego podczas działań zbrojnych w 2006 r.

Libanu, przeznaczając na ten cel w latach 2006–2009 160 mln euro. Na utrzymanie uchodźców palestyńskich w Libanie Niemcy wyasygnowały dodatkowo 20 mln euro (por. Deutsche und internationale Unterstützung, 2009-10-21).

Po fiasku rozmów ze względu na brak zdolności do kompromisu i Izraela i Autonomii Palestyńskiej (konferencja w Annapolis, grudzień 2007 r.) zaostrzał się konflikt wewnętrzny na terenie Autonomii Palestyńskiej. W wyniku walk bratobójczych między Fatahem i Hesbolahem doszło do oderwania się Strefy Gazy od Autonomii, którą islamiści zamierzali wykorzystać jako bazę wypadową do obstrzału terytorium Izraela. Inwazja wojsk izraelskich doprowadziła do znacznego zniszczenia i blokady strefy Gazy. Niemcy zaangażowały się wówczas w zorganizowanie międzynarodowej pomocy dla Autonomii Palestyńskiej, uzyskując zobowiązania w wysokości 5 mld euro na stopniową odbudowę zniszczonej podczas walk wewnętrznych, zamachów i wojen domowych 2006–2008 infrastruktury Autonomii Palestyńskiej do 2010 r.

Pod koniec pierwszej dekady XXI w. Niemcy jednoznacznie oficjalnie popierały prawo Izraela do egzystencji i bezpiecznych granic, ale krytycznie odnosiły się do budowy osiedli żydowskich, na Zachodnim Brzegu oraz budowy przez władze izraelskie muru oddzielającego znajdujące się tam osady żydowskie od miejscowości palestyńskich. Niemcy postulują przekształcenie Autonomii w niepodległe państwo palestyńskie na zasadzie kompromisu i sprawiedliwego podziału Palestyny. Nie jest to jednak plan realistyczny ani ze względu na bezkompromisową politykę Izraela, ani zniecierpliwienie i agresywną postawę Palestyńczyków, którzy często uciekają się do różnych aktów przemocy, nawet zamachowców-samobójców na terenie Izraela. Powyższa sytuacja patowa nie sprzyja rozwiązaniu konfliktu arabsko-palestyńskiego. Mimo to kanclerz Merkel zdecydowała się w 2008 r. na podniesienie rangi stosunków dwustronnych z Izraelem, zawierając układ konsultacyjny. Na jego mocy co dwa lata dochodzi do spotkań obu rządów (na przemian w Berlinie i Tel Awiwie), podczas których omawia się kluczowe problemy dwu- i wielostronne. Decyzja powyższa nie znalazła powszechnej aprobaty ani opinii publicznej i mediów, ani wśród wielu specjalistów niemieckich.

Sprawa **Iraku** była poważnym wyzwaniem dla polityki Niemiec w Zatoce Perskiej. Niemcy wraz z Francją sprzeciwiły się bowiem interwencji zbrojnej pod kierownictwem USA w Iraku w 2003 r. w ramach tzw. koalicji chętnych. Doszło wówczas do przejściowego napięcia w stosunkach z USA (w okresie koalicji chadecko-liberalnej); jednak w latach 2004–2005 stopniowo wzajemne relacje wróciły do normy. Administracji prezydenta G. Busha jr. zależało bowiem na większym zaangażowaniu się Niemiec w Afganistanie. W 2004 r. w Berlinie i Bagdadzie ponownie akredytowano

ambasadorów. Od pierwszej wojny w Zatoce 1990/1991 rangę stosunków dyplomatycznych obniżono bowiem na niższy poziom. Po 2003 r. Niemcy przyczyniły się do stabilizacji Iraku, ponieważ były zainteresowane powstrzymaniem masowej migracji Irakijczyków do Niemiec oraz liczyły na odbudowę współpracy gospodarczej krajem arabskim w Zatoce Perskiej. Ważnym elementem stabilizacji Iraku było umorzenie zadłużenia zagranicznego Iraku w Niemczech na łączną kwotę 4,7 mld euro (po 2004 r.). Po 2005 r. stopniowo wzrastała wymiana handlowa Iraku z Niemcami, osiągając w 2008 r. wolumen 442,2 mln euro, Irak eksportował już w 2008 r. do Niemiec 180 000 ton ropy naftowej.

Niemcy udzieliły Irakowi pomocy w wysokości 350 mln euro, które wykorzystano głównie na szkolenie policjantów irackich poza Irakiem. Dodatkowo 5 mln euro Niemcy przeznaczyły na pomoc dla uchodźców irackich, z których aż 1,5 mln przemieściło się do Syrii. Pod koniec pierwszej dekady XXI w. w interesie Niemiec leżało utrzymanie jedności i stabilności Iraku, w celu dalszego ożywienia współpracy gospodarczej oraz powstrzymywania migracji Irakijczyków nie tylko do krajów ościennych, ale także Europy, w tym również do Niemiec.

Arabia Saudyjska i szejkanaty (Bahrain, Katar, Oman i Zjednoczone Emiraty Arabskie) wokół Zatoki Perskiej, w **Radzie Współpracy Zatoki Perskiej** zajmują ważne miejsce w polityce bliskowschodniej Niemiec. Są one ważnymi partnerami handlowymi, dostarczając do Niemiec głównie ropę naftową i wyroby petrochemiczne. Z Niemiec importują natomiast maszyny, samochody i inne wyroby gotowe. Największe obroty towarowe obejmowały w 2008 r. handel Niemiec z Arabią Saudyjską i Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi (po ok. 7 mld euro). Przedsiębiorstwa niemieckie zabiegają między innymi o uzyskanie zleceń na rozbudowę sektorów: zdrowia, źródeł odnawialnych oraz infrastruktury Arabii Saudyjskiej, która w ciągu najbliższych pięciu lat planuje wydać na ten cel 450 mld USD. Niemcy angażują się mocno we współpracę wielostronna UE z Radą Współpracy Zatoki Perskiej, upatrując w tym czynnik stabilizacji na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Na przełomie 2009/2010 w centrum uwagi mediów i dyplomacji Niemiec znalazł się Jemen, a minister spraw Westerwelle zagranicznych złożył tam nawet wizytę kurtuazyjną w lutym 2010 r. Wynikało to nie tylko z przetrzymywania porwanych turystów niemieckich, lecz także nasilających się informacji o zainteresowaniu Al Kaidy tym krajem jako bazy szkoleniowej dla terrorystów. Ze względu na utrzymanie dobrych stosunków dyplomatycznych od 1969 r. z tym krajem, Niemcy chcą się włączyć czynnie do wspomagania Jemenu w walce z terroryzmem międzynarodowym.

Z wielu problemów **Środkowego Wschodu** ważnym zagadnieniem dla Niemiec jest strategia i taktyka Iranu w kwestii budowy własne-

go programu atomowego. Zagadnienie powyższe należy rozpatrywać w kontekście zaostrzającej się polityki Iranu wobec Izraela, popierania ruchów islamistycznych, głoszących zniszczenie państwa żydowskiego oraz irańskich ambicji odgrywania mocarstwa regionalnego. W dodatku Iran odmawia zdecydowanie kontroli międzynarodowej, w tym również wyspecjalizowanej agencji ONZ–IAEO, swojego potencjału i urządzeń do produkcji wzbogaconego uranu i innych materiałów rozszczepialnych. Niemcy po 2002 r. w odróżnieniu od USA, postulujących sankcje lub nawet interwencję zbrojną przeciwko Iranowi, były rzecznikiem „krytycznego dialogu” z kierownictwem irańskim. Wraz ze stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ (USA, Francja, Wielka Brytania i Chiny), przedstawicielami ONZ i UE, Niemcy składały wiele propozycji kontroli irańskiego programu atomowego oraz zawarcia stosownych porozumień o charakterze prawnomiędzynarodowym. Nie doczekały się one jednak do lutego 2010 r. konstruktywnej odpowiedzi z Teheranu. Spowodowało to ponowną eskalację i napięcia, gdyż USA żądają zastosowania wobec Iranu sankcji dyplomatyczno-polityczno-ekonomicznych ONZ, a Rosja i Chiny są temu przeciwnie. Sprawa powyższa spowodowała pogłębiające się pogorszenie stosunków niemiecko-irańskich. W latach 2005–2009 były one utrzymywane na niższym poziomie polityczno-dyplomatycznym. Obroty towarowe zmalały w tym okresie o ok. 1 mld euro. Inwestorzy niemieccy wycofywali się z Iranu.

Przedstawione tu syntetycznie uwarunkowania, interesy oraz praktyczna realizacja polityki Niemiec w Afryce Północnej, na Bliskim i Środkowym Wschodzie rodzą dla nich określone implikacje i wyzwania o charakterze globalnym, regionalnym i bilateralnym. Można je krótko i problemowo ująć następująco:

Po pierwsze – napięcia, konflikty i wojny domowe powodują masowy napływ do Niemiec różnych kategorii migrantów, z których wiele grup narodowych posiada tutaj tradycyjnie dogodne skupiska i sieci migracyjne. Dotyczy to przede wszystkim następujących grup narodowościowych: kurdyjsko/irackiej, palestyńskiej, irańskiej, libańskiej, syryjskiej marokańskiej i tunezyjskiej i innych. Należą oni zarówno do uchodźców, azylantów, jak też legalnych i nielegalnych migrantów zarobkowych. Liczba poszczególnych narodowości waha się od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy różnych kategorii migrantów – uchodźców, azylantów oraz legalnych i nielegalnych migrantów zarobkowych. Nieliczeni posiadają status legalnych cudzoziemców. Wielu z nich jest pod silnym wpływem religii i ideologii islamskiej.

Po drugie – migranci powyżsi w powiązaniu z mieszkającymi już w Niemczech od trzech pokoleń kilkoma milionami muzułmanów stwarzają potencjalny rezerwuar rekrutacji terrorystów. Zmusza to niemieckie służby specjalne do zachowania ostrożności i przezorności w ocenie sta-

nu realnego zagrożenia w tej materii. Z dostępnych analiz wynika, iż najlepiej układała się współpraca niemieckich służb specjalnych ze służbami libańskimi, co zaowocowało wykryciem osób, związanych z różnymi grupami terrorystycznymi. Natomiast za nieudaną należy ocenić współpracę ze służbami syryjskimi, które były zainteresowane penetracją skupisk własnych obywateli na terenie Niemiec

Po trzecie – analizowane subregiony mają duże znaczenie handlowo-gospodarcze dla Niemiec; szczególnie import ropy naftowej, przyczynia się do poprawy potrzeb energetycznych i zwiększenia poprzez dywersyfikację bezpieczeństwa energetycznego Niemiec.

Z analiz wspomnianego wyżej hamburskiego instytutu GIGA wynika, iż zarówno nauka, jak też praktyka polityczna w Niemczech z zainteresowaniem obserwowały genezę i ewolucję ugrupowania państw **BRICS** (od skrótów pierwszych liter Brazylia, Rosja, Indie, Chiny, Afryka Południowa), które umocniło swoją pozycję międzynarodową po przystąpieniu do pierwszych czterech (**BRIC**) Afryki Południowej (S) na zaproszenie Chin w 2011 r. Wcześniej funkcjonowały równolegle zarówno BRIC oraz jako dialogowe forum kooperacji polityczno-gospodarczej, a nawet współpracy wojskowej – **IBSA** (Indie, Brazylia i Afryka Południowa od 2003 r.).

Na podstawie różnych form porozumień i doraźnej współpracy dwu- oraz wielostronnych – gospodarczej i politycznej, w tym energetyczno-surowcowej, wyróżnia się jeszcze następujące warianty interesów i powiązań między „wchodzącymi gospodarkami” a „nowymi centrami siły”:

- BRIC+ K, czyli Korea (Południowa) jako szybko rozwijające się państwo przemysłowe,
- BRIC+K(a), czyli Kazachstan, powiązany energetycznie z Indiami i Brazylią, a dodatkowo politycznie z Rosją i Chinami Ludowymi,
- BRIKT, czyli Brazylia, Rosja, Indie, Korea i Turcja jako wschodzące mocarstwo Azji Środkowej,
- BRIICS, czyli BRICS + ważna pod względem polityczno-strategicznym i gospodarczym Indonezja w Azji Południowo-Wschodniej,
- BRCISAM, czyli państwa BRICS + kraje Stowarzyszenia ASEAN w Azji Południowo-Wschodniej oraz Meksyk w Ameryce Środkowej.

Z analiz niemieckich na temat powyższych ugrupowań w kontekście ich różnorodnych i zmiennych powiązań coraz większe znaczenie w skali globalnej w perspektywie średnio- i długofalowej będzie miało – ugrupowanie BRICS. Zamieszkuje je ok. 40% populacji świata (3mld ludzi), stanowi ok. 22% światowego PKB (2009). Charakteryzuje je największa instytucjonalizacja – roczne szczyty na najwyższym poziomie (Jekaterinburg 2009, Brasilia 2010, Sanya (ChRL), New Dehli i Durban w Afryce Południowej). Gospodarka krajów BRICS, mimo znacznego zróżnicowania, jest w wielu punktach komparatywna, ponieważ dysponują one zasobami surowco-

wo-energetycznym, żywnością, także zmodyfikowaną, i mają osiągnięcia w wielu dziedzinach informatyki, techniki i technologii (por. szerzej Kapel 2012 oraz Kapel/Pohl 2013/1).

Z punktu widzenia rządu CDU/CSU/FDP kraje grupy BRICS zaczęły ogrywać coraz większą rolę w ONZ, gdzie Chiny Ludowe i Rosja jako stali członkowie Rady Bezpieczeństwa, zajmując w wielu sprawach zbliżone stanowisko do Niemiec. Wzrastało także ich znaczenie w wielu instytucjach ONZ, w tym w MFW i Banku Światowym, gdzie musiały przykładowo współdecydować w sprawie uczestniczenia MFW w pakietach ratunkowych dla krajów strefy euro w latach 2010–2013. Nie bez znaczenia była także ich rola w szeregu innych organizacjach międzynarodowych, przykładowo w ustalaniu reguł gry w handlu światowym w ramach Światowej Organizacji Handlu.

Ugrupowanie BRICS stało się w omawianym okresie dla Niemiec ważnym punktem odniesienia z uwagi na dostosowywanie się do nowych wymogów globalizacji oraz rozwiązywaniu problemów globalnych. Równocześnie Niemcy ze względu na swój potencjał gospodarczy oraz odgrywanie pierwszoplanowej roli w rozwiązywaniu kryzysu strefy euro stały się ważnym partnerem dla ugrupowania BRICS we wszystkich kluczowych strukturach międzynarodowych współczesnego świata (zob. obszernie: Braml, Mair, Sandschneider (Hrsg.) 2012,83:356).

Wzrost znaczenia międzynarodowego ugrupowania BRICS oraz znaczenie Niemiec w rozwiązywaniu kryzysu strefy euro rzutowały niezwykle korzystnie na rozbudowę ich współpracy dwustronnej z poszczególnymi krajami BRICS. W oparciu o syntetyczną analizę współpracy bilateralnej w zakresie polityczno-prawnym, gospodarczym i kulturalnym Niemcy–kraje BRICS można wyróżnić w latach 2010–2013 następujące priorytety rządu CDU/CSU/FDP: 1. ChRL, 2. Rosja, 3. Brazylia, 4. Indie, 5. Afryka Południowa.

Współpraca dwustronna z **Chinami Ludowymi (CHRL)** osiągnęła o tyle wyższy poziom, iż od 2011 r. zainaugurowano roczne regularne konsultacje międzyrządowe RFN–CHRL w Berlinie z udziałem szefów rządu i 14 ministrów, a lutym 2012 r. w Pekinie złożyła wizytę kanclerz Merkel. Natomiast w sierpniu 2012 r. kolejne konsultacje międzyrządowe toczyły się w Berlinie. Ocenia się, iż w sumie istnieje ok. 60 mechanizmów chińsko-niemieckiego dialogu polityczno-gospodarczego na wysokich szczeblach. Przywódcy i menedżerowie chińscy uznają Niemcy za pewnego rodzaju „Bramę do Europy”. W trakcie dialogu polityczno-prawnego poruszano także różnice w podejściu obu strony do wielu kwestii prawnych, w tym nieprzestrzegania przez Chiny wielu norm europejskich. Podnoszono także kwestie praw człowieka, choć przywódcy chińscy ograniczali się tylko do cierpliwego wysłuchiwanie argumentów Merkel.

Pod względem gospodarczy Chiny zastąpiły już w 2010 r. Niemcy jako największego eksportera światowego. W 2012 r. Niemcy znalazły się dopiero na 3 miejscu po USA. Niemcy zajmują w Europie pierwsze miejsce jako partner handlowy Chin Ludowych – eksport chiński wynosi 77,3 mld euro, a import niemiecki 66, mld euro. Dla porównania z chwilą nawiązania stosunków dyplomatycznych z RFN w 1972 r. wzajemne obroty towarowe wynosiły 270 mln USD. Skumulowany deficyt Niemiec wynosił w 2008 r., a więc z chwilą wybuchu światowego kryzysu finansowego – 26,8 mld euro. W 2012 r. wzrost dostaw niemieckich doprowadził do obniżenia ujemnego dla RFN salda do 10,7 mld euro. Jeśli idzie o inwestycje niemieckie, to wynosiły one ok. 27 mld euro. Natomiast chińskie przedsiębiorstwa, w Niemczech zainwestowały tylko 2 mld euro. W Chinach działa ok. 5000 firm niemieckich.

Warto podkreślić, iż Niemcy od 2009 r. przestały przekazywać do Chin Ludowych środki w ramach pomocy rozwojowej. W omawianym okresie doszło do znacznej rozbudowy współpracy kulturalnej oraz naukowo technicznej. Aktualnie realizowanych jest ponad 580 projektów naukowych w uniwersytetach obu krajów. W 2012 r. w CHRL 36 000 studentów uczyło się języka niemieckiego, a w 72 w szkołach wyższych mogą uzyskać tytuł licencjata w języku niemieckim. Na uniwersytetach niemieckich studiowało w 2012 r. 24 000 studentów chińskich, a z 4000 studentów niemieckich studiowało w Chinach Ludowych. W latach 2013–2014 rządy obu krajów ogłosiły rok języka niemieckiego w Chinach Ludowych (zob. China-Deutschland; Stand Juli 2013).

Rosja jako partner strategiczny Niemiec ma rozbudowany system kontaktów konsultacji i współpracy międzyrządowej. Ostatnie konsultacje międzyrządowe odbyły się 16 lipca 2012 r. W omawianym okresie doszło do kilku bezpośrednich spotkań Merkel z premierem, a po wyborach ponownie prezydentem W. Putinem. Jednak ze względu na utrwalenie się systemu rządów autorytarnych w Rosji doszło do szeregu kontrowersji w trakcie spotkań na różnych szczeblach międzyrządowych. Na liczne bariery polityczno-prawne natrafiły także w latach 2012–2013 działające w Rosji fundacje polityczne, zwłaszcza Fundacji im. Konrada Adenauera, zbliżona do CDU.

Niemcy i Rosję cechowało też odrębne podejście do wielu kluczowych problemów międzynarodowych, w tym globalnych oraz w odniesieniu do wojny domowej w Syrii i innych kontrowersji wokół polityki NATO. Największym osiągnięciem w stosunkach gospodarczych było wybudowanie dwóch nitek Gazociągu Północnego 2010–2012. Niemcy są uzależnione od dostaw rosyjskich surowców energetycznych, w tym gazu ziemnego w ok. 30%. Kontrowersje budzą zwiększające się ceny gazu rosyjskiego. Niemcy są po Chinach Ludowych i Holandii trzecim co do wielkości partnerem

handlowym Niemiec. W Rosji działa ok. 6 500 firm niemieckich, a wartość bezpośrednich inwestycji niemieckich w Rosji wynosiła w 2012 r. – 25 mld USD. Natomiast wartość inwestycji rosyjskich wynosi ok. 3 mld euro. Korupcja oraz liczne bariery prawne hamują zarówno możliwości szerszych kontaktów społecznych, jak też współpracę gospodarczą. Mimo to Niemcy zabiegały o to wraz innymi krajami UE, aby wybrane grupy obywateli rosyjskich: naukowcy, studenci, biznesmeni i inni mogli korzystać z ułatwień przy uzyskaniu wiz. Mogło to w pewnym stopniu zostać zrealizowane dopiero w 2011 r., kiedy to podczas konsultacji międzyrządowych Rosja podpisała protokół wykonawczy do układu o readmisji cudzoziemców z Niemiec z 2007 r. Pozytywnie można ocenić rozwój współpracy na polu kultury. Sprzyja temu między innymi fakt, iż język niemiecki jest drugim obcym w Rosji po języku angielskim, a uczy się go ok. 2,3 mln Rosjan. Nauka języka niemieckiego w Rosji jest wspierana zarówno przez niemieckie instytucje kulturalne (np. Instytut Goethego) oraz firmy niemieckie. Na uczelniach niemieckich studiowało w 2012 r. ok. 10 000 studentów z Rosji, z których 3000 uzyskało wsparcie stypendialne z DAAD. Rząd CDU/CSU/FDP ubiega się bezskutecznie od lat o zwrot niemieckich dóbr kulturalnych przejętych przez ZSRR pod koniec II wojny światowej.

Określone problemy stwarza w Niemczech ponad 2 mln grupa Niemców rosyjskich, która przeniosła się tam po rozpadzie ZSRR. Obecnie zarówno rząd rosyjski, jak też niemiecki współdziałają na rzecz zachowania tożsamości niemieckiej przez ok. 400 000 obywateli rosyjskich niemieckiego pochodzenia (dane za 2010 r.), z których znaczna część ubiega się o wyjazd stały do RFN (por. *Russland-Deutschland*, 2013: Stand März).

Współpraca **Niemiec z Brazylią** uległa w latach 2010–2013 intensyfikacji. Nie dotyczyło to tylko współpracy dwulecnej – lecz także wielostronnej. Brazylia jest jedynym krajem Ameryki Łacińskiej, którą wiąże z Niemcami „partnerstwo strategiczne” (od maja 2008 r.). Kontakty polityczne na najwyższym szczeblu odbywają się regularnie; nie tylko na szczeblu federalnym, ale także krajów związkowych. Od 2006 r. istnieje regularna wymiana personelu wojskowego, którą w poprzez układ z listopada 2010 r. podniesiono do rangi wymiany międzyrządowej. Nawiązano również sporo kontaktów między organizacjami pozarządowymi.

Brazylia zajmuje z Niemcami wspólne stanowisko na forum ONZ i G-20 w takich kwestiach jak: reforma Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz międzynarodowego ładu finansowo-gospodarczego, ochrony klimatu oraz praw człowieka i wiele innych. Brazylia jest najważniejszym partnerem handlowym Niemiec w Ameryce Łacińskiej. Według danych za 2011 r. eksport niemiecki do Brazylii wyniósł ok. 11,2 mld euro, a import kształtował się również na poziomie 11,2 mld euro. Według niekompletnych i spóźnionych danych statystycznych za 2012 r. obroty towarowe się zwiększyły

niero. W Brazylii ok. 1 400 mieszanych przedsiębiorstw niemiecko-brazylijskich, a bezpośrednio inwestycje niemieckie opiewają na ponad 25 mld USA. Inwestycje brazylijskie w Niemczech są praktycznie nie są ujmo-owane w danych statystycznych. Dobrze rozwijają się kontakty kulturalne, a w głównych miastach Brazylii Sao Paulo i Rio de Janeiro istnieje kilka szkół z językiem niemieckim, które odwiedza 11.000 młodzieży. Współpraca naukowa polega na realizacji kilkunastu wspólnych programów badawczych, w których uczestniczy ok. 381 uczelni i zespołów naukowo-badawczych. Wiele programów dotyczy między innymi ochrony środowiska naturalnego, energii odnawialnej. Również niemiecka pomoc rozwojowa dla Brazylii obejmuje w dużej mierze ochronę środowiska naturalnego, głównie lasów tropikalnych. Od 1993 r. 16 000 studentów i doktorantów z Brazylii uzyskało stypendia naukowe DAAD w Niemczech (zob. Brasilien-Deutschland: 2013 Stand: Januar).

Indie są ważnym partnerem Niemiec w Azji. Kontakty polityczne sięgające lat 40 XX w., nabrały dużej dynamiki po zjednoczeniu Niemiec. Już w maju 2000 r. ministrowie spraw zagranicznych obu krajów podpisali „Agendę dla partnerstwa niemiecko-indyjskiego w XXI w.” W pierwszej dekadzie XXI w. między obu krajami doszło do zbliżenia politycznego na forum ONZ i w ramach G-20, któremu towarzyszyły uzgodnienia w odniesieniu do reformy ONZ, zwalczania terroryzmu międzynarodowego i współdziałania na polu gospodarki, technologii oraz w innych dziedzinach. Podczas wizyty w Dehli 30 października 2007 r. kanclerz Merkel uzgodniono w komunikacie z szefem rządu indyjskiego: „Wspólne oświadczenie na temat dalszego rozwoju partnerstwa strategicznego i globalnego między Niemcami a Indiami”, które doprowadziło w maju 2011 r. do ustanowienia pierwszych regularnych konsultacji międzyrządowych co dwa lata. Podczas drugich konsultacji 11 marca 2013 r. pod hasłem „Wspólna przyszłość” oświadczenie powyższe znacznie skonkretyzowano i odniesiono do współpracy 6 resortów obu stron. Indie są pierwszym krajem azjatyckim o tak znacznie zinstytucjonalizowanym „partnerstwie strategicznym” z Niemcami, które obok resortów przemysłowo-handlowych obejmuje także współpracę wojskową. Obroty towarowe między obu krajami osiągnęły w 2012 r. wartość 17,3 mld euro, czego na eksport niemiecki przypada 10,3, a na import 7 mld euro. Saldo dodatnie dla Niemiec wynosi 3,5 mld euro. W eksporcie niemieckim Indie zajmują 24 miejsce, a Niemcy są 7 partnerem w handlu zagranicznym Indii. Niemcy są ważnym inwestorem w Indiach, wartość ich inwestycji w tym kraju wyniosła w 2012 r. 5,1 mld USD, które powiększyły się w 2011–2012 latach o 1,6 mld USD. Indie są znaczącym odbiorcą niemieckiej pomocy rozwojowej, obejmującej takie dziedziny jak: infrastruktura, oświata i ochrona środowiska. Bardzo rozbudowana jest współpraca

dwustronna w zakresie kultury i badań naukowych, obejmujących nowoczesne technologie i informatykę. W Niemczech kształci się ok. 1000 doktorantów indyjskich, co daje Indiom drugie miejsce po Chinach (por. Indien-Deutschland, 2013, Stand April).

Republika Południowej Afryki (RPA) jest od przewyższenia segregacji rasowej w 1994 r. najważniejszym partnerem Niemiec w Afryce na południe od Sahary. Współpraca międzyrządowa odbywa się, począwszy od 1996 r. regularnie w trybie obrad „Dwustronnej komisji niemiecko-południowoafrykańskiej”. Następuje także wymiana wizyt na szczeblu szefów państw, rządów, ministrów spraw zagranicznych i gospodarki oraz technologii. Dwustronne obroty towarowe osiągnęły w 2012 r. wartość 14 mld euro. Eksport RPA do Niemiec wynosił w 2012 r. 5,1 mld euro, a importowała z Niemiec towary o wartości 8,8 mld euro. Niemcy są drugim partnerem handlowym RPA, która z kolei jest 27 partnerem handlowym Niemiec. W Johannesburgu działa od kilku lat niemieckie biuro handlowo-inwestycyjne (Germany Trade and Invest – Gtai), które ułatwia ok. 600 firmom oraz innym inwestorom niemieckim przygotowanie stosownych decyzji inwestycyjnych. RPA jest ważnym odbiorcą niemieckiej pomocy rozwojowej, która w latach 2012–2013 opiewała na wysokość 286,9 mln euro, z czego na pomoc finansową przypadało 251,4, a techniczną – 35,5 mln euro. Od kilku lat pogłębia się także dwustronna współpraca w dziedzinie kultury i szkolnictwa wyższego. W RPA działają aktywnie Instytut Goethego z filiami w głównych miastach oraz DAAD w zakresie wymiany akademickiej oraz stypendiów dla studentów Afrykańskich w Niemczech (zob. Südafrika-Deutschland, 2013, April).

Postępująca globalizacja, światowy kryzys gospodarczo-finansowy oraz kryzys strefy euro od przełomu pierwszej i drugiej dekady XXI w. przyczyniły się do rozbudowy i znaczenia polityki pozaeuropejskiej Niemiec. Decydowały o tym głównie przesłanki polityczne, jak też gospodarczo-finansowe. Współpraca Niemiec z krajami BRICS ma dla nich pierwszoplanowe znaczenie zarówno w aspekcie dwu- i wielostronnym. Współpraca Niemiec z krajami BRICS w ONZ i G-20 wyraźnie poszerza swobodę działania międzynarodowego. Z sygnalizowanych wyżej analiz i ocen niemieckich można wyciągnąć hipotetyczny wniosek, iż Niemcy przewidują perspektywicznie systematyczny wzrost roli i aktywności krajów BRICS w wymiarze globalnym. Stąd też „partnerstwa strategiczne” Niemiec z tymi krajami mają charakter długofalowy, wymagając od Niemiec określonego współdziałania z nimi. Wynikające z tego korzyści polityczno-gospodarcze są istotne zarówno dla Niemiec, jak i dla ich partnerów z BRIC. Ich ewolucję ilustruje chociażby zakres bezpośrednich inwestycji Niemiec w relacjach a krajami BRIC (bez RPA). Obecnie mamy dominację Niemiec w inwestycjach bezpośrednich na terenie krajów BRIC. Jednak stopnio-

wo narastają także inwestycje krajów BRIC w Niemczech. O ile inwestycje bezpośrednie krajów BRIC w Niemczech w 2000 r. były nieznaczne i opiewały na wartość 0,9 mld euro, to w ciągu dekady wzrosły w 2010 r. już do 4,1 mld, z czego na Rosję przypadało 2,9, CHRL – 0,8, Indie – 0,3 oraz Brazylię tylko ok. 0,2 mld euro (zob. Direktinvestitionen aus den BRIC-Staaten in Deutschland, 2013-5/5). Przykład powyższy ilustruje dobitnie złożoność zabiegów o poszukiwanie korzystnego modelu współpracy dwustronnej oraz „współdecydowania” globalnego.

Niemcy wobec przemian w świecie arabskim

Przemiany i rewolucje w świecie arabskim, zwłaszcza zaś w Afryce Północnej w odniesieniu do Tunezji, Egiptu i Libii w 2011 r., określane często jako „arabska wiosna”, posiadały ogromne znaczenie dla Afryki Północnej, Bliskiego Wschodu, Europy i świata (por. ważniejsze pozycje w literaturze polskiej: Zdanowski 2011, Danecki, Sulowski red., 2011, Zdanowski red. 2012 oraz w niemieckiej i francuskiej: Russ-Sattar red., 2013). Przyczyny i przebieg oraz stanowisko Niemiec wobec „arabskiej wiosny” doczekały się obszernej analizy i dokumentacji (zob. Arabische Zeitwende-APZ, 2011, 27/39/43). Z materiałów powyższych oraz własnej obserwacji uczestniczącej autora wynika, iż zarówno w niemieckich mediach, jak też w ocenach naukowych i komentarzach publicystycznych, przemiany w świecie arabskim oceniono obiektywnie, zwracając uwagę na występującą dysproporcję między początkową euforią oraz oczekiwaniami zmian na lepsze w sytuacji społeczno-gospodarczej w poszczególnych krajach Afryki Północnej i innych częściach świata arabskiego w 2011 r., a następnie w latach 2012–2013 dojścia do głosu tendencji separatystycznych oraz umocnienia się sił skrajnie islamistycznych przy równoczesnym wybuchu konfliktów zbrojnych i wojen domowych (Syria).

Rząd CDU/CSU/FDP poparł od samego początku proces przemian w świecie arabskim, ale w połowie marca 2011 r. jako niestały członek Rady Bezpieczeństwa ONZ znalazł się w niezwykle trudnej sytuacji ze względu na zaostrzenie się sytuacji wewnętrznej w Libii, ponieważ dyktator Kaddafi przeszedł do ostrej walki ze zbrojną opozycją, używając samolotów i ciężkiego sprzętu wojskowego, atakując intensywnie także bezbronną ludność cywilną w większych skupiskach miejskich. Z inspiracji Francji i Wielkiej Brytanii przy poparciu USA w dniu 17 marca 2011 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ miała podjąć rezolucję Nr 1973 w sprawie ochrony ludności cywilnej w Libii przez wysłanie tam samolotów dla wyegzekwowania przestrzegania przez lotnictwo reżymu Kadafiego tzw. stref zakazu lotów. Ku zaskoczeniu wszystkich członków – Niemcy nie poparły w Radzie Bezpieczeństwa inicjatorów akcji zbrojnej – Francji, Wielkiej Brytanii i USA, lecz w wspólnie z Rosją, Chinami Ludowymi, Brazylią i Indiami wstrzymali

się od głosu. Krok przedstawiciela RFN był o tyle niezrozumiały, gdyż wiadomo było przed głosowaniem, iż rezolucja przejdzie, gdyż żaden z stałych członków Rady nie zgłosił weta. Natomiast Niemcy złamały solidarność sojuszniczą wobec USA, Francji i Wielkiej Brytanii, wstrzymując się od głosu razem z krajami BRIC. Ostatecznie rezolucję za interwencją w Libii Rada Bezpieczeństwa przyjęła 10 głosami za, przy 5 wstrzymujących. Nie wchodząc w kwestie szczegółowe – warto postawić pytanie: dlaczego rząd CDU/CSU/FDP oraz osobiście kanclerz Merkel i minister spraw zagranicznych Westerwelle zdecydowali się na taki krok? Co powodowało, że swoim postępowaniem przypominali w pewnym stopniu decyzje byłego kanclerza Gerharda Schrödera oraz ministra spraw zagranicznych Joschki Fischera z lata i jesieni 2002 r., którzy wypowiedzieli się w Radzie Bezpieczeństwa ONZ przeciwko interwencji USA w Iraku? Wówczas to Merkel jako przewodnicząca CDU oraz frakcji CDU/CSU w Bundestagu krytykowała powyższe stanowisko. W ujęciu syntetycznym przesłanki podjęcia powyższej decyzji przez Merkel/ Westerwelle można przedstawić następująco:

1. Niemcy, kierując się pryncypiami i racją stanu swojej polityki zagranicznej były przeciwne jakiegokolwiek interwencji zbrojnej i wysłaniu wojsk do Libii. Było to o tyle w tym przypadku uzasadnione, że Niemcy znajdowały się w toku reformy Bundeswehry, a zwiększona obecność kontyngentu niemieckiego od 2010 r. w Afganistanie w ramach ISAF wywoływała w Niemczech szereg dyskusji.
2. W tej sytuacji niezręcznie byłoby poprzeć w Radzie Bezpieczeństwa ONZ rezolucję Nr 1773, a nie wysłać do Libii kontyngentu wojskowego (tak argumentował między innymi Westerwelle w Bundestagu).
3. W połowie marca 2011 r. w toku kampanii w wyborach do Landtagów (zob. wyżej 1.1) notowania CDU/CSU i FDP były niskie, a decyzja o interwencji w Libii oddziaływałaby jeszcze bardziej niekorzystnie na notowania partii koalicji rządzącej w Berlinie.
4. Dodatkowe dyskusje i kontrowersje wewnętrzne wywołało przeforsowanie przez Merkel 17 marca 2011 r. w rządzie CDU/CSU/FDP zaskakującej decyzji o zwrocie w dotychczasowej polityce energetycznej Niemiec oraz przystąpienie do szybkiego zamykania elektrowni atomowych.
5. Wydaje się, iż nie bez znaczenia była kalkulacja koalicji chadecko-liberalnej, iż interwencja zbrojna w Libii będzie przewlekła i nie będzie się cieszyła większym poparciem zarówno na forum ONZ, jak też w świecie arabskim. Mogło to poważnie zaszkodzić interesom gospodarczym i politycznym Niemiec na obszarze pozaeuropejskim, zwłaszcza zaś w świecie arabskim (zob. Hacke 2011/39,50:62).

Przesłanki podjęcia decyzji rządu CDU/CSU/ FDP odnośnie złamania solidarności sojuszniczej w powyższym głosowaniu w Radzie Bezpieczeń-

stwa ONZ były w ocenie większości komentatorów i analityków niemieckich nieprzemyślane i błędne. Decyzja powyższa nie przyniosła żadnych widocznych i liczących się korzyści Niemcom, które dodatkowo wycofały dwie fregaty oraz obsługę niemieckiego personelu w samolotach rozpoznawczych w rejonie Morza Śródziemnego. Postawa Merkel spotkała się doraźnie z krytyką zarówno mediów, jak też większości specjalistów oraz w łonie elity politycznej, nie wyłączając niektórych polityków chadeckich. Decyzja powyższa nie pomogła też CDU i FDP w uzyskaniu sukcesów w wyborach krajowych w 2011 r. Przede wszystkim podważała ona jednak aspiracje Niemiec do odgrywania większej roli międzynarodowej oraz współdecydowania w polityce globalnej. Rząd federalny i kanclerz Merkel osobiście prawdopodobnie zorientowali się już po kilku tygodniach, że decyzja powyższa była pochopna i przysporzyła Niemcom więcej szkody, niż korzyści. Tym należy bowiem tłumaczyć fakt, że Niemcy włączyły się już w lecie i jesienią 2011 aktywnie do akcji humanitarnej w Libii, a ponadto zdecydowały się na zwiększenie liczby swoich samolotów rozpoznawczych AWAC w Afganistanie (zob. Meiers 2012,161:163). Działanie powyższe oraz dobre kontakty rządu chadecko-liberalnego z przedstawicielami opozycji libijskiej, z których część działaczy przebywało od dłuższego czasu na emigracji w Niemczech, spowodowały, że Berlin – w odróżnieniu do sytuacji odmowy udziału w interwencji USA w Iraku 2003 r przez rząd socjaldemokratyczno-zielony, nie został izolowany w NATO. Mało tego, jedna z pierwszych konferencji NATO na szczepku ministrów spraw zagranicznych w sprawie Libii z udziałem przedstawicieli opozycji libijskiej odbyła już w połowie kwietnia 2011 r. w Berlinie i przebiegała bardzo dobrej atmosferze (zob. Berlin: NATO-Treffen, 2011-04-14).

Z drugiej jednak strony w latach 2012–2013 w Niemczech ukazało się wiele krytycznych analiz i ocen na temat polityki Niemiec, UE i NATO wobec „arabskiej wiosny”; w ujęciu syntetycznym sprowadzały się do:

- 1) w analizach ośrodków pozarządowych znalazła się krytyka między innymi tego, że jedną z najbardziej negatywnych tendencji w polityce rządu chadecko-liberalnego wobec „arabskiej wiosny” był eksport urządzeń wojskowych i broni do krajów Zatoki Perskiej oraz wyrażenie zgody przez Federalną Radę Bezpieczeństwa na sprzedaż do Arabii Saudyjskiej w 2012 r. 270 czołgów typu Leopard. Miało to miejsce w sytuacji, kiedy siły policyjne tego kraju podjęły zmasowaną interwencję zbroją w sąsiednim Bahrajnie, gdzie ludzie wyszli na ulice z żądaniem poprawy sytuacji społecznie oraz reform politycznych (zob. Engerer, 2012/6,13:18);
- 2) bardzo krytycznie oceniono generalnie brak spójnej koncepcji polityki Niemiec i innych krajów zachodnich, w tym USA, wobec Arabii Saudyjskiej oraz Zjednoczonych Emiratów Arabskich i Kataru, która koncentruje się głównie na zabezpieczeniu ropy naftowej i innych surowców

energetycznych, nie biorąc w ogóle pod uwagę ich sytuacji wewnętrznej. Jest ona o wiele gorsza, niż w krajach objętych protestami w okresie „arabskiej wiosny”. Sprawa wybuchu na tym obszarze konserwatywnych państw arabskich jest tylko kwestią czasu (zob. Steinberg, 2013 – Január/Februar, 35:43);

- 3) wbrew wielkim zapowiedziom rządu chadecko-liberalnego brak wsparcia finansowego i gospodarczego reform w krajach „arabskiej wiosny”. Można to zilustrować na przykładzie Egiptu, który zawsze grał ważną rolę w polityce Niemiec wobec świata arabskiego. Kanclerz Merkel przyjechała w Berlinie w styczniu 2013 r. nowego prezydenta Egiptu Mursiego, który zabiegał bezskutecznie o umorzenie długu wartości 240 mln euro (por. Mursi bei Merkel, 2013-01-30). Nie bez znaczenia był fakt, że nowe władze znajdujące się pod kontrolą Braci Muzułmańskich dopuściły się szykan i sankcji wobec niemieckich fundacji w Kairze, nawet w stosunku do powiązanej z CDU Fundacji im. Konrada Adenauera. Odsunięcie w lecie 2013 r. Mursiego od władzy przez armię jeszcze bardziej skomplikowało sytuację w Egipcie. Nie ziszczyły się bowiem oczekiwania Niemiec, iż przemiany związane z „arabską wiosną” doprowadzą do demokratyzacji i stabilizacji w Egipcie;
 - 4) w analizach naukowych problematyka interwencji zachodniej Libii w 2011 r. jest rozpatrywana również w szerszym aspekcie prawno-polityczno-moralnym zasada „obowiązek ochrony praw człowieka na wypadek ludobójstwa” według konwencji ONZ z 2005 r. (Responsibility to Protect), w kontekście możliwości wykorzystania takiej sytuacji dla dokonania zbrojnej interwencji humanitarnej. Podnosi się między innymi argument o konieczności uprzedniego szczegółowego zbadania wszelkich okoliczności dla egzekwowania takiej odpowiedzialności przed rozpoczęciem interwencji zbrojnej. Należy szczegółowo wyważyć – czy nie może ona zostać zastąpiona dzięki użyciu innych środków polityczno-dyplomatycznych i gospodarczych? Podjęcie interwencji zbrojnej z motywów humanitarnych musi zawsze uwzględniać nie tylko motywy, ale także możliwe następstwa takiej decyzji. Winien też zostać wypracowany system gwarancji międzynarodowej jej prawidłowego przeprowadzenia oraz osiągnięcia zamierzonych celów. Kryterium to w odniesieniu do Libii nie zostało spełnione, ponieważ pośpiech ze strony Francji, Wielkiej Brytanii i USA wynikał w dużej mierze z interesów gospodarczych i kalkulacji geopolityczno-strategicznych (por. Rudolf 2013:3). Również średnio- i długofalowo następstwa konfliktu w Libii ocenia się negatywnie w kontekście ostrych kontrowersji między Unią Afrykańską a Zachodem oraz destabilizacji całej strefy Szeszeli (zob. szerzej Tull, Lacher 2012/8).
- Rząd CDU/CSU/FDP wyciągnął określone wnioski z niefortunnego głosowania 17 marca 2011 r. w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Można to

zauważyć w jego stanowisku wobec wojny domowej w Syrii w latach 2012–2013, gdzie cały czas zajmował wspólne stanowisko z USA, Francją i Wielką Brytanią. Jednak w toku końcowej fazy kampanii przed wyborami do Bundestagu 22 września 2013 r. nie deklarował publicznie gotowości do udziału w interwencji zbrojnej.

Nowe elementy w polityce rozwojowej

Polityka rozwojowa zajmowała zawsze ważne miejsce w polityce zagranicznej zarówno dawnej RFN, jak też zjednoczonych Niemiec po 1990 r. Natomiast podczas kampanii w wyborach do Bundestagu w 2009 r. przewodniczący FDP – G. Westerwelle oraz oddany mu sekretarz generalny Dirk Niebel opowiadali się za likwidacją Ministerstwa Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (MWGR) oraz włączenia go do MSZ. Była to swoista ironia historii, gdyż ministerstwo istniało od 1961 r. a pierwszym ministrem był późniejszy przewodniczący FDP – Walter Scheel. Obecnie Westerwelle jako desygnowany na ministra spraw zagranicznych i wicekanclerza chciał po prostu poszerzyć zakres swoich kompetencji wpływów politycznych.

W programie wyborczym FDP stawiła dodatkowo następujące postulaty: „...Równocześnie FDP domaga się koncentracji pomocy rozwojowej na Afryce, zwłaszcza zaś na zwalczaniu HIV/AIDS. Takie kraje progowe jak Chiny i Indie winny w przyszłości uzyskiwać niższą pomoc rozwojową...” (zob. Wahljahr 2009). W trakcie przygotowania porozumienia koalicyjnego chadecja i osobiście kanclerz Merkel odrzuciły powyższą propozycję, opowiadając się za utrzymaniem dotychczasowego resortu – MWGR. W podziale tek ministerialnych został w dodatku przekazany do dyspozycji liberałów. Natomiast Westerwelle jako desygnowany na stanowisko ministra spraw zagranicznych i wicekanclerza zaproponował na szefa resortu z ramienia FDP – swojego zaufanego współpracownika, byłego oficera Bundeswehry – Niebla. Już pierwsze wypowiedzi Niebla spotkały się z krytyką opozycji parlamentarnej i mediów, które określały go mianem „ministra likwidacyjnego” (Abwicklungsminister) (zob. Frank, Schwab, 2009-10-30).

Ogólna strategia polityki rozwojowej Niemiec została uzgodniona w umowie koalicyjnej z 24 października 2009 r. i stała się programem działania kierowanego przez ministra Niebla z FDP MWGR, który swoje cele i zamierzenia sprowadził do następujących punktów:

- kluczym elementem polityki rozwojowej Niemiec będzie wierność przyjętym zobowiązaniom międzynarodowym, w tym zwłaszcza w odniesieniu do celów milenijnych ONZ, jak też wzmocnienie działań na rzecz dobrego rządzenia, zwiększenia własnej odpowiedzialności oraz kreowania samopomocy przez kraje rozwijające się;
- głównymi zakresami współpracy rozwojowej rządu chadeccko-liberalnego uznano: dobre rządzenie, kształcenie/wykształcenie, rozwój

obszarów wiejskich, klimat, środowisko naturalne, ochrona zasobów i współpraca gospodarcza;

- Niemcy będą w przyszłości w ramach europejskiej i międzynarodowej pomocy rozwojowej współpracować z mniejszą liczbą krajów partnerskich;
- obok włączenie do współpracy takich podmiotów pozarządowych – jak kościoły, organizacje pozarządowe i fundacje, nowy rząd będzie zabiegał o zwiększenie udziału prywatnej gospodarki;
- podjęte zostaną działania na rzecz efektywności, w tym podniesienia jej skuteczności, doprowadzenia do lepszej alokacji środków i użycia instrumentów, miesienie dublujących się struktur. Reforma powyższa winna dokonać się w trakcie pierwszego roku istnienia koalicji chadecko-liberalnej;
- nowy rząd opowiada się za potrzebą równoczesnego dokonania reformy polityki rozwojowej UE, zmierzając do zwiększenia jej koherentności, komplementarności, subsydiarności z uwzględnieniem konieczności przeprowadzenia nowego podziału pracy;
- winno dojść do zróżnicowanego podejścia w polityce i pomocy rozwojowej do krajów rozwijających się Afryki, Karaibów i Pacyfiku w porównaniu z innymi regionami świata;
- Niemcy chcą wypełnić także swoje zobowiązania międzynarodowe w odniesieniu do finansowania polityki rozwojowej, zmierzając do jej stopniowego zwiększenia do 0,7% PKB (por. Grundsätze und Ziele der Entwicklungspolitik, 2010-01-08).

Nawiązując do ostatniego punktu powyższej deklaracji warto poświęcić nieco miejsca kwestiom stanu i perspektyw finansowania polityki rozwojowej Niemiec w dobie kryzysu finansowo-gospodarczego. Budżet ministerstwa na 2009 wynosił – 5,841 mld euro – zwiększył się o 13,23% w stosunku do 2008 r. Był to jeszcze budżet Wielkiej Koalicji. Natomiast budżet na 2010 r. w ramach koalicji chadecko-liberalnej został zwiększony o 187 mln euro, w tym aż 120 mln euro zostało przeznaczonych dodatkowo na pomoc dla Afganistanu. W sumie więc był to wzrost nieznaczny. Mimo wszystko rząd CDU/CSU/FDP deklarował nadal, zgodnie z zaleceniami UE, osiągnięcie pomocy rozwojowej w 2010 r. w wysokości 0,51% PKB, a w jej dalszy wzrost 2015 do 0,7% PKB. Minister Niebel w nawiązaniu do oceny 100 dni rządu CDU/CSU/FDP określił pozytywnie stan i perspektywy polityki rozwojowej Niemiec, wskazując na wolę przeprowadzenia jej reformy z punktu widzenia 1) zmniejszenia liczby krajów pobierających pomoc, 2) większej koncentracji na krajach biedniejszych, 3) dążenia do zmniejszenia udziału Niemiec w pomocy wielostronnej, a zwiększenia dwustronnej dla wybranych regionów i krajów z punktu widzenia interesów politycznych i gospodarczych Niemiec (por. Niebel, 2010-02-03).

Zakres niemieckiej pomocy rozwojowej w latach 2008–2011 przedstawia tabela 3.3.

Tabela 3.3. Zakres niemieckiej publicznej pomocy rozwojowej (netto w mln euro) w latach 2008–2011

Dane/Rok	2008	2009	2010	2011
Publiczna pomoc rozwojowa (ODA)	9.692,9	8.674,1	9.803,9	10.135,6
1. bilateralna	6.283,2	5.096,1	6.081,8	6.256,1
2. multilateralna	3.409,8	3.578,0	3.722,1	3.879,5
udział ODA w% dochodu narodowego (PNB)	0,38	0,35	0,39	0,39

Źródło: Bundesministerium für wirtschaftliche Zusammenarbeit und Entwicklung (2013-03-07 Stand; <http://www.bmz.de/de/index.html>, dostęp 12.08.2013].

Zdecydowaną przewagę miała bilateralna pomoc rozwojowa w stosunku do multilateralnej, przekazywanej przez Niemcy głównie za pośrednictwem ONZ i UE. W układzie regionalnym w świadczeniach brutto za rok 2010 wartość powyższej pomocy kształtowała się następująco (w mln euro): Europa 509,371, Afryka na północ od Sahary – 1 662 385, Afryka na południe od Sahary – 1 232 013, Ameryka Łacińska – 807 353 076, Azja – 2 581 665, Oceania – 3991 (zob. Bundesministerium für Wirtschaftlich Zusammenarbeit und Entwicklung, 2013-03-07). Z powyższych danych wynika, iż najwyższą pomoc uzyskały słabiej rozwinięte kraje azjatyckie, które jednak potencjalnie mają przesłanki do wyjścia na drogę rozwoju gospodarczego. W tym kontekście warto odnotować, iż od początku drugiej dekady XXI w., w latach 2012–2013 zmniejszono liczbę krajów, uzyskujących pomoc rozwojową od lat 50. Wynikało to z faktu, że odbiorcy niemieckiej pomocy rozwojowej bądź to nie spełniali obowiązujących kryteriów, bądź też – tak jak na przykład Chiny Ludowe czy Turcja – w przeszłości jako jedni z głównych odbiorców niemieckiej pomocy rozwojowej – osiągnęły wysoki poziom rozwoju gospodarczego i za obopólną zgodą zrezygnowano z jej dalszego utrzymywania.

W październiku 2011 r. została powołaną do życia przy Ministerstwie Współpracy Gospodarczej i Polityki Rozwojowej Rada Innowacyjna, składająca się z wybitnych ekspertów, naukowców, przedstawicieli kół gospodarczych, organizacji pozarządowych i polityków, zajmujących się polityką rozwojową, która miała nie tylko wypracować nową strategię w tym zakresie, ale także doradzać na bieżąco w jej realizacji. W rezultacie powstał obszerny dokument „Biała Księga niemieckiej polityki rozwojowej”. Uwzględniająca nowe wyzwania globalizacji i kryzysu strefy euro, strategia powyższa w 10 punktach zaleca modyfikację polityki rozwojowej:

- 1) więcej innowacji, oraz kompetencji we współpracy międzynarodowej,
- 2) Zięcej kształcenia, aby lepiej poznać przyczyny ubóstwa,
- 3) większe wymagania pod adresem rządu przy zarządzaniu pomocą rozwojową,
- 4) większa skuteczność w wykorzystaniu publicznych pieniędzy w realizacji polityki rozwojowej,
- 5) większe zaangażowanie i współdziałania ze strony gospodarki i społeczeństwa obywatelskiego (Zivilgesellschaft),
- 6) więcej przedsiębiorczości w kraju oraz u odbiorców pomocy rozwojowej,
- 7) więcej gotowości do dialogu ze strony ministerstwa (BMZ), które chce pełnić funkcje platformy dialogowej w celu lepszego kształtowania współpracy w przyszłości,
- 8) więcej inwestycji, włącznie z pozyskiwaniem kapitału prywatnego,
- 9) Zięcej ochrony klimatu, stosowania energii odnawialnej oraz nowoczesnej technologii w tym zakresie,
- 10) więcej działań wyprzedzających na rzecz umacniania pokoju oraz przeciwdziałanie kryzysowi (por. 14. Entwicklungspolitische Bericht der Bundesregierung, 2013-04-13).

Praktyczna realizacja nowej strategii rozwojowej na lata 2014–2015

Już w budżecie na 2013 r. dla resortu współpracy gospodarczej i polityki rozwojowej przewidziano – 6 383 383 mld euro, a z innych resortów i krajów związkowych i towarzystw oraz instytucji zebrano do kwietnia 2013 r. dodatkowe środki łącznie – 10 862 mln euro (zob. Deutsche Entwicklungshilfe, 2013).

Niemcy znajdowały się od początku pierwszej dekady XXI w. w czołówce dawców pomocy rozwojowej wśród wszystkich najbardziej rozwiniętych państw zachodnich. O ile jednak w 2011 r. zajmowały drugie miejsce (13 659 USD) po USA (30 460 mld USD) oraz przed Wielką Brytanią i Francją, to według danych za 2012 r., z powodu spadku wartości pomocy rozwojowej do 13108 USD, zostały wyprzedzone przez Wielką Brytanię – 13 659 USD. Równocześnie Niemcy nie osiągnęły zakładanego celu UE – przeznaczenie na pomoc rozwojową 0,1% dochodu narodowego (PNB), gdyż o ile w 2011 r. przelicznik powyższy kształtował się na poziomie – 0,39%, to w 2012 r. spadł do – 0,38% PNB (zob. Bundesministerium für Wirtschaftlich Zusammenarbeit und Entwicklung (BMZ), 2013-04-11). Nie ulega wątpliwości, iż zmniejszanie się pomocy rozwojowej w całej UE wiąże się bezpośrednio z utrzymywaniem się kryzysu strefy euro. Przy założeniu, iż tendencja powyższa utrzyma się w latach 2013–2015 dla całej UE-27 (bez Chorwacji) na średnim poziomie 43 mld euro rocznie, to będzie o 8 mld euro mniej niż w 2011 r., kiedy wynosiła 51 mld euro.

UE nie osiągnie też zadeklarowanego na forum ONZ na początku pierwszej dekady XXI w. obiecanego wskaźnika 0,7% PNB w skali roku (por. Stratmann, 2012-8-01).

Generalnie pomoc rozwojowa Niemiec utrzymuje się w okresie kryzysu strefy euro (2010–2013) na nieznacznie mniejszym poziomie niż przed kryzysem. Przy zmianie priorytetów w kierunku większej efektywności według Białej Księgi polityki rozwojowej z 2013 r. na lata 2014–2015 nie nastąpi poważna zmiana w wysokości pomocy rozwojowej Niemiec. W porównaniu do pakietów ratunkowych dla zadłużonych krajów strefy euro (zob. wyżej rozdział 2.1–2) pomoc rozwojowa Niemiec i całej UE jest bardzo ograniczona. Nie jest ona w stanie przewyciężyć utrzymującego się tam ubóstwa i jest z punktu widzenia Niemiec w dużym stopniu instrumentem do utrzymania i poszerzania swej obecności na obszarze pozaeuropejskim oraz w krajach Europy Wschodniej (Ukraina i Mołdowa) oraz na Zakaukaziu (głównie Armenia i Gruzja). W nowszych analizach niemieckich zwraca się uwagę na fakt, że UE i cały świat zachodni odgrywa coraz mniejszą rolę w pomocy dla krajów rozwijających się. Zachód zastępują stopniowo Chiny Ludowe oraz szejkanaty z Zatoki Perskiej, których inwestycje na terenie Afryki w najbliższym czasie znacznie zdyktansują świat zachodni. Nie wydaje się, aby USA i Niemcy oraz cały świat zachodni, szybko nadrobili swoje zaległości w tym zakresie. W tym sensie przed niemiecką polityką rozwojową od chwili jej powstania w 1961 r. stają całkowicie nowe wyzwania (zob. Schmidt 2012,199:202).

3.4. Funkcje i znaczenie handlu zagranicznego

Wyżej wskazano już na dużą rolę wyznacznika ekonomiczno-finansowego dla pozycji międzynarodowej oraz jego znaczenia dla polityki zagranicznej Niemiec w latach 2009–2012 (zob. rozdział 1.1). W tym miejscu chodzi natomiast o syntetyczną ocenę funkcji i znaczenia handlu zagranicznego Niemiec w dobie globalizacji i kryzysu strefy euro. Według szacunków Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) za okres 2011–2012 Niemcy plasowały się na piątym miejscu w gospodarce światowej pod względem PKB – po USA, Chinach Ludowych i Indiach o łącznej wartości – 3 400 579 mld USD, jak też według kryterium siły nabywczej(PPP) – 3 197 069 mld USD. W rankingu handlu zagranicznego Niemcy należały do obok Chin, Arabii Saudyjskiej, Rosji i Japonii do krajów o najwyższym saldzie dodatnim, a z krajów o najwyższym saldzie ujemnym najgorsze wyniki osiągnęły: USA, Wielka Brytania, Indie, Francja i Turcja (zob. International Money Fund, 2013 April).

Pierwszoplanowe znaczenie handlu zagranicznego wynikało przede wszystkim z faktu, iż w latach 2010–2013 średnio co piąte miejsce pracy w Niemczech zależało od handlu zagranicznego. Nabierało o w okresie kryzysu strefy euro szczególnego znaczenia w kontekście wzrastającego bezrobocia w całej UE. W ramach rządu federalnego koordynacją wsparcia dla aktywizacji handlu zagranicznego musiały ze sobą ściśle współdziałać ministerstwa – gospodarki i technologii oraz spraw zagranicznych (AA). W systemie zagranicznego wsparcia gospodarki niemieckiej wyróżnia się trzy filary:

- 1) zagraniczne przedstawicielstwa (ambasady i konsulaty – AA),
- 2) Izby Handlu Zagranicznego oraz przedstawicielstwa delegatów i reprezentantów gospodarki niemieckiej oraz
- 3) Towarzystwo Handlu i Inwestycji Zagranicznych,

które tworzą w ważniejszych centrach gospodarczych świata tzw. centra niemieckie (German Centres) – Dehli, Guargo, Jakarta, Meksyk, Pekin, Szanghaj, Singapur oraz planują otwarcie nowych w Moskwie i Dubaju. Na terenie Niemiec tak na szczeblu federacji, jak też poszczególnych krajów związkowych działają między innymi federacje, towarzystwa i stowarzyszenia na rzecz współpracy z Afryką, Ameryką Iberyjską, Australią i Nową Zelandią, Europą Środkowo-Wschodnią, Bliskim i Środkowym Wschodem. W sumie na wspólnym zagranicznym portalu internetowym gospodarki niemieckiej (Internet-Aussenwirtschaftsportal, www.ixpos.de/1, figurują adresy ponad 60 organizacji i biur zajmujących się promocją handlu zagranicznego; zob. Aussenwirtschaftsförderung, 2013).

Natomiast do najważniejszych instrumentów stymulowania handlu i inwestycji zagranicznych należą: 1) udział federacji na targach zagranicznych, 2) gwarancje eksportowe (Hermesa), 3) gwarancje inwestycyjne federacji oraz 4) bilateralne umowy o wsparciu i ochronie handlu raz inwestycji z poszczególnymi państwami (zob. Instrumente der Außenwirtschaftsförderung, 2013).

Niemcy mają bardzo rozbudowaną infrastrukturę wsparcia i koordynacji handlu zagranicznego na różnych szczeblach w kraju, jak też za granicą. Wpływa to korzystnie na systematyczny wzrost wymiany handlowej z zagranicą w skali globalnej. Niemcy mają korzystny bilans wymiany handlowej według struktury towarów, która w latach 2009–2012 nie uległa poważniejszym zmianom. Do światowego kryzysu finansowo-gospodarczego w 2008 r. Niemcy były największym eksporterem świata. Od 2009 r. musiały jednak ustąpić pierwsze miejsce Chinom Ludowym, a od 2010 r. także USA.

Ogólną strukturę eksportu i importu za 2010 r. przedstawia niżej tabela 3.4.

Tabela 3.4. Globalna struktura importu i eksportu towarów w handlu zagranicznym Niemiec w 2010 r. (w mld euro i w %)

Dane	Wartość ogółem w mld euro	Wyroby gotowe	Prefabrykaty	Surowce	Półfabrykaty	Artykuły rolno-spożywcze	Inne
Import	806,2	57,0%	10,1%	10,0%	8,9%	7,5%	6,4%
Eksport	959,5	72,3%	11,9%	1,0%	5,4%	5,4%	3,9%

Źródło: Statistisches Jahrbuch (2011, 467), Statistisches Bundesamt, Wiesbaden.

W strukturze eksportu najważniejszą pozycję miały wyroby gotowe – 72% i półfabrykaty 11,9%. Natomiast regionalny układ i wartości importu oraz eksportu w handlu Niemiec w latach 2009–2012 przedstawiają tabele 3.5 oraz 3.6.

Tabela 3.5. Regionalny układ i wartość importu Niemiec w latach 2009–2012 (w mln euro)

Grupy krajów/rok	2009	2010	2011	2012
Kraje UE-27, w tym:	380 323	455 896	507 956	510 030
Belgia	28 041	33 699	38 321	38 369
Francja	53 338	61 751	66 420	64 760
Włochy	37 197	43 667	48 296	49 160
Holandia	55 583	68 767	82 098	86 560
Wielka Brytania	32 452	38 594	44 876	43 527
Kraje EFTA (1)	46 111	50 705	b.d.	b.d.
Kraje NAFTA (2), w tym: USA	45 846	52 931	57 919	59 291
	39 283	45 063	48 264	50 575
Kraje ASEAN (3)	17 279	23 321	25 670	26 771
Kraje BRIC (4), w tym: Chiny (5)	94 171	123 908	b.d.	b.d.
	56 706	76 528	79 308	77 313
Inne kraje, w tym:	80 885	99 403	b.d.	b.d.
Japonia	18 946	22 065	23 550	21 832
Import łącznie	664 615	806 164	901 952	909 091

Źródło: Statistisches Jahrbuch 2011 (2011 473), Statistisches Bundesamt, Wiesbaden, Statistisches Jahrbuch 2012 (2012, 416) Statistisches Bundesamt, Wiesbaden, oraz Außenhandel (2013, 36) Zusammenfassende Übersichten für den Außenhandel (vorläufige Ergebnisse), Statistisches Bundesamt, Wiesbaden.

Tabela 3.6. Regionalny układ i wartość eksportu bez nadwyżek salda Niemiec w latach 2009–2012 w mln euro

Grupy krajów/rok	2009	2010	2011	2012
Kraje UE-27, w tym:	500 654	578 225	627 154	625 623
Belgia	41 840	46 407	46 936	44 585
Francja	81 304	90 694	101 560	104 476
Włochy	50 620	58 477	62 122	55 990
Holandia	53 195	63 235	69 272	70 957
Wielka Brytania	53 240	59 487	65 373	72 163
Kraje EFTA (1)	42 444	49 843	b.d.	b.d.
Kraje NAFTA (2), w tym: USA	64 707	78 948	88 633	104 543
	54 356	65 570	73 694	86 831
Kraje ASEAN (3)	13 856	17 717	19 602	22 580
Kraje BRIC (4), w tym: Chiny (5)	73 250	99 652	b.d.	b.d.
	37 273	53 636	64 762	66 629
Inne kraje, w tym:	108 400	135 112	b.d.	b.d.
Japonia	10 875	13 114	15 118	17 101
Eksport łącznie	803 312	959 497	1 060 042	1 097 349

Legenda:

1) EFTA = Islandia, Lichtenstein, Norwegia i Szwajcaria, 2) NAFTA = Kanada, USA, Meksyk, 3) ASEAN = Brunei, Indonezja, Kambodża, Laos, Malezja, Mjanma (wcześniej Birma), Filipiny, Singapur, Tajlandia, Wietnam, 4) BRIC = Brazylia, Rosja, Indie i Chiny, 5) Chiny = bez danych dla Hongkongu i Tajwanu.

Źródło: Statistisches Jahrbuch 2011(2011,473), Statistisches Bundesamt, Wiesbaden, Statistisches Jahrbuch 2012 (2012, 415), Statistisches Bundesamt, Wiesbaden oraz Außenhandel 2013 (2013, 35), Zusammenfassende Übersichten für den Außenhandel (vorläufige Ergebnisse), Statistisches Bundesamt, Wiesbaden 2013.

Warto w kontekście powyższych statystyk spojrzeć na regionalną strukturę importu i eksportu Niemiec za 2012 r. w ujęciu procentowym, co przedstawia tabela 3.7.

Tabela 3.7. Regionalny układ importu i eksportu (w ujęciu procentowym) za 2012 r.

Nazwa grup krajów	Eksport w%	Import w%
UE-27	57,1	56,1
Azja	18,3	16,6
Ameryka	11,7	8,8
Europa bez UE	11,9	13,8
Afryka	2,0	2,6
Australia i Oceania	11,9	0,4

Źródło: Außenhandel (2012, 34). Statistisches Bundesamt. Fachserie 7, Reihe 1. Zusammenfassende Übersichten, Wiesbaden.

Z tabeli 3.7 wynika, że w zakresie importu Niemiec decydujące znaczenie mają 27 kraje członkowskie UE. W 2012 r. najczęściej towarów importowano z największych krajów członkowskich Europy Zachodniej i Południowej. Ponadto znaczny wzrost odnotowały kraje BRIC, zwłaszcza CHRL. Inne priorytety to eksport do krajów NAFTA oraz BRIC. Natomiast w grupie krajów uprzemysłowionych poza Europą najczęściej towarów eksportowanych z Niemiec przypadało na USA. W ostatnich latach wzrastał też znacznie eksport niemiecki do Rosji i do Polski. W ujęciu kontynentalnym oraz procentowym w eksporcie niemieckim decydującą rolę odgrywały w 2012, kolejno: cała Europa blisko – 70%, Azja – ok. 18%, cała Ameryka oraz Australia i Oceania po blisko 12%. Najniższy był eksport do Afryki – 2%, który wzrasta powoli dzięki ożywieniu obrotów handlowych z RPA (zob. wyżej rozdział 3.3).

W rankingu eksportu niemieckiego za 2012 r. 10 najważniejszych odbiorców to (wartość w mld euro): Francja – 91, USA – 66, Niderlandy – 63, Wielka Brytania – 59, Włochy – 58, Austria – 54, Chiny Ludowe – 54, Belgia – 46, Szwajcaria – 42, Polska – 38. Natomiast w imporcie do Niemiec ranking państw przedstawia się następująco: Chiny Ludowe – 77, Niderlandy – 69, Francja – 62, USA – 45, Włochy – 44, Wielka Brytania – 39, Austria – 34, Belgia – 34, Szwajcaria – 32 i Federacja Rosyjska – 32. Poza krajami wysoko uprzemysłowionymi największymi partnerami handlowymi Niemiec są Chiny, Rosja i Polska. Z Chinami Niemcy mają dodatkowo (obok Francji i USA) znaczny deficyt handlowy. Warto zaznaczyć, że światowy kryzys finansowo-gospodarczy rzutował negatywnie na niemiecki handel zagraniczny. O ile bowiem w 2008 r. – a więc do chwili jego – wybuchu dodatnie saldo handlowe dla Niemiec wynosiło + 178,3, o tyle w 2009 r. spadło do + 138,3 mld euro. Natomiast ujawnienie się kryzysu strefy euro w latach 2010–2012 nie wpłynęło ujemnie na niemieckie obroty handlowe z zagranicą. Przeciwnie dodatnie saldo handlowe Niemiec wzrastało stopniowo wynosiło w kolejnych latach: 2010 +154,9, 2011 + 158,7, uzyskując rekordowy wynik w 2012 r. + 188,3 mld euro. Z innych ważnych, ale zarazem sprzecznych tendencji zmian, w handlu zagranicznym Niemiec za 2012 r. warto odnotować, że:

- mimo pierwszoplanowego znaczenia rynków zbytu w 27 krajach UE, dochodzi do stopniowego wzrost znaczenia handlu niemieckiego z krajami poza UE, głównie krajów BRICS,
- wyraźnemu zmniejszeniu uległa wymiana handlowa Niemiec z krajami południowymi strefy euro, zmagających się z kryzysem zadłużenia,
- Chiny znacznie zwiększyły eksport, zmniejszyły import z Niemiec,
- w ciągu ostatnich 10 lat eksport Niemiec do Rosji zwiększył się ponad 100%, co jest o tyle istotne, że zwiększa się także import rosyjskich surowców energetycznych, głównie gazu ziemnego, do Niemiec,

- największy udział w niemieckim eksporcie zajmują samochody osobowe i dostawcze oraz ich części zamienne (zob. szeroko Duarte-Fernandes 2013 Mai).

Dynamika wzrostu niemieckiego handlu zagranicznego w latach 2010–2012/2013 posiada nie tylko ważne znaczenie finansowo-gospodarcze, ale również polityczne w kontekście roli Niemiec w kryzysie strefy euro. Można to zasygnalizować w dwóch aspektach:

- po pierwsze – w analizach medialnych zwraca się uwagę na nową i wyraźną tendencję, stopniowego przenoszenia eksportu niemieckiego poza strefę euro. Sugeruje się przy tym, że tendencja powyższa wynika z obaw wielu eksporterów niemieckich, iż strefa euro może pozostać nadal bardzo niestabilna. Stąd też wyraźny spadek udziału eksportu niemieckiego do południowych krajów strefy euro (zob. Außenhandel, 2013-02-08);
- po drugie – utrzymuje się od 2010 r. krytyka Niemiec za zbyt duże nadwyżki handlowe z krajami strefy euro, w tym z Francją ok. 18 mld euro za 2012 r. Niemcy traktują to jak element lepszej zdolności konkurencji na rynkach zbytu. Z kolei politycy i ekonomiści francuscy zarzucają Niemcom, że wina tkwi w stosunkowo niskich płacach, przyczyniających się mniejszego popytu wewnętrznego, co niemal automatycznie pobudza nadmiernie eksport niemiecki. Mimo trwania powyższych dyskusji i kontrowersji od przeszło trzech lat nie widać w chwili obecnej żadnej realnej możliwości, aby Niemcy zmieniły swoją strategię wykorzystania handlu zagranicznego dla jako elementu wzrostu zatrudnienia w kraju oraz instrumentu oddziaływania międzynarodowego (zob. wyżej rozdział 2.2).

Wyżej (zob. rozdział 2.2) wskazano już, że wierzytelności niemieckie w strefie euro opiewają łącznie na ok. 3,4 biliona euro. Według danych Banku Federalnego ogólna wartość wierzytelności niemieckich banków, przedsiębiorstw (koncernów), osób prywatnych, federacji i krajów związkowych za granicą wzrosła w 2012 r. o 3,5% i wynosiła 1107 miliardów euro, czyli 41,5% PKB Niemiec. Wynikało to głównie z niskiego oprocentowania niemieckich depozytów bankowych, co sprzyjało zwiększonemu lokowaniu oszczędności i kapitałów poza granicami Niemiec (zob. Mini-Zinsen, 2013-09-27). Tendencja powyższa sprzyjała również stopniowemu wzrostowi niemieckich bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Ilustruje to poniższa tabela 3.8.

Tabela 3.8. Wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych netto Niemiec w latach 2009–2012 w ujęciu regionalnym (w mln euro)

Kraj/kontynent/rok	2009	2010	2011	2012
Europa	40.329	61.207	17.202	42.183
Kraje UE, w tym:	36.860	55.782	13.371	40.345
Holandia	9.869	15.859	10.057	25.406
Wielka Brytania	4.959	11.542	5.502	15.509
Inne kraje europejskie, w tym:	3.470	5.426	3.830	1.837
Szwajcaria	2.680	2.191	377	4.033
Afryka	898	878	1.345	201
Ameryka, w tym:	2.449	15.135	5.136	1.041
USA	2.985	14.540	2.122	5.268
Azja, w tym:	5.717	13.459	14.131	9.426
ChRL	4.098	4.968	6.742	4.383
Ogółem	50.132	91.757	37.527	52.088

Źródło: Deutsche Direktinvestitionen im Ausland (April 2013,82:85) lt. Zahlungsbilanzstatistik für den Berichtszeitraum 2009 bis 2012, Deutsche Bundesbank, Frankfurt am Main.

Z tabeli 3.8 wynika, iż w latach 2009–2012 doszło tylko do nieznaczniego wzrostu bezpośrednich niemieckich inwestycji zagranicznych z 50.132 mld euro w 2009 r. do 52.008 mld euro w 2012 r. Przyczynił się przede wszystkim spadek inwestycji w Europie, których wartość w 2010 r. wynosiła jeszcze 61 207, aby w 2012 r. spaść do 42 183 mld euro. Tendencja powyższa wiązała się z pogorszeniem ogólnej sytuacji gospodarczej zarówno w objętej kryzysem strefie euro i całej UE, jak też w pozostałych krajach starego kontynentu. W tej sytuacji inwestorzy niemieccy musieli zdecydować się na stopniową zmianę swych preferencji inwestycyjnych w kierunku azjatyckim oraz północnoamerykańskim. Z danych Niemieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej za 2012 r. wynika, że wśród 2500 największych firm i koncernów niemieckich aż 46% zdecydowało na inwestycje zagraniczne, z czego 43% do Chin, 40% do 15 najbardziej rozwiniętych krajów UE, 30% do Ameryki Północnej (głównie USA), 27% do Azji bez Chin, 25% na obszar postradziecki, 24%, do 13 nowych krajów UE z Europy środkowo-wschodniej i południowej oraz 23% do Ameryki Południowej. W sumie ramach niemieckich bezpośrednich inwestycji zagranicznych zatrudnionych jest 6 mln ludzi, a w samym 2013 r. stworzono tam ok. 300 000 nowych miejsc pracy. Głównym motywem powyższych inwestycji jest dążenie do zdobywania nowych rynków zbytu dla wysokiej jakości nowoczesnych urządzeń i technologii. Ze względu na kryzys strefy euro oraz zastój gospodarczy UE staje się przejściowo mniej atrakcyjna dla inwestorów niemieckich (zob. Borstel 2013-0).

Kryzys strefy euro, wysokie podatki, mała atrakcyjność rynku niemieckiego oraz szereg barier administracyjnych przyczyniły się do dalszego spadku bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Niemczech 16, 167 w 2009 r. do 5.109 mld euro w 2012 r. Dokładny układ regionalny i pochodzenie bezpośrednich zagranicznych inwestycji w Niemczech uwidoczniła tabela 3.9.

Tabela 3.9. Bezpośrednie inwestycje zagraniczne netto w Niemczech w latach 2009–2012 według poszczególnych krajów (w mln euro)

Kraj/kontynent/rok	2009	2010	2011	2012
Europa	13.669	28.060	30.098	1.779
Kraje UE (1), w tym:	13.159	26.018	24.670	4.497
Holandia	2.827	7.367	3.416	3.020
Wielka Brytania	222	2.595	3.488	5.983
Inne kraje europejskie, w tym:	510	2.042	5.428	2.717
Szwajcaria	3.989	102	5.383	1.245
Afryka	42	32	85	161
Ameryka, w tym:	3.210	12.064	2.587	5.885
USA	351	6.923	2.822	4.739
Azja, w tym:	5.769	2.988	2.470	1.189
ChRL	112	3 30	342	185
Ogółem	16.167	43.361	35.203	5.109

Źródło: Ausländische Direktinvestitionen in Deutschland (2013 April, 88:91) lt. Zahlungsbilanzstatistik für den Berichtszeitraum 2009 bis 2012, Deutsche Bundesbank, Frankfurt am Main.

W ujęciu procentowym bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Niemczech pochodziły z krajów UE 74%, USA 16%, krajów progowych i rynków wschodzących 3% oraz z pozostałych krajów świata – 13% (zob. BDI, 2013 6).

W sumie można stwierdzić, że handel zagraniczny ma decydujące znaczenie dla stabilizacji niemieckiego rynku pracy, będąc zarazem ważnym elementem oraz instrumentem polityki zagranicznej rządu chadecko-liberalnego w dobie kryzysu strefy euro.

3.5. Implikacje kryzysu strefy euro dla współpracy polsko-niemieckiej w UE

Przedłużający się kryzys strefy euro przekłada się na szereg implikacji dla jednoznacznego określenia przez Polskę nowego swego miejsca i roli w UE. Problem wynika zarówno z przesłanek prawno-politycznych i międzynarodowych, jak też gospodarczo-finansowo i społecznych. Stosownie do układu

akcesyjnego z 2003 r., Polska jest zobowiązana formalnie do przystąpienia do UGW po spełnieniu tzw. kryteriów konwergencji, których jednak do tej pory nie była w stanie wypełnić (por. Droga Polski do euro, 2009–2012). Zdaniem większości ekonomistów polskich przyjęcie przez Polskę wspólnej waluty euro byłoby korzystne długofalowo w wymiarze gospodarczo-finansowym. Natomiast w sytuacji kryzysu strefy euro chodziłoby o to, aby wypracowano lepsze instrumenty, pozwalające odpowiednio reagować na sytuacje kryzysowe (por. Co nam da przyjęcie euro, 2013-04-5/7). W aspekcie praktycznym prowadzi to do wniosku, iż Polska ani nie spełnia kryteriów konwergencji, a dodatkowo w okresie niepewności i zawirowań w dobie przedłużającego się kryzysu w strefie euro, nie powinna spieszyć się z przyjęciem euro. Nie bez znaczenia jest również zmiana podejścia Polaków do wprowadzenia w Polsce euro. Postawa taka znajduje odzwierciedlenie także w nastawieniu społeczeństwa polskie do powyższej sprawy. Z sondaży opinii publicznej w Polsce wynika, iż o ile w 2002 r. za przyjęciem euro przez Polskę było 64%, to w 2012 r. poparcie spadło do 25% respondentów (zob. Łada 2012,8). Przyczynę spadku poparcia wśród Polaków dla euro należy upatrywać zarówno w braku szerszej akcji uświadamiającej ze strony rządu oraz w znacznej części mediów, jak też w postępującym spadku wzrostu gospodarczego w latach 2012–2013 przy równoczesnym wzroście stanu bezrobocia w Polsce do ok. 14% (2013 r.).

Z punktu widzenia politycznego kryzys strefy euro stanowi znaczne wyzwanie dla Polski w kontekście współpracy z Niemcami. Wprawdzie Polska, mimo pewnych zastrzeżeń, popierała generalnie strategię przewycięzania kryzysu strefy euro forsowaną przez Niemcy, ale zdecydowanie występowała przeciwko niebezpieczeństwu powstania UE dwóch prędkości (por. szeroko Buras 2013,98 i nast.). W tym kontekście na uwagę zasługuje głośne oraz niekonwencjonalne wystąpienie ministra spraw zagranicznych RP Radosława Sikorskiego w Berlinie 28 listopada 2011 r. dla licznie zebranych polityków, ekspertów oraz przedstawicieli mediów niemieckich, w którym wezwał Niemcy do przejścia przywództwa w ratowaniu strefy euro, stwierdzając między innymi:

„...Nie możecie sobie pozwolić na porażkę przywództwa. Nie możecie dominować, lecz macie przeprowadzić reformom. Jeżeli włączycie nas w proces podejmowania decyzji, możecie liczyć na wsparcie ze strony Polski” (zob. Sikorski, 2011-11-28, 146:147).

W wywiadach dla periodyków i mediów niemieckich największe zainteresowanie wzbudzał fragment wypowiedzi Sikorskiego odnośnie roli Niemiec w kryzysie strefy euro, aby „nie dominowały, lecz przeprowadziły reformom” (zob. Asselborn, Sikorski 2012 3, 8:13). Nie zwracano natomiast z reguły większej uwagi na ostatni człon cytowanego wykładu, wskazującego na warunkowe wsparcie Polski dla Niemiec w procesie reformowania

UE za cenę dopuszczenia Polski do udziału w podejmowaniu decyzji. Było to o tyle zrozumiałe, iż – jak wspomniano już wyżej – Polska, nie będąc państwem członkowskim strefy euro, nie mogła efektywnie uczestniczyć w procesie decyzyjnym w tym zakresie. Ponadto powyższe wystąpienie ministra spraw zagranicznych w Berlinie nie było szerzej konsultowane w polskich ogniwach decyzyjnych na szczeblu rządowo- parlamentarnym i dlatego nie mogło być w pełni miarodajnie traktowane jako oficjalne stanowisko Polski.

Równocześnie rząd PO–PSL popierał reformowanie UE w kontekście kryzysu strefy, angażując się między innymi aktywnie w przygotowanie układów „Euro Plus” oraz „Sześciopaku” oraz podpisując wspólnie z 27 państwami członkowskimi pakt fiskalny 1 marca 2012 r. Główną troską rządu polskiego było jednak to, aby umożliwiło to Polsce współdecydowanie o polityce fiskalnej strefy euro, mimo iż nie była ona członkiem Eurogrupy. Bardziej wstrzeźliwe i sceptyczne było stanowisko Polski wobec forsowania przez Niemcy od połowy 2012 r. w ramach strategii oszczędnościowej kontrowersyjnego podatku od transakcji finansowych. Wielu polskich polityków, w tym prezydent Bronisław Komorowski, zwracało uwagę w ocenie kryzysu strefy euro na potrzebę równoległej dbałości o politykę oszczędności, jak też wzrostu gospodarczego (zob. Komorowski, 2012-02-15).

Według ekspertów niemieckich, stanowisko Polski wobec reformy strefy euro nie jest zdecydowanie proeuropejskie, a w szczególności nie zawsze pokrywające się z polityką oszczędnościową, forsowaną przez rząd kanclerz Merkel. W strategii i taktyce Polski chodzi głównie o realizację własnych interesów narodowych, zmierzających także do odgrywania większej roli w UE. Ponadto w 2012 r. Polska zabiegała głównie w Brukseli o uzyskanie znacznych środków finansowych na lata 2014–2020 dla podtrzymania dynamicznego rozwoju kraju w nadchodzących latach. Mimo pewnych zastrzeżeń wobec strategii RFN najbardziej zdecydowanie za szybkim przezwyciężeniem kryzysu strefy euro oraz przyszłościową reformą UE opowiadał się minister spraw zagranicznych Sikorski, angażując się mocno w inicjatywę ministrem spraw zagranicznych Westerwelle dla przygotowania wraz z 20 ministrami spraw zagranicznych krajów UE szczegółowych propozycji reformy UE dla Rady Europejskiej (zob. Raport końcowy Grupy Refleksyjnej, 2012-09-16). Natomiast wystąpienia ministra Sikorskiego w mediach polskich przybierały często charakter propagandowy. Niespełna dwa lata po wystąpieniu berlińskim 2011 r. w wywiadzie prasowym na pytanie, jaką rolę winna odgrywać i w jaki sposób Polska rozwiązuje problemy UE – stwierdził między innymi: „...Widzę Polskę w «grupie trzymającej w Europie władzę», w gronie pięciu–sześciu państw, wbrew którym nie można w Unii podjąć żadnej decyzji. Zresztą

taki status mamy już w wielu dziedzinach, np. w polityce wschodniej czy energetycznej. Siedem lat temu mogliśmy tylko tego się domagać. Dziś bez nas w tych kwestiach w UE nic się nie dzieje” (zob. Sikorski, 2013-05-18/19).

Reasumując: kryzys strefy euro po 2010 r. nie ograniczył aktywności rządu polskiego, w tym zwłaszcza ministra spraw zagranicznych, w licznych dyskusjach na temat kryzysu strefy euro oraz jego przezwyciężenia. Trudno jednak dopatrzeć się w tym decydującej roli Polski w rozwiązywaniu wielu istotnych problemów funkcjonowania UE, w tym zwłaszcza reformowania strefy euro. Natomiast trudności wewnętrzne, związane głównie z przystąpienia Polski do przyjęcia wspólnej waluty euro, mogą w przyszłości negatywnie wpłynąć na jej rolę w budowie trwałego partnerstwa polsko-niemieckiego w UE.

Polska jeszcze przed ujawnieniem się kryzysu strefy euro opowiadała się za zacieśnieniem współpracy polsko-niemieckiej w UE. Szeroki program zamierzonych działań w tym zakresie przedstawił minister Sikorski w Poznaniu w wykładzie w Instytucie Zachodnim w połowie 2008 r. (zob. Sikorski 2008/3, 3:10).

Natomiast w ekspertyzie Instytutu Zachodniego w Poznaniu wskazywano na występowanie między Niemcami a Polską zarówno szeregu wspólnych interesów, jak też rozbieżności w UE (zob. Koszel i in. 2009). Postulat zacieśnienia współpracy Niemiec i Polski w UE podnosiło również szereg publikacji niemieckich. Przykładowo znany specjalista w zakresie polityki europejskiej Uniwersytetu w Kolonii Thomas Jäger podkreślał, iż mimo obciążeń historycznych i widocznych asymetrii między Polską a Niemcami, oba państwa są skazane w UE na bliższą współpracą, mimo iż rządy obu państw dzieli istotna różnica podejściu do sprawy szybkiego spełnienia przez Polskę kryteriów konwergencji oraz przystąpienia do UGW UE. Sprawa powyższa przybrała na znaczeniu w dobie światowego kryzysu finansowo-gospodarczego w 2008 r. (zob. Jäger, 2009-02-10).

Dopiero jednak z okazji 20 rocznicy podpisania układu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy 21 czerwca 2011 r. rządy obu krajów w trakcie konsultacji międzyrządowych w Berlinie przyjęły „Program współpracy”, który w kilkunastu punktach obejmował szczegółowy zakres współpracy obu stron na najbliższe lata. W punkcie 10 „Współpraca w płaszczyźnie europejskiej” sprecyzowano zobowiązania wzajemne w 9 podpunktach, których istotę można sprowadzić w ujęciu syntetycznym do następujących działań ze strony Niemiec i Polski (zob. Program współpracy, 2011-06-21):

- 1) dążenie do wzmocnienia strefy euro i konkurencyjności poprzez uzgadnianie i wspieranie inicjatyw europejskich, w tym realizacji zobowiązań w ramach Paktu na rzecz Euro Plus,

- 2) zwrócenie uwagi „...na współpracę w zakresie przyjęcia przez Polskę wspólnej europejskiej waluty, co należy do priorytetów gospodarki polskiej polityki gospodarczej”,
- 3) wymiana poglądów i doświadczeń oraz uzgodnienia stanowisk w zakresie zarządzania i stabilności finansowej UE między innymi poprzez wprowadzenie nowego mechanizmu nadzoru i korekty nierównowag makroekonomicznych i Europejskiego Mechanizmu Stabilności, zakładając iż „środki podjęte w tym zakresie powinny uwzględniać interesy zarówno państw członkowskich należących do strefy euro, jak i pozostających poza nią”,
- 4) zobowiązanie ścisłej współpracy odnośnie przygotowania budżetu UE 2012 oraz Wieloletnich Ram Finansowych na lata 2013–2020,
- 5) deklaracja kierunkowych działań na polu polityki energetycznej UE stosownie do wcześniejszych uzgodnień szefów rządów obu państw z 28 stycznia 2011 r.,
- 6) pogłębienie współpracy w zakresie polityki podatkowej UE, jak również finansów samorządu terytorialnego,
- 7) współpraca w zakresie szeroko pojętej Wspólnej Polityki Rolnej UE,
- 8) popieranie inicjatyw Trójkąta Weimarskiego w ramach WPZBiO UE,
- 9) współpraca wraz z Francją w ramach Trójkąta Weimarskiego z Rosją, w tym w ramach projektu Partnerstwa dla Modernizacji z Rosji, jak też pogłębienie Partnerstwa Wschodniego w aspekcie WPZBiO UE (zob. Program współpracy, 2011-06-21).

Zasygnalizowane wyżej aż cztery zakresy powyższego programu polsko-niemieckiej współpracy międzyrządowej z 2011 r. koncentrują się na problematyce współdziałania finansowego, zwalczania kryzysu i stabilizacji strefy euro oraz wyeksponowania znaczenia przyjęcia przez Polskę wspólnej waluty euro (podpunkt 2). Ograniczone ramy opracowania uzasadniają w pełni wyeksponowanie kwestii przyjęcia przez Polskę euro jako istotnego wyzwania dla kształtowania trwałego „Partnerstwa Polski i Niemiec w UE” w kontekście przedstawionych niżej syntetycznie uwarunkowań wewnętrznych oraz międzynarodowych:

- ze względu na swe interesy gospodarcze i duże korzyści finansowe oraz wzrost znaczenia politycznego po 2010 r. Niemcy są zainteresowane utrzymaniem za wszelką cenę strefy euro, mimo częściowej krytyki wewnętrznej oraz ze strony części krajów UE, w tym zwłaszcza krajów PIIGS, krytykujących różne elementy forsowanej przez kanclerz Merkel strategii stabilizacji i oszczędzania od 2010/2010. Od chwili zwiększających się trudności gospodarczych i politycznych Hiszpanii i Włoch, jak również po przejściu władzy prezydenta Francji socjalisty Hollande’a od wiosny 2012 r., Niemcy napotykają na szereg poważnych przeszkód w realizacji swej strategii i wizji stabilizacji strefy euro i reformowania przyszłej

UE. W istocie mogą one liczyć na poparcie tylko ze strony mniejszych krajów strefy euro i UE, w tym głównie Holandii, Austrii, Finlandii oraz częściowo Belgii i Luksemburga. Nie wydaje się też, aby nadchodzące wybory do Bundestagu 22 września 2013 r., a nawet hipotetyczna i nikła możliwość przejścia władzy przez koalicję SPD/Zieloni lub utworzenie Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD, byłyby w stanie doprowadzić do poważniejszej zmiany dotychczasowej niemieckiej strategii i taktyki w stabilizacji strefy euro.

Na podstawie wypowiedzi kanclerz Merkel oraz premiera RP Donalda Tuska na wspólnych konferencjach prasowych w 2012 r. w ramach konsultacji międzyrządowych oraz podczas prezentacji najnowszej biografii Merkel w 2013 r. w Berlinie (zob. Gespräch über Europa, 2013-0422) można stwierdzić, że Polska i Niemcy zainteresowane są w realizacji projektowanego o program współpracy z 21 czerwca 2011 r. „Partnerstwa Polski i Niemiec w UE” (por. Merkel/Tusk 2011-06-21). Warunkiem koniecznym musi tu jednak być przystąpienie Polski do UGW oraz przyjęcie wspólnej waluty euro. Opinię taką potwierdził również jeden z czołowych ekspertów niemieckich z Fundacji Nauka i Polityka (SWP) – Kai-Olaf Lang 14 marca 2013 r. podczas prezentacji w Ambasadzie RP w Berlinie raportu P. Burasa „Polska–Niemcy: Drogi do europejskiego partnerstwa”, stwierdzając między innymi:

„...Polska jest traktowana jako kraj, który ma podobne stanowisko jak Europa i nie może wiecznie nie wstępować do strefy euro... Polska stała się motorem rozwoju Europy o dużym potencjale oddziaływania na kształt struktury europejskiej, jednak znajduje się w specyficznej sytuacji: w Unii, a jednak ze względu na nieobecność w strefie euro, poza nią” (Lang 2013-03-14). W ocenie znanego publicyście niemieckiego, mieszkającego w Warszawie i Berlinie, aktualny kryzys zadłużenia powoduje coraz większy sceptycyzm zarówno wśród polityków, jak też w szerszych grupach społeczeństwa polskiego, w odniesieniu do aktualnych problemów funkcjonowania UE. Jest to przede wszystkim wynikiem braku szerszej oraz rzeczowej dyskusji na temat wyzwań nowego etapu rozwoju UE w drugiej dekadzie XXI w. (zob. Vetter 2013/130,1:23).

W cytowanym wyżej wywiadzie ministra Sikorskiego w „Gazecie Wyborczej” z maja 2013 r. można zatem z jednej strony dostrzec duże ambicje odgrywania przez Polskę kluczowej roli UE do poprzez wejście grupy 5–6 państw członkowskich „trzymających władzę”, a z drugiej nie będącej w stanie podjąć decyzji w sprawie przyjęcia wspólnej waluty euro.

Polska podpisała wprawdzie 1 marca 2012 r. pakt fiskalny, ale nie ma ani zdecydowanej woli politycznej przystąpienia do strefy euro ze względu na wydłużający się jej kryzys, ani też nie spełnia niezbędnych dla członkostwa kryteriów konwergencji. Już podczas obrad sejmowej komisji ds.

europiejskich w dniu 19 grudnia 2012 r. doszło do ostrych kontrowersji w sprawie jego ratyfikacji. Opozycja prawicowa krytykowała brak jego zgodności z Konstytucją RP i dlatego nie powinien być w Sejmie głosowany zwykłą większością (artykuł 89), lecz większością 2/3 (artykuł 90). Zamiast dyskusji merytorycznej nad istotą i znaczeniem paktu fiskalnego dla Polski, opozycja prawicowa lansowała propagandowe argumenty polityczne i antyniemieckie. Przykładowo była szefowa MSZ z PIS Anna Fotyga stwierdziła między innymi: „Pakt fiskalny poddaje nasz kraj pod władzę eurostrefy. To realizacja PAX Germanica, który Angela Merkel realizuje konsekwentnie od 2008 r.” (zob. Rejtan u progu euro, 2012-12-20). Ostatecznie 282 głosami (PO, PSL, SLD i Ruch Palikota) Sejm ratyfikował w dniu 20 lutego 2013 pakt fiskalny a przeciw głosowało 155 głosów grup prawicowych i PIS, które zapowiedziało również zaskarżenie go do Trybunału Konstytucyjnego.

Początkowo rząd PO/PSL w 2008 r. zapowiadał wejście Polski do strefy euro już w 2011 r. Następnie datę przystąpienia przesuwano w zależności nastrojów społecznych i ostrości kontrowersji politycznych na 2017 r. (zob. Euro to polska racja stanu, 2012-12-17) oraz w ostatniej wersji najwcześniej w roku 2018. Z propozycją stworzenia spójnej strategii przystąpienia Polski do strefy euro wstąpił Prezes Towarzystwo Ekonomistów Polski, zakładając iż ważniejsze niż zmieniające się daty przystąpienia Polski do euro jest powiązanie perspektywy członkostwa z szczegółowym programem przygotowań w trzech płaszczyznach: gospodarczej, międzynarodowej i społecznej. Obok potrzeby dokładnej analizy kosztów i strat ekonomicznych członkostwa Polski w strefie euro ważnym elementem strategii winno być bieżące monitorowanie rozwoju sytuacji w samej strefie, w tym także w całej UE, w tym zwłaszcza w samych Niemczech przed wyborami parlamentarnymi jesienią 2013 r. Natomiast w aspekcie społecznym najważniejsze będzie dotarcie do społeczeństwa z wiarygodnymi i dobrze udokumentowanymi informacjami za pośrednictwem mediów na temat warunków i korzyści przystąpienia Polski do strefy euro (Euro w Polsce najwcześniej w 2018 roku, 2013-12-31).

W dosyć optymistycznej analizie Agnieszki Łady zaproponowano podjęcie współpracy polsko-niemieckiej w odniesieniu do rozpoczęcia podjęcia konkretnych działań na rzecz przygotowania wejścia Polski do strefy euro. Proponowane przez autorkę działania strony polskiej i niemieckiej obejmują:

Działania Polski 1) podanie konkretnej daty, kiedy Polska planuje przystąpić do euro, 2) przygotowanie zmiany konstytucji, 3) przygotowanie niezbędnych reform gospodarczych, przygotowujących Polskę do spełnienia kryteriów konwergencji, 4) udział w debacie publicznej w Niemczech na temat przyszłości strefy euro wraz z prezentowaniem polskich postępów w przygotowaniach.

Działania Niemiec: 1) wskazanie własnym obywatelom i Polakom zysków, jakie Niemcy czerpią z członkostwa w strefie euro, 2) podkreślenie wagi, jaką wstąpienie Polski do strefy euro ma dla Niemiec w sferze politycznej i gospodarczej, 3) kluczowe wyrażanie poparcia dla polskiego rządu w jego staraniach szybkiego wprowadzenia Polski do strefy euro, 4) zabieganie na arenie UE o prawo dla krajów, które zadeklarowałyby chęć i plan wstąpienia do strefy euro, możliwości współdecydowania o jej przyszłości (Łada 2012,16:21).

Autorka wskazuje z pewnością na wiele potrzebnych i słusznych działań, ale większość z nich jest w Niemczech realizowana od przeszło dwóch lat, w tym także w ramach informacji rządowej oraz mediach o zasięgu wykraczającym poza ich granice. Natomiast Polska musi przede wszystkim na różnych szczeblach państwowych i społecznych sama zdecydować się na podjęcie szeregu intensywnych działań polityczno-prawnych, gospodarczo-finansowych, społecznych, informacyjnych i międzynarodowych dla osiągnięcia zamierzonego celu w tym zakresie. Z bardziej pogłębionych analiz sytuacji gospodarczo-społecznej w Polsce w latach 2011–2012 wynika, że przy uwzględnieniu wielu czynników fiskalno-budżetowych, pogarszającej się sytuacji na rynku pracy oraz niespełnienia kryteriów UGW, z zwłaszcza wymogów zdolności konkurencyjnych i innych, Polska nie będzie w najbliższych latach zdolna do przystąpienia do strefy euro (por. Płóciennik, 183:202). Polska podpisała i ratyfikowała pakt fiskalny, ale nie zdecydowała się do tej pory przykładowo nawet deklaratorywnie do przystąpienia do tworzonej unii bankowej. Wynika to między innymi z ostrożnej kalkulacji korzyści i zagrożeń, które w ocenie niektórych autorów nie pozwalają Polsce na szybkie przystąpienie do unii bankowej (por. szerzej Pera, 2013/4, 49:72).

Według badań Centrum Badań Opinii Społecznej (CBOS) w 2013 r. jednoznacznie przyjęcie przez Polskę wspólnej waluty euro aprobuje 5%, a odrzuca ją 29% respondentów. Natomiast pozostali nie mają wyrobionego zdania na powyższy temat. Na pytanie odnośnie przejęcia przez Niemcy przywódczej roli w UE (według – The Gallup Organisation) popiera 28% Niemców i 30% Polaków, a odrzuca 54% Niemców i 43% Polaków. Natomiast respondenci w Polsce – na pytanie dokonania wyboru wyszczególnionych potencjalnych wskazań na następstwa pozytywne i negatywne w odniesieniu do wprowadzenia euro w Polsce – wypowiedzieli się następująco:

- dojdzie do wzrostu cen – 59%,
- niekorzystny kurs złotego w stosunku do euro – 36%,
- ułatwienia dla podróżujących – 35%,
- Polska utraci możliwości prowadzenia samodzielnej i suwerennej polityki monetarnej – 21%,

- wykluczenie ryzyka, związanego z wahaniami kursu złotego wobec euro – 19%,
- ułatwienia dla pracodawców oraz wzrost gospodarczy,
- przyrost inwestycji zagranicznych w Polsce,
- wzrost kosztów administracyjny dla banków w związku z przyjęciem euro,
- zmniejszenie oprocentowania, korzystniejsze kredyty, niskie opodatkowanie wkładów bankowych – 10%,
- trudno powiedzieć – 9%: każdy z respondentów wybierał tylko trzy wskazania (zob. CBOS, 2013/03).

Reasumując, Polska nie tylko nie spełnia kryteriów przystąpienia do UGW oraz przyjęcia euro, ale w kontekście kryzysu zadłużenia południowych krajów UE, zarówno rząd, jak większość społeczeństwa, ani nie są zainteresowani, ani też nie widzą korzyści z przystąpieniem do strefy euro. Dopiero wzrost gospodarczy i stabilizacja strefy euro w latach 2013–2017 mogą doprowadzić do ewolucji nastrojów społeczeństwa oraz zmiany stanowiska kolejnych ekip rządzących w tym zakresie. W umowie koalicyjnej z 27 listopada 2013 r. nowa koalicja rządząca zadeklarowała dalszy rozwój, pogłębianie i wzbogacanie dobrosąsiedzkiej współpracy z Polską, wskazując między innymi na potrzebę utrzymywania, kontaktów i wymiany młodzieżowej ze szczególnym wykorzystaniem w miejsc spotkań w Oświęcimiu oraz Krzyżowej na Dolnym Śląsku. Zadeklarowano także intensyfikację współpracy z Francją i Polską w ramach Trójkąta Weimarskiego (zob. Koalitionsvertrag, 2013-11-27, 165).

Wnioski końcowe

Niemcy wobec przyszłości strefy euro oraz własnej roli międzynarodowej po wyborach do Bundestagu z 22 września 2013 r.

Wybory do Bundestagu z 22 września 2013 r. stanowią ważną cezurę – zarówno wewnętrznego, jak i zewnętrznego – rozwoju Niemiec. Wyniki tych wyborów z jednej strony zamykają definitywnie czteroletni okres rządów koalicji chadecko-liberalnej, z drugiej – stanowią punkt wyjścia do ukształtowania nowego układu rządzącego o istotnych implikacjach dla polityki wewnętrznej i roli międzynarodowej Niemiec.

Z tych przyczyn autor, wykorzystując przeprowadzoną w prezentowanej tu monografii analizę roli Niemiec w kryzysie strefy euro w latach 2009–2013, we wnioskach końcowych ograniczył się do syntetycznego zasygnalizowania znaczenia wyników wyborów do Bundestagu z 22 września 2013 r. dla przyszłości strefy euro oraz potencjalnej roli międzynarodowej Niemiec¹.

¹ Konieczność złożenia do druku ostatecznej wersji monografii w listopadzie 2013 r. sprawiła, że wnioski końcowe nie mogły w pełni uwzględnić szczegółowych wyników toczących się jeszcze negocjacji koalicyjnych między CDU/CSU a SPD. Dopiero w trakcie korekty całości monografii w grudniu 2013 r. autor mógł dokonać jedynie bardzo ogólnej oceny umowy koalicyjnej z 27 listopada 2013 r. oraz ustosunkować się do składu kolejnego rządu Wielkiej Koalicji CDU/CSU i SPD, powołanego i zaprzysiężonego 17 grudnia 2013 r. Wykaz struktury oraz wybrane fragmenty postanowień umowy koalicyjnej w odniesieniu do polityki europejskiej Niemiec oraz jej koordynacji przedstawiają załączniki 8.1–2. Natomiast w załączniku 9.1–3 zestawiono dla celów porównawczych składy wszystkich trzech rządów federalnych kanclerz A. Merkel w latach 2005–2013.

1. Wyniki wyborów do Bundestagu z 22 września 2013 r. (dokładne dane zob. załącznik 1) potwierdziły zdecydowaną przewagę chadecji (CDU/CSU – 41,5%) nad socjaldemokracją (SPD – 25,7%) w poparciu wyborców. Do Bundestagu weszły jeszcze: Partia Lewicowa – 8,6% oraz Zieloni – 8,4% głosów wyborców. Dotychczasowy koalicjant CDU/CSU-FDP z 4,8% oraz nowe eurokrytyczne ugrupowanie Alternatywa dla Niemiec (AfD) z 4,7% głosów wyborców nie przekroczyły 5-procentowego progu wyborczego i nie weszły do Bundestagu. W nowym układzie sił politycznych chadecji zabrakło tylko 6 mandatów do samodzielnego rządzenia i dlatego po wstępnych rozmowach sondażowych z SPD i Zielonymi, 17 października 2013 r. zdecydowano się na prowadzenie rokowań koalicyjnych z SPD. Decyzja chadecji wiązała się z tym, iż Zieloni jako możliwy partner – ze względu na wymianę gremiów kierowniczych po słabym wyniku wyborczym oraz różnice programowe – nie byli przygotowani do współrządzenia z CDU/CSU. Natomiast SPD współpracowała z chadecją już w drugiej Wielkiej Koalicji 2005–2009, a ponadto dodatkowo posiada większość głosów w drugiej izbie parlamentarnej – Bundesracie, co ułatwiałoby jej – jako partii opozycyjnej – blokowanie pierwszego hipotetycznego i eksperymentalnego w historii RFN rządu chadeccko-zielonego na szczeblu federalnym.

SPD uzależniła jednak formalne rozpoczęcie rozmów koalicyjnych z chadecją od zgody nadzwyczajnego konwentu socjaldemokratów. Zwolnienie konwentu było niezbędne, gdyż członkowie SPD od dłuższego czasu okazywali duże niezadowolenie z powodu słabych wyników partii w kolejnych wyborach do Bundestagu (2005 – 34,2%, 2009 – 23,0%; dla porównania CDU/CSU – 2005 – 35,2% oraz 2009 – 33,8%), przypisując to nadmiernej uległości kolejnych kierownictw SPD wobec chadecji, a zwłaszcza kanclerz Merkel, zarówno w okresie współrządzenia podczas Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD 2005–2009, jak też podczas pełnienia funkcji głównej partii opozycyjnej w latach 2009–2013. Konwent SPD 20 października 2013 r. wyraził zgodę na rozpoczęcie rozmów koalicyjnych, które zainicjowano oficjalnie w 23 października 2013 r. Równocześnie kierownictwo SPD złożyło zobowiązanie, że ostateczny kształt negocjowanej umowy koalicyjnej CDU/CSU z SPD będzie musiał jeszcze dodatkowo zatwierdzić w referendum ogół członków SPD w podstawowych strukturach partyjnych (ok. 470 000 osób). Niezależnie od tego w dniach 14–16 listopada 2013 r. odbył się w Lipsku zwyczajny zjazd partyjny, który mimo wielu głosów krytycznych wstępnie ocenił pozytywnie przebieg negocjacji koalicyjnych oraz zatwierdził dotychczasowy Zarząd Główny SPD. W końcowej fazie rozmów koalicyjnych kierownictwo SPD usilnie zabiegało u kanclerz Merkel i przewodniczącego bawarskiej CSU Seehofera o to, aby w większym stopniu uwzględniali w trakcie dalszych negocjacji najważniejsze postulaty wyborcze socjaldemokratów w celu uspokojenia narastającej krytyki w łonie ich

bazy członkowskiej. Gdyby baza partyjna SPD odrzuciła umowę koalicyjną z CDU/CSU, to istniały pod względem prawnym w aktualnym układzie sił politycznych następujące teoretyczne opcje powołania nowego rządu federalnego w Niemczech:

- pierwsza: powrót CDU/CSU do rozmów koalicyjnych z Zielonymi. Jest to mało prawdopodobne, choć hipotetycznie niewykluczone. Wszystko wskazuje bowiem na to, iż koalicja chadecko-zielona powstanie prawdopodobnie w ważnym kraju związkowym – Hesji, gdzie CDU po wyborach krajowych z 22 września 2013 r. – jako najsilniejsza partia – prowadzi równoległe sondaże z SPD i Zielonymi, preferując wyraźnie tych ostatnich;
- druga: utworzenie rządu mniejszościowego, co jednoznacznie odrzuca kanclerz Merkel, gdyż każdy rząd federalny w Niemczech – czołowego państwa UE – nie mógłby sprawnie rządzić kierowany przez zmienne większości parlamentarne, narażając się na utratę wiarygodności wewnętrznej i międzynarodowej;
- trzecia: utworzenie rządu SPD/Zieloni/Partia Lewicowa, który miałby przewagę tylko 8 mandatów w Bundestagu. Jednak zasadnicze różnice programowe oraz inne animozje z Partią Lewicową, zarówno SPD, jak też Zielonych, znacznie ograniczyłyby w praktyce parlamentarnej pole manewru politycznego oraz nie przekładały się na utrzymanie stabilnej większości parlamentarnej;
- czwarta: przyspieszone nowe wybory, czego jeszcze nie było do tej pory ani w dawnej RFN (1949–1990), ani też w zjednoczonych Niemczech (po 1990 r.).

W tym kontekście należy dodać, że zgodnie z Ustawą Zasadniczą i praktyką polityczną dotychczasowy rząd chadecko-liberalny (CDU/CSU/FDP) może urzędować nadal zastępczo tylko do wyboru nowego kanclerza przez Bundestag, który pierwszy raz zbiera się 22 października 2013 r. Może on jednak zostać przez prezydenta federalnego rozwiązany, jeśli kandydat na kanclerza – kolejno trzy razy z rzędu – nie uzyska względnej większości głosów. Takiego rozwiązania nie życzyły sobie zarówno chadecja, jak też SPD, bo miałyby to nieobliczalne konsekwencje dla polityki wewnętrznej i zagranicznej Niemiec, w tym także w odniesieniu do działań w kierunku przezwyciężenia kryzysu strefy euro. Na marginesie warto dodać, że rozpisanie nowych wyborów mogłoby stworzyć szereg nieprzewidzianych sytuacji. Dotychczasowe sondaże demoskopijne po 22 września 2013 r. nie wskazywały, aby FDP miała przekroczyć 5-procentowy próg wyborczy, czego mogłaby jednak łatwo dokonać eurosceptyczna AfD. Mogłoby to jeszcze bardziej skomplikować tworzenie nowej koalicji rządzącej w RFN. Natomiast z pewnością swoje negatywne stanowisko wobec współpracy z Partią Lewicową na szczeblu federalnym będzie musiała w przyszłości prawdopodobnie

zmodyfikować SPD, gdyż tylko opcja lewicowa – czyli współzrządzenie z Zielonymi i Partią Lewicową po przyszłych wyborach do Bundestagu w 2017 r. – byłoby dla SPD po dotychczasowych klęskach wyborczych realną opcją dojścia do władzy w innej konstelacji politycznej. Z drugiej strony wymagałoby to od Partii Lewicowej zrezygnowania z wielu dotychczasowych punktów programowych, zwłaszcza w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa, oraz negatywnego stanowiska w odniesieniu do dotychczasowej polityki przewyciężenia kryzysu strefy euro. Stąd też byłoby to hipotetyczną opcją dopiero za cztery lata i to pod warunkiem, że w międzyczasie CDU/CSU nie zainicjuje zbliżenia z Zielonymi. Jest to opcja bardzo prawdopodobna, ponieważ na szczeblu krajowym w Hesji konserwatywna CDU nie porozumiała się z SPD, podpisując natomiast 23 grudnia 2013 r. po długich negocjacjach umowę koalicyjną z Zielonymi. Jest zupełnie nowa opcja strategiczna na szczeblu federalnym na wypadek wcześniejszego zerwania Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD i przedterminowych wyborów, bądź też dopiero po upływie 18. kadencji w 2017 r. Dlatego też również długofalowo chadecja będzie w lepszej sytuacji na szczeblu federalnym, posiadając jako główna siła polityczna lepsze opcje wyboru przyszłego koalicjanta w porównaniu z SPD.

Poprzez utworzenie koalicji chadecko-zielonej w Hesji pod koniec grudnia 2013 r. Zieloni umocnili dodatkowo swoją pozycję w drugiej izbie parlamentu związkowego – Bundesracie, współzrządzając łącznie w siedmiu krajach związkowych RFN. Nie mogą oni wprowadzić blokować tam automatycznie wszystkich decyzji, ale jako współkoalicjanci SPD (w sześciu krajach) oraz CDU (w jednym kraju) mogą jednak poprzez wyraźną odmowę wpływać na liczbę oddanych głosów w konkretnych głosowaniach Bundesratu. Zwiększa to niejako prestiżowo ich rolę w polityce federalnej, ponieważ na forum Bundestagu 18 kadencji (2013–2017) pierwszeństwo w sprawach organizacyjno-proceduralnych jako partia opozycyjna posiada oficjalnie Partia Lewicowa, wyprzedzając nieznacznie pod względem liczby mandatów Zielonych. Natomiast na szczeblu krajowym Partia Lewicowa współzrządzi tylko w jednym kraju związkowym z SPD – Brandenburgii.

2. Zainicjowane 23 października 2013 r. oficjalne rozmowy koalicyjne CDU/CSU/SPD prowadziło 75 czołowych polityków szczebla federalnego i krajowego w 12 grupach roboczych w układzie parytetowym w zależności od liczby posiadanych w Bundestagu mandatów, z czego na CDU przypadało 27, CSU – 18 oraz SPD – 30 uczestników rozmów. Ważniejsze grupy robocze zostały dodatkowo uzupełnione o podgrupy, które winny wypracować ustalenia wstępne, będące następnie przedmiotem oceny i dyskusji na posiedzeniach plenarnych (Grosse Runde) wszystkich uczestników. Całość prac grup roboczych koordynowali sekretarze generalni CDU, CSU i SPD, którzy wraz z przewodniczącymi poszczególnych grup roboczych najczęściej informowali media o przebiegu negocjacji. W razie trudności

osiągnięcia kompromisu w poszczególnych zakresach spotykali się dodatkowo przewodniczący partii – A. Merkel CDU, H. Seehofer CSU i S. Gabriel z SPD w celu poszukiwania dróg do wypracowania rozwiązań kompromisowych w umowie koalicyjnej. Od początku negocjacji obowiązywała zasada, że wstępne uzgodnienia w grupach muszą uzyskać tam konsensus oraz zostać zatwierdzone na obradach plenarnych.

W interesujących nas kwestiach rangi europejskiej i międzynarodowej negocjacje skomasowano w dwóch grupach roboczych:

- pierwszej: sprawy zewnętrzne, obrona i polityka rozwojowa, której przewodniczą czołowi politycy – T. de Maizière z CDU (minister obrony) oraz F.W. Steinmeier z SPD (przewodniczący frakcji parlamentarnej w Bundestagu i były minister spraw zagranicznych 2005–2009),
- drugiej: finanse, budżet oraz relacje federacja – kraje związkowe wraz z podgrupą euro i regulacja bankowa, której przewodzą minister finansów W. Schäuble z CDU oraz O. Scholz – SPD premier rządu krajowego Hamburga. Natomiast podgrupie w ramach grupy drugiej zajmującej się polityką europejską (Europapolitik) przewodniczyli – M. Schulz SPD przewodniczący Parlamentu Europejskiego oraz H. Reul deputowany do Parlamentu Europejskiego z ramienia CDU (zob. Schwarz-rote Koalitionsgespräche, 2013-10-22). Problematyka pierwszej grupy nie budziła poważniejszych kontrowersji między CDU/CSU a SPD. Ustalenia tej grupy roboczej będą miały jednak kluczowe znaczenie zarówno dla polityki wewnętrznej, jak też zagranicznej i europejskiej Niemiec. Uzgodnienie stanowisk CDU/CSU i SPD w sprawach strategii stabilizacji strefy euro oraz warunków wdrożenia projektu Unii Bankowej mają ważne znaczenie dla przyszłej polityki europejskiej rządu CDU/CSU/SPD na czele z Merkel. SPD nieprzypadkowo delegowała do kierowania powyższą podgrupą Martina Schulza, aspirującego po ewentualnym korzystnym wyniku socjalistów w wyborach czerwcowych 2014 r. do Parlamentu Europejskiego na szefa Komisji Europejskiej w Brukseli. Podgrupa ta jako jedna z pierwszych uzgodniła wspólne stanowisko chadecji i SPD w zakresie wprowadzenia do umowy koalicyjnej podatku od transakcji finansowych. Również drugi postulat chadecji w odniesieniu do zwalczania bezrobocia młodzieży znajdował pełne poparcie SPD. Natomiast w kwestii unii bankowej oraz tzw. eurobonów obie strony różniły się w szczegółach, które wymagały przedyskutowania i dalszych uzgodnień. Samo doprowadzenie do utworzenia Wielkiej Koalicji, posiadającej w Bundestagu blisko 80% wszystkich mandatów, stanowiło wzmocnienie pozycji Niemiec w relacjach z innymi partnerami w UE, gdzie partie koalicji rządzącej mają o wiele mniejsze poparcie w parlamencie i często dochodzi do ich dymisji oraz wymiany (por. Kalitionsverhandlungen, 2013-10-28).

3. Podpisana 27 listopada 2013 r. obszerna umowa koalicyjna między CDU/CSU i SPD pt. „Kształtować przyszłość Niemiec” (185 stron) ma kompromisowy charakter oraz odzwierciedla interesy obu stron. Składa się ona z preambuły będącej wprowadzeniem do siedmiu rozdziałów merytorycznych oraz dodatkowo ósmego o zasadach współpracy w ramach koalicji. Chadecja i socjaldemokracja musiały zadbać o to, aby znalazły się w niej zasadnicze postulaty wyborcze. W sprawach, w których nie osiągnięto porozumienia, umowa zawiera m.in. takie sformułowania jak: „należy rozważyć”, „wymaga dalszych uzgodnień”, „realizacja będzie zależała od możliwości budżetu federalnego” itp. Wyliczono, że zwroty takie występują w tekście umowy aż kilkadziesiąt razy. Oznacza to w praktyce, iż wiele decyzji i niedoprecyzowanych spraw szczegółowych będzie wymagało dodatkowych uzgodnień względnie zmian w trakcie całej kadencji 2013–2017. Tak było już w okresie rządu chadecko-liberalnego 2009–2013, kiedy to CDU/CSU i FDP w umowie koalicyjnej z 23 października 2009 r. głosiły potrzebę przedłużenia działalności 17 niemieckich elektrowni atomowych, ale podczas wspomnianej już wyżej w rozdziale I katastrofy elektrowni japońskiej w Fukushima w marcu 2011 r. kanclerz Merkel w ramach „zwrotu energetycznego” w ciągu kilku dni ze względu na antyatomowe nastroje społeczne oraz kalkulacje wyborcze w RFN przeforsowała i wdrożyła szybką ścieżkę legislacyjną mającą na celu likwidację elektrowni atomowych w Niemczech. Planowane wejście SPD do Wielkiej koalicji wymusiło na chadecji decyzję o zwrocie w lewo w polityce społecznej, zmierzającej głównie do określonej korekty błędów tzw. Agendy 2010 z lat 2003–2005. Agenda 2010 wypracowana przez byłego kanclerza Schrödera z SPD ograniczyła znacznie liczbę bezrobotnych, ale równocześnie poszerzyła liczbę osób ubogich (tzw. prekariat), uzależnionych w dużym stopniu od niskich zasiłków społecznych (Hartz IV), bądź też zatrudnionych w trybie umów na czas określony („śmieciowych”). Nawet najważniejsze oraz prestiżowe postulaty wyborcze poszczególnych partii wprowadzone do umowy koalicyjnej mają dyskusyjny charakter, bądź też ich realizacja może nastęcać w najbliższych latach wiele trudności. Skróceniowo można chociażby wskazać na trzy przykłady. Główna siła polityczna nowego rządu federalnego CDU za główny postulat wyborczy uznała zapowiedź rezygnacji z podniesienia jakichkolwiek podatków przez całą kadencję 2013–2017. Natomiast potrzeby i wydatki finansowe wyartykułowane w umowie przekraczają przewidywane wpływy budżetowe o ok. 6–10 mld euro. Sytuacja powyższa każe wątpić w to, czy cel ten uda się zrealizować w praktyce? Co się stanie, jeśli zawiodą szacunki wielkości wpływów do budżetu federalnego? Natomiast SPD stawiała jako warunek konieczny wejścia do koalicji z CDU/CSU ze względu na swoją klientelę wyborczą – wprowadzenie w całych Niemczech płacy minimalnej w wysokości 8,50 euro za godzinę. Chadecja, mimo sprzeciwu wobec

tego postulatu popierających ją pracodawców, musiała się na to zgodzić, gdyż w przeciwnym wypadku baza członkowska SPD mogłaby w zaplanowanym tajnym referendum w grudniu 2013 r. odmówić poparcia umowy koalicyjnej. Propozycja SPD została przyjęta, ale z wieloma odstępstwami dla niektórych branż, a jej wdrożenie rozłożono aż do 2017 r. Z kolei bawarska CSU z przesłanek populistycznych za sprawę prestiżową uważała wprowadzenie do umowy koalicyjnej obowiązku opłat dla samochodów osobowych cudzoziemców na autostradach niemieckich. Postulat znalazł się w umowie koalicyjnej niejako warunkowo, ponieważ jego realizację uzależniono od trudnych do wykonania warunków – pierwszy: nie może to obciążyć finansowo kierowców niemieckich, drugi: musi być zgodne z prawem europejskim, które jednoznacznie wyklucza dyskryminację obywateli UE. Dlatego też można już obecnie stwierdzić, iż praktyczne wdrażanie wielu postanowień umowy koalicyjnej jako następstw postulatów wyborczych koalicjantów spowoduje wśród nich niebawem szereg trudnych do przewidzenia komplikacji, napięć i wzajemnych kontrowersji.

Postanowienia ujęte w preambule oraz rozdziałach 6 („Silna Europa”) oraz 7 („Odpowiedzialność w Świecie”) umowy koalicyjnej z 27 listopada 2013 r. wskazują na stopień kontynuacji polityki europejskiej oraz zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec. CDU/CSU i osobiście kanclerz Merkel udało się przeforsować wszystkie zasadnicze elementy dotychczasowej strategii Niemiec w działaniach na rzecz przewyciężenia kryzysu strefy euro. W Aneksie (zał. 8, s. 227–229) umieszczono: a) strukturę (tytuły rozdziałów umowy koalicyjnej) oraz b) jej niektóre fragmenty w odniesieniu do polityki europejskiej z uwzględnieniem stanowiska wobec kryzysu strefy euro.

4. Umowa koalicyjna CDU/CSU i SPD z 27 listopada 2013 r. mogła wejść w życie dopiero po referendum wśród bazy członkowskiej SPD, którego przebieg zaplanowano na pierwszą połowę grudnia 2013 r. Decyzja powyższa nie była jednak ani dziełem przypadku, ani też sprawą czysto formalną. Jeszcze nigdy w dziejach RFN po 1949 r. baza partyjna jednej partii nie decydowała o przyszłości koalicji rządzącej całej federacji. Doszła ona do skutku ze względu na przeprowadzoną w 2013 r. zmianę statutu SPD, przewidującego, że referendum muszą zażądać co najmniej 3 zarządy krajowe tej partii. Miało to miejsce jesienią 2013 r., gdyż sporo wyborców i sympatyków SPD uważało, że jej kierownictwo w okresie współrządzenia w czasie Wielkiej Koalicji (2005–2009) zgodziło się pochopnie na żądanie CDU/CSU nie tylko przesunięcia wieku emerytalnego do 67 lat, ale bez konsultacji z bazą członkowską podniesienia podatku VAT aż o 3%. Związana z tym utrata wiarygodności kierownictwa SPD znalazła wyraz w utrzymującym się podczas wyborów do Bundestagu w 2009 i 2013 r. spadku poparcia dla socjaldemokracji na poziomie dwudziestu kilku procent. Dlatego też przewodniczący S. Gabriel i całe kierownictwo SPD poprzez wprowadzenie

między innymi do umowy koalicyjnej wspomnianej już płacy minimalnej w wysokości 8,5 euro za godzinę w całych Niemczech oraz możliwości obniżenia ustawowego wieku emerytalnego do 63 lat pod warunkiem przepracowania 45 lat, musieli doprowadzić do odzyskania zaufania swoich członków i sympatyków. W tej sytuacji jedyną gwarancją uzyskania aprobaty ze strony bazy członkowskiej, niezależnie od występującego ryzyka, było przeprowadzenie wspomnianego wyżej referendum. Przez trzy tygodnie od końca listopada do połowy grudnia 2013 r. odbyło się ponad 30 konsultacji regionalnych przedstawicieli kierownictwa SPD na terenie całych Niemiec. Niezależnie od tego Gabriel i inni czołowi przywódcy SPD spotykali się bezpośrednio z największymi organizacjami partyjnymi w terenie, wyjaśniając szczegółowo postanowienia układu koalicyjnego oraz korzyści wynikające dla SPD z jego realizacji. Z drugiej strony starano się członkom SPD uzmysłowić fakt, że w przypadku fiaska referendum doszłoby nie tylko do dymisji całego Zarządu Głównego SPD, ale cała partia mogłaby zostać całkowicie zmarginalizowana. Ocenę taką potwierdzały liczne sondaże demoskopijne na terenie Niemiec. Mobilizacja członków SPD dała pozytywny efekt, ponieważ przy frekwencji 77,9% – 75,9% głosowało za wejściem SPD do Wielkiej Koalicji, a tylko 24% (ok. 80 000 członków) była temu przeciwna. Pozostałe partie niemieckie, a zwłaszcza CDU z jednej strony zazdrościły SPD wysokiego stopnia demokracji wewnątrzpartyjnej, a z drugiej – miały pretensje do kierownictwa chadecji, że mimo wielkiego zwycięstwa wyborczego (41,5% głosów wyborców) poszło na dalekie ustępstwa wobec SPD, która uzyskała tylko ok. 25% poparcia wyborców 22 września 2013 r.

Zaledwie trzy dni po ogłoszeniu wyników referendum – 17 grudnia 2013 r. powołano do życia trzeci raz w historii RFN, koalicję chadeccko-socjaldemokratyczną, w której CDU obok kanclerza i szefa Urzędu Kanclerskiego otrzymała 5 foteli ministerialnych, CSU – 3, SPD – 6 (szczegółowe dane zob. załącznik 9.3). W Bundestagu nowa koalicja rządząca posiada zdecydowaną przewagę: łącznie ok. 80%, a opozycja – Partia Lewicowa i Zieloni – ok. 20% mandatów. Kluczowe znaczenie dla SPD ma kontrola gospodarki i sektora energetycznego (S. Gabriel jako minister, wicekanclerz i przewodniczący SPD) w powiązaniu z ochroną środowiska (B. Hendricks) oraz resorty pracy i spraw socjalnych (A. Nahles), a także sprawy zagraniczne (F.-W. Steinmeier). CDU zachowała również kluczowe ministerstwa – spraw wewnętrznych (T. de Maizière), obrony (U. von der Leyen – pierwszy raz w historii RFN urząd ten sprawuje kobieta) oraz finanse (W. Schäuble). Najgorzej w obsadzie resortów wypadła CSU (rolnictwo, transport i internet oraz współpraca gospodarcza i pomoc rozwojowa). Szczegółowa analiza załączników 9.1–3 pozwala na sformułowanie wniosku, iż resorty w latach 2005–2013 były w poszczególnych kadencjach obsadzone często tymi samymi zawodowymi politykami. Przy doborze ministrów, poza wyjątkami, nie zwraca się

uwagi jedynie na kompetencje merytoryczne, lecz na lojalność i zaufanie wobec przewodniczących wszystkich trzech partii. Przykładowo w 2013 r. ważne resorty uzyskali wszyscy sekretarze generalni CDU (H. Gröhe), CSU (A. Dobrindt) i SPD (A. Nahles), mimo iż ta ostatnia nie tylko uzyskała słaby wynik wyborczy dla SPD 22 września 2013 r., lecz dodatkowo na zjeździe SPD w Lipsku w połowie listopada tegoż roku otrzymała tylko ok. 60% poparcia ze strony delegatów. Można założyć, że w interesującej nas najbardziej sprawie polityki europejskiej i kryzysu strefy euro, kanclerz Merkel uzyskała pełne poparcie dla swej dotychczasowej polityki antykryzysowej zarówno pod względem politycznym, jak też programowo-merytorycznym. Jako lojalny i kompetentny minister finansów Schäuble będzie mogła całkowicie sprawować kontrolę nad udzielaniem przez Niemcy pomocy dla krajów zadłużonych w strefie euro. Resort finansów będzie mógł także kontrolować ambitne plany superministra i wicekanclerza Gabriela z SPD, który stoi przed niezwykle trudnym zadaniem reformowania gospodarki oraz rozwiązywania wyzwań związanych z praktycznym wdrażaniem tzw. zwrotu energetycznego. Największym zaskoczeniem było natomiast powołanie na szefa resortu obrony kobiety von der Leyen. Jest ona zdolnym politykiem chadeckim o ambicjach na hipotetyczną sukcesję po Merkel na fotelu kanclerskim w wyborach 2017 lub 2021 r. Warunkiem realizacji tych planów jest jednak powodzenie niezwykle skomplikowanej reformy Bundeswehry, której wdrażanie od 2005 r. przypłaciło swoją karierą już kilku ministrów obrony. Stąd też wielu obserwatorów i analityków stawia hipotezę, że każde większe potknięcie lub niepowodzenie von der Leyen może całkowicie pokrzyżować jej ambitne plany polityczne.

Generalnie można stwierdzić, że od końcowej fazy kampanii wyborczej w lecie 2013 r. do wyborów 22 września 2013 r. oraz po 83 dniach sondaży, negocjacji koalicyjnych oraz do wyłonienia nowego rządu Wielkiej Koalicji CDU/CSU i SPD 17 grudnia 2013 r., Niemcy koncentrowały się głównie na sprawach wewnętrznych. Sprawy kryzysu strefy euro zeszły w polityce rządu federalnego na dalszy plan. Również partnerzy Niemiec w UE z uwagą śledzili przebieg rozmów koalicyjnych, zakładając, iż wejście do rządu SPD i utworzenie Wielkiej Koalicji wpłynie korzystnie na ewolucję stanowiska Niemiec w kierunku modyfikacji ich polityki antykryzysowej w strefie euro. Z prezentowanych wyżej ocen negocjacji koalicyjnych oraz sygnalizowanych postanowień umowy koalicyjnej z 27 listopada 2013 r. (zob. załącznik 8.2) można jednak wyciągnąć wniosek, że strategia rządu CDU/CSU/SPD wobec kryzysu strefy euro nie ulegnie zasadniczej zmianie. Ocena taka wynika z jednej strony z doświadczeń praktycznych realizowanej polityki antykryzysowej przez rząd chadecko-liberalny w latach 2009–2013, a z drugiej – z założenia, iż tandem Merkel–Schäuble będzie po 2013 r. przeciwny przeprowadzeniu gwałtownych zmian strategii i taktyki ratowania strefy euro.

5. Specjaliści i eksperci niemieccy sporządzili wiele scenariuszy na temat przyszłości strefy euro. Najbardziej rozbudowaną i pogłębioną prognozę w tym zakresie przedstawił międzynarodowy interdyscyplinarny zespół badawczy Fundacji im. Friedricha Eberta w Berlinie/Bonn. W latach 2012–2013 prognoza ta została przedyskutowana dodatkowo z ekspertami czołowych ośrodków w zakresie badań europejskich w 15 krajach członkowskich UE. W opublikowanym w maju 2013 r. w poprawionej wersji raportu przedstawiono następujące scenariusze na temat przyszłości strefy euro:

- A) forsowanie dotychczasowej doraźnej strategii, którą określono jako „strategia lawirowania”, porównując ją obrazowo do budowy „domu bez dachu”,
- B) rozwiązanie strefy euro, czyli doprowadzenie do „rozpadu domu” oraz spowodowanie katastrofy w jego najbliższym sąsiedztwie,
- C) ustanowienie ok. 2020 r. „rdzenia europejskiego” (*Kerneuropa*), składającego się z mniejszej grupy dobrze funkcjonujących państw oraz pozostałych członków UE, która wprawdzie nadal będzie formalnie istniała, ale przekształci się w wielopiętrową strukturę, której podstawą będzie zachowanie Wspólnego Rynku. Za jego utrzymaniem opowiedzą się wszystkie obecne kraje UE, choć nie wiadomo, czy dochowają wierności tzw. czterem wolnościom jego funkcjonowania,
- D) dopełnienie unii fiskalnej na bazie forsowanego przez Niemcy paktu fiskalnego, czyli „dach zostaje naprawiony oraz budowa domu dokończona” (zob. Szenarien Team Eurozone, 2013 Juni).

W komentarzu do oceny powyższych scenariuszy autorzy zakładają, że strefa euro znajduje się aktualnie w połowie założonego scenariusza A, co nie przesądza jeszcze w żadnym stopniu o ostatecznym powodzeniu działań na rzecz przywrócenia jej stabilności. Równocześnie scenariusz D uznaje się za najbardziej pożądany, ale trudny z powodu różnych przesłanek wewnętrznych i międzynarodowych do pełnego wdrożenia. Najgorszy scenariusz B, prowadzący prędzej czy później do rozpadu strefy euro, nie może zostać w pełni wykluczony, ale będzie hipotetycznie miał charakter długofalowego procesu, a w dodatku może wiązać się z różnymi wariantami rozpadu i upadku państw, zwłaszcza na południu Europy.

Natomiast scenariusz C wydaje się wielu członkom zespołu najbardziej realistyczny, choć zarazem niebezpieczny, ponieważ może doprowadzić do dalszych napięć i kryzysów, przyczyniając się do trwałych podziałów UGW i całej UE na „rdzeń” utworzony z najbogatszych i najlepiej prosperujących państw, otoczony krajami peryferyjnymi. Byłby to w istocie model niedemokratyczny, stopniowo bowiem odejdzie się od metody „wspólnotowej”, a dominującą rolę będzie miała metoda „międzyrządowa”. Faktycznie zaś władza może zostać przejęta przez ekipy technokratyczno-biurokratyczne, a instytucje demokratyczne UE zostaną w dużym stopniu zmarginalizowane. Przy niekontrolowanym rozwoju wydarzeń oraz narastaniu sprzeczności między poszczególnymi

grupami państw może to doprowadzić do ujawnienia się najgorszego scenariusza C, czyli całkowitego przekreślenia dorobku dotychczasowych osiągnięć procesu integracyjnego w Europie.

Wszystko wskazuje na to, że w ogólnym zarysie działania Niemiec na rzecz utrzymania i przywrócenia stabilności strefy euro będą miały charakter długofalowy oraz mieściły się w scenariuszu A.

6. Wyżej wspomniano już, że utworzony 17 grudnia 2013 r. rząd Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD będzie realizował dotychczasową strategię i taktykę ratowania strefy euro z niezbędnymi modyfikacjami. Wydaje się to prawdopodobne, ponieważ SPD jako główna partia opozycyjna w latach 2009–2013 popierała wszystkie poważniejsze decyzje kanclerz Merkel w Bundestagu dotyczące ratowania strefy euro, w tym również ratyfikację paktu fiskalnego z 2 marca 2012 r., oraz zatwierdzania europejskich instrumentów stabilności finansowej (FFSF, EFSM i ESM), oraz pakietów ratunkowych dla zadłużonych krajów PIGS i Cypru.

Ze względu na przedstawione w monografii interesy gospodarcze, finansowe i polityczne, Niemcy będą zmierzały zarówno do utrzymania strefy euro, jak też całej UE, nie wyłączając generalnie dalszego członkostwa Wielkiej Brytanii. Najważniejszymi zadaniami krótkofalowymi będą wypracowanie oraz wdrożenie ostatecznego kształtu unii bankowej do 2018 r. pod nadzorem EBC oraz podatku od transakcji finansowych, które aktualnie popiera wystarczająca liczba 11 państw członkowskich Eurogrupy. Bardzo ważna będzie nadal bliska współpraca z Niemiec z Francją, ponieważ ma to istotne znaczenie dla zachowania spójności strefy euro. W tym kontekście będzie istotna także sygnalizowana i postulowana przez Merkel sprawa stopniowego ograniczania i łagodzenia nadmiernego bezrobocia wśród młodzieży w całej UE.

Bardzo trudnym problemem stanie się sygnalizowana już sprawa trzeciego pakietu ratunkowego dla Grecji oraz możliwość wystąpienia Słowenii i Słowacji o udzielenie im pakietów ratunkowych ze względu na pogarszającą się sytuację fiskalno-budżetową. Pewne obawy budzi także sytuacja finansowa we Włoszech i Hiszpanii, które muszą stawić czoła w walce o stabilizację wewnętrzną. Również sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza Francji była jesienią daleka od przejrzystości i stabilności ze względu na wzrost poparcia dla tendencji narodowo-populistycznych. Z kolei Irlandia zapowiedziała oficjalnie, że od stycznia 2014 r. nie będzie już korzystała z pomocy w ramach ESM. Nie wydaje się natomiast, aby kanclerz Merkel i CDU/CSU zgodziły się na szybkie wprowadzenie postulowanych przez Francję i popieranym przez SPD tzw. eurobonów jako ważnej przesłanki wzmocnienia konkurencyjności zadłużonych krajów PIIGS. Będzie to hipotetycznie możliwe dopiero wtedy, gdy wdrożony zostanie projekt unii bankowej oraz dalszej poprawie i stabilizacji ulegnie sytuacja gospodarczo-finansowo-społeczna w strefie euro i całej UE (zob. załączniki 6.1–3).

7. Jest prawdopodobne, że rząd chadecko-socjaldemokratyczny będzie zainteresowany zwołaniem po 2014 r. Konwentu Europejskiego, który miałby doprowadzić do kolejnej modyfikacji Traktatu Lizbońskiego z 2009 r. Jego główne zadanie polegałoby na tym, aby usankcjonować zmiany dokonane w trakcie dotychczasowych działań w kierunku ratowania strefy euro w latach 2010–2013, które wykraczały poza dotychczasowe ramy prawno-traktatowe UE. Gdyby z różnych przyczyn niektóre państwa członkowskie, zwłaszcza Wielka Brytania i Czechy, stawiały zdecydowany opór, wtedy prawdopodobnie nowy rząd chadecko-socjaldemokratyczny będzie dążył do zastosowania metody „wzmocnionej współpracy”, która może w rezultacie doprowadzić do usankcjonowania „różnicowanej integracji”, czyli jeszcze większego zacieśnienia współpracy instytucjonalnej w ramach strefy euro kosztem osłabienia spójności oraz współdziałania całej UE. Po posiedzeniu Rady Europejskiej 24–25 października 2013 r. Merkel postulowała potrzebę zwiększenia uprawnień Komisji Europejskiej w sprawach kontroli polityki budżetowej państw członkowskich, które tylko w ok. 10% wdrażały jej dyrektywy. Równocześnie proponowała utworzenie w przyszłości odrębnego funduszu finansowego w ramach Eurogrupy dla premiowania krajów wyróżniających się w realizacji reform unijnych, niezależnie od tego, czy są członkami strefy euro, czy też jeszcze do niej nie należą? Nie spotkało się to z aprobatą większych partnerów Niemiec, zwłaszcza Francji i Wielkiej Brytanii (zob. Merkel, 2013-10-25). Według doniesień mediów krytyka ta nie zraziła jednak Angeli Merkel, która po utworzeniu Wielkiej Koalicji będzie w trzeciej kadencji aspirowała do przyspieszenia reform zarówno w strefie euro, jak też w całej UE. Przypisuje się jej nawet osobiste ambicje do nieformalnego umocnienia własnego przywództwa w UE. Nie brakuje też spekulacji wskazujących na udzielenie przez Merkel poparcia dla ambicji obecnego przewodniczącego Parlamentu Europejskiego (PE) M. Schulza z SPD do przejścia funkcji przewodniczącego Komisji Europejskiej na kolejną kadencję po wyborach czerwcowych 2014 r. do PE. Miałoby to niejako ułatwić realizację długofalowej strategii Merkel w kierunku usprawnienia funkcjonowania oraz podniesienia zdolności konkurencyjnej strefy euro i całej UE (zob. Europa, 2013-10-28). Oceny powyższe mają wybitnie spekulatywny charakter, choć nie można wykluczyć ich częściowej realizacji. W marcu 2014 r. CDU i CSU będą prawdopodobnie musiały poprzeć wspólnego kandydata na przewodniczącego Komisji Europejskiej z ramienia konserwatystów i chadeków.

W projektowanym układzie koalicyjnym nie zabrakło także deklaracji nowego rządu chadecko-socjaldemokratycznego na temat utrzymania dobrosąsiedzkich stosunków z Polską, poszerzonych tradycyjnie o współpracę polsko-niemiecko-francuską w ramach Trójkąta Weimarskiego (szerzej zob. załącznik 8.2). Dalsze pogłębienie partnerstwa polsko-niemieckiego w UE będzie jednak wymagało od Polski gotowości przyjęcia wspólnej waluty euro. Może to

prawdopodobnie nastąpić potencjalnie dopiero pod koniec pierwszej dekady XXI w., gdy dojdzie do dalszej stabilizacji strefy euro oraz do poprawy sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej Polski.

8. Niemcy jako czołowy kraj UE o interesach globalnych, zwłaszcza gospodarczo-finansowych, równoległe z działaniami na rzecz stabilizacji strefy euro muszą systematycznie zabiegać o umocnienie swej pozycji na forum ONZ, G-20 oraz dbać o poszerzenie współpracy z krajami pozaeuropejskimi, zwłaszcza USA, krajami BRICS oraz innymi państwami o dużym znaczeniu gospodarczym i strategicznym. W centrum uwagi nowego rządu kanclerz Merkel będzie zatem zarówno dążenie do utrzymania pozycji Niemiec jako trzeciego eksportera w handlu światowym, jak i znaczącego inwestora na rynkach międzynarodowych. Poważnym zadaniem będzie także stworzenie lepszych przesłanek uatrakcyjnienia Niemiec dla zwiększenia inwestycji zagranicznych w Niemczech (Standort Deutschland). Muszą one także bardziej efektywnie wykorzystać politykę i pomoc rozwojową w celu poszukiwania nowych partnerów oraz rynków zbytu dla własnych towarów i nowych rozwiązań technologicznych. Bardzo poważnym wyzwaniem dla Niemiec będzie zwiększenie własnego wkładu w rozwój WPZBiO UE oraz wzmocnienie roli międzynarodowej UE, w tym również w odniesieniu do ESDZ.

Już w podsumowaniu wyników obrad plenarnych na temat polityki zagranicznej i bezpieczeństwa na początku listopada 2013 r. – sekretarze generalni CDU – H. Gröhe, CSU – A. Dobrindt i SPD-A., Nahles – poinformowali, że gotowa już jest wstępna wersja porozumienia koalicyjnego w tym zakresie. Z wypowiedzi powyższych wynikało, że przyszły rząd CDU/CSU/SPD będzie gotów do przejścia większej odpowiedzialności międzynarodowej, w tym również współkształtowania ładu globalnego (zob. Koalitionsverhandlungen, 2013-11-04). Wiąże się to również z dalszym rozwojem współpracy transatlantyckiej, której istotnym elementem będzie uzyskanie wymiernych efektów w dążeniu do wynegocjowania między UE a USA projektowanej strefy wolnego handlu. Na marginesie należy podkreślić, iż ujawnione pod koniec października 2013 r. informacje przez przebywającego w Rosji byłego współpracownika amerykańskich służb wywiadowczych Edwarda Snowdena na temat systematycznych, masowych podsłuchów NSA w Niemczech, w tym również telefonu komórkowego Merkel od 2002 r., nie doprowadziły, mimo początkowych emocji i oburzenia, do zawieszenia rozmów odnośnie ustanowienia strefy wolnego handlu UE–USA. Zarówno czołowi politycy chadecji, jak też SPD, dążą do wyjaśnienia powyższej sprawy oraz do uzgodnienia nowych rozwiązań na przyszłość między służbami specjalnymi obu państw. Są oni zainteresowani odbudowaniem zaufania oraz kontynuacją korzystnej dla Niemiec współpracy z USA w aspekcie dwustronnym, transatlantyckim i globalnym.

9. W czasie formułowania powyższych wniosków końcowych monografii w październiku 2013 r. w Berlinie opublikowano z inicjatywy Stiftung Wissenschaft und Politik, Deutsches Institut für internationale Sicherheit und Politik

(SWP) oraz German Marshall Fund of the United States (GMF) wspólny raport z zeszłorocznych badań: „Nowa siła. Nowa odpowiedzialność. Elementy niemieckiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa dla świata w okresie przełomu” (zob. pełny tekst *Neue Macht. Neue Verantwortung*, Oktober 2013). Publikacja zasługuje tu na nieco szerszą wzmiankę, ponieważ pokrywa się w określonym stopniu z zakresem merytorycznym monografii oraz stanowi pokłosie rocznych analiz i dyskusji ponad 50 znanych autorów niemieckich, skupionych w czterech grupach roboczych. Przyjęte w nim oceny i ustalenia mają charakter wspólnego raportu interdyscyplinarnego, sygnowanego zarówno przez należących do grup roboczych czołowych specjalistów w zakresie stosunków międzynarodowych, polityki zagranicznej oraz bezpieczeństwa Niemiec ze wszystkich ważniejszych ośrodków naukowych RFN, jak też ekspertów z poszczególnych resortów rządu federalnego (głównie Sztabu Planowania AA, ministerstw obrony i innych resortów), deputowani ze wszystkich frakcji Bundestagu, przedstawiciele kół gospodarczych, eksperci różnych think tanków i fundacji, dziennikarze i znani publicyści oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych. Pokrywa się on także w zarysie z wieloma fragmentami umowy koalicyjnej CDU/CSU i SPD z 27 listopada 2013 r. poświęconymi polityce zagranicznej, w tym również europejskiej oraz bezpieczeństwa zewnętrznego Niemiec.

Materiał poza wstępem został ujęty w czterech grupach tematycznych:

- 1) Niemcy a ład międzynarodowy,
- 2) Niemcy a Europa,
- 3) Niemcy oraz strategiczne relacje (z państwami wchodzących gospodarek i regionalnych „centrów siły” – uwaga E.C),
- 4) Niemcy a bezpieczeństwo międzynarodowe.

Generalna teza raportu brzmi, że po 1990 r. zjednoczone Niemcy skorzystały znacznie na przekształcaniach systemu międzynarodowego jako najbardziej demokratyczne państwo w historii niemieckiej, uzyskując większą siłę i wpływ, z czego wynika dla nich również konieczność przejęcia większej odpowiedzialności międzynarodowej. Niemcy muszą przede wszystkim reagować aktywnie na zachodzące przemiany w ONZ, NATO i UE, koncentrując się zwłaszcza na przewyciężeniu kryzysu procesu jedności europejskiej. W tym kontekście w odniesieniu do strefy euro raport stwierdza między innymi: „...Przewyciężenie kryzysu (UE – uwaga E.Cz.) jest ponadto przesłanką do tego, aby Niemcy osiągnęły inne cele strategiczne: bez stabilizacji i uzdrowienia strefy euro nie będzie dla Republiki Federalnej długofalowego wzrostu gospodarczego, bez rozwiązania tego kryzysu Niemcy nie zdołają osiągnąć znaczących efektów w skali globalnej” (s. 20). Dalej raport, wymieniając różne aspekty kryzysu strefy euro – kryzysu banków, zadłużenia, wzrostu gospodarczego, zdolności konkurencji, politycznego, społecznego, kierowania i przewodzenia i braku legitymizacji i inne, sugeruje podjęcie pragmatycznych działań za pomocą małych kroków, w celu

utworzenia nowej architektury Europy, lepiej przygotowanej do zwalczania potencjalnych zagrożeń w przyszłości. Winny one zmierzać do dalszego pogłębienia UE na podstawie dwóch modeli:

Model I: silniejsze ramy europejskie dla reform narodowych (krajów członkowskich),

Model II: więcej zdolności do wspólnych działań w płaszczyźnie europejskiej (zob. szerzej s. 23–25). Nie wnikając tu w szereg kwestii szczegółowych, ograniczymy się do syntetycznej prezentacji najważniejszych rekomendacji końcowych raportu dla ośrodków decyzyjnych w trzech zakresach merytorycznych:

A. W odniesieniu do polityki europejskiej Niemiec:

- „Celem Niemiec w polityce europejskiej winno być dalsze pogłębienie wspólnoty, aby przygotować UE do przezwyciężenia wewnętrznych i zewnętrznych wyzwań bez osłabiania jej demokratycznego charakteru,
- Niemcy winny się włączyć do poszerzenia UE o Bałkany Zachodnie, zabiegać o stworzenie możliwie stabilnych powiązań między UE a Turcją, jak również zaangażować konsekwentnie wszelkie swoje środki, aby UE doprowadziła do stabilności oraz dobrego rządzenia u swoich sąsiadów południowych i wschodnich,
- Niemcy winny działać w kierunku dalszego rozwoju WPZBiO UE, wzmacniając ESDZ i pozycję jej Wysokiego Przedstawiciela oraz umożliwiając jego wybór w oparciu o głosowanie większościowe” (s. 28).

B. W odniesieniu do relacji strategicznych Niemiec:

- „Niemcy winny utrzymywać przede wszystkim sprawdzone partnerstwa, wzmacniając i rozwijając je w ramach UE, NATO i ONZ. Winny one mieć pierwszeństwo wobec relacji z nowymi mocarstwami wschodzącymi i centrami siły,
- Niemcy winny wzmocnić partnerstwa z tymi nowymi mocarstwami, których interesy pokrywają się z interesami Niemiec i Europy, zwłaszcza wspierać współpracę z mocarstwami regionalnymi w organizacjach międzynarodowych,
- W ramach swej polityki zagranicznej Niemcy winny wiązać ze sobą nowe mocarstwa bądź to zachęcając je do konstruktywnej współpracy, bądź też ograniczając z nimi współpracę (przykładowo poprzez dywersyfikację dostaw surowców energetycznych, bądź tworzenie regionalnej przeciwwagi wobec nich)” (s. 36).

C. W zakresie polityki bezpieczeństwa:

- „Polityka bezpieczeństwa pojmowana jako ryzyko zarządzania kryzysowego wymaga wymiaru ogólnopaństwowego oraz wzmocnienia takich zakresów jak wiedza, analiza i strategiczne przewidywanie, między innymi w zakresie ponadresortowej analizy ryzyka,

- W Bundestagu winna zostać utworzona Komisja Kryzysowo-Misyjna. Udział parlamentu w wyrażeniu zgody na misje zewnętrzne (stabilizacyjne – uwaga E.Cz.) winien być bardziej elastyczny, przykładowo z posiadaniem uprawnienia do odwołania misji przy równoczesnym wcześniejszym włączeniu Bundestagu przez egzekutywę do konsultacji oraz możliwości uczestnictwa w wymianie informacji z parlamentami krajów sojusznicych,
- W celu lepszego przekazania opinii publicznej aktualnych wyzwań w zakresie polityki bezpieczeństwa, rząd federalny winien regularnie przedkładać raporty o stanie bezpieczeństwa Niemiec” (s. 44).

Z dodatkowych informacji na temat przygotowania powyższego materiału analitycznego wynika, że wśród uczestników nie było powszechnej zgody w odniesieniu do poszczególnych zakresów i rekomendacji raportu końcowego. Dyskusyjne mogą być również niektóre sformułowania raportu w odniesieniu do roli ONZ, misji NATO i innych, które wymagałyby dalszych uściśleń. W sumie jednak nawet zasygnalizowane wyżej ważniejsze punkty i rekomendacje raportu pozwalają na ogólną orientację w podejściu niemieckich ośrodków analitycznych do potencjalnych dylematów i wyzwań w poszukiwaniu nowej roli międzynarodowej Niemiec w dobie kryzysu strefy euro oraz nowych wyzwań globalizacji.

10. Zarówno większość polityków, jak też publicystów i naukowców niemieckich wyrażało pod koniec 2013 r. ostrożny pogląd, iż kryzys zadłużenia strefy euro nie został wprawdzie ostatecznie przezwyciężony, ale pojawiły się realne przesłanki zahamowania stagnacji oraz przejścia do stopniowego wzrostu gospodarczego. Pewne objawy poprawy i stabilizacji ujawniły się również wśród najbardziej zadłużonych krajów południowych strefy euro, w tym także w Grecji. Irlandia zrezygnowała już oficjalnie z korzystania z pakietu ratunkowego EMS od 2014 r. Podobne zamiary ujawniły wstępnie także Portugalia i Hiszpania. Natomiast wiele faktów wskazuje na to, iż wprowadzenie uzgodnionych wstępnie reform strefy euro, łącznie z projektem unii bankowej, natrafia na szereg przeszkód, a ich wdrożenie będzie wymagało więcej czasu, niż zakładano wcześniej. Złożonym problemem pozostanie również praktyczna realizacja przyjętego w czerwcu 2012 r. na szczycie UE z inicjatywy Niemiec i Francji „Paktu na rzecz wzrostu i zatrudnienia”, zwłaszcza w odniesieniu do zwalczania wzrastającego bezrobocia wśród młodzieży w całej UE. Ważną cezurą oceny gotowości całej UE do dalszych reform będą wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego w połowie 2014 r.

Reasumując – wraz z utworzeniem Wielkiej Koalicji CDU/CSU i SPD pod koniec 2013 r., Niemcy – po uporządkowaniu sytuacji wewnątrzpolitycznej – będą musiały się w większym stopniu angażować w rozwiązywanie nabrzmiałych problemów międzynarodowych. Sprawa dalszej stabilizacji i rozwiązania kryzysu strefy euro oraz reformy całej UE pozostanie nadal pierwszoplanowym zadaniem.

Aneks

Załącznik 1. Wyniki wyborów do Bundestagu

1.1. Wyniki wyborów do Bundestagu z 22 września 2013 r.

Partia / głosy / mandaty	Głosy w mln	%	Mandaty	% mandatów
Partie chadeckie CDU/CSU razem	18 157 256	41,5%	311	49,4%
Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (CDU)	14 913 921	34,1%	255	40,5%
Socjaldemokratyczna Partia Niemiec (SPD)	11 247 283	25,7%	192	30,5%
Partia Lewicy	3 752 577	8,6%	64	10,2%
Sojusz 90/Zieloni	3 690 314	8,4%	63	10,0%
Unia Chrześcijańsko-Społeczna w Bawarii (CSU)	3 243 335	7,4%	56	8,9%
Wolna Partia Demokratyczna (FDP)	2 082 305	4,8%	–	–
Alternatywa dla Niemiec (AfD)	2 052 372	4,7%	–	–
Niemiecka Partia Piracka (Piraci)	958 507	2,2%	–	–
Narodowo-Demokratyczna Partia Niemiec (NPD)	560 660	1,3%	–	–
Wolni Wyborcy	422 857	1,0%	–	–
Partia Ochrony Zwierząt	140 251	0,3%	–	–
Ekologiczna Partia Demokratyczna	127 085	0,3%	–	–
Republikanie (REP)	91 660	0,2%	–	–
Die PARTEI	78 357	0,2%	–	–
Niemiecka Partia Rodzin	7 451	0,0%	–	–
Inne	333 539	0,6%	–	–
Głosy nieważne	587 178	1,3%	–	–
Razem głosy ważne	43 702 474	100,0%	630	100,0%
Frekwencja 71,5 %				

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Endgültiges Ergebnis der Bundestagswahl vom 22 September 2013, Bundeswahlleiter, Bundestagswahl 2013, <http://www.bundeswahlleiter.de>.

Załącznik 2. Kraje strefy euro



Źródło: <http://www.ecb.europa.eu/euro/intro/html/map.de.html>.

Legenda:

Kolor czarny – 17 państw Unii Europejskiej, które przyjęły wspólną walutę: Austria, Belgia, Cypr, Estonia, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Luksemburg, Malta, Niemcy, Portugalia, Słowacja, Słowenia, Włochy

Kolor szary – 11 państw Unii Europejskiej, które pozostały przy walutach narodowych: Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Dania, Litwa, Łotwa (euro zostanie wprowadzone 1.01.2014 r.), Polska, Rumunia, Szwecja, Węgry i Wielka Brytania.

Kolor jasnopopielaty – 2 kraje, które wprowadziły euro, a nie są członkami Unii Europejskiej: Czarnogóra, Kosowo.

Załącznik 3. Pakiety ratunkowe dla krajów strefy euro

3.1. Pakiet I dla Grecji (2010–2013) w mld euro

Dawcy	Obiecano	Wyplacono	Przeniesione na II program
Kraje strefy euro	80,0*	59,9	24,4
MFW	30,0	20,1	9,1
Razem	110,0	73,0	34,3

*Uwaga: Z obiecanych 80 mld euro Grecja otrzymała tylko 77,3 mld euro, gdyż Słowacja odmówiła wpłaty, a Portugalia i Irlandia same wystąpiły o pomoc ze strony krajów strefy euro oraz MFW.

Źródło: Komisja Europejska,

za: <http://www.tagesschau.de/wirtschaft/rettungspakete106.html>.

3.2. Pakiet II dla Grecji (2012–2014) w mld euro

Dawcy	Obiecano	Wyplacono
EFSF	144,6	120,0
MFW	19,8*	4,9
Razem	164,4	124,9

* Uwaga: obiecanych przez MFW kwot – 8,2 mld euro przypada na lata 2015/2016, a 19,8 mld euro na okres do 2014 r.

Źródło: EFSF/Komisja Europejska, stan: 18 maja 2013 r.,

za: <http://www.tagesschau.de/wirtschaft/rettungspakete106.html>.

3.3. Pakiet dla Irlandii (2010–2013) w mld euro

Dawcy	Obiecano	Wyplacono
EFSF	17,7	12,9
EFSM	22,5	21,7
MFW	22,5	19,4
Wielka Brytania, Dania, Szwecja	4,8	3,3
Irlandia (fundusz zabezpieczający emerytury)	17,5	17,5
Razem	85,0	74,8

Źródło: Bundesministerium der Finanzen, stan: 3 maja 2013 r.,

za: <http://www.tagesschau.de/wirtschaft/rettungspakete106.html>.

3.4. Pakiet ratunkowy dla Portugalii (2011–2014) w mld euro

Dawcy	Obiecano	Wyplacono
EFSF	26,0	19,0
EFSM	26,0	22,1
MFW	26,0	21,8
Razem	78,0	62,9

Źródło: Bundesministerium der Finanzen, stan 1 maja 2013 r.,
za: <http://www.tagesschau.de/wirtschaft/rettungspakete106.html>.

3.5. Pakiet ratowania banków hiszpańskich w mld euro

Dawcy	Obiecano	Wyplacono
ESM	do 100	41,4
Razem	do 100	41,4

Źródło: Komisja Europejska/ESM, stan 1 maja 2013 r.,
za: <http://www.tagesschau.de/wirtschaft/rettungspakete106.html>.

3.6. Pakiet ratunkowy dla Cypru (2013–2016) w mld euro

Dawcy	Obiecano	Wyplacono
ESM	9,0	2,0
MFW	1,0	0,1
Razem	10,0	2,1

Źródło: ESM, stan: 20 maja 2013 r.,
za: <http://www.tagesschau.de/wirtschaft/rettungspakete106.html>.

Załącznik 4. Wkład Niemiec w pożyczki i gwarancje kredytowe strefy euro

4.1. Niemieckie ramy gwarancyjne według StabMechG: 211 mld euro

Kraj / Dane	Przyrzeczone środki	Wyplacone środki	Dostępne środki
Irlandia	8,3	5,6	2,7
Portugalia	12,2	8,5	3,6
Grecja	67,8	51,6	16,1
Hiszpania*	0,0	0,0	0,0
Bufor wypłacalności	11,8	11,8	0,0
Ogółem	100,1	77,6	22,4

* Uwaga: hiszpański program został zamieniony w EMS 29.11.2012 r.

Źródło: Bundesministerium der Finanzen, *Europäische Finanzhilfen im Überblick* (2013-05-31), http://www.bundesfinanzministerium.de/Content/DE/Standardartikel/Themen/Europa/Stabilisierung_des_Euro/Zahlen_und_Fakten/europaeische-finanzhilfen-im-ueberblick-pdf.pdf?__blob=publicationFile&v=26.

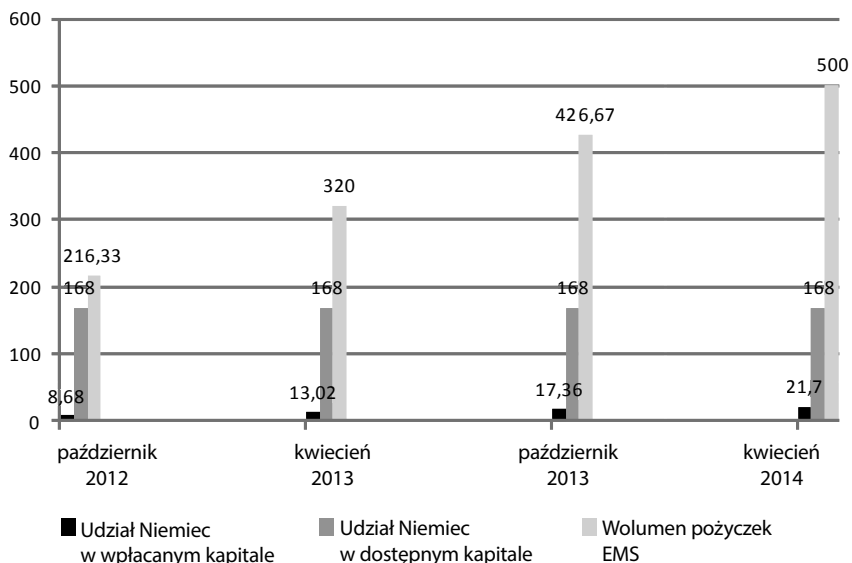
4.2. Niemiecki kapitał wpłacony i wolumen planowanych pożyczek* w mld euro

Data wypłaty	Październik 2012	Kwiecień 2013	Październik 2013	Kwiecień 2014
Wolumen pożyczek EMS (około)	213,33	320,00	426,67	500,00
Udział Niemiec w dostępnym kapitale (około)	168,00	168,00	168,00	168,00
Wpłacony kapitał	32,00	48,00	64,00	80,00
Udział Niemiec w wpłaconym kapitale (około)	8,68	13,02	17,36	21,70

* Uwaga: maksymalny wolumen pożyczek według umowy o EMS = 500 mld euro (od kwietnia 2014).

Źródło: Bundesministerium der Finanzen, *Europäische Finanzhilfen im Überblick* (2013-05-31), http://www.bundesfinanzministerium.de/Content/DE/Standardartikel/Themen/Europa/Stabilisierung_des_Euro/Zahlen_und_Fakten/europaeische-finanzhilfen-im-ueberblick.pdf.pdf?__blob=publicationFile&v=26.

4.3. Rozwój wolumenu pożyczek EMS i udział Niemiec (planowany) w mld euro



Źródło: Bundesministerium der Finanzen, *Europäische Finanzhilfen im Überblick* (2013-05-31), http://www.bundesfinanzministerium.de/Content/DE/Standardartikel/Themen/Europa/Stabilisierung_des_Euro/Zahlen_und_Fakten/europaeische-finanzhilfen-im-ueberblick.pdf.pdf?__blob=publicationFile&v=26.

4.4. Niemieckie ramy gwarancyjne według StabMechG w mld euro (ogółem: 211 mld euro)

Kraj / kwoty	mld euro
Irlandia	8,3
Portugalia	12,2
Grecja	67,8
Bufor wypłacalności	11,8
Dostępne niemieckie ramy gwarancyjne	110,9

Źródło: Bundesministerium der Finanzen, *Europäische Finanzhilfen im Überblick* (2013-05-31), http://www.bundesfinanzministerium.de/Content/DE/Standardartikel/Themen/Europa/Stabilisierung_des_Euro/Zahlen_und_Fakten/europaeische-finanzhilfen-im-ueberblick-pdf.pdf?__blob=publicationFile&v=26.

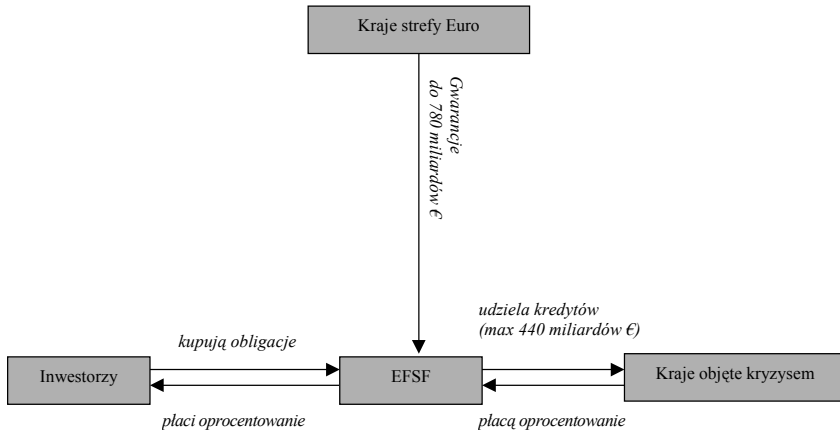
4.5. Gwarancje związane ze środkami już wypłaconymi i zaległymi

Kraj / kwoty	mld euro
Irlandia	5,6
Portugalia	8,5
Grecja	51,6
Bufor wypłacalności	11,8
Zaległe	23,1

Źródło: Bundesministerium der Finanzen, *Europäische Finanzhilfen im Überblick* (2013-05-31), http://www.bundesfinanzministerium.de/Content/DE/Standardartikel/Themen/Europa/Stabilisierung_des_Euro/Zahlen_und_Fakten/europaeische-finanzhilfen-im-ueberblick-pdf.pdf?__blob=publicationFile&v=26.

Załącznik 5. Europejskie Instrumenty Stabilności Finansowej

5.1. Mechanizm funkcjonowania EFSF



Źródło: EFSF, za: http://www.tagesschau.de/wirtschaft/efsf126~magnifier_pos-1.html.

5.2. Podział kapitału założycielskiego ESM (w miliardach €)

Kraj / dane	Kapitał wpłacony	Kapitał ruchomy (gwarantowany)
Niemcy	21,72	168,30
Francja	16,31	126,39
Włochy	14,33	111,06
Hiszpania	9,52	73,80
Holandia	4,57	35,45
Belgia	2,78	21,56
Grecja	2,25	17,46
Austria	2,23	17,26
Portugalia	2,01	15,56
Finlandia	1,44	11,14
Irlandia	1,27	9,87
Słowacja	0,66	5,11
Słowenia	0,34	2,65
Luksemburg	0,20	1,55
Cypr	0,16	1,22
Estonia	0,15	1,15
Malta	0,06	0,45
Razem	80,00	620,00

Źródło: ESM, za: http://www.tagesschau.de/wirtschaft/efsf126~magnifier_pos-1.html.

Załącznik 6. Wzrost gospodarczy, deficyt budżetowy i dług publiczny krajów UE

6.1. Wzrost gospodarczy krajów UE (% w stosunku do roku poprzedniego)

Kraj / Rok	2010	2011	2012	2013*	2014*
Austria	2,1	2,7	0,8	0,6	1,8
Belgia	2,4	1,8	-0,3	0,0	1,2
Bułgaria	0,4	1,8	0,8	0,9	1,7
Cypr	1,3	0,5	-2,4	-8,7	-3,9
Czechy	2,5	1,9	-1,3	-0,4	1,6
Dania	1,6	1,1	-0,5	0,7	1,7
Estonia	3,3	8,3	3,2	3,0	4,0
Finlandia	3,3	2,8	-0,2	0,3	1,0
Francja	1,7	1,7	0,0	-0,1	1,1
Grecja	-4,9	-7,1	-6,4	-4,2	0,6
Hiszpania	-0,3	0,4	-1,4	-1,5	0,9
Holandia	1,6	1,0	-1,0	-0,8	0,9
Irlandia	-0,8	1,4	0,9	1,1	2,2
Litwa	1,5	5,9	3,7	3,1	3,6
Luksemburg	2,9	1,7	0,3	0,8	1,6
Łotwa	-0,9	5,5	5,6	3,8	4,1
Malta	2,9	1,7	0,8	1,4	1,8
Niemcy	4,2	3,0	0,7	0,4	1,8
Polska	3,9	4,5	1,9	1,1	2,2
Portugalia	1,9	-1,6	-3,2	-2,3	0,6
Rumunia	-1,1	2,2	0,7	1,6	2,2
Słowacja	4,4	3,2	2,0	1,0	2,8
Słowenia	1,2	0,6	-2,3	-2,0	-0,1
Szwecja	6,6	3,7	0,8	1,5	2,5
Węgry	1,3	1,6	-1,7	0,2	1,4
Wielka Brytania	1,8	1,0	0,3	0,6	1,7
Włochy	1,7	0,4	-2,4	-1,3	0,7

* prognoza

Źródło: Eurostat,

za: <http://www.tagesschau.de/wirtschaft/wirtschaftsdaten104.html>.

6.2. Deficyt budżetowy krajów UE 2010–2014*
(w % PKB)

Kraj / Rok	2010	2011	2012	2013*	2014*
Austria	-4,5	-2,5	-2,5	-2,2	-1,8
Belgia	-3,8	-3,7	-3,9	-3,1	-3,3
Bułgaria	-3,1	-2,0	-0,8	-1,3	-1,2
Dania	-2,5	-1,8	-4,0	-1,9	-2,9
Cypr	-5,3	-6,3	-6,3	-6,5	-8,4
Czechy	-4,8	-3,3	-4,4	-2,9	-3,0
Estonia	0,2	1,2	-0,3	-0,3	0,2
Finlandia	-2,5	-0,8	-1,9	-2,2	-1,9
Francja	-7,1	-5,3	-4,8	-4,0	-4,3
Grecja	-10,7	-9,5	-10,0	-3,8	-2,6
Hiszpania	-9,7	-9,4	-10,6	-6,5	-7,0
Holandia	-5,1	-4,5	-4,1	-3,6	-3,5
Irlandia	-10,8	-13,4	-7,6	-7,1	-4,2
Litwa	-8,1	-3,6	-1,2	-1,2	-0,9
Łotwa	-7,2	-5,5	-3,2	-3,0	-2,4
Luksemburg	-0,9	-0,2	-0,8	-0,2	-0,4
Malta	-3,6	-2,8	-3,3	-3,7	-3,6
Niemcy	-4,1	-0,8	-0,2	-0,2	-0,0
Polska	-7,9	-5,0	-3,9	-3,9	-4,1
Portugalia	-9,8	-4,4	-6,4	-5,5	-4,0
Rumunia	-6,8	-5,6	-2,9	-2,6	-2,4
Słowacja	-7,7	-5,1	-4,3	-3,0	-3,1
Słowenia	-5,9	-6,4	-4,0	-5,3	-4,9
Szwecja	0,3	0,2	-0,5	-2,1	-0,5
Węgry	-4,3	4,3	-1,9	-3,1	-3,5
Włochy	-4,5	-3,8	-3,0	-2,7	-2,3
Wielka Brytania	-10,2	-7,8	-6,3	-6,8	-6,3

* Prognoza

Uwaga: dopuszczalna granica deficytu wg traktatu z Maastricht wynosi 3,0%.

Źródło: Komisja Europejska,

za: <http://www.tagesschau.de/wirtschaft/wirtschaftsdaten104.html>.

6.3. Dług publiczny krajów UE w % PKB

Kraj / Rok	2010	2011	2012	2013*	2014*
Austria	72,0	72,5	73,4	73,8	73,7
Belgia	95,5	97,8	99,6	101,4	102,1
Bułgaria	16,2	16,3	18,5	17,9	20,3
Cypr	61,3	71,1	85,8	109,5	124,0
Dania	42,7	46,4	45,8	45,0	46,4
Estonia	6,7	6,2	10,1	10,2	9,6
Finlandia	48,6	49,0	53,0	56,2	57,7
Francja	82,4	85,8	90,2	94,0	96,2
Grecja	148,3	170,3	156,9	175,2	175,0
Hiszpania	61,5	69,3	84,2	91,3	96,8
Holandia	63,1	65,5	71,2	74,6	75,8
Irlandia	92,1	106,4	117,6	123,3	119,5
Litwa	37,9	38,5	40,7	40,1	39,4
Luksemburg	19,2	18,3	20,8	23,4	25,2
Łotwa	44,4	41,9	40,7	43,2	40,1
Malta	67,4	70,3	72,1	73,9	74,9
Niemcy	82,4	80,4	81,9	81,1	78,6
Polska	54,8	56,2	55,6	57,5	58,9
Portugalia	94,0	108,3	123,6	123,0	124,3
Rumunia	30,5	34,7	37,8	38,6	38,5
Słowacja	41,0	43,3	52,1	54,6	56,7
Słowenia	38,6	46,9	54,1	61,0	66,5
Szwecja	39,4	38,4	38,2	40,7	39,0
Czechy	37,8	40,8	45,8	48,3	50,1
Węgry	81,8	81,4	79,2	79,7	78,9
Wielka Brytania	79,4	85,5	90,0	95,5	98,7
Włochy	119,3	120,8	127,0	131,4	132,2

* Prognoza

Uwaga: dopuszczalny poziom według kryterium konwergencji traktatu z Maastricht wynosi 60%.

Źródło: Komisja Europejska,

za: <http://www.tagesschau.de/wirtschaft/wirtschaftsdaten104.html>

Załącznik 7. Wykaz ważniejszych placówek i zespołów naukowo-badawczych wyspecjalizowanych w analizach kryzysu strefy euro w Unii Europejskiej

- Bruegel, Brussels European and Global Economic Laboratory (Brussels), www.bruegel.org.
- Carnegie Europe (Brussels), www.carnegieeurope.eu.
- CASE – Center for Social and Economic Research (Warsaw) www.case.com.pl.
- Center for Applied Policy Research, CAP (Munich), www.cap-lmu.de.
- Centre for European Reform, CER (London), www.cer.org.uk.
- Centre for European Policy Studies, CEPS (Brussels), www.ceps.be.
- Centre for the New Europe (Brussels), www.cne.org.
- Centro de Información y Documentación Internacionales, CIDOB (Centre for International Information and Documentation, Barcelona), www.cidob.org.
- Chatham House (Royal Institute of International Affairs, London), www.chathamhouse.org.uk.
- Counterpoint (a cultural risk consultancy, London), www.counterpoint.uk.com.
- European Centre for Development Policy Management, ECDPM (Maastricht), www.ecdpm.org.
- European Centre for International Economics (provisional name) (Brussels), www.project-new-centre.org.
- European Centre for International Political Economy, ECIPE (Brussels), www.ecipe.org.
- European Council on Foreign Relations, ECFR, www.onevoiceforeurope.eu.
- European Enterprise Institute (Brussels), www.european-enterprise.org.
- European Institute at the London School of Economics, LSE (London), www.lse.ac.uk/collections/europeanInstitute.
- European Institute of Public Administration, EIPA (Maastricht), www.eipa.nl.
- European Policy Centre, EPC (Brussels), www.epc.eu.
- European Policy Forum, EPF (London), www.epftd.org.
- European Stability Initiative, ESI, www.esiweb.org.
- European Trade Union Institute, ETUI (Brussels), www.etuc.org/etui.
- European Union Institute for Security Studies (Paris), www.iss.europa.eu.
- Foundation for European Progressive Studies (Brussels), www.feps-europe.eu.
- French Institute of International Relations, ifri (Paris), www.ifri.org.
- Friends of Europe (Brussels), www.friendsofeurope.org.
- Fundacion Alternativas (Madrid), www.falternativas.org.
- German Council on Foreign Relations (Deutsche Gesellschaft für Auswärtige Politik), DGAP (Berlin), www.dgap.org.
- The Globalisation Institute (London), www.globalisationinstitute.org.
- Netherlands Institute of International Relations ‘Clingendael’, (The Hague), www.clingendael.nl/
- The Federal Trust for Education and Research (London), www.fedtrust.co.uk.
- Foreign Policy Centre, FPC (London), <http://fpc.org.uk>.

- Forum Carolus (Straßburg), www.forum-carolus.org.
- Friends of Europe (Brussels), www.friendsofeurope.org.
- German Institute for International and Security Affairs (Deutsches Institut für Internationale Sicherheit und Politik, SWP (Berlin), www.swp-berlin.org.
- The Hague Centre for Strategic Studies, HCSS (The Hague), www.hcss.nl.
- Hellenic Foundation for European and Foreign Policy, ELIAMEP (Athens), www.eliamep.gr.
- Institut européen de Recherche sur la Coopération Méditerranéenne et Euro-Arabe, MEDEA (Brussels), www.medeade.de.
- Institute for Security and Development Policy (Stockholm), www.isdp.eu.
- Institute for Strategic Dialogue (London), www.strategicdialogue.org.
- International Centre for Black Sea Studies, ICBSS (Athens), <http://icbss.org>.
- International Crisis Group (Brussels (HQ)), www.crisisgroup.org.
- International Security Information Service Europe, ISIS Europe (Brussels), www.isis-europe.org.
- Lisbon Council for Economic Competitiveness asbl (Brussels), www.lisboncouncil.net.
- Madariaga – College of Europe Foundation (Brussels), www.madariaga.org.
- Mannheimer Zentrum für Europäische Sozialforschung, MZES (Mannheim), www.mzes.uni-mannheim.de.
- Netherlands Bureau for Economic Policy Analysis, CPB (The Hague), www.cpb.nl.
- Notre Europe (Paris), www.notre-europe.asso.fr/sommaire.php3?lang=fr.
- Observatoire Social Européen, www.ose.be.
- Overseas Development Institute, ODI (London), www.odi.org.uk.
- The Oxford Council on Good Governance, OCGG (Oxford), www.oxfordgovernance.org.
- PlanBplus (Berlin), www.planbplus.eu.
- Policy Network (London), www.policy-network.net.
- The Global Policy Institute (London), www.global-policy.com.
- The Robert Schuman Centre for Advanced Studies (San Domenico di Fiesole), www.iue.it/RSCAS.

Źródło: Think Tank Directory Europe (2010–2012).

Załącznik 8. Zestawienie tytułów rozdziałów i fragmentów postanowień preambuły oraz rozdziałów 6, 7 i 8 w odniesieniu do polityki europejskiej i jej koordynacji, i odpowiedzialności

8.1. Struktura i fragmenty postanowień umowy koalicyjnej CDU/CSU i SPD „Kształtować przyszłość Niemiec”. 18. Kadencja Bundestagu, Berlin 27 listopada 2013 r.

Preambuła

1. Wzrost, innowacja i dobrobyt
 - 1.1. Wzmocnić gospodarkę Niemiec
 - 1.2. Inwestować w przyszłość Niemiec: kształcenie i badania
 - 1.3. Inwestować w przyszłość Niemiec: infrastruktura
 - 1.4. Doprowadzić do sukcesu zwrot energetyczny
 - 1.5. Reguły dla rynków finansowych,
2. Pełne zatrudnienie: dobra praca i bezpieczeństwo socjalne
 - 2.1. Polepszyć szanse zatrudnienia
 - 2.2. Dobra praca
 - 2.3. Bezpieczeństwo socjalne
 - 2.4. Zdrowie i opieka
3. Solidne finanse
4. Spójność społeczeństwa
 - 4.1. Współdziałanie wzmocnić oraz poprawić wyrównanie szans
 - 4.2. Poprawa jakości życia w miastach i na wsiach
 - 4.3. Kultura, media i sport,
5. Nowoczesne państwo, bezpieczeństwo wewnętrzne i prawa obywatelskie
 - 5.1. Wolność i bezpieczeństwo,
 - 5.2. Nowoczesne państwo, żywota demokracja oraz uczestnictwo obywateli
6. Silna Europa,
7. Odpowiedzialność w świecie,
8. Współpraca w ramach koalicji

8.2. Fragmenty postanowień umowy koalicyjnej na temat polityki europejskiej Niemiec oraz jej koordynacji, zestawiono też fragmenty poświęcone kryzysowi i przyszłej reformie strefy euro

Preambuła s. 11

Silna i stabilna Europa – przyszłość Niemiec

„Niemcom jako największej gospodarce w Europie przypada szczególna odpowiedzialność za cały kontynent. Wiemy, iż Niemcom może powoździć się dobrze, jeśli Europa będzie miała dobrą przyszłość. Naszym celem jest wyprowadzenie wzmocnionej Europy z kryzysu – jako stabilną Europę zrównoważonego rozwoju. Zasadniczą przesłankę tego stanowi euro jako silna i stabilna waluta. Nasza zasada brzmi: solidarność i własna odpowiedzialność są współzależne. Drogi powyższej nie da się pogodzić z uwspólnowaniem długów. Potrzebujemy więcej współzawodnictwa poprzez reformy strukturalne oraz impulsy wzrostu dla wszystkich państw członkowskich. Europa socjalna posiada dla nas takie samo znaczenie, jak wolności rynkowe Rynku Wewnętrznego. Pomożemy docelowo w zwalczeniu bezrobocia wśród młodzieży w Europie. Będziemy współpracowali z naszymi partnerami w tym kierunku, aby każdy młody człowiek otrzymał szansę i perspektywę.”

Rozdział 6.

Wyzwania – wyjście Europy z kryzysu (s. 157/158)

„...Chcemy zrobić wszystko, aby Europa wyszła z obecnego kryzysu. Jesteśmy mocno przekonani, iż będzie to możliwe, jeśli Europa będzie się trzymała razem oraz udzieli obszernej odpowiedzi politycznej na wyzwania w strefie euro. Przyczyny kryzysu są wielorakie. Wynikają one z nadmiernego zadłużenia pojedynczych państw europejskich z niedostatków wymogu konkurencyjności, nierównowagi gospodarczej oraz błędów konstrukcyjnych w Unii Gospodarczo-Walutowej oraz niekorzystnego rozwoju rynków finansowych. W ostatnim okresie ujawniły się tendencje wzrostu. Jednak kryzys zadał ciężkie rany i utrzyma się jeszcze w dłuższej perspektywie. W wielu krajach członkowskich bezrobocie, zwłaszcza wśród młodzieży, jest niedopuszczalne. Wiele małych i średnich przedsiębiorstw nie może sfinansować inwestycji. Natomiast współzależność wysokiego zadłużenia oraz słabego wzrostu są nadal groźne dla gospodarki w Europie. Trwałe wyjście Europy z kryzysu wymaga szerokich działań politycznych w kierunku ustanowienia reform strukturalnych dla osiągnięcia większej zdolności konkurencyjnej poprzez powiązanie ścisłej i zrównoważonej konsolidacji budżetów z inwestycjami przyszłościowymi, wzrostem i wyważonym społecznie zatrudnieniem.

Wiarygodność UE w jej międzynarodowym działaniu na rzecz ochrony praw człowieka zależy w dużym stopniu od tego, w jaki sposób są konsekwentnie wewnętrznie przestrzegane. Rząd federalny w oparciu o postanowienia artykułu 7 Traktatu o UE (TUE) stosownie do niego opowiada się ustanowieniem skutecznego mechanizmu przestrzegania demokratycznych

standardów w Europie w celu gwarantowania ochrony wartości stosownie do treści artykułu 2 TUE.

Partnerstwo niemiecko-francuskie jest wyjątkowe z racji jego zakresu i skali. Nasze kraje jako silne gospodarki narodowe posiadają zarówno szczególny interes, jak też możliwości w znaczny stopniu kształtować jedność europejską oraz wzmacniać dobrobyt, bezpieczeństwo i zdolność konkurencyjną UE. Będziemy systematycznie wdrażać krok po kroku uchwaloną 22 stycznia 2013 r. Agendę niemiecko-francuską. Nasze partnerstwo z Polską będziemy pogłębiać oraz idalej rozwijać. Możliwości współdziałania w ramach Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży będziemy poszerzać, nadając długofalową perspektywę miejscom spotkań w Oświęcimiu i Krzyżowej. Będziemy intensyfikować współpracę z Francją i Polską w ramach Trójkąta Weimarskiego. Chcemy nadal rozbudowywać dwustronne inicjatywy z naszymi środkowoeuropejskimi partnerami. Niemiecko-czeskiemu Forum Przyszłościowemu oraz funduszowi niemiecko-czeskiemu chcemy stworzyć perspektywę powyżej 2017 r.”

Tytuły akapitów poświęconych kryzysowi oraz reformie strefy euro:

- Dalszy rozwój UGW (s. 156:158),
- Zdolność konkurencyjna i zatrudnienie (s. 160:162),
- Wymiar społeczny wzmocnić, zorganizować zatrudnienie, zwalczać bezrobocie młodzieży (s. 162:164).

Silna Europa w świecie (s. 166)

„Chcemy, aby UE jako laureat Pokojowej Nagrody Nobla także w przyszłości spełniała pokładane w niej nadzieje. Musi ona sama współkształtować politykę międzynarodową w zglobalizowanym świecie XXI w. i odgrywać w niej własną rolę. Rząd federalny w nawiązaniu do uchwały szczytu UE z grudnia 2013 r. wyjdzie z nową inicjatywą na temat Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa. Rada Europejska winna na szczęblu szefów państw i rządów raz w roku zajmować się polityką zagraniczną, bezpieczeństwa i obrony”.

Rozdział 8

Koordynacja polityki europejskiej (s. 185)

„W celu jak najlepszego reprezentowania interesów niemieckich w płaszczyźnie europejskiej, rząd federalny będzie zdecydowanie występował w odniesieniu do partnerów i instytucji europejskich. W tym celu partnerzy koalicyjni będą w ramach swoich kompetencji ściśle uzgadniali stanowiska na forum rządu federalnego. Będzie to następowało w ramach kompetencji i odpowiedzialności poszczególnych resortów oraz ścisłej współpracy z Kanclerzem i Wicekanclerzem. W nadchodzących wyborach do Parlamentu Europejskiego koalicjanci występują w ramach swoich obozów politycznych, a wybory do parlamentów krajowych i komunalnych winny być nacechowane uczciwą konkurencją i wzajemnym szacunkiem”.

Źródło: *Koalitionsvertrag, Deutschlamnds Zukunft gestalten. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD. 18 Legislaturperiode*, Berlin 2013, tłumaczenie własne.

Załącznik 9. Składy rządów RFN w latach 2005–2013

Załącznik 9.1. Skład rządu Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD 2005–2009

Imię i nazwisko	Urząd	Partia
Angela Merkel	Kanclerz	CDU
Frank-Walter Steinmeier	Urząd Spraw Zagranicznych	SPD
Wolfgang Schäuble	Ministerstwo Spraw Wewnętrznych	CDU
Brigitte Zypries	Ministerstwo Sprawiedliwości	SPD
Peer Steinbrück	Ministerstwo Finansów	SPD
Michael Glos (do 10 lutego 2009) Karl-Theodor zu Guttenberg (od 10 lutego 2009)	Ministerstwo Gospodarki i Technologii	CSU
Franz Müntefering (do 21 listopada 2007) Olaf Scholz (od 21 listopada 2007)	Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej	SPD
Horst Seehofer (do 27 października 2008) Ilse Aigner (od 31 października 2008)	Ministerstwo Rolnictwa, Polityki Żywnościowej i Ochrony Konsumentów	CSU
Franz Josef Jung	Ministerstwo Obrony	CDU
Ursula von der Leyen	Ministerstwo ds. Rodziny, Starszych Obywateli, Kobiet i Młodzieży	CDU
Ulla Schmidt	Ministerstwo Zdrowia	SPD
Wolfgang Tiefensee	Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Rozwoju Miast	SPD
Sigmar Gabriel	Ministerstwo Środowiska, Ochrony Przyrody i Bezpieczeństwa Reaktorów Atomowych	SPD
Annette Schavan	Ministerstwo Edukacji i Badań Naukowych	CDU
Heidemarie Wieczorek-Zeul	Ministerstwo ds. Współpracy Gospodarczej i Rozwoju	SPD
Thomas de Maizière	Minister do spraw specjalnych i Szef Urzędu Kanclerza Federalnego	CDU

Źródło: <http://www.schule-studium.de/Sozialkunde/Bundeskabinett-Merkel.html>.
Tabela cyt. za Cziomer, 2010 I (s. 294–295).

Załącznik 9.2. Skład rządu koalicji CDU/CSU/FDP (2009–2013)

Imię i nazwisko	Urząd	Partia
Angela Merkel	Kanclerz	CDU
Guido Westerwelle	Urząd Spraw Zagranicznych	FDP
Thomas de Maizière (do 3 marca 2011) Hans-Peter Friedrich (od 3 marca 2011)	Ministerstwo Spraw Wewnętrznych	CDU CSU
Sabine Leutheusser-Schnarrenberger	Ministerstwo Sprawiedliwości	FDP
Wolfgang Schäuble	Ministerstwo Finansów	CDU
Rainer Brüderle (do 12 maja 2011) Philipp Rösler (od 12 maja 2011)	Ministerstwo Gospodarki i Technologii	FDP
Franz Josef Jung (do 27 listopada 2009) Ursula von der Leyen (od 30 listopada 2009)	Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej	CDU CDU
Ilse Aigner	Ministerstwo Rolnictwa, Polityki Żywnościowej i Ochrony Konsumentów	CSU
Karl-Theodor zu Guttenberg (do 3 marca 2011) Thomas de Maizière (od 3 marca 2011)	Ministerstwo Obrony	CSU CDU
Ursula von der Leyen (do 30 listopada 2009) Kristina Köhler (od 30 listopada 2009)	Ministerstwo ds. Rodziny, Starszych Obywateli, Kobiet i Młodzieży	CDU
Philipp Rösler (do 12 maja 2011) Daniel Bahr (od 12 maja 2011)	Ministerstwo Zdrowia	FDP FDP
Peter Ramsauer	Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Rozwoju Miast	CSU
Norbert Röttgen (do 22 maja 2012) Peter Altmaier (od 22 maja 2013)	Ministerstwo Środowiska, Ochrony Przyrody i Bezpieczeństwa Reaktorów Atomowych	CDU
Annette Schavan (do 14 lutego 2013) Johanna Wanka (od 14 lutego 2013)	Ministerstwo Edukacji i Badań Naukowych	CDU CDU
Dirk Niebel	Ministerstwo ds. Współpracy Gospodarczej i Rozwoju	FDP
Ronald Pofalla	Minister do spraw specjalnych i Szef Urzędu Kanclerza Federalnego	CDU

Źródło: Bundeskabinett, <http://www.bundesregierung.de/Webs/Breg/DE/Bundesregierung/Bundeskabinett/bundeskabi-nett.html>.

Załącznik 9.3. Skład rządu Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD powołanego w dniu 17 grudnia 2013 r.

Imię i nazwisko	Urząd	Partia
Angela Merkel	Kanclerz	CDU
Frank-Walter Steinmeier	Urząd Spraw Zagranicznych	SPD
Thomas de Maizière	Ministerstwo Spraw Wewnętrznych	CDU
Heiko Maas	Ministerstwo Sprawiedliwości i Ochrony Konsumentów	SPD
Wolfgang Schäuble	Ministerstwo Finansów	CDU
Sigmar Gabriel	Ministerstwo Gospodarki i Energii	SPD
Andrea Nahles	Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej	SPD
Hans-Peter Friedrich	Ministerstwo Rolnictwa i Polityki Żywnościowej	CSU
Ursula von der Leyen	Ministerstwo Obrony	CDU
Manuela Schwesig	Ministerstwo ds. Rodziny, Starszych Obywateli, Kobiet i Młodzieży	SPD
Hermann Gröhe	Ministerstwo Zdrowia	CDU
Alexander Dobrindt	Ministerstwo Transportu	CSU
Barbara Hendricks	Ministerstwo Środowiska, Ochrony Przyrody, Budownictwa i Bezpieczeństwa Reaktorów	SPD
Johanna Wanka	Ministerstwo Edukacji i Badań Naukowych	CDU
Gerd Müller	Ministerstwo Współpracy Gospodarczej i Rozwoju	CSU
Peter Altmaier	Minister do spraw specjalnych i Szef Urzędu Kanclerza Federalnego	CDU

Źródło: III Bundeskabinett Merkel za Zeit-Online 17.12.2013, <http://interactive.zeit.de/bundeskabinett/#/merkel-iii/0>.

Bibliografia cytowana

- Adamek S. (2011), *Die Atomlüge. Getauscht, vertuscht, verschwiegen. Wie Politiker und Konzerne die Gefahren der Atomkraft herunterspielen*, München.
- AfD (2013-03-14), *Aufruf Alternative für Deutschland*, 14. März 2013, <https://www.alternativefuer.de>.
- AfD (2013-04-14), *Unser Wahlprogramm*, 14. April 2013, <https://www.alternativefuer.de/de/wahlprogramm.html>.
- Afghanistan in Fokus der NATO (2012-05-21), Dokumentation, Informationen und Berichte zu den NATO-Gipfeln, Auswärtiges Amt (Hrsg.), <http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/Friedenspolitik/NATO/120521-ChicagoGipfel.html>.
- Almstedt J. (2012-01-09), *SPD fordert Kurswechsel von Merkel*, <http://www.spd.de>.
- Ankel D. (2011), *Der ausenpolitischer Handlungsspielraum der Regierung Merkel in der Griechenlandskrise. Eine Analyse der innerstatlichen Restriktionen der deutschen Bundesregierung in den europäischen Verhandlungen zum Hilfspaket*, „Arbeitspapiere zur Internationalen Politik und Außenpolitik“, nr 3, Lehrstuhl Internationale Politik der Universitaet zu Köln, Köln.
- Anger H., Atzler E. (2013-07-05), *KIW-Finanzhilfen für weitere Krisenbanken möglich*, „Handelsblatt“.
- Arabische Zeitwende (2011), „Aus Politik und Zeitgeschichte“, nr 27, Bundeszentrale für Politische Bildung, Berlin.
- ARD-DeutschlandTREND (2013-08-05), *Eine Studie im Auftrag der tagesthemen*, infratest dimap, <http://www.tagesschau.de/multimedia/bilder/crbilderstrecke486.html>.
- Arlt H.J., Storz W. (2011), *Drucksache „Bild“ – Eine Marke und ihre Mäde. Die Bild-darstellung der Griechenland- und Eurokrise 2010*. Eine Studie der Otto Brenner Stiftung, Frankfurt am Main.
- Ausländische Direktinvestitionen in Deutschland It. (2013), *Zahlungsbilanzstatistik für den Berichtszeitraum 2009 bis 2012*, Deutsche Bundesbank, Frankfurt am Main.
- Asselborn J., Sikorski R. (2012), „Führen heißt nicht dominieren“. *Wie Deutschland seinen Part in Europa spielen sollte*, „Internationale Politik“, Mai/Juni, Nr. 3, DGAP Berlin.

- Außenhandel (2012, 34). Statistisches Bundesamt. Fachserie 7, Reihe 1. Zusammenfassende Uebersichten, Wiesbaden.
- Außenhandel (2013), Zusammenfassende Übersichten für den Außenhandel (vorläufige Ergebnisse), Statistisches Bundesamt, Wiesbaden.
- Außenhandel (2013-02-08), *Deutschland emanzipiert sich von der Euro-Zone*, „Die Welt“.
- Aussenwirtschaftsförderung (2013), *Instrumente der Aussenwirtschaftsfoerderung* (Hrsg.), Auswärtiges Amt, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/Aussenwirtschaft/InstrumenteAWi_node.html.
- Auswärtiges Amt (2013-02-14), *Neue Kraftzentren und die Gestaltung der Globalisierung*, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/GlobaleFragen/G20/Gestaltungsmächtekonzept_node.html.
- Bandulet B. (2011), *Die letzten Jahren des Euro. Ein Bericht über das Geld, das die Deutschen nicht wollten*, Rottenburg.
- Barcz J. (2013), *Reforma strefy euro Unii Europejskiej. Na drodze do sanacji i konsolidacji. Wybór dokumentów*, Warszawa.
- BDI (2013, 6), Ausländische Direktinvestitionen in Deutschland, Köln.
- Becker P., Maurer A. (2009/41,7:8), *Deutsche Integrationsbremsen. Folgen und Gefahren des Karlsruher Urteils für Deutschland und die EU*, SWP Aktuell, nr 41, Berlin.
- Belke A., Dreger Ch. (2011), *Das zweite Rettungspaket für Griechenland und die Perspektive der Europäischen Zentralbank*, „Integration“, nr 3, Berlin.
- Bericht über die Zusammenarbeit mit den Vereinten Nationen (2013-05-15), Bericht der Bundesregierung zur Zusammenarbeit zwischender BRD und den Vereinten Nationen und einzelnen, global agierenden, internationalen Organisationen und Institutionen in Rahmen des VN-Systems in den Jahren 2010 und 2011, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/Friedenspolitik/VereinteNationen/Aktuell/120815_Bericht_Zusammenarbeit.
- Berlin: NATO-Treffen (2011-04-14), *Eine Lektion In Realpolitik*, „Sudedeutsche Zeitung“.
- Bertelsmann Stiftung (Policy Brief, 2012/6), *Wirtschaftliche Folgen eines Euro-Austritts der südeuropäischen Mitgliedstaaten*, „Policy Brief“, http://www.bertelsmann-stiftung.de/cps/rde/xbcr/SID-4837FF17-837E03F3/bst/xcms_bst_dms_36638_36639_2.pdf.
- Beziehungen zwischen den USA und Deutschland (2013, Stand März), Hrsg. Auswärtiges Amt, http://www.auswaertigesamt.de/DE/Außenpolitik/Laender/Laenderinfos/UsaVereinigteStaaten/Bilateral_node.html.
- Beuth P. (2013-08-15), NSA. Sandal. Die versteckte Kapitulation der Bundesregierung, „Die Zeit“, Hamburg.
- Müller-Brandeck-Bocquet G. (2012/10,16:22), *Deutschland – Europas einzige Führungsmacht?*, APZ, nr 10, Berlin.
- Blot Ch., Kooths S. (2009), *Zwei Wirtschaftssysteme in der Bwaehrungsorobe: Die deutsch-französische Debatte über die Wirtschaftskrise*, „DGAPAnalyse“, nr 9, Berlin.

- Bofinger P. (2012), *Zurück zur D-Mark? Deutschland braucht den Euro*, Wien.
- Bonse E. (2013-01-21), *Deutschland saniert sich auf Kosten seiner Nachbarn*, „Cicero-Online“, www.cicedro.de.
- BMF-BWMI (2013-07-04), *Deutschland und Spanien utozeichnen Kreditvereinbarung für kleine und mittlere Unternehmen in Spanien*, <http://www.bmwi.de/DE/Presse/pressemitteilungen,did=583526.html>.
- Borstel S. (2013-03-13), *Deutsche Firmen draengen ins Ausland wie zuvor*, „Die Welt“, <http://www.welt.de>.
- Bourgeot R., Schulze S. (2011), *La France et l'Allemagne dans la crise de l'Euro: Intérêts divergents et avenir collectif*, Ifri, Paris.
- Braml J., Mair S., Sandschneider E., Hrsg. (2012), *Außenpolitik in der Wirtschafts- und Finanzkrise*, Berlin.
- Brasilien- Deutschland (2013 Stand: Januar), *Beziehungen zwischen Brasilien und Deutschland*, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/Laender/Laenderinfos/Brasilien/Bilateral_node.html.
- Bundesministerium für Wirtschaftlich Zusammenarbeit und Entwicklung (2013-03-07), *Entwicklungsbericht der Bundesregierung*, http://www.epo.de/index.php?option=com_taxonomy&tag=Entwicklungsbericht.
- Bundesministerium für Wirtschaftlich Zusammenarbeit und Entwicklung (2013-04-11), *Geber im Vergleich 2011 und 2012*, <http://www.bmz.de/de/index.html>.
- Bundesregierung (2009-12-03), *Gemeinsame Erklärung der Bundeskanzlerin A. Merkel und des Praesidenten Lula*, BUNDESREFIERUNGonline – www.bundesregierung.de.
- Bundesregierung (2012-05-01), *Staatsschulden abbauen – Wachstum stärken 1. Mai 2012*, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Artikel/2012/04/2012-04-30>.
- Bundesregierung (2010-02-04), *Deutsch- Französische Agenda 2020*, www.bundesregierung.de/Content/De/Artikel/2010/02/2010-0.
- Bundeswahlleiter – Europawahl (2009), <http://www.bundeswahlleiter.de>.
- Bundeswahlleiter - Landtag-Wahlen in Deutschland (2009–2013), <http://www.bundeswahlleiter.de>.
- Bundeswahlleiter Kommunalwahlen Deutschland (2009–2013), <http://www.bundeswahlleiter.de>.
- Bundeswahlleiter – Bundestagswahl (2009–2013), <http://www.bundeswahlleiter.de>.
- Bundestagsdebatte (2012-05-10), *Wachstum auf Pump holt die Krise zurück*, „Zeit-Online“.
- Bundestag-Protokoll (2010-11-10), *Regierungserklärung und Debatte*, www.bundestag.de/protokolle/plenarprotokolle/17003.pdf.
- Bundesfinanzministerium (2013-05-24), *Der einheitliche Aufsichtsmechanismus in der europäischen Bankenaufsicht(SSM)-Montatsbericht*, <https://www.google.pl/search?q=Bundesfinanzministerium+Monatsbericht+24-05-13-+Einheitlichen+Bankenausichtsmechanismus&ie=utf-8&oe=utf>.
- Buras P. (2013), współpraca Nowak B., Dzieszowska A., Trojanowski J., *Polska– Niemcy: Partnerstwo dla Europy? Interesy, opinie elit, perspektywy*, Warszawa.

- Busse V., Hofmann H. (2010), *Bundeskantleramt und Bundesregierung. Aufgaben – Organisation – Arbeitsweise*, 5, neu bearbeitete und aktualisierte Auflage, Heidelberg.
- CDU-Antrag (2011-11-14/15), *Starkes Europa: Gute Zukunft für Deutschland*, Antrag des Bundesvorstandes der CDU Deutschlands an den 24. Parteitag 14/15 November 2011 in Leipzig, <http://www.hermann-Gröhe.de/doc/111024-antrag-starkes-europa.pdf>.
- CDU/CSU (2013), *Gemeinsam erfolgreich für Deutschland, Regierungsprogramm CDU/CSU*, <http://www.cdu.de/regierungsprogramm>.
- China-Deutschland (2013, Stand Juli 2013), *Beziehungen zwischen der Volksrepublik China und Deutschland*, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/Laender/Laenderinfos/China/Bilateral_node.html.
- Cichocki M.A. (2012), *Problem jedności politycznej w Europie*, Warszawa.
- Cichocki M.A. (2012, 2), *Zmiana paradygmatu niemieckiego w Europie*, „Analizy Natolińskie”, nr 2(54), Centrum Europejskie Natolin, Warszawa.
- Clouet L.-M., Marchetti A. (2011), *Ungewisse Zukunft der Gemeinsamen Sicherheits- und Verteidigungspolitik. Notwendige deutsch-französische Reflexionen*, „DGAPAnalyse”, nr 6, Berlin.
- CBOS (2013/03), *Obawy i nadzieje Polaków związane z wprowadzeniem euro w Polsce*, Warszawa, www.cbos.pl.
- Co nam da przyjęcie euro* (2013-04-5/7), Analiza, „Dziennik Gazeta Prawna”.
- Cziomer E. (2005), *Polityka zagraniczna Niemiec. Kontynuacja i zmiana po zjednoczeniu ze szczególnym uwzględnieniem polityki europejskiej i transatlantycznej*, Warszawa.
- Cziomer E., Zyblikiewicz L.W. (2005), *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, wyd. 2, Warszawa.
- Cziomer E. (2010), *Polityka zagraniczna Niemiec w dobie nowych wyzwań globalizacji, bezpieczeństwa międzynarodowego oraz integracji europejskiej po 2005 roku*, Warszawa–Kraków.
- Cziomer E. (2010 I), *Wyzwania światowego kryzysu finansowo-gospodarczego polityki Niemiec*, [w:] *Między kryzysem a współpracą gospodarczą*, red. M. Laśoń, Kraków.
- Cziomer E. (2010 II), *Instytucjonalizacja współpracy transatlantycznej – problemy i wyzwania*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku. Wybrane problemy*, red. E. Cziomer, Kraków.
- Cziomer E. (2011/5,33:45), *Od światowego kryzysu finansowego do kryzysu strefy euro: implikacje wewnętrzne dla Niemiec*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 5, pod red. B.Koszela, Poznań.
- Cziomer E. (2012/3, red.), *Prawno-polityczne wyzwania kryzysu Unii Europejskiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 3(IX), Kraków.
- Cziomer E. (2012/4, red.), *Przesłanki i następstwa kryzysu Unii Europejskiej dla Europy i świata*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 3 (IX), Kraków.
- Cziomer E. (2012/4,89:114), *Rola Niemiec w przezwyciężeniu kryzysu zadłużenia oraz stabilizacji strefy euro*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 3 (IX), Kraków.

- Cziomer E. (2012), *Rola przywódców Francji i Niemiec w procesie tworzenia i funkcjonowania instytucji UE*, [w:] *Integracja gospodarcza i handel. Rywalizacja i współprace w współczesnym świecie*, red. K. Budzowski, J. Świerczyńska, Kraków.
- Cziomer E. (2013,249:262), *Dylematy niemieckiej strategii przewyższenia strefy euro Unii Europejskiej w XXI wieku*, [w:] *Dylematy strategiczne XXI wieku*, red. R. Kłosowicz, B. Szlachta, J.J. Węc, Kraków.
- Cziomer E. (2013/4,89:106), *Wyzwania partnerstwa i współpracy polsko-niemieckiej w Unii Europejskiej*, [w:] *Strategiczne wyzwania międzynarodowej roli Polski w drugiej połowie XXI w.*, red. E. Cziomer, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 4 (IX), Kraków.
- Danecki J., Sulowski S. (2011), *Bliski Wschód. Coraz bliżej*, Warszawa.
- Decker F. (2013), *Aktuelle Entwicklungen der Parteienlandschaft – Parteiensystem und mögliche Regierungskoalitionen*, „Der Buerger im Staat”, nr 3, Stuttgart.
- Deckert F., Lewandowsky M. (2013), *Wenn die Populisten kommen*, [w:] *Demokratie ohne Waehler*, Hrsg. Decker F., Neu V., Bonn.
- Der Fischer Weltalmanach* (2011), Frankfurt am Main.
- Der griechische Schuldenberg* (2011), <http://www.google.pl/search?q=Griechenland+schulden-obrazki&start=10&hl=pl&client=firefox-a&hs=3vV&sa=N&rls=org.mozilla:pl:official&channe>.
- Deutscher Bundestag (14.05.2013 Drucksache /17/133470), *Gesetzentwurf der Fraktionen der CDU/CSU und FDP zum Vorschlag für eine Verordnung des Rates zur Übertragung besonderer Aufgaben im Zusammenhang mit der Aufsicht über Kreditinstitute auf die Europäische Zentralbank*, [https://www.google.pl/search?q=Deutscher+Bundestag\(+14.05.2013+Drucksache+/17/133470\)+&](https://www.google.pl/search?q=Deutscher+Bundestag(+14.05.2013+Drucksache+/17/133470)+&).
- Deutsche Presseagentur (DPA) (2010-03-26), *Beschluss der Eurogruppe zur Griechenlandkrise*, „Frankfurter Rundschau-Online“.
- Deutsche Direktinvestitionen im Ausland lt. (2013 April, 82:85), *Zahlungsbilanzstatistik für den Berichtszeitraum 2009 bis 2012*, Deutsche Bundesbank, Frankfurt am Main.
- Deutsches Engagement UNO* (2013-07-17), Hrsg. Auswärtiges Amt, http://www.google.pl/#bav=on.2,or.r_qf.&ei=Mg8RUsljJYW2hQfL1YDIA-w&fp=504919a8fb0e397&psj=1&q=Deutsches+Engagement,+Ausw%C3%A4rtiges+Amt+2013-07-13&sa=X&spell=1&ved=0CCUQvwUoAA.
- Deutsche fürchten Lügen in der Euro-Krise* (2013-08-13), Umfrage der Universität Hohenheim und der ING-DiBa AG, „Die Welt“.
- Deutsche Hilfsmaßnahmen (2009-10-26), [www.auswaertiges-amt.de/diplo/de/Außenpolitik/Themen/H...](http://www.auswaertiges-amt.de/diplo/de/Au%C3%9Fenpolitik/Themen/H...)
- Deutsche Entwicklungshilfe (2013), *Politik und Zeitgeschichte. Mittel und Herkunft der deutschen Entwicklungshilfe*, <http://www.crp-infotec.de/04entw/hilfe/entwhilfedeutsch.html>.
- Deutsche und internationale Unterstützung, (2009-10-21), [www.auswaertiges-amt.de/diplo/de/Außenpolitik/Regionale](http://www.auswaertiges-amt.de/diplo/de/Au%C3%9Fenpolitik/Regionale).

- Deutschlandfunk (2013-07-05, 12 Uhr), *Bundesrat billigt Fiskalpakt*, <http://www.dradio.de/nachrichten/201307051200/1>.
- Deutschland & Europa (2012), *Der Euro und die Schuldenkrise in Europa*. Red. J. Kalb, Heft, nr 6, Stuttgartart.
- Deutschland-USA (2013-06-19), *Herausforderungen gemeinsam angehen*, Hrsg. Die Bundesregierung, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Artikel/2013/06/2013-06-19-obama.html>.
- Die Außen- und Sicherheitspolitik der Parteien auf dem Prüfstein*, (2009-07-09), Eine Zusammenstellung zentraler Aussagen von CDU/CSU, SPD, FDP Linke und Grüne zur Außenpolitik, Berlin.
- Die Euphorie ist weg* (2013-05-27), Boersensteuer wird verschoben, <http://www.google.pl/#output=search&client=psy-ab&q=Die+Euphorie+ist+weg+2013-05-27+Deutsche+Wirtschaftsnach>.
- Die G20 (2013), *Gruppe der Zwanzig*, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/GlobaleFragen/G20/Uebersicht_node.html.
- Die Gesamtstrategie EWW (2011-04-21), *Die Gesamtstrategie zur Stabilisierung der Europäischen Wirtschafts- und Währungsunion*, Bundesministerium der Finanzen, Monatsbericht, http://www.bundesfinanzministerium.de/Content/DE/Monatsberichte/Standardartikel_Migration/2011/04/analysen-und-berichte/b02-gesamtstrategi.
- Die Grünen: Bundesdelegiertenkonferenz (2011-11-27), *Beschluss „Europa gewinnt zusammen oder verliert“*, http://www.google.pl/#bav=on.2.or.r_qf.&ei=3K4HUqnTJZGQhQe8uIG4BQ&fp=9b27aa19f0bedc06&q=Die+Grünen: Bundesdelegiertenkonferenz+Kiel+2011-11-25-27-&sa=X&spell=1&ved=0CCUQvwUoA.
- Die Linke (2011-08-21/23), *Programm der Partei Die Linke. Beschluss des Parteitag in Erfurt am 21–23.10.2011*, <http://www.die-linke.de/partei/dokumente/programmderpartei.dielinke>.
- Die Linke: 100% Sozial* (2013-06-13), *Wahlprogramm zur Bundestagswahl 2013*, http://www.bundestagswahl-bw.de/wahlprogramm_die_linke.html.
- Die Linke im Bundestag (2012), *Wir zahlen nicht für eure Krise. Unsere Forderung: Ein Schutzschirm für Menschen*, <http://search.sweetim.com/search.asp?src=6&q=Die%20Linke%20im%20Bundestag%20&st=17&barid={877B4C-C9-1B00-4175-A1F1-E3A19204A34D}>.
- Die Themen der G20* (2013), Die Bundesregierung. Uebersicht, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/StatischeSeiten/Breg/G8G20/G20-themen.html>.
- Die transatlantischen Beziehungen (2013-02-08), *Grundpfeiler der deutschen Außenpolitik*, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/RegionaleSchwerpunkte/USA/TransatlantischeBez-allg_node.html.
- Dieter H. (2008/01), *Deutschland in der Weltwirtschaft des 21. Jahrhunderts*, Berlin.
- Dieter H. (2010/23), *Liquidität und Souveränität. Ein Gläubiger der letzten Instanz für die Eurozone*, „SWP –Aktuell“, nr 23 März, Berlin.

- Direktinvestitionen aus den BRIC-Staaten in Deutschland* (2013-05/5), Hrsg. Leibniz-Institut für Laenderkunde, Golinski S., Henn S., Franz M., Bollhorn K., Hamnurg, <http://www.google.pl/#fp=4a53156037b29509&q=Direktinvestitionen+aus+den+BRIC-Staaten+in+Deutschland+>.
- DIW-Analyse (2013-05-07), *Wie die Eurokrise do Politik-Talkshows dominiert*, „Handlsblatt“.
- Drösser Ch., Stolz M. (2013-08-08), *Wer mit wem? Walistik bei Zeit Online*, www.zeit.de.
- Droga Polski do euro (2009-2012), *Opinie Rady w sprawie zaktualizowanego programu konwergencji na lata 2009-2012*, <http://polskawue.gov.pl/Droga,Polski,do,euro,2129.html>.
- Duarte-Fernandes I. (2013), *Der deutsche Außenhandel im Jahr 2012. Der Handel außerhalb der Europäischen Union gewinnt an Bedeutung*, Statistisches Bundesamt. Wirtschaft und Statistik, Wiesbaden.
- EAD (2012-11-14), *Der Auswärtiger Dienst (EAD)*, Auswärtiges Amt, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Europa/Außenpolitik/EAD_node.html.
- Edler T. (2013), *Basiswissen Eurokrise. Wie sie entstand und was sie für uns bedeutet*, Ulm.
- Engerer J. (2012/6,13:18), *Waffenesporte*, Deutschlands Heidelberg.
- Entscheidungsfindung in der Bundesregierung (2012), *Europapolitische Entscheidung in der Bundesregierung*, Hrsg. Auswärtiges Amt, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Europa/DeutschlandInEuropa/entscheidungsfindung_node.html.
- Euro bring Milliardenvorteile für Deutschland*, Regierung-Online, 12.09.2011, <http://www.bundesregierung.de>.
- Euro-Hawak –Ausschuss (2013-07-31), *De Maizièrè startet den Frontalangriff*, „Spiegel Online“.
- Euro to polska racja stanu* (2012-12-17), „Gazeta Wyborcza“.
- Euro w Polsce najwcześniej w 2018 roku* (2013-12-31), „Gazeta Wyborcza“.
- Europa (2013-10-28), *Muttis neuer Liebling*, „Der Spiegel“, <http://www.spiegel.de>.
- Europäische Finanzhilfen im Überblick* (2013-05-31), Bundesministerium der Finanzen, http://www.bundesfinanzministerium.de/Content/DE/Standardartikel/Themen/Europa/Stabilisierung_des_Euro/Zahlen_und_Fakten/europaeische-finanzhilfen-im-ueberblick-pdf.pdf?__blob=publicationFile&v=26.
- Europapolitische Rolle des BMF (2013), Hrsg. Bundesministerium der Finanzen, <http://search.sweetim.com/search.asp?src=6&q=Europapolitische%20Rolle%20des%20BMF%2C%202013&st=17&barid={877B4CC9-1B00-4175-A1F1-E3A19204A34D}>.
- Eurorettung (2013-04-26), *Bundesbank stellt Geldpolitik der EBZ infrage*, „Die Zeit“.
- Eurostat (2013), *Jugendarbeitslosenquote in den Mitgliedstaaten der Europäischen Union im Mai 2013*, <http://de.statista.com/statistik/daten/studie/74795/umfrage/jugendarbeitslosigkeit-in-europa>.
- EZB Präsident im Bundestag (2012-10-24), Mario Draghis schwieriger Termin, „Financial Times Deutschland“.

- Eurozone Crisis (2011), Zbiór ocen, analiz, prognoz i materiałów o charakterze dyskusyjnym, www.coe.int/t/dg4/linguistic/CADRE_EN.asp.
- FDP: Buergerprogramm (2013-05-05), *Damit Deutschland stark bleibt*, <http://www.fdp.de/files/408/Buergerprogramm-2013-Wahlprogramm-der-FDP.pdf>.
- Flassbeck H. (2013,07-10/16), *Rozbić skarbonki!* Wywiad J. Żakowskiego, „Polityka”, Warszawa.
- Flouzat-Osmont D'Amilly (2010), *L'avenir de la zone euro: questions et hypothese*, Politique étrangère, n°3, Ifri, Paris.
- Forum Globale Fragen (2013), Hrsg. Auswärtiges Amt, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/GlobaleFragen/ForumGF/Uebersicht_node.html.
- Fortschrittsbericht zu Afghanistan* (2013-06-24), Auswärtiges Amt Hrsg., Dokumentation, <http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/Regionale-Schwerpunkte/AfghanistanZentralasien/Fortschrittsbericht-node.html>.
- Frank J., Schwab T. (2009-10-30), *Minister in Abwicklung*, „Franfurter Rundschau“.
- Frankreich-Deutschland (2013-05-30), *Gemeinsam für ein gestärktes Europa der Stabilität und des Wachstums*, http://www.bundesregierung.de/Content/DE/_Anlagen/2013/05/2013-05-30-dt-frz-erklarung-deutsch.pdf?__blob=publicati.
- Frymark K. (2012/31), *Niemieckie współkształtowanie globalizacji w dobie kryzysu*, „Biuletyn Niemiecki”, nr 31, Warszawa.
- Gaedtke J.-Ch. (2009), *Europäische Außenpolitik*, Padeborn.
- Gespräch über Europa (2013-04-22), *Gespräch über Europa nach der Vorstellung des Buchs „Angela Merkel. Die Kanzlerin und ihre Welt von Stefan Kornelius am 22. April 2013*, <http://www.alfred-herrhausen-gesellschaft.de/diekanzlerin.html>.
- Gadinger S., Groten D., Reitzenstein A. (2013), *Der schwarz-gelbe Koalitionsabkommen und seine Umsetzung. Hanreichung zu einer Bilanz der Regierungszeit im Bund 2009 bis 2013*, München 2013.
- Geppert E. (2013), *Halbe Hegemonie: Das deutsche Dilemma*, [w:] *Europa? Mehr Europa: Die Grosse Frage Europa „in or out“*, „Aus Politik und Zeitgeschichte“, nr 6–7, Bonn.
- Gestaltungskonzept der Bundesregierung (2012-02-08)*, *Globalisierung gestalten-Partnerschaft ausbauen – Verantwortung teilen. Konzept der Bundesregierung*, <http://www.auswaertiges-amt.de/cae/servlet/contentblob/608384/publicationFile/169965/Gestaltungsmächtekonze.pdf>.
- Gnath K., Schmucker C. (2012-06-04), *Die G-20 zwischen Wunsch und Wirklichkeit* - DGAP, Berlin, <https://dgap.org/de/think-tank/publikationen/weitere-publikationen/die-g20-zwischen-wunsch-und-wirklichkeit>.
- Grandt M. (2010), *Der Staatsbankrott kommt. Hintegründe, die man kennen muss*, Rottenburg.
- Griechenlandskrise (2010), *Eine Analyse der innerstaatlichen Restriktionen der deutschen Bundesregierung in den europäischen Verhandlungen zum Hilfspaket*, Köln.

- Grosse T.G. (2011/3-51), *Kryzys europejskiej waluty. Konsekwencje polityczne*, „Analizy Natolińskie”, nr 51, Warszawa.
- Grosse T.G. (red.) (2013), *Między polityką a rynkiem. Kryzys Unii Europejskiej w analizie ekonomistów i politologów*, Warszawa.
- Grundsätze und Ziele der Entwicklungspolitik* (2010-01-08), *Deutsche Entwicklungspolitik im Koalitionsvertrag*, Hrsg. Bundesministerium für wirtschaftliche Zusammenarbeit, www.bmz.de/de/ziele/koalitionsvertrag/index.html.
- GSVP (2013), *Die Gemeinsame Sicherheits- und Verteidigungspolitik (GSVP) – Instrumente – Typen der Operationen und Missionen*, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Europa/Außenpolitik/GSVP/GSVPStart_node.html.
- G-8 (2013-06-19), *Gruppe der Acht*, Hrsg. Auswärtiges Amt, http://www.auswaertiges-amt.de/EN/Außenpolitik/GlobaleFragen/G8/UebersichtG8_node.html.
- Hacke Ch. (1997), *Die Außenpolitik der Bundesrepublik Deutschland. Weltmacht wider Willen*, Frankfurt am Main.
- Hacke Ch. (2003), *Die Außenpolitik der Bundesrepublik Deutschland. Von Konrad Adenauer bis Gerhard Schröder*, Frankfurt am Main/Berlin.
- Hacke Ch. (2011,39,50:62), *Deutschland und der Libyen Konflikt: Zivilmacht ohne Zivilcourage*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, nr 39, Berlin.
- Hacker B. (2012), *Fiskalpakt braucht ein Protokoll. Erweiterung um Wirtschaftswachstum, Beschäftigung und soziale Kohäsion*, FES, Bonn.
- Hanke T. (2012-05-06), *Merkels unfreiwilliger Partneraustausch*, „Handelsblatt-Online“.
- Haftendorn H. (2012), *Die Außenpolitik der Bundesrepublik Deutschland. Kontinuität und Wandel. Eine Einführung*, [w:] R. Meier-Walser, A. Wolf (Hrsg.), *Die Außenpolitik Deutschlands. Anspruch, Realität, Perspektiven*, Nachrichten und Studien, nr 95 Hans Seidel Stiftung, München.
- Hagen E. (2013), *Alternative für Deutschland oder Alternative gegen Deutschland*, <http://afd.hagen.blogspot.com/2013/08/linksextreme-versuchen-die-wahl-der.html>.
- Hankel W., Noelling W., Schachtschneider K.A., Spethmann D., Starbatty J. (2011), *Das Euro-Abendteuer geht zu Ende. Wie die Währungsunion unsere Lebensgrundlagen zerstört*, Rottenburg.
- Hartmann D., Malamatinas J. (2011), *Krisenlabor Griechenland. Finanzmärkte. Kämpfe und die Neuordnung Europas*, Berlin.
- Heckel M. (2011), *So regiert die Kanzlerin*, München.
- Herbet M. (2013-01-22), *Frankreich und Deutschland: Ein ungleiches Paar*, EurActiv.de, <http://www.euractiv.de>.
- Heinemann F., Jopp M. (2012), *Wege aus der Eurokrise*, Institut für Europäische Politik, Berlin.
- Hintegrund zur Euro-Rettung (2012-07-16), *Wer haftet eigentlich für welche Zwecke*, <http://www.tagesschau.de/wirtschaft/haftungsfragen100.html>.
- Hishow O.N. (2012), *Schuldenbremsen in der EU: Das ultimative Instrument der Budgetpolitik? „SWP-Studie“*, nr 2, Berlin.
- Höhler G. (2012), *Die Patin. Wie Angela Merkel Deutschland umbaut*, Zürich.

- Huckstorf A. (Bearb.) (2011-2013), *Eurokrise. Von der globalen Wirtschaftskrise zur Schuldenkrise und Währungskrise in der Eurozone*, Stiftung Wissenschaft und Politik: SWP-Literaturreihe, <http://www.swp-berlin.org/de/swp-themendossiers/finanz-und-schuldenkrise/weiterfuehrendes-material.html#c5246>.
- Husar J., Maihold G., Mair S. (2008), *Neue Führungsmächte als Partner deutscher Außenpolitik*, (Führungsmächte-I), Baden-Baden.
- Husar J., Maihold G., Niedermeier P. (2009), *Neue Führungsmächte als Partner deutscher Außenpolitik*, (Führungsmächte II) Baden-Baden.
- Illing F. (2012), *Deutschland in der Finanzkrise. Chronologie der deutschen Wirtschaftspolitik 2007–2012*, Wiesbaden.
- Indien-Deutschland (2013, Stand April), Auswärtiges Amt, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/Laender/Laenderinfos/Indien/Bilateral_node.html.
- Instrumente der Außenwirtschaftsförderung (2013), Hrsg. Auswärtiges Amt, [http://search.sweetim.com/search.asp?src=6&q=i%20Instrumente%20der%20Au%C3%9Fenwirtschaftsf%C3%B6rderung%2C%20\[2013\]&st=17&barid={877B4CC9-1B00-4175-A1F1-E3A19204A34D}](http://search.sweetim.com/search.asp?src=6&q=i%20Instrumente%20der%20Au%C3%9Fenwirtschaftsf%C3%B6rderung%2C%20[2013]&st=17&barid={877B4CC9-1B00-4175-A1F1-E3A19204A34D}).
- Inacker M. (2012-06-22), Wywiad z H.P. Keitlem w „Handelsblatt“, <http://www.handelsblatt.de>.
- International Money Fund (2013 April), World Economic and Financial Surveys - Germany, <http://www.imf.org/external/pubs/ft/weo/2013/01/weodata/index.aspx>.
- Jahresbericht des Bundesrechnungshofes (2013-12-10), <http://www.gustl-for-help.de/aktuell.html>.
- Jahresgutachten 2012/2013 (2012), *Stabile Architektur für Europa- Handlungsbedarf im Inland-Pdf*, <http://search.sweetim.com/search.asp?q=Jahresgutachten+2012&ln=en&src=10&barid={877b4cc9-1b00-4175-a1f1-e3a19204a34d}&st=17&sf=0>.
- Jahreswirtschaftsbericht (2012-01-11), *Vertrauen stärken-Chancen eröffnen mit Europa stetig wachsen*, <http://www.bmwi.de/BMWi/Redaktion/PDF/Publikationen/jahreswirtschaftsbericht-2012>.
- Jahreswirtschaftsbericht (2013-01-16), Pressemitteilung, *Deutschland bleibt Vorreiter bei Wirtschaft und Arbeitsmarkt in Europa*, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Pressemitteilungen/BMWI/2013/1/2013-01-16-jahreswirtschaftsbericht-2013-roesler-deutschland-bleibt-vorreiter->.
- Jäger T. (2009-02-10), *Deutschland und Polen als Nachbarn in der EU*, www.arch.sweetim.com/search.asp?src=6&q=JägerDeutschlandundPoleninderEU&st=17&barid={877B4CC9-1B00-4175-A1F1-E3A19204A34D}.
- Jäger T. (2012,149:160), *Die der transatlantischen Beziehungen für die deutsche Außenpolitik*, [w:] R. Meier-Walser, A. Wolf (Hrsg.), *Die Außenpolitik der Bundesrepublik Deutschland. Anspruch, Realität, Perspektiven*, Berichte & Studien, Bd. 95, München.
- Kacala J. (2013/08), *European Union as a System of Collectiv Economic Crisis. Influence of Austerity Mesasures on the Defence Spending of France, Germany*,

- Italy, Spain and the United Kingdom*, "e.Politykon", <http://www.oapuw.pl/wp-content/uploads/2013/08/epolitikon-6-2013.pdf>.
- Kaim M., Perthes V. (2012), *Herausforderungen der deutschen Außen- und Sicherheitspolitik bis 2030: Gestaltung in der turbulenten Welt*, http://www.swp-berlin.org/fileadmin/contents/products/fachpublikationen/121016_ZfAS_Deutschland2030_prt_kim.pdf.
- Kaim M. (2013), *Deutschlands militärischer Beitrag in Afghanistan nach 2014*, „SWP-Aktuell“, nr 35, Berlin.
- Kappel R. (2012), *Deutschland und die Gestaltungsmächte*, „GIGA Focus“, http://www.giga-hamburg.de/english/index.php?folder=staff/kappel&file=kappel_en.htm.
- Kappel R., Pohl B. (2013), *Der wirtschaftliche Aufstieg der BRICS-Staaten*, „GIGA Focus Global“, <http://www.google.pl/#fp=4a53156037b29509&q=Kape+Rober+l%2FPohlBrite+%2C+GIGA+2013%2F1+Austieg+BRICS>.
- Kempin R., Ondarza N. (2011), *Die GSVP vor der Erosion?*, „SWP-Aktuell“, nr 25, Berlin.
- KIW-Studie (2011-09-12), *Abschätzung des quantitativen Vorteils des Euro für Deutschland gegen einer fiktiven D-Mark*, Frankfurt am Main, 1. Juli 2011,
- Kietz D., Thimm J. (2013/51), *Zwischen Überwachung und Aufklärung*, SWP-Aktuell, Berlin, <http://www.swp>.
- Kipp J.J., Morrien R. (2010), *Staatsbankrott voraus! Hintergründe, Strategien und Chancen, die Sie kennen muessen*, München.
- Knippper T. (2012-05-05), *Merkels Fiskalpakt ist am Ende*, „Cicero-Online“, www.Cicero.de.
- Koalitionsvertrag (2009), *Wachstum. Bildung. Zusammenhalt. Koalitionsvertrag Wachstum. Bildung. Zusammenhalt. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU, FDP*, 17. Legislaturperiode, Berlin.
- Koalitionsvertrag, *Deutschlands Zukunft gestalten. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD*. 18. Legislaturperiode, Berlin 2013
- Koalitionsverhandlungen (2013-11-04), *Berlin will die globale Ordnung „aktiv mitgestalten“*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, FAZ.NET.
- Komisja Europejska (2013-02-14), *Opodatkowanie transakcji finansowych – skuteczne działanie*, http://ec.europa.eu/news/economy/130214_pl.htm.
- Komorowski B. (2012-02-15), *Gospodarcza przyszłość Europy w świetle kryzysu euro*, podsumowanie debaty, www.prezydent.pl.
- Kornelius S. (2013), *Angela Merkel. Die Kanzlerin und ihre Welt*, Hamburg.
- Koszel B. i inni (2009), *Polsko-niemieckie interesy i rozbieżności w UE*, Instytut Zachodni Ekspertyza, Poznań.
- Koszel B. (2012), *Mocarstwowe aspiracje Niemiec w Europie XXI wieku: realia i perspektywy (Raport z badań)*, Instytut Zachodni, Poznań.
- Koszel B (2011, 5, 111:130), *Niemcy wobec kryzysu finansowego strefy euro państw Unii Europejskiej*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 5, red. B. Koszela, Poznań.
- Koszel B. (red. 2012/6), „Rocznik Integracji Europejskiej”, Poznań.
- Krämer M., Kurtzke W., Scheidt B. (2012), *Krisenpolitik spaltet Europa. Kurswechsel jetzt!*, *Wirtschaftspolitische Informationen*, nr 02 Dezember, Hrsg. IG Metall,

- Frankfurt am Main, arch.sweetim.com/search.asp?q=Wirtschaftspolitische Informationen Nr 02 2012&ln=en&src=1006&lcr=0.
- Krakowski J. (2011/2,11:27), *Kryzys finansowy świata zachodniego i kryzys strefy euro*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 2, Warszawa.
- Kraś I. (2001/3-4), *Działania Niemiec na rzecz ratowania strefy euro*, „Stosunki Międzynarodowe – International Realties”, nr 3-4, Warszawa.
- Krugman P. (2012-04-23), *Wie Euro gerettet werden kann*, „Spiegel-Online”.
- Kubin T. (2007), *Polityczne wprowadzenia unii walutowej w Europie*, Katowice.
- Kundnani H. (2011), *Paradoxon Deutschland. Eine geoökonomische Macht in der Zwickmühle*, „Internationale Politik”, nr 6, Berlin.
- Lachmann W. (red. 2012), *Die Zukunft des Euro. Zerbruch der Gemeinschaftswährung oder Aufbruch zur politischen Union*, Münster.
- Lachmann G. (2013-05-04), *Wie die AfD- Lafontaine will raus aus dem Euro*, „Die Welt”.
- Lang K.O. (2013-03-14), *Polska-Niemcy: Drogi do europejskiego partnerstwa*, www.wpn.org.pl/aktualnosci/polska-niemcy-drogi-do-europejskiego-partnerstwa-T1wCnW.
- Langguth G. (2009), *Kohl, Schröder, Merkel. Machtmenschen*, München.
- Lavdas K.A., Litsas S.N., Skiadas D.V. (2013), *Stateness and Sovereign Debt: Greece in the European Conundrum*, New York–Toronto–Plymouth UK.
- Leppenkuper U. (2011), *Mitterand und Deutschland. Der entzauberte Sphinx*, München.
- Lieb J. Hg. (4.1.2010), *Der Vertrag von Lissabon. Dossier*, www.dgap.org/publikationen/view/1de6228e1d546ce622811de94bfa3309ecdb5eab5ea.html.
- Łada A. (2012), *Slogany i konkrety. Polsko-niemieckie partnerstwo na rzecz wejścia Polski do strefy euro*, Warszawa.
- Łastawski K. (2011), *Historia integracji europejskiej*, wyd. 2, Toruń.
- Maihold G. (2008/1,189:216), *Schwerpunktsetzung, Kohärenz und politische Initiative. Elemente eines neuen Profils deutscher Lateinamerika – Politik*, Lateinamerika Analysen, nr 19, Hamburg.
- Mair S., Tull D.M. (2009/10), *Deutsche Afrikapolitik. Eckpunkte einer strategischen Neuausrichtung*, SWP-Studie 10, Berlin.
- Meier-Walser R., Wolf A. Hrg., *Die Außenpolitik Deutschlands. Anspruch, Realität, Perspektiven*, „Berichte und Studien”, nr 95 Hans Seidel- Stiftung, München.
- Maier H. (2012), „Alter Wein in neuen Schläuchen?“, *Zur Neuausrichtung der Bundeswehr*, [w:] Meier-Walser R., Wolf A., Hrg., *Die Außenpolitik Deutschlands. Anspruch, Realität, Perspektiven*, „Berichte und Studien”, nr 95 Hans Seidel-Stiftung, München.
- Mair S., Tull D.M. (2009), *Deutsche Afrikapolitik. Eckpunkte einer strategischen Neuausrichtung*, „SWP-Studie”, nr 10, Berlin.
- Meiers F.J. (2012), *Zivilmacht als Willensfanatiker-Die Libysche Deutschstunde*, [w:] Meier-Walser R., Wolf A., Hrg., *Die Außenpolitik Deutschlands. Anspruch, Realität, Perspektiven*, „Berichte und Studien”, nr 95 Hans Seidel-Stiftung, München.
- Meller A., Rappold J. (2012), *Deutschland und der Europäische Auswärtige Dienst. Perspektiven einer Europäisierung der Außenpolitik*, „DGAPanalyse”, nr 2, Berlin.

- Merkel neue Macht (2009-10-25), *Koalitionsvertrag ist fertig*, „Die Tageszeitung“, <http://www.taz.de>.
- Merkel A. (2012-06-29), *Pressestatement von Bundeskanzlerin Merkel zum Europäischen Rat*, <http://www.bundeskanzlerin.de/Content/DE/Mitschrift/Pressekonferenzen/2012/06/2012-06-29-merkel-eu-rat.html>.
- Merkel A. (2010-11-02), *Rede von Bundeskanzlerin Angela Merkel anlässlich der Eröffnung des 61. akademischen Jahres des Euopakollegs Bruegge*, [http://www.earch.sweetim.com/search.asp?q=Merkels Rede | Bruegge November 2010&ln=en&src=1006&lcr=0&st=17&barid={877b4cc9-1b00-4175-a1f1](http://www.earch.sweetim.com/search.asp?q=Merkels+Rede+Bruegge+November+2010&ln=en&src=1006&lcr=0&st=17&barid={877b4cc9-1b00-4175-a1f1).
- Merkel A. (2012-10-18), *Regierungserklärung von Bundeskanzlerin Merkel zum Europäischen Rat am 18. und 19. Oktober 2012 in Brüssel*, http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Regierungserklaerung/2012/2012-10-18-merkel.html?__site=Mauerfall.
- Merkel-Sarkozy (2011-12-05), *Pressestatements von Bundeskanzlerin Angela Merkel und de französischen Staatspraesidenten Nicolas Sarkozy*, http://www.google.pl/search?/complete/search?client=hp&hl=pl&gs_rn=19&gs_ri=hp&cp=106&gs_id=5&xhr=t&q=Pressestatements%20von%20Bundeskanzlerin%20Angela%20Merkel%20und%20de%20franz%20C3%B6sischen%20Staatspraesidenten%20Nicolas%20Sarkozy&ech=1&psi=n8vbUYHFbcS6OPiUgQg.1373359008244.1&emsg=NCSR&noj=1&ei=n8vbUYHFbcS6OPiUgQg.
- Merkel-Sarkozy (2011-12-05), *Strategie zur Überwindung der Staatsschuldenkrise*, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Artikel/2011/12/2011-12-05-merkel-sarkozy-paris.html>.
- Merkel A. (2013-06-27), *Regierungserklärung von Bundeskanzlerin Merkel zu den Ergebnissen des G-8 Gipfels und zum Europäischen Rat am 27./28. Juni in Brüssel*, http://www.google.pl/search?/complete/search?client=hp&hl=pl&gs_rn=19&gs_ri=hp&cp=136&gs_id=5&xhr=t&q=Regierun.
- Merkel A. (2013-10-25), *Pressekonferenz mit Bundeskanzlerin Merkle zum Europäischen Rat am 24. und 25.10.2013*, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Mitschrift/Pressekonferenzen/2013/10/2013-10-25-pk-merkel-er.html>.
- Merkel/Tusk (2011-06-21), *Pressekonferenz von Bundeskanzlerin Merkel und dem polnischen Miniasterpraesidenten Tusk anl. Der 12. deutsch-polnischen Regierungskonsultationen*, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Mitschrift/Pressekonferenzen/2012/11/2012-11-14-merkel-tusk.html>.
- Merkel A. (2011-09-12), *Deutschland profitiert vom Euro*, „Regierungsonline“, <http://www.bundesregierung.de>.
- Mini-Zinsen (2013-09-27), *Deutsche verlagern Vermoegen ins Ausland*, FokusMoney-Oline, <http://www.focus.de>.
- Młynarski T. (2012), *Francja wobec kryzysu strefy euro na początku drugiej dekady XXI w.*, [w:] *Przesłanki i następstwa kryzysu Unii Europejskiej dla Europy i świata*, red. E. Cziomer, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, Kraków.
- Molo B. (2013), *Polityka bezpieczeństwa energetycznego Niemiec XXI wieku*, Kraków.
- Müller-Neuhof J. (2012-09-13), *Bundesverfassungsgericht: Zustimmung unter Vorbehalt*, „Cicero-Online“, www.cicero.de.

- Müller-Graf P.Ch. Hrsg (2008), *Deutschlands Rolle in der Europäischen Union*, Baden-Baden.
- Müller-Brandeck-Bocquet G. (2012), *Deutschland und die Außen- und Sicherheitspolitik der EU*, [w:] Meier-Walser R., Wolf A., Hrsg. (2012), *Die Außenpolitik Deutschlands. Anspruch, Realität, Perspektiven*, „Berichte und Studien“, nr 95 Hans Seidel-Stiftung, München.
- Müller-Brandeck-Bocquet G. (2012/10,16:22), *Deutschland – Europas einzige Führungsmacht?*, APZ, nr 10, Berlin.
- Müller D. (2013), *Showdown. Der Kampf um Europa und unser Geld*, München.
- Munkelt P. (2012), *Kampagnen statt Aufklärung: Medien in Deutschland zur Euro-Krise. Annotierte Dokumentation*, [w:] *Prawno-polityczne wyzwania kryzysu Unii Europejskiej*, red. E. Cziomer, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 3(IX), Kraków.
- Mursi bei Merkel (2013-01-30), *Kein Geld, aber strenge Worte*, „Spiegel-Online“.
- Neu V. (2013), Bundtagswahl in Deutschland am 22. September 2013. Wahlanalyse, Konrad Adenauer Stiftung, Berlin.
- Neue Macht. Neue Verantwortung (2013, Oktober), *Elemente einer deutschen Außen- und Sicherheitspolitik für eine Welt im Umbruch*. Ein Papier der Stiftung Wissenschaft und Politik (SWP) und des German Marshall Fund on the United States (GFM), Berlin, <http://www.swp.de>.
- Neuss B., Notzold A. (2012), *Polen als Motor des europäischen Integrationsprozesses. Bilanz der polnischen Ratspräsidentschaft*, Baden-Baden.
- Niebel D. (2010-02-03), *100 Tage neue Entwicklungspolitik*, www.bmz.de/de/presse/pm/2010/februar/pm_20100203_19.html.
- Nordatlantische Allianz (2013), *Anpassung an neue Herausforderungen, Partnerschaften und militärische Operationen*, Hrsg. Auswärtiges Amt, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/Friedenspolitik/NATO/Nato_node.html.
- NSA-Affäre (2012-12-17), Snowden will nach Brasilien, www.faz.net, Frankfurt am Main
- Ondarza N. von (2013/1,3:17), *Auf dem Wege zur Union in der Union. Institutionelle Auswirkungen der differenzierten Integration der Eurozone auf die EU*, „Integration“, nr 1, Berlin.
- Oppositionsvorwurf (2013-06-06), *Merkels Wahlversprechen unbezahlbar*, „Handelsblatt“.
- Ohr R. (2012), *Wie viel Euro braucht Europa*, „Aus Politik und Zeitgeschichte“, nr 13, Berlin.
- Organisationsplan AA (2013), Organisationsplan des Auswärtigen Amtes, <http://www.auswaertiges-amt.de>.
- Organisationsplan des Bundeskanzleramtes (2012), http://www.bundesregierung.de/Webs/Breg/DE/Bundesregierung/Bundeskanzleramt/_node.html.
- Orłowski W. (2011), *Świat do przeróbki. Speculanci, bankruci, giganci i ich rywale*, Warszawa.
- Pakt fiskalny (2012-03-01), *Treaty on stability, coordination and governance I the economic and monetary union*, consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/docs/pressdata/en/ec/128035.pdf.

- Partnerschaft mit Afghanistan vertiefen (2012-05-16), *Abkommen zwischen Deutschland und Afghanistan über die bilaterale Zusammenarbeit*, Auswärtiges Amt Hrsg., <http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/RegionaleSchwerpunkte/AfghanistanZentralasien/AktuelleArtikel/120516>.
- Pera J. (2013/4,49:72), *Unia bankowa: korzyści i zagrożenia dla Polski*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 4 (IX), Kraków.
- Pickford S. (2011), *Global Financial Safety Nets*.
- Piraten Partei (2013-05-10/12), *Wahlprogramm zur Bundes-Tags-Wahl-2013*, http://wiki.piratenpartei.de/Bundesparteitag_2013.1
- Puślecki Z.W., Walkowski W., Szymczyński T.R. (2011), *Unia Europejska wobec wzrostu konkurencyjności Brazylii, Rosji, Indii i Chin (BRIC)*, Warszawa.
- Płóciennik S. (2012,183:206), *Bereit für Eurozone? Wirtschaftliche Herausforderungen Polens auf dem Weg zum Kern der EU*, [w:] Neuss B., Notzold A. (2012), *Polen als Motor des europäischen Integrationsprozesses. Bilanz der polnischen Ratspräsidentschaft*, Baden-Baden.
- Popławski K. (2012-03-07), *Pakt fiskalny – „twarde jądro” Europy na niemieckich warunkach gospodarczych*, Ośrodek Studiów Wschodnich, www.osw.waw.pl.
- Pressemitteilung (2013-07-03), *Erklärung Bundeskanzlerin Merkel zum Abschluss der Berliner Konferenz zur Jugendbeschäftigung*, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Pressemitteilungen/BPA/2013/07/2013-07-03-abschlusserklaerung-merkel>.
- Preunkert J. (2012), *Das zweite Europäische Semester*, Friedrich Ebert Stiftung, Bonn.
- Program współpracy (2011-06-21), *Program współpracy przyjęty przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i Republikę Federalną Niemiec z okazji 20. rocznicy podpisania Traktatu między RP i RFN 21 czerwca 2011 r.*, PDF, Berlin.
- Rachman G. (2012), *Anwalt der Globalisierung. Wenn Deutschland führen will, muss es Werte stärker vertreten*, „Internationale Politik”, nr 3, Berlin.
- Raport końcowy grupy refleksyjnej (2012-09-16), *Raport końcowy Grupy Refleksyjnej ds. Przyszłości Unii Europejskiej*, MSZ RP z dnia 17 września 2012, Warszawa, <http://www.msz.gov.pl/files/docs/komunikaty/20120918RAPORT/Raport.pdf>.
- Rejtan u progu euro (2012-12-20), „Gazeta Wyborcza”.
- Rettungspaket (2010-05-08), *Bundesverfassungsgericht macht den Weg für Griechenland frei*, „Zeit-Online”, Hamburg.
- Rexer A. (2013-07-09), *Bankenaufsicht startet verspätet*, „Süddeutsche Zeitung”.
- Rinke A. (2010-02-22), *Machtverschiebung. Kanzleramt entreibt Westerwelle Europapolitik*, Handelsblatt.
- Rodrik D. (2011), *The Globalization Paradox. Democracy and the Future of the World Economy*, New York.
- Roth J. (2013), *Spinnennetz der Macht. Wie die politische und wirtschaftliche Elite unser Land zerstört*, Berlin.
- Rossmann R. (2012-06-30), *Bundestag und Bundesrat billigen Euro-Rettung*, „Süddeutsche Zeitung”.

- Rudolf P. (2013), *Schutzverantwortung und humanitaere Intervention. Eine ethische Bewertung der „Responsibility to Protect“ im Lichte des Libyen-Einsatzes*, <http://www.swp.berlin.de>.
- Russ-Sattar S. Hrsg. (2013), *Europa und der Arabischer Fruehling, Deutschland und Frankreich und die Umbrueche der EU-Mittelmerpolitik*, Baden-Baden.
- Russland-Deutschland (2013, Stand März), *Beziehungen zu Deutschland*, Auswärtiges Amt, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/Laender/Laenderinfos/RussischeFoederation/Bilateral_node.html.
- Sachverständigenrat (2012-07-05), *Nach dem EU-Gipfel. Zeit für langfristige Loesungen*, <http://www.sachverstaendigenrat-wirtschaft.de/fileadmin/dateiablage/download/publikationen/sg2012.pdf>.
- Sandschneider E. (2012/10,8:15), *Eine Gestaltungsacht in der Kontinuitätsfalle*, „Aus Politik und Zeitgeschichte“, nr 10, Berlin.
- Sarrazin Th. (2012), *Europa braucht den Euro nicht. Wie uns politisches Wunsdenken in die Krise gefuehrt hat*, München.
- Schäfer D. (2013/2,107:123), *Der Fiskalvertrag – ein Ausdruck deutscher Hegemonie i der Europäischen Union*, „Integration“, nr 2, Berlin.
- Schild J. (2013/1,3:16), *Politischer Führungsanspruch auf schwindender Machtbasis: Frankreichs Europapolitik unter Francois Hollande*, „Integration“, nr 1, Berlin.
- Schmidt S. (2012), *Deutsche Entwicklungspolitik. Neubeginn nach einem halben Jahrhundert*, [w:] Meier-Walser R., Wolf A. Hrsg. (2012), *Die Außenpolitik Deutschlands. Anspruch, Realitaet, Perspektiven*, „Berichte und Studien“, nr 95, Hans Seidel-Stiftung, München.
- Schmidt M.G. (2012 I), *Das politische System Dedutschlands. Institutionen, Wilensbildung un Politikfelder*, Bonn.
- Schäuble W. (2013-10-12), *Schäuble praesentiert für den Euro*, „Spiegel Online“, <http://forum.spiegel.de/f22/zukunft-der-waehrungsunion-Schäuble-google-page-rankingaesentiert-masterplan-fuer-den-euro-73171.html>.
- Schäuble W. (2012-05-07), *Interview*, „Focus-Online“, <http://www.wolfgang-Schäuble.de>.
- Schneider J. (2013-05-07), *Alternative für Deutschland. Wenn Skeptiker euforisch werden*, „Suededeutsche Zeitung“, <http://www.suededeutsche.de>.
- Schröder W. (2009-10-24), *„Kein Vertrag – nur eine Absichtserklaerung“*, *Interview mit Prof. Schröder*, www.tagesschau.de.
- Schwarzer D. (2012-09-28), *Nur die EBZ kann jetzt in der Eurokrise wirklich handeln*, SWP-Kurz gesagt, www.swp.berlin.de.
- Schwarzer D. (2013-01-21), *Der traditionelle Zankapfel: Deutschland und Frankreich streiten über Wirtschafts und Haushaltspolitik*, <http://www.bpb.de/internationales/europa/frankreich/152434/wirtschafts-und-haushaltspolitik>.
- Schwarzer D. (2013), *Deutschland und Frankreich im Euro-Raum*, „Aus Politik und Zeitgeschichte“, Deutschland und Frankreich“, nr 1–3, Berlin.
- Schwarzer D. (2012), *Europapolitische Debatten in Deutschland im Schatten der Entschuldungskrise*, „Note due Serfa“ 95, <http://www.google>.

- pl/#bav=on.2,or.r_qf&fp=801c45c585d653ce&q=Schwarzer+D%2C[+2012
]+Europa+Politische+Debatten+in+Deutschland+im+Schatten+der+Versc
huldungskrise%2C+Note+due+Serfa+95-.
- Schwarz-rotes Koalitionsgespräche (2013-10-22), *Union und SPD verhandeln in
zwoelf Arbeitsgruppen*, „Süddeutsche Zeitung“, <http://www.sueddeutsche.de>.
- Schwerpunkte deutscher Außenpolitik (2013-03-08)*, Hrsg. Auswärtiges Amt, Stand
8. März 2013 [http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/Schwer-
punkte_Außenpolitik_node.html](http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/Schwerpunkte_Außenpolitik_node.html).
- Sikorski R. (2008), *Polska–Niemcy. Partnerstwo dla Europy*, Instytut Zachodni,
26.06.2008 r., „Przegląd Zachodni”, nr 3, Poznań.
- Sikorski R. (2011-11-28), *Polska a przyszłość Unii Europejskiej*, Berlin, 28 listopada
2011 r., tekst wykładu, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”,
nr 10, z. 4, Lublin.
- Sikorski R. (2013-05-17/18), *Nic o Polsce bez Polski*, wywiad prasowy, „Gazeta Wy-
borcza”.
- Sikorski R. (2011-11-28), *Deutschland muss staerker fuehren*, „Welt-Online”.
- Silberhorn T., *Deutsche Führung (2012/95,98), Deutsche Fuehrung? Europäische
Verantwortung und internationale Herausforderungen*, [w:] Meier-Walser R.,
Wolf A. Hrsg., *Die Außenpolitik Deutschlands. Anspruch, Realitaet, Perspekti-
ven*, „Berichte und Studien”, nr 95 Hans Seidel-Stiftung, München.
- Sinn H.W. i inni (2012, 317–328), *Europäische Währungsunion: Thesen und not-
wendige Schritte zur Krisenbewaeltigung*, [w:] J. Braml, S. Mair, E. Sandschnei-
der (Hrsg.), *Außenpolitik in der Wirtschafts- und Finanzkrise*, Berlin.
- Sinn H.W. (2013 I), *Verspielt nicht eure Zukunft*, München.
- Sinn H.W. (20013 II), *Die Targetfalle. Gefahr für unser Geld und unsere Kinder*, Mün-
chen.
- SPD: Wahlprogram (2013-03-13), *DAS WIR ENTSCHEIDET. SPD Regierung-
sprogramm 2013-2017*, [http://www.spd.de/95466/regierungsprogramm-
m_2013_2017.html](http://www.spd.de/95466/regierungsprogramm_2013_2017.html).
- Sulowski S. (2010,255:267), *Niemcy partnerem Polski w Unii Europejskiej – między
wspólnotą interesów a wspólnotą sporów*, [w:] *Polityka zagraniczna Polski po
wstąpieniu do NATO i Unii Europejskiej*, red. S. Bieleń, Warszawa.
- Staack M. (2000), *Handelsmacht Deutschland. Deutsche Außenpolitik in einem
neuen internationalen System*, München–Wien.
- Statista (2013-04-09), *Zufriedenheit mit der Arbeit von Kanzlerin Angela Merkel
in der Eurokrise*, Statista, [http://de.statista.com/statistik/daten/studie/60/
umfrage/zufriedenheit-mit-der-arbeit-von-kanzlerin-angela-merkel](http://de.statista.com/statistik/daten/studie/60/
umfrage/zufriedenheit-mit-der-arbeit-von-kanzlerin-angela-merkel).
- Statistisches Jahrbuch (2011)*, Statistisches Bundesamt, Wiesbaden.
- Statistisches Jahrbuch (2012)*, Statistisches Bundesamt, Wiesbaden.
- Stephan C. (2011), *Angela Merkel. Ein Irtum*, München.
- Steinberg G. (2013-Januar/Februar, 35:43), *Deutschland und die Diktatoren*, „In-
ternationale Politik”, nr 1, Berlin.
- Steinbrück P. (2011), *Unter dem Strich*, Hamburg.

- Stiglitz J.E. (2013-07/08-31/06), *Kto drukuje, ten żyje*, wywiad J. Żakowskiego dla tygodnika „Polityka”, Warszawa.
- Stolarczyk M. (2012/3/IX,39:62), *Implikacje kryzysu Unii Europejskiej dla dalszego procesu integracji*, [w:] *Prawno-polityczne wyzwania kryzysu Unii Europejskiej*, red. E. Cziomer, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 3 (IX), Kraków.
- Strategie zur Überwindung der Staatsschuldenkrise* (2012-12-05), www.bundesregierung.de.
- Stratmann J. (2012-8-01), *Entwicklungshilfe im Schatten der Eurokrise*, <http://www.dw.de/entwicklungshilfe-im-schatten-der-eurokrise/a-16123765>.
- Südafrika-Deutschland* (2013, April), Auswärtiges Amt, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Außenpolitik/Laender/Laenderinfos/Südafrika/Bilateral_node.html.
- Szenarien-Team Eurozone (2013 Juni), *Zukunftsszenarien für die Eurozone. 15 Perspektiven zur Eurokrise*, Friedrich Ebert Stiftung, Bonn/Berlin.
- Think Tank Direktory Europe (2010–2013), www.eu.thinktankdirectory.org.
- Trzecińska-Polus A. (2008,59:90), *Polska na forum Bundestagu. Współkształtowanie przez Parlament Związkowy polityki zagranicznej w kontekście procesu integracji europejskiej*, Opole.
- Tull D.M., Lacher W. (2012/8), *Die Folgen des Libyen-Konflikts für Afrika. Graben zwischen der AU un dem Westen. Destabilisierung der Sahelzone*, <http://www.swp.de>.
- Umfrage zur Eurorettung (2012-09-07), *Deutsche hoffen auf ESM-Verbot aus Karlsruhe*, „Süddeutsche Zeitung“.
- UNO in Deutschland (2009), *Die Vereinten Nationen in Deutschland*, www.auswaertiges-amt.diplo.de/Außenpolitik/InternatOrg.
- Verteidigungspolitische Richtlinien (2011-05-18), *Bundesministerium der Verteidigung. Nationale Interessen wahren – internationale Verantwortung uebernehmen – Sicherheit gemeinsam gestalten*, Berlin.
- Vetter R. (2013/130), *Polen und der (fehlende) EU-Diskurs*, „Polen-Analysen”, nr 130, <http://www.laender-analysen.de/polen>.
- Vogel H. (2013), *Atlas der Wahlen und Volksabstimmungen 2011–2013*, Bd. III, Berlin.
- Wagenknecht S. (2013), *Freiheit statt Kapitalismus. Über vergessene Ideen, die Eurokrise und unsere Zukunft*, Hamburg.
- Was kostet uns der Euro* (2012), „Handelsblatt”, 5.09.2012, <http://www.handelsblatt.de>.
- Wittmann W. (2011), *Super-Krise. Die Weltwirtschaftsblase platzt*.
- Weidenfeld W. (2013-06-16), *Wahlem – In Merkel sicheren Haenden*, <http://www.cap-lmu.de/aktuell/pressespiegel/2013/wahlkampf.php>.
- Weltpolitischer Schulterschluss (2013-05-31), *Beziehungen zwischen den USA und Deutschland*, Auswärtiges Amt, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/AAmt/BM-Reisen/2013/05_USA_CAN_MEX/130531-BM_USA.html?n=362968.
- Westerwelle der Fiskalpakt gilt* (2012-05-11), Die Bundesregierung, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Artikel/2012/05/2012-05-11->

- regierungserklärung-westerwelle.html;jsessionid=F6FC0EFE6CE6E4B80231019E4E8B79C8.s4t2.
- Węc J.J. (2011), *Traktat Liboński. Polityczne aspekty reformy ustrojowej Unii Europejskiej w latach 2007–2009*, Kraków.
- Węc J.J. (2013/1,3:28), *Debata w Unii Europejskiej na temat drugiej reformy ustrojowej*, „Przegląd Zachodni”, nr 3, Poznań.
- Węc J.J. (2013,431:452), *Debata w Niemczech na temat drugiej reformy ustrojowej Unii Europejskiej (2011–2012). Ewolucja programowa niemieckich partii politycznych w polityce europejskiej*, [w:] *Dylematy strategiczne XXI wieku*, red. R. Kłosowicz, B. Szlachta, J.J. Węc.
- Wittmann W. (2011), *Von der Finanzkrise zur Schuldenkrise*, [w:] *Jahrbuch für Wirtschaftswissenschaften*, Stuttgart.
- Woś R. (2012), *Niemieckie partie polityczne na rok przed wyborami do Bundestagu*, „Biuletyn Niemiecki”, nr 32, Warszawa.
- Whyte Ph., Tilford S. (2011), *Why stricter rules threaten the Eurozone*, London.
- Zdanowski J. (2011), *Bliski Wschód 2011: bunt czy rewolucja?*, Kraków.
- Zdanowski J. (red., 2012), *Arabska wiosna rok później*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 1 (IX), Kraków.
- ZDF – Politikbarometer (2012-11-10), www.presseportal.de/pm/7840/2341530/zdf-politbarometer-oktober-i-2012-spd-legt-deutlich-zu-gruene-und-piraten-verlieren-erstmals.
- Zeit für den Grünen Wandel* (2013-04-26/28), *Teihaben. Eimischen. Zukunft Schaffen. Bundeswahlprogramm von Bündnis'90/ Die Grünen*, http://www.google.pl/#bav=on.2.or.qf.&ei=_YHUraYErPJqTgZgM&fp=9b27aa19f0bedc06&q=Zeit+fur+den+Grunen+Wandel&sa=&spell=1&ved=0CCUQvwUoAA.
- Zięba R. (2012/6,63:78), *Internationales roles of the Euroean Union*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 6, Poznań.
- Zwischenbericht (2012-06-15), *Aussenministergruppe zur Zukunft Europas. Erklärung des Vorsitzes-Zwischenbericht vom 15 Juni 2012*, www.auswaertigew-amt.de.
- Zypern (2013-03-25), *So sieht das Rettungspaket aus*, „Süddeutsche Zeitung“.
- Żukrowska K. (2009), *Budżet Ogólny Unii Europejskiej*, Warszawa.
14. *Entwicklungspolitische Bericht der Bundesregierung* (2013-04-13), *Weissbuch zur Entwicklungspolitik*, http://www.bundesregierung.de/Content/DE/_Anlagen/2013/04/2013-04-17-weissbuch.pdf?__blob=publicationFile&v=1.

Indeks osób

- Adamek Sascha 36, 233
Adenauer Konrad 16, 170, 177, 241, 246
Aigner Ilse 230, 231
Almstedt Jan 98, 233
Altmaier Peter 231, 232
Anger von Heike 128, 233
Ankel Danae 71, 73, 233
Arlt Hans-Jürgen 112, 233
Ashton Catherine 138, 139
Asselborn Jean 190, 233
Athrisaari Martii 13
Atzler Elizabeth 128, 233
- Bahr Daniel 231
Bandulet Bruno 15, 234
Barcz Jan 13, 234
Barroso José Manuel 79, 127
Becker Peter 52, 234
Belke Ansgar 80, 234
Beuth Patrick 150, 234
Bielański Adam 18
Bieleń Stanisław 249
Blot Christophe 118, 234
Böll Heinrich 16
Bofinger Peter 15, 68, 235
Bollhorn Kai 239
Bonse Eric 89, 235
Borstel Stefan 188, 235
Bosbach Wolfgang 94
- Bourgeot Rémi 17, 235
Braml Josef 14, 146, 169, 235, 249
Brothers Lehman 66
Brüderle Rainer 29, 97
Budzowski Klemens 237
Buras Piotr 18, 190, 194, 235
Bush George Walker 134, 145, 165
Busse Volker 236
- Cameron David 104
Chávez Hugo 158
Cichocki Marek A. 56, 57, 236
Clinton Hillary 148
Clouet Louis-Marie 142, 236
Corsepius Uwe 53
Cziomer Erhard 18, 20, 24, 36, 45, 50, 63, 74, 75, 93, 111, 116, 134, 143, 155, 230, 236, 237, 245, 246, 250
- Danecki Janusz 174, 237
Decker Frank 42, 43, 237
Dieter Herbert 151, 238
Dijsselbloen Jeroen 123
Dobrindt Alexander 207, 211, 232
Draghi Mario 79, 86–88, 239
Dreger Christian 80, 234
Drösser Christoph 43, 239
Duarte-Fernandes Ilda 187, 239
Dzieszkowska Anna 235

- Ebert Friedrich 16, 68, 208, 247, 250
Eder Markus 139
Edler Thorsten 13, 15, 239
Engerer Julian 176, 239
- Fiszer Joschka 13
Flassbeck Heiner 69, 70, 240
Flouzat-Osmont d'Amilly Denise 17, 240
Fotyga Anna 195
Frank Johann 178, 240
Franz Martin 239
Friedrich Hans-Peter 231, 232
Frymark Kamil 18, 130, 240
- Gabriel Sigmar 41, 203, 205–207, 230, 232
Gadinger Sandra 240
Gaedtke Jens-Christian 138, 240
Gauck Joachim 50, 86
Gauweiler Peter 86, 94
Genscher Hans Dieter 33, 138
Geppert Dominik 56, 240
Glos Michael 21, 230
Gnath Katharine 137, 240
Goering-Eckardt Katrin 99
Golinski Sophie 239
Grandt Michael 16, 240
Gröhe Hermann 207, 211, 232
Grosse Tomasz Grzegorz 18, 57, 241
Groten Damian 240
Guttenberg Karl-Theodor zu 21, 29, 143, 230, 231
Gysi Gregor 41, 101
- Haber Hansjoerg 139
Hacke Christian 55, 175, 241
Hacker Björn 83, 241
Haftendorn Helga 57, 58, 241
Hagen Ernst 105, 241
Hanke Thomas 120, 241
Hankel Wilhelm 15, 64, 241
Hartmann Detlef 72, 241
Heckel Margaret 16, 36, 241
- Heinemann Friedrich 15, 241
Hendricks Barbara 206, 232
Henkel Hans-Olaf 108
Henn Sebastian 239
Herbet Marie 122, 241
Heusgen Christoph 53
Hishow Ognian N. 241
Höhler Gertrud 16, 36, 241
Hoenes Uli 38
Hofmann Hans 47, 236
Hollande Francis 82, 84, 85, 98, 116, 118, 120–122, 126–128, 193
Hoyer Werner 53
Huckstorf Axel 13, 17, 65, 242
Husar Jörg 151, 242
- Illing Falk 13, 14, 87, 242
Inacker Michael 108, 242
- Jäger Thomas 147, 192, 242
Jauch Günther 112
Jiabao Wen 157
Jopp Mathias 15, 241
Juncker Jean-Claude 79, 122
Jung Franz Josef 230, 231
- Kacała Jerzy 142, 242
Kadafi Muammar 174
Kaim Markus 130, 145, 243
Kalb Jürgen 238
Kappel Robert 155, 243
Karzai Hamid 145
Kauder Volker 60
Keitel Hans-Peter 107
Kempin Ronja 142, 243
Kennedy John Fitzgerald 146
Kerry John 148
Kietz Daniela 149, 243
Kipp Janne Jörg 21, 243
Klaeden Eckart von 53
Kłosowicz Robert 237, 251
Knipper Til 83, 243
Koch Roland 26, 36
Kohl Helmut 62, 64, 244

- Köhler Horst 27, 50, 157
Köhler Cristina 231
Komorowski Bronisław 191, 243
Kooths Stefan 118, 234
Kornelius Stefan 16, 125, 126, 146, 240, 243
Koszel Bogdan 18, 57, 192, 236, 243
Krämer Martin 69, 109, 243
Krakowski Jędrzej 18, 244
Kraś Ireneusz 18, 244
Krugman Paul 64, 244,
Kubin Tomasz 18, 244
Kundnani Hans 59, 244
Kurtzke Wilfried 69, 109, 243
- Lacher Wolfram 177, 250
Lachmann Günther 244
Lachmann Werner 244
Lafontain Oscar 28, 41, 69, 101, 102, 244
Lagarde Christine 79, 119
Lang Kai-Olaf 194, 244
Langguth Gerd 49, 244
Lasoń Marcin 236
Lavdas Kostas A. 17, 244
Leppenkuper Ulrich 62, 244
Leutheusser-Schnarrenberger Sabine 231
Lewandowsky Marcel 43, 237
Leyen Ursula von der 114, 206, 207, 230–232
Lieb Julia 51, 244
Litsas Spyridon N. 17, 244
Lula Luiz 158
Luxemburg Rosa 16
- Łada Agnieszka 18, 190, 196, 244
Łastawski Kazimierz 18, 244
- Maas Heiko 232
Maier Herbert 143, 244
Maihold Günther 151, 158, 242, 244
Mair Stefan 14, 151, 160, 161, 169, 235, 242, 244, 249
- Maiziere Thomas de 29, 52, 143, 203, 206, 230–232
Malamatinas John 72, 241
Marchetti Andreas 142, 236
Maurer Andreas 52, 234
Meiers Franz-Josef 176, 244
Meier-Walser Reinhard 14, 241, 242, 244, 246, 248, 249
Meller Almut 139, 244
Merkel Angela 11, 12, 15, 16, 20, 21, 25, 27, 29, 30, 33–36, 39–42, 47, 50, 52, 53, 57, 57, 70–75, 77, 79, 80–85, 87, 88, 93, 94, 96, 98–101, 107–109, 112, 114–116, 118–122, 124–128, 135, 136, 138, 143, 145, 146, 149, 150, 156, 157, 159, 164, 165, 169, 170, 172, 175–178, 191, 193–195, 199–201, 203–205, 207, 209–211, 230–233, 235, 240, 241, 244, 245, 249, 260, 263, 264
Merz Friedrich 36
Meyer-Landrut Nikolaus 53, 125
Miedwiediew Dmitrij 58
Mitterrand Francis 62, 64
Młynarski Tomasz 77, 245
Molo Beata 18, 36, 245
Morrien Rolf 21, 243
Müller Dirk 146, 147, 246
Müller-Brandeck-Bocquet Gisela 58, 142, 234, 246
Müller-Graf Peter-Christian 52, 246
Müller-Neuhof Jost 86, 245
Müller Gerd 232
Munkelt Peter 112, 246
Müntefering Franz 230
Mursi Muhammad 177, 246
- Nahles Andrea 206, 207, 211, 232
Neu Viola 237, 246
Neuss Beate 246, 247
Niebel Dirk 29, 178, 179, 231, 246
Niedermeier Pia 242
Noelling Wilhelm 15, 64, 241
Notzold Antje 246, 247

- Nowak Bartłomiej 235
- Obama Barack 145, 146, 238
- Ohr Renate 78, 246
- Ondarza Nicolai 142, 243, 246
- Oranje Mabel van 13
- Orłowski Witold M. 18, 246
- Papademos Lukas 80
- Papandreu Jorgos 71, 73
- Pera Jacek 196, 247
- Perthes Volker 130, 243
- Pickford Stephen 17, 247
- Plasberg Frank 112
- Plóciennik Sebastian 196, 247
- Pofalla Roland 30, 53, 150, 231
- Pohl Birte 169, 243
- Popławski Konrad 18, 247
- Preunkert Jenny 83, 247
- Puślecki Zdzisław W. 154, 247
- Rachman Gideon 59, 247
- Ramsauer Peter 231
- Rappold Julian 139, 244
- Rehn Olli 79
- Reul Herbert 203
- Reitzenstein Alexander 240
- Rexer Andrea 125, 247
- Rinke Andreas 53, 247
- Rodrik Dani 55, 247
- Rösler Philips 38, 96, 97, 231
- Röttgen Norbert 29, 36, 231
- Rompuy Herman van 52, 79, 80, 127, 141
- Rossmann Robert 86, 247
- Roth Jurgen 16, 247
- Rudolf Peter 177, 248
- Russ-Sattar Sabine 174, 248
- Sandschneider Eberhard 14, 58, 130, 169, 235, 248, 249
- Sarkozy Nicolas 71, 72, 77, 79, 80–82, 84, 116, 118–120, 245
- Sarrazin Thilo 16, 67, 68, 248
- Schachtschneider Karl Albrecht 15, 64, 241
- Schäfer David 248
- Schäuble Wolfgang 25, 29, 76, 88, 108, 119, 122–124, 206, 207, 230–232, 248
- Schavan Annette 230, 231
- Scheel Walter 178
- Scheffler Frank 96
- Scheidt Beate 69, 109, 243
- Schild Joachim 126, 248
- Schmid Helga 139
- Schmidt Helmut 57
- Schmidt Manfred G. 248
- Schmidt Siegmund 248
- Schmidt Ulla 230
- Schmucker Claudia 137, 240
- Schneider Jens 105, 248
- Scholz Olaf 203, 230
- Schröder Gerhard 59, 69, 118, 145, 175, 204, 241, 244
- Schröder Wolfgang 34, 248
- Schulz Martin 127, 203, 210
- Schulze Stephenie 17, 235
- Schwab Theodor 178, 240
- Schwann Gesine 27
- Schwarzer Daniela 87, 91, 92, 96, 101, 113, 114, 118, 119, 248
- Schwesig Manuela 232
- Seehofer Horst 94, 200, 203, 230
- Sikorski Radosław 58, 59, 141, 190–192, 194, 233, 249
- Silberhorn Thomas 58, 249
- Sinn Hans Werner 15, 67, 249
- Skiadas Dimitrios V. 17, 244
- Snowden Edward 150, 211
- Spethmann Dieter 15, 64, 241
- Staack Michael 55, 249
- Starbatty Joachim 15, 64, 241
- Steinberg Guido 177, 249
- Steinbrück Peer 16, 21, 25, 40–42, 47, 98, 128, 230, 249
- Steinmeier Frank-Walter 27, 29, 47, 52, 121, 203, 206, 230, 232

- Stephan Cora 16, 249
Stiglitz Joseph E. 65, 250
Stolarczyk Mieczysław 18, 250
Stolz Matthias 43, 239
Storz Wolfgang 112, 167, 233
Stratenschulte Eckhard 18
Stratmann Johanna 182, 250
Strauss-Kahn Dominique 79
Sulowski Stanisław 18, 174, 237, 249
Szlachta Bogdan 237, 251
Szymczyński Tomasz R. 154, 247
- Świerczyńska Jowita 237
- Thimm Johannes 149, 243
Tiefensee Wolfgang 230
Tilford Simon 17, 251
Trichet Jean-Claude 79
Tritin Juergen 100
Trojanowski Jędrzej 235
Trzcielińska-Polus Aleksandra 49, 250
Tull Denis M. 160, 161, 177, 244, 250
Tusk Donald 194, 245
- Vetter Reinhold 194, 250
Vogel Heinrich 39, 250
- Wagenknecht Sahra 102, 250
Walkowski Maciej 154, 247
Wanka Johanna 231, 232
Weidenfeld Werner 250
Weidmann Jens 87, 108
Westerwelle Guido 29, 33, 38, 47, 52, 60, 96, 97, 121, 138, 139, 141, 148, 156, 157, 166, 175, 178, 191, 231, 247
Węc Janusz Józef 18, 20, 51, 93, 237, 251
Whyte Philip 17, 251
Wieczorek-Zeul Heidemarie 47, 230
Wittmann Walter 62, 250, 251
Wolf Alexander 14, 241, 242, 244, 246, 248, 249
Woś Rafał 39, 251
Wulff Christian 50
- Zdanowski Jerzy 174, 251
Zięba Ryszard 18, 251
Zybliekiewicz Lubomir W. 63, 236
Zypries Brigitte 230
- Żakowski Jacek 240, 250
Żukrowska Katarzyna 63, 251

Zusammenfassung

Die Rolle Deutschlands in der Eurokrise nach 2009

Erhard Cziomer

Diese Monographie beschreibt und analysiert ein wichtiges theoretisches und praktisches Problem durch die Dilemmata bei der weiteren Entwicklung der Europäischen Union (EU) an der Wende von der ersten zur zweiten Dekade des 21. Jahrhunderts. Untersucht wird die Rolle Deutschlands als ein zentraler EU-Mitgliedsstaat bei der Lösung der Eurokrise nach 2009. Folgende Sachprobleme werden (in drei Kapiteln) behandelt:

- Allgemeine Bestimmungsfaktoren, Grundsätze, institutionelle Rahmen der Außenpolitik im Kontext der Koordinierung der Europapolitik sowie für die Definition der neuen Rolle Deutschlands in Europa (erstes Kapitel),
- Stellung Deutschlands während der Krise der Eurozone und bei der Fortentwicklung der EU (zweites Kapitel),
- Hauptprioritäten der Außen- und Sicherheitspolitik Deutschlands im Zeichen der Globalisierung und der EU-Krise (drittes Kapitel).

Ausgangspunkt der Analyse ist die seit Herbst 2009 offenkundig gewordene Verschuldung Griechenlands im Kontext der in den Vereinigten Staaten von Amerika im Herbst 2008 ausgebrochenen weltweiten Finanz- und Wirtschaftskrise. Die Untersuchung erstreckt sich bis zur Bundestagswahl vom 22. September 2013 mit den damit verbundenen Problemen zur Regierungsbildung. Mit diesen Ereignissen endet zwar nicht die Krise im Euroraum, sie sind aber für die innere und außenpolitische Entwicklung Deutschlands richtungsweisend. Denn die neue Bundesregierung muss noch größere Verantwortung für die weitere Stabilisierung und Entwicklung der Eurozone übernehmen.

Im ersten Kapitel werden die politisch-rechtlichen Bestimmungsfaktoren der Außenpolitik Deutschlands in den Jahren 2008/09, also in der Endphase der Regierung der Großen Koalition der Jahre 2005 bis 2009 zwischen

CDU/CSU und SPD unter Leitung von Bundeskanzlerin Angela Merkel dargestellt und analysiert. In dieser Zeit fiel der Bundesregierung eine wichtige Rolle bei der Überwindung der Folgen der Wirtschafts- und Finanzkrise zu. Nach der Bundestagswahl vom 27. September 2009 kam es in Deutschland zum Regierungswechsel. Die neue christlich-liberale Koalition aus CDU/CSU und FDP, weiterhin unter Leitung von Bundeskanzlerin Merkel, musste sich in der gesamten Legislaturperiode 2009–2013 mit der Eurokrise auseinandersetzen. Für diesen Zeitabschnitt wird der institutionelle Rahmen der Außenpolitik im Kontext der Koordinierung der Europapolitik Deutschlands einer vertieften Analyse unterzogen. Nach Inkrafttreten des Vertrags von Lissabon im Herbst 2009 übernahmen das Bundeskanzleramt und das Bundesministerium der Finanzen die führende Rolle in der Europapolitik, wodurch das Auswärtige Amt unter Leitung des kleineren Koalitionspartners, der FDP, geschwächt wurde. Das erste Kapitel endet mit einem Überblick der Bewertungen und Kontroversen bei der Suche Deutschlands nach seiner neuen Rolle in Europa am Übergang zum zweiten Jahrzehnt des 21. Jahrhunderts.

Im zweiten Kapitel werden ausführlich sämtliche Aspekte der Eurokrise mit ihren gewaltigen Herausforderungen beleuchtet, vor allem die Beteiligung Deutschlands an der Ausarbeitung einer Antikrisenstrategie. Diese wurde etappenweise in den Jahren 2010 bis 2013 durchgesetzt, mit dem Ziel, die Verschuldungskrise zu überwinden und Stabilität in der Eurozone zu organisieren. Wichtigstes Element dieser Strategie der Bundesregierung war, eine radikale Sparpolitik für Länder der Eurozone zu forcieren. Im Gegenzug sollte man mit komplizierten Unterstützungs-Mechanismen (Kreditgarantien in Geldanleihen) – in Form von zeitweiligen EFMS (Europäischer Finanzstabilisierungsmechanismus) und EFSF (Europäische Finanzstabilisierungsfazilität) und danach seit 2012 mit dem ständigen ESM (Europäischer Stabilitätsmechanismus) – den am meisten verschuldeten südeuropäischen Mitgliedsstaaten der Eurozone (Griechenland, Portugal, Spanien und Zypern) sowie Irland finanziell entgegenkommen. Für diese Strategie konnte als großer Erfolg die Annahme des europäischen Fiskalpaktes erzielt werden, der auf Initiative Deutschlands und Frankreichs am 2. März 2012 durch die 17 Mitgliedsländer der Eurozone sowie von zehn weiteren EU-Mitgliedern unterzeichnet wurde, mit Ausnahme Großbritanniens und der Tschechischen Republik. Für die Analyse wichtig ist die systematische Darstellung der zahlreichen Diskussionen und Kontroversen in Deutschland über die Folgen der Politik zur Eurorettung in den politischen Parteien, bei ausgewählten Interessengruppen, den Medien und der öffentlichen Meinung insgesamt. Nicht zuletzt wird die bedeutende Rolle der deutsch-französischen Zusammenarbeit bei der Überwindung der Eurokrise und der künftigen Ausgestaltung der EU beschrieben und bewertet.

Das dritte Kapitel unternimmt den Versuch, die Prioritäten der deutschen Außen- und Sicherheitspolitik im Zeitalter der Globalisierung und der EU-Krise darzustellen, in der UNO, der Gruppe der Acht (G-8) und in der Gruppe der zwanzig wichtigsten Industrie- und Schwellenländer (G-20) sowie auch im Rahmen der transatlantischen Zusammenarbeit und bei Aktivitäten außerhalb Europas. Viel Raum wurde in diesem Kapitel auch der Funktion des Außenhandels eingeräumt und nicht zuletzt den verschiedenen Implikationen dieser Krise für die deutsch-polnische Zusammenarbeit.

Die Schlussbemerkungen fassen zusammen, versuchen aber auch eine Prognose. Sie konzentrieren sich einerseits auf eine Einschätzung der Folgen der Bundestagswahlergebnisse vom 22. September 2013 für die Bildung einer neuen Regierungskoalition. Darüber hinaus bieten sie einen Ausblick auf die abschätzbare Zukunft der Eurozone sowie die neue internationale Rolle Deutschlands.

Allgemein kann man feststellen, dass die Eurokrise zur Stärkung der Rolle Deutschlands in der EU sowie im globalen Maßstab beigetragen hat. Deutschland hat eine sehr aktive Rolle bei den Versuchen zur Eurorettung eingenommen, auch wenn die Eurokrise und alle damit verbundenen Implikationen für die EU und die Weltwirtschaft insgesamt bisher nicht gelöst, sondern nur vertagt werden konnten. Deshalb werden auf Deutschland nach Bildung einer neuen Bundesregierung große Herausforderungen zukommen. Dazu zählt unter anderem die Realisierung verschiedener Elemente des Fiskalpaktes, besonders in Bezug auf die Bankenunion, welche zwar in großen Umrissen abgestimmt wurde, deren vollständige Einführung im Jahre 2018 jedoch viele weitere Anstrengungen erforderlich macht. Trotz vieler Anzeichen auf Besserung der wirtschaftlichen Lage bei den verschuldeten Ländern in der Eurozone gibt es noch keine ausreichende Garantie für die Stabilisierung und Verbesserung der Wettbewerbsfähigkeit der Staaten Südeuropas. Das größte Problem wird jedoch eine langfristige und komplexe Reform der EU werden, die in hohem Maße von der Fähigkeit der Zusammenarbeit zwischen Deutschland und Frankreich nach den Wahlen zum Europaparlament im Juni 2014 abhängen wird, jedoch auch unter den Vorzeichen von starkem Zuwachs nationalistisch-populistischer Tendenzen in der EU steht.

Schleppende Einführung partieller Reformen, große Unsicherheit wegen möglicher Reaktionen seitens der internationalen Kapitalmärkte und der Ratingagenturen auf Probleme bei der Herstellung von Stabilität bleiben weiterhin als große Herausforderungen für die künftige Entwicklung der Eurozone bestehen. Immer lauter wird Deutschland als Hauptgewinner der Eurokrise von vielen Seiten kritisiert. Seit einiger Zeit setzen Politiker und Experten in Frankreich, in der Europäischen Kommission sowie in den USA und beim IWF Deutschland unter starken Druck, den wirtschaftspolitischen

Kurs zu ändern. Die Binnen-Nachfrage soll in Deutschland durch höhere Löhne steigen und für Abschwächung der großen Außenhandelsüberschüsse sorgen. Diese und andere Maßnahmen sollen im Endeffekt auch zur wirtschaftlichen Konsolidierung und Stabilisierung der Eurozone beitragen. Solche Forderungen werden in Deutschland von vielen Seiten unter Berufung auf die Notwendigkeit der Wettbewerbsfähigkeit zurückgewiesen. Sie spielen anscheinend bei den laufenden Koalitionsverhandlungen keine wesentliche Rolle. Andererseits darf man nicht außer Acht lassen, dass im Falle möglicher Pleiten bzw. Staatsbankrotte in der Eurozone oder bei Schwierigkeiten verschuldeter Länder (z. B. Spanien und Italien), Anleihen an die EZB 2015/16 zurückzuzahlen, Deutschland als größter Geldgeber in die Pflicht genommen würde. Diese potentielle Gefahr für Deutschland findet Niederschlag in vielen deutschen Publikationen. Politisch hat davon die neue euroskeptische Gruppierung „Alternative für Deutschland“ bei den Bundestagswahlen im Herbst 2013 mit einem Stimmenanteil von 4,7% profitiert.

Die Arbeit stützt sich auf eine umfangreiche Quellenbasis, auch polnische und ausländische, besonders aber deutsche Fachliteratur wurde ausgewertet, wie in der Einleitung ausgeführt und in der Bibliographie aufgelistet ist. Sowohl im Textteil als auch im Anhang ist diese Analyse mit zahlreichen Tabellen und Grafiken illustriert, welche die Ausführungen ergänzen und veranschaulichen.

Summary

The role of Germany in euro zone crisis after 2009

Erhard Cziomer

The monograph raises an important theoretical and practical issue concerning EU's dilemma as to the further development at the turn of 20 and 21 centuries. An attempt to present Germany as a leading EU state in dealing with euro zone crisis after 2009 is the subject of analysis. The paper, aside from the introduction, consists of three chapters, in which the following issues are presented:

- the general determinants, assumptions and institutional frameworks of German foreign policy in the context of European policy coordination as well as Germany's search for new role in Europe (first chapter);
- German stance towards the euro zone crisis and future shape of the EU (second chapter);
- main priorities of German foreign and security policy in the era of globalization and the crisis in the EU (third chapter).

The initial dividing line of the monograph is designated by the disclosure of the Greece's debt crisis in the autumn of 2009 as a result of a breakout of a global financial and economic crisis in the United States a year earlier. The final dividing line is Bundestag's election on September 22nd, 2013. Although the dividing line mentioned above does not close the crisis of 17 euro zone member states, yet it is vitally important for Germany. Parliamentary election in Germany must after finishing coalition negotiations form a new federal government, which will have to take even bigger responsibility for further stabilization of the euro zone.

The analysis of German foreign policy's political and legal determinants at the turn of 2008 and 2009 has been conducted. This was the final phase of the CDU/CSU/SPD grand coalition rules with Angela Merkel as a chancellor, who played an important role in a quick overcome of the financial and

economic crisis of 2008–2009. Concurrently, as an outcome of election to Bundestag on September 27th, 2009, a subsequent change in arrangement of political forces in Germany took place. Namely, a new coalition Christian democrat and liberal coalition of CDU/CSU/FDP had been formed. The chancellor Angela Merkel had to struggle with euro zone crises throughout her 2009–2013 tenure. Institutional frameworks of foreign policy in the context of coordination of German European policy are a relevant element of a scrupulous analysis. After Lisbon Treaty implementation in the autumn of 2009 the Chancellor Office and the Ministry of Finance took over a crucial role in execution of German European policy at the expense of weakening the position of the Ministry of Foreign Affairs, which fell to Christian Democrat's coalition partner – the liberals. In the final part of the first chapter the evaluation and controversies around German searches for new role in Europe at the turn of the decades has been presented.

The extensive second chapter of is dedicated to explanation both of the essence as well as main challenges of the euro zone and a significant German role in working out the guidelines of the anti-crisis strategy. Gradual attempts to implement these guidelines with the aim of overcoming the debt crisis and euro zone stabilization in 2010–2013 have been described in the same chapter. The most important element of the strategy mentioned above was pushing by the federal government the instruments of financial stability for the most heavily indebted South European states (Greece, Portugal, Cyprus and Spain). These instruments are temporary EFSM and EFSF and then permanent ESM. A real breakthrough of the strategy mentioned above was passing the fiscal pact on March 2nd, 2012, on the initiative of Germany and France by euro zone member states together with 10 remaining EU countries except for the United Kingdom and the Czech Republic. A relevant element of the analysis is also a synthetical presentation of both numerous discussions as well as controversies within Germany about ramifications of the policy of saving euro zone (political parties, selected lobbies, media, public opinion) and also designation of significance of cooperation between Germany and France for counteraction against euro zone crisis as well as common searches for future EU's shape.

The third chapter tries to show priorities of the German foreign and security policy in the globalization era and in times of the EU's crisis. These actions are analyzed both in relation to German activities within the UN, G-8, G-2 and as part of transatlantic cooperation and cooperation with partners outside Europe. Much space has been devoted to the assessment of the role of foreign trade as well as presentation of numerous implications of the euro zone crisis for the Polish-German cooperation within the EU. The conclusions are both a summary and a prognosis. On the one hand they focus on evaluation of the Bundestag election results from September 22nd,

2013 for forming new ruling coalition in Germany and on the other hand on hypothetical designation of euro zone's future as well as new international role of Germany.

On the whole, it may be said that the euro zone crisis led to strengthening of the position of Germany in the EU and on a global scale. Germany played an active role in attempts of saving the euro currency, although the euro zone crisis and arising problems has not ended and has not been solved yet, but merely postponed. Thus the new federal government is going to face many challenges. Among them, one needs to be particularly distinguished, that is an execution of various element of fiscal pact, especially banking union that has been set in general outlines, nevertheless its full implementation in 2018 demands overcoming of a plenty of difficulties. In spite of a temporary signs of economic recovery in the most heavily indebted states of the euro zone, there is still no guarantee of stabilization and a permanent improvement of theirs economic competitiveness. Nonetheless, in the long term the most serious problem is an accomplishment of a comprehensive reform of the European Union that to a considerable degree relies on ability to cooperation between Germany and France after the election to the European Parliament in June 2014 against the background of increasing nationalist and populist tendencies in the EU.

Slow implementation of partial reforms together with significant uncertainty as to how international markets and rating agencies could react to troubles with achieving the stabilization of the euro zone are still a serious unknown. Moreover, Germany as a main winner of the crisis finds itself under growing pressure on the part of some euro zone members (including France), the United States and the International Monetary Fund to increase internal demand and earnings in order to cut its giant trade surpluses with the majority of foreign partners. Such high trade proficits have a negative influence on economic consolidation of Germany's foreign partners and delay solution of the euro zone the EU crises. There is no indication that these foreign expectations are appreciated in coalition negotiations under way in Germany. Though so far Germany unquestionably gain a considerable economic profit from euro zone crisis, but simultaneously they are burdened with significant potential risk in case of hypothetical bankruptcy and default of the most heavily indebted Southern European countries, particularly Italy and Spain, as well as in case of failure of intensive bond purchases by the ECB since 2012. The dangers and threats mentioned above gave rise to a sharp criticism in Germany as for the current strategy of saving the euro zone on the part of some representatives of the academic and business circles. An apparent sign of the dissatisfaction was gaining 4.7% votes in parliamentary election by Alternative for Germany which has been created just in spring 2013.

The paper is based on a broad source base and on accessible academic domestic and foreign literature, especially German, which was scrupulously described in the introduction and which finds its reflection in bibliography. The paper consists of a good deal of tables, diagrams, charts and other materials that illustrate and complete substantive analysis both in the basic text of the monograph and in annexes.

Wykaz tabel i schematów zamieszczonych w tekście

Schemat 1. Diabelski krąg kryzysu banków, zadłużenia państw i kryzysu makroekonomicznego.....	66
Tabela 2.1. Podział gwarancji kredytowych dla Grecji na poszczególne kraje strefy euro z 5 maja 2010 r.	74
Tabela 2.2. Zagraniczne wierzitelności Niemiec w stosunku do strefy euro na koniec 2011 r. w mld euro*	90
Tabela 2.3. Odpowiedzi respondentów na pytania sondażu ARD 2012–2013 (w%).....	115
Tabela 3.1. Potencjalne pozaeuropejskie mocarstwa wiodące oraz kraje partnerskie lub blokujące stanowisko Niemiec w rozwiązywaniu problemów globalnych	153
Tabela 3.2. Znaczenie krajów afrykańskich dla polityki niemieckiej z określeniem ich pozycji (rangi) jako partnerów	160
Tabela 3.3. Zakres niemieckiej publicznej pomocy rozwojowej (netto w mln euro) w latach 2008–2011.....	180
Tabela 3.4. Globalna struktura importu i eksportu towarów w handlu zagranicznym Niemiec w 2010 r. (w mld euro i w %)	184
Tabela 3.5. Regionalny układ i wartość importu Niemiec w latach 2009–2012 (w mln euro).....	184
Tabela 3.6. Regionalny układ i wartość eksportu bez nadwyżek salda Niemiec w latach 2009–2012 (w mln euro)	185
Tabela nr 3.7. Regionalny układ importu i eksportu (w ujęciu procentowym) za 2012 r.....	185
Tabela 3.8. Wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych netto Niemiec w latach 2009–2012 w ujęciu regionalnym (w mln euro)	188
Tabela 3.9. Bezpośrednie inwestycje zagraniczne netto w Niemczech w latach 2009–2012 według poszczególnych krajów (w mln euro)	189

